

Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych

1(12) 2022



Wydawnictwo HUMANICA

Białystok 2022

RADA NAUKOWA

Monika Bednarczuk (Bochum, Niemcy), Teresa Chynczewska-Hennel (Białystok),
Joanna Dufurat (Wrocław), Elena Gapova (Kalamazoo, USA),
Erla Hulda Halldórsdóttir (Reykjavik, Islandia), Virginija Jureniene (Kowno, Litwa),
Jolanta Chwastyk-Kowalczyk (Kielce), Magdalena Musiał-Karg (Poznań),
Halina Parafianowicz (Białystok),
Agata Popławska (Kraków), Natalia Puszkereva (Moskwa, Rosja),
Agnieszka Szudarek (Szczecin), Beata Wałęciuk-Dejneka (Siedlce)

KOLEGIUM REDAKCYJNE

Redaktor naczelna: Małgorzata Dajnowicz
Zastępca redaktor naczelnej: Adam Miodowski
Redaktorzy tematyczni: Rafał Kosiński (historia),
Grażyna Kędzierska (nauki o bezpieczeństwie),
Diana Dajnowicz-Piesiecka (nauki prawne),
Robert Suski (nauki o kulturze i religii),
Marcin Siedlecki (nauki socjologiczne)
Redakcja i korekta językowa: Magdalena Wojcieszak, Anna Kurzyca/e-DYTOR
Redaktor statystyczny: Łukasz Wołyniec
Sekretarze: Justyna Granatowska, Justyna Zajko-Czochańska
Recenzenci tekstów: Aneta Dawidowicz, Karol Łopatecki, Grażyna Legutko, Luba Kozik

WYDAWCA

Wydawnictwo HUMANICA
Instytutu Studiów Kobięcych
Plac Niezależnego Zrzeszenia Studentów 1 p. 118, 15-420 Białystok
e-mail: wydawnictwo.humanica@op.pl

Czasopismo finansowane ze środków budżetu państwa w ramach programu
„Rozwój czasopism naukowych” Ministra Edukacji i Nauki
Wersją referencyjną jest wersja papierowa
Informacje o czasopiśmie dostępne są na stronie internetowej
Czasopismo ukazuje się co sześć miesięcy.
Kodeks Etyczny/Code of Ethics:
<http://studiakobiece.pl/#etyka>

AFILIACJA

Wydział Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu w Białymstoku

REDAKCJA TECHNICZNA I PROJEKT OKŁADKI

Andrzej Dajnowicz

SKŁAD

e-DYTOR

ISSN 2451-3539

NAKLAD

200 egzemplarzy

DRUK I OPRAWA

Drukarnia I-BiS, ul. Sztabowa 32, 50-984 Wrocław

Spis treści

STUDIA I MATERIAŁY

- Beata Wałęciuk-Dejneka
*Kobieca koncepcja „bycia-w-świecie”: źródła literackie
i stan badań. Rozpoznania cząstkowe* 9
- Bartłomiej Samarski
*„Kropla Mleka” w morzu potrzeb, czyli działalność
Berty Szaykowskiej na rzecz poprawy sytuacji białostockich
kobiet (1919–1939)* 21
- Małgorzata Dajnowicz
*Liga Kobiet w latach 1945–1981 (na przykładzie kierunków
aktywności organizacji okręgów gdańskiego i łódzkiego)* 55
- Ewa Maj
*Jaka jest kobieta współczesna i jaką się stanie w przyszłości?
Ciągłość i zmiana: opinie, diagnozy i antycypacje w prasie dla
kobiet w Polsce międzywojennej* 79
- Jolanta Chwastyk-Kowalczyk
*Kierunki badań historii kobiet w Polsce – stan badań
i perspektywy na przykładzie wybranych zagadnień* 103
- Łukasz Jędrzejski
*Publicystyka Heleny Lemańskiej – przypadek Polskiej Kroniki
Filmowej w latach 1949–1967* 123
- Anna Szwed-Walczak
*Redaktorki naczelne polskiej prasy dla kobiet w latach
1989–1992* 145
- Olga Dąbrowska-Cendrowska
*„Twój Styl” jako przykład magazynu dla kobiet – wstęp
do badań* 169

KOMUNIKATY

Adam Miodowski

*Ośrodek Badań Historii Kobiet Instytutu Studiów Kobietych.
Dokonania, plany naukowe, perspektywy badawcze* 193

AUTOREFERAT

Krzysztof Kossakowski

*Społeczna i polityczna rola kobiet z kręgów władzy
w państwach krzyżowych i Bizancjum w okresie od pierwszej
do czwartej krucjaty, ss. 353* 213

SPRAWOZDANIA

Justyna Zajko-Czochańska

*Działalność naukowa i upowszechniająca badania naukowe
Ośrodka Badań Historii Kobiet Instytutu Studiów Kobietych
w 2021 r.* 229

Justyna Kowalska

*Sprawozdanie z Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej
„Badania historii kobiet polskich na tle porównawczym.
Kierunki, problematyka, perspektywy” (Białystok
11–13 czerwca 2021 r.)* 235

NOTY O AUTORKACH I AUTORACH 243

WYMOGI EDYTORSKIE 248

Contents

STUDIES AND MATERIALS

- Beata Wałęciuk-Dejneka
*The female concept of “being-in-the-world”: literary sources
and the state of research. Partial identifications* 9
- Bartłomiej Samarski
*“Drop of milk” in the sea of needs, that is Berta Szaykowska’s
activities in aid of improvement the situation of women in
interwar Białystok* 21
- Małgorzata Dajnowicz
*The League of Women in the years 1945–1981 (based on its
activity and direction in Gdańsk and Łódź districts* 55
- Ewa Maj
*What is the modern woman like and what will she become
in the future? Continuity and change: opinions, diagnosis and
predictions in the interwar Polish press for women* 79
- Jolanta Chwastyk-Kowalczyk
*Directions of research on the history of women in Poland –
the state of research and perspectives on the example
of selected issues* 103
- Łukasz Jędrzejski
*Journalism of Helena Lemańska – the case of the Polish Film
Chronicle in 1949–1967* 123
- Anna Szwed-Walczak
Editors-in-chief of the Polish women’s press in 1989–1992 . . . 145
- Olga Dąbrowska-Cendrowska
*‘Twój Styl’ as an example of a magazine for women –
preliminary research* 169

COMMUNIQUES

Adam Miodowski

Women's History Research Center of the Institute of Women's Studies. Achievements, scientific plans, research perspectives . . . 193

SELF-REFERENCE

Krzysztof Kossakowski

Social and political roles of women connected with power and authority in crusader states and Byzantium from the first to the fourth crusade, pp. 353 213

REPORTS

Justyna Zajko-Czochańska

Scientific activity and dissemination of scientific research of the Research Center of Women's History of the Institute of Women's Studies in 2021 229

Justyna Kowalska

Report from the National Scientific Conference "Research on the history of Polish women against a comparative background. Directions, issues, prospects" (Białystok 11–13 June 2021) . . . 235

NOTES ABOUT THE AUTHORS 243

EDITORIAL REQUIREMENTS 248

STUDIA I MATERIAŁY

BEATA WAŁĘCIUK-DEJNEKA

<https://orcid.org/0000-0002-6034-5129>

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach

Kobieca koncepcja „bycia-w-świecie”: źródła literackie i stan badań. Rozpoznania cząstkowe¹

Streszczenie

Artykuł jest próbą spojrzenia na stan badań w Polsce, dotyczący studiów nad kobiecością i kobietami oraz nad źródłami literackimi z tego zakresu. Kobieca koncepcja „bycia-w-świecie” jest autorską wersją wpisującą się w dotychczasowy nurt badań literaturoznawczych, prowadzonych od wielu już lat, a zapoczątkowanych czy zainicjowanych na większą skalę w latach 90. XX w. Obecność kobieca, czyli jej „bycie-w-świecie”, określa żeńskie doświadczenia, role rodzinne, społeczne i narodowe, relacje miłosne, inicjacyjne, buntownicze czy osobiste, a przez to odsyła do zakorzenionych w kulturze mitycznych i stereotypowych zjawisk. To także kobiece poznawanie świata, trwanie w rzeczywistości, w kulturze, w literaturze, najczęściej poprzez pisarstwo, oznaczenie doświadczenia czasu.

Słowa kluczowe: źródła literackie, kobieta, badania naukowe, Heidegger, literatura dokumentu osobistego

¹ Publikacja przygotowana/finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą DIALOG w latach 2019–2021. Jest wynikiem udziału w projekcie badawczym pt. „Ośrodek badań historii kobiet”, nr 0016/DLG/2019/10.

**THE FEMALE CONCEPT OF “BEING-IN-THE-WORLD”:
LITERARY SOURCES AND THE STATE OF RESEARCH.
PARTIAL IDENTIFICATIONS**

Abstract

The article is an attempt to look at the state of research in Poland concerning the study of femininity and women as well as literary sources in this field. The female concept of “being-in-the-world” is an original version, in line with the current trend of literary studies, conducted for many years, and initiated or initiated on a larger scale in the 90s of the twentieth century. The presence of a woman or her “being-in-the world” defines female experiences, family, social and national roles, love, initiation, rebellious or personal relationships, and thus refers to mythical and stereotypical phenomena rooted in culture. It is also about female learning about the world, being in reality, in culture, in literature, most often through writing, marking the experience of time.

Keywords: literary sources, female, research, Heidegger, personal document literature

**Kobieca koncepcja „bycia-w-świecie”:
założenia i metodologia**

Kobiecego projekt „bycia-w-świecie”, realizowany od 2014 r., jest autorską wersją, która obejmuje przede wszystkim źródła literackie, jakimi są narracje osobiste kobiet, wpisującą się w nurt badań literaturoznawczych na ten temat, prowadzonych od wielu już lat, a zapoczątkowanych czy zainicjowanych na większą skalę w latach 90. XX w. przez prof. Marię Janion.

Heideggerowska formuła², skupiona wokół dwu kluczowych pojęć jego fundamentalnej ontologii: „bycia” i „czasu”, realizująca się na różnych poziomach społecznego bytu, znalazła odzwierciedlenie m.in. w faktach historycznych czy ich literackich transpozycjach. Obecność kobieca, czyli jej „bycie-w-świecie”, określa żeńskie doświadczenia, role rodzinne, społeczne i narodowe, relacje miłosne, inicjacyjne, buntownicze czy osobiste, a przez to odsyła do zakorzenionych w kulturze mitycznych i stereotypowych zjawisk.

² Martin Heidegger, *Bycie i czas*, tłum. Bogdan Baran, (Warszawa: Wydawnictwo PWN, 2010), 79–92 i nn.

To także kobiece poznawanie świata, trwanie w rzeczywistości, w kulturze, w literaturze, najczęściej poprzez pisarstwo, oznaczenie doświadczenia czasu. Odślaniana jest przez to wielość sensów i różnorodność opisów, które zarysowują tendencje do określania jakości i form owego trwania, a tym samym zaznaczają dążenia jednostki do samookreślenia, do odnalezienia swojego miejsca, do usytuowania w rodzinie, grupie, narodzie. Owo samookreślenie dotyczy także uznawanego w danej kulturze kanonu wartości, norm regulujących społeczne interakcje oraz indywidualną egzystencję.

Koncepcja Heideggera³ służy w projekcie do odtwarzania egzystencji niewieściej w różnych relacjach i na różnych poziomach, głównie na podstawie narracji osobistych (autonarracji)/literatury dokumentu osobistego. Za Tatianą Czernską przyjmuję określenie „narracje osobiste” jako pojemne znaczeniowo, łączące różne perspektywy interpretacyjne: literaturoznawczą, psychologiczną i kulturową. Poza tym termin ten swoim zakresem obejmuje różne konwencje gatunkowe: wspomnienia, pamiętnik, autobiografię, zapiski, dziennik⁴. Innym trafnym i elastycznym semantycznie jest określenie „literatura dokumentu osobistego”, ukute przez Romana Zimanda w latach 90., obejmujące cały obszar pisarstwa autobiograficznego we wszystkich jego gatunkowych odmianach⁵.

Problematyka narracji, narracyjności czy autonarracji to tematy wzbudzające duże zainteresowanie nie tylko w naukach humanistycznych, ale również w psychologii czy socjologii. Na ich zgłębianiu i poznawaniu koncentruje się uwaga zarówno kręgu badaczy – specjalistów z danego zakresu, jak i dużego grona czytelników zaciekawionych literaturą, filozofią czy psychologią. Narracja jest sposobem rozumienia świata, a poprzez rozumienie – interpretowania zjawisk w tym świecie zachodzących⁶, natomiast autonar-

³ Heideggerowska koncepcja „bycia-w-świecie” to pojęcie głęboko zakorzenione we współczesnej refleksji humanistycznej. W artykule traktuję je raczej w sensie metaforycznym, nie zaś jako koncepcję badawczą, opartą na fundamentalnej ontologii filozofa, konstytuującą nierozzerwalną jedność bycia i świata w różnorodnych aspektach.

⁴ Tatiana Czernska, *Między autobiografią a opowieścią rodzinną: kobiece narracje osobiste w Polsce po 1944 roku w perspektywie historyczno-kulturowej*, (Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2011), 25.

⁵ Roman Zimand, *Diarysta Stefan Ż.*, (Wrocław: Wydawnictwo Ossolineum, 1990) oraz Małgorzata Czermińska, *Autobiograficzny trójkąt: świadectwo, wyznanie i wyzwanie*, (Kraków: Universitas, 2000).

⁶ Jerzy Trzebiński (red.), *Narracja jako sposób rozumienia świata*, (Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, 2002), 87–88; Katarzyna Rosner, *Narracja, tożsamość, czas*, (Kraków: Universitas, 2003).

racja to, analogicznie, forma rozumienia siebie w tym świecie. Opowiadanie o sobie w konwencji historii to wyjawianie pewnej wizji siebie i swojego życia. Forma narracyjna naturalnie spaja fakty odległe w czasie w jedną całość, nadając im określony sens w ramach np. historii życia bądź też jego pewnej fazy.

Dzieje życia prywatnego, ujęte w rozmaite rodzaje narracji osobistych: dziennik, pamiętnik, list, wspomnienie itp., zawsze są źródłem niezmiernie interesujących problemów badawczych, choć nienowych⁷, to wymagających stale pogłębianego podejścia interdyscyplinarnego, które prowadzi do urozmaicania praktyk lekturowych. W analizach i interpretacjach literaturoznawczych pojawiają się jeszcze kwestie dodatkowe, jak: prawdziwość i nieprawdziwość relacji, zamierzone deformacje, skrywanie pewnych faktów, świadome idealizacje itp. Stwierdzenie autentyczności czy nieautentyczności zachowanych archiwaliów, przyczyny owej deformacji prawdy mogą być różnorodne. Jak wskazuje Władysław Czapliński, są to m.in: zawodność pamięci, naturalna tendencja do koloryzowania i przejawiania pewnych wydarzeń czy postaci lub pochope uleganie własnym sympatiom i antypatiom⁸. Z socjologiczno-psychologicznego punktu widzenia w prywatnych wspomnieniach interesujące są „zarówno spisane przez autorów fakty prawdziwe, jak też wszelkie kłamstwa i złudzenia dotyczące jego własnej osoby, ponieważ jest to «społeczne wyrażanie do urzeczywistniania tej dążności»”⁹. Poza tym dla badacza literatury, a może nie tylko, wiarygodność dokumentów życia osobistego należy raczej do wytycznych drugorzędnych przy zgłębianiu ich treści i sensów.

Obszernie rozumiane autobiografie (w tym kobiece) są niezwykle istotnym źródłem informacji: o życiu autora/autorki, o danej epoce i panującym wówczas światopoglądzie, o dominującej estetyce, wydarzeniach historycznych, odbywanych podróżach i odwiedzanych krajach, ilustrują też przemiany kulturalne, ale i kulturowe, społeczne, mentalne, obyczajowe. Jednostka próbuje w nich świadomie określić swoją tożsamość. Kobiece autobiografi-

⁷ Problematykę autobiografizmu (czy biografizmu) podejmowali m.in. Edward Balcerzan, Małgorzata Czermińska, Jerzy Jastrzębski, Ryszard Nycz, Paweł Rodak.

⁸ Władysław Czapliński, „Pamiętnikarstwo jako źródło dla historyka nowożytnego”, *Pamiętnikarstwo Polskie*, nr 2, 1972, 2–7, cyt. za: Andrzej Cieński, *Z dziejów pamiętników w Polsce*, (Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, 2002), 31.

⁹ Cyt. za A. Cieński, *Z dziejów pamiętników*, 32–33.

styka¹⁰ jest ponadto bogata w interesujące, oryginalne, nieszablonowe i indywidualne ujęcia opisywanych treści. Z transponowania życiowych doświadczeń oraz obserwacji na pismo (pamiętnik czy dziennik) wyłania się, nie zawsze oczywista i dostrzegana, ale dynamiczna, kobieca perspektywa, niekoniecznie subwersywna, jednak autentyczna, podbudowana emocjami. Istotne jest w niej też „samookreślenie”, odnoszące się, jak wskazuje Brigitte Gautier, do „kobiecej tożsamości, kobiecego życia i kobiecej narracji”¹¹, a więc mowa tu o kobiecym podmiocie piszącym, posiadającym płeć, który ma wpływ na charakter tworzonego tekstu. Wypowiedzi te, tworzone przez kobiety, zaistniały w kulturze europejskiej kilka wieków temu, natomiast badanie pewnych ich rysów datuje się od kilku dziesięcioleci.

Pamiętniki, wspomnienia, dzienniki czy listy, należące do narracji osobistych, opowiadają nie tylko o ich autorze/autorce w konwencji historii, ujawniając przy tym pewną indywidualną wizję świata i podmiot mówiący w tym świecie, jego życie, ale również niosący informacje o epoce, trendach, estetyce, krajach, miejscach i ludziach. Małgorzata Czermińska traktuje pamiętnik jako dokument najbardziej podobny do autobiografii, ma on bowiem taką samą konstrukcję czasową. Różni się jedynie ukształtowaniem podmiotu, który w pamiętniku odgrywa mniejszą rolę, eksponuje raczej wydarzenia, w których brał udział niż swoje przeżycia wewnętrzne¹². Przedstawia dokonania jednostki, jej zamiary i doświadczenia, opowiada historię rodziny na tle historii świata.

W ramach kobiecego projektu „bycia-w-świecie” powstały już następujące artykuły:

¹⁰ Por. prace na temat autobiografii kobiet to, m.in.: Tatiana Czerska, *Między autobiografią a opowieścią rodzinną*; Anna Pekaniec, „Nie tylko dzienniki. Oryginalne warianty kobiecej literatury dokumentu osobistego (na wybranych przykładach)”, *Ruch Literacki*, nr 4/5, 2012, 451–463; eadem, *Czy w tej autobiografii jest kobieta? Kobieca literatura dokumentu osobistego od początku XIX wieku do wybuchu II wojny światowej*, (Kraków: Wydawnictwo Księgarnia Akademicka, 2013); Agnieszka Mrozik, *Akuszerki transformacji. Kobiety, literatura i władza w Polsce po 1989 roku*, (Warszawa: Wydawnictwo IBL PAN, 2012); Agnieszka Zębała, „Problemy autobiografii kobiecej w studiach genderowych”, *Ruch Literacki*, z. 6, 2005, 539–550.

¹¹ Brigitte Gautier, „Zaklęcia czarodziejki Vivien, czyli o autobiografii kobiecej”, w: Grażyna Borkowska, Liliana Sikorska (red.), *Krytyka feministyczna. Siostra teorii i historii literatury*, (Warszawa: Instytut Badań Literackich, 2000), 152.

¹² Małgorzata Czermińska, „O autobiografii i autobiograficzności”, w: Małgorzata Czermińska (red.), *Autobiografia*, (Gdańsk: Wydawnictwo Słowo/obraz terytoria, 2009), 14.

1) Beata Wałęciuk-Dejneka, *Nowa „ja”. Autorskie stwarzanie siebie na podstawie „Pamiętników” Zofii Tołstojowej (wybór)*, w: Joanna Posłuszna i Beata Wałęciuk-Dejneka (red.), *Tożsamość kobiet: silne indywidualności w sztuce, literaturze i religii*, Kraków 2014, 49–56;

2) Beata Wałęciuk-Dejneka, *Kobieca koncepcja „bycia-w-świecie”: „ja” w rodzinie. Z „Pamiętników” Zofii Tołstojowej (wybór)*, „Prace Literaturoznawcze” 2015, nr 3, 197–208;

3) Beata Wałęciuk-Dejneka, *Kobiece doświadczenie drogi: „ja” w podróży. Rozważania na podstawie „Wspomnień” Anny Dostojewskiej*, „Prace Literaturoznawcze” 2016, nr 4, 99–113;

4) Beata Wałęciuk-Dejneka, *W cieniu. Zofii Tołstojowej (1844–1919) i Anny Dostojewskiej (1846–1918) skrywane pisarstwo*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX–XX wieku”, t. 16, 2016, 111–121.

5) Beata Wałęciuk-Dejneka, *Chaos emocji – zapis doświadczenia osobistego w „Pamiętnikach” Zofii Tołstojowej (wybór)*, „Rocznik Łódzki”, t. 67, 2017, 197–206 (wygłoszony jako referat na konferencji w Warszawie: 15–16 grudnia 2016 (UW i UW: Literackie i paraliterackie formy dokumentów osobistych w doświadczeniach badawczych): *Szałeństwo Zofii – zazdrość Zofii: doświadczenie w sytuacji granicznej w „Pamiętnikach” Zofii Tołstojowej*);

6) Beata Wałęciuk-Dejneka, *Samodzielna, odważna, nowoczesna: historia Marii Morzyckiej-Obuchowskiej w świetle wybranych fragmentów jej „Pamiętników”*, „Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych”, nr 2(3), 2017, 9–22;

7) Beata Wałęciuk-Dejneka, *Portret Bibianny Moraczewskiej – literatki nieznannej*, „Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych”, nr 2(5), 2018, 65–78;

8) Beata Wałęciuk-Dejneka, *Kobiece bycie w mieście: Paryż. Rozważania na podstawie „Dziennika” Marii Baszkircew*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX–XX wieku”, t. 18, 2018 (PDF i online, bez wersji papierowej);

9) Beata Wałęciuk-Dejneka, *„Kobiety inspirują kobiety”: Paryż w kobiecej wyobraźni turystycznej*, w: Joanna Frużyńska (red.), *Kobieta w oczach kobiet. Kobiece (auto)narracje w perspektywie transkulturowej*, (Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2019);

10) Beata Wałęciuk-Dejneka, *Portret Marii Szetkiewiczówny w panięskich listach do matki*, „Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych”, nr 2(9), 2020, 42–53.

Próba literaturoznawcza – rozpoznanie cząstkowe: Maria z Szetkiewiczów Sienkiewiczowa w małżeńskich listach do matki – wizerunek zbiorowy

List, szerzej epistolografia, to zjawisko historycznie zmienne i różnorodne gatunkowo. Badacz literatury zajmuje się listami, traktując je przede wszystkim jako dokument biograficzny albo „laboratorium” twórczości. Lektura i interpretacja korespondencji, w tym korespondencji prywatnej, jako dokumentu, komentarza, źródła historycznego czy kulturowego, ma już swoją tradycję, a zainteresowanie listem notuje się od XVII–XVIII w. List w ujęciu Stefani Skwarczyńskiej to autonomiczny rodzaj w obrębie literatury stosowanej¹³. Można więc list traktować jako „podręczny magazyn” informacji o autorze, środowisku, epoce¹⁴. Ponadto lektura cudzej korespondencji, wydanej drukiem, stwarza sytuację, w której uczestniczą nadawca i adresat, a więc rzeczywisty autor, jak podkreśla Małgorzata Czermińska, konkretna jednostka, uprawiająca korespondencję w obrębie konwencji epistolarnych swojej epoki¹⁵. Obrazy autora i adresata są immanentnie wpisane w tekst korespondencji, a sytuacja pomiędzy nimi kształtuje się podobnie jak w układzie społecznej komunikacji. Listy są pisemnym śladem obecności. Utrwalają wrażenia i emocje, umożliwiają obcowanie z piszącymi je. Odsłaniają poglądy adresata, opisują przeżyte wydarzenia, ułatwiają śledzenie jego rozwoju psychicznego i intelektualnego, a przede wszystkim są częścią życia osobistego.

Epistolografia, przypomnijmy, z gr. *epistéllein* – „posyłać” oraz *grapho* – „pisać”, współcześnie rozpatrywana jest – jak uważa Anita Ciałek – z różnych perspektyw badawczych, skupionych wokół określonych cech, do których należą: komunikacyjność, podmiotowość, autokreacja, świadomość i nieświadomość oraz „praktykowanie Siebie”¹⁶. Nowe ujęcie, ponadto, rozszerza dotychczasowe pojmowanie, ponieważ list: „wchodzi w interakcję z rzeczywistością (do której się odnosi), nadawcą ... i odbiorcą oraz czytelnikami). Pełni funkcję werbalnej reprezentacji nadawcy i jego świata wewnętrznego, ma więc charakter

¹³ Stefania Skwarczyńska, *Teoria listu*, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku 2006).

¹⁴ Zob. więcej na ten temat: Małgorzata Czermińska, „Pomiędzy listem a powieścią”, *Teksty: teoria literatury, krytyka, interpretacja*, nr 4, 1975, 29 (cały artykuł: 28–49).

¹⁵ Ibidem, 37.

¹⁶ Anita Ciałek, *Nowa teoria listu*, (Kraków: Wydawnictwo Księgarnia Akademicka, 2019), 52.

podmiotowy i subiektywny ..., odzwierciedla konkretną sytuację podmiotu ... oraz ma realny wpływ zwrotny na nadawcę (wymiar praktyk siebie i autokreacji), na odbiorcę (wymiar performatywny)¹⁷.

Zainteresowanie czytelnicze listami, a zwłaszcza korespondencją prywatną ludzi znanych, wybitnych, czy nawet mniej znanych, nie osłabło. Współcześnie jest częścią tzw. literatury dokumentu osobistego, narracji osobistych, w tym również kobiecych. Spośród pism intymnych, od dziennika czy pamiętnika, list wyróżnia inne ujęcie wydarzeń, przeszłości: list podkreśla teraźniejszość, pamiętnik na przykład z dystansu określa zdarzenia i fakty minione. W literaturze znane są tomy listów pisarzy – Władysława Reymonta, Stefana Żeromskiego, Stanisława Wyspiańskiego czy Gabrieli Zapolskiej, Marii Dąbrowskiej, Anny Iwaszkiewicz, a także mniej znanych kobiet, jak Marii z Szetkiewiczów Sienkiewiczowej, która większość swoich listów kierowała do Wandy Szetkiewiczowej, matki. Są one uzupełnione komentarzami i dopiskami męża, Henryka Sienkiewicza. O jej korespondencji panińskiej do matki pisałam w artykule zamieszczonym w „Czasopiśmie Naukowym Instytutu Studiów Kobięcych”, nr 2(9), 2020¹⁸.

Przypomnijmy, Maria Szetkiewiczówna to córka Kazimierza Szetkiewicza i Wandy z Mineyków, przyszła żona Henryka Sienkiewicza. Jak podają biografowie Sienkiewicza, urodziła się 20 września 1854 r. we wsi Hanuszyszki w Trockiem (obecnie na Litwie), należącej do rodziny Szetkiewiczów. Miała jedną siostrę, Jadwigę, która wyszła za mąż za Edwarda Janczewskiego, rektora i dziekana Uniwersytetu Jagiellońskiego, botanika, zajmującego się fizjologią roślin. Ojciec Marii w latach 1861–1863 był komisarzem do spraw włościańskich, w 1863 r. został aresztowany i wywieziony do Ufy, skąd przenoszono go kolejno do: Belebeju, Kazania, Niżnego Nowgorodu, Moskwy, Riazania, Pskowa. Zimą roku 1866/1867 Maria wraz z matką i rodziną spędziła u ojca w Riazaniu. W 1868 r. wszyscy przyjechali do Warszawy, ponieważ ojciec otrzymał pozwolenie na powrót do kraju.

Maria Sienkiewiczowa męża swojego poznała za granicą w czasie pobytu z rodzicami w Wenecji. Ślub ich odbył się w sierpniu 1881 r. (na co wskazuje zachowane zaproszenie). Żoną pisarza była krótko –

¹⁷ Ibidem, 82.

¹⁸ Beata Wałęciuk-Dejneka, „Portret Marii Szetkiewiczówny w panińskich listach do matki”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 2(9), 2020, 42–53.

ponad 4 lata. Mieli dwoje dzieci, córkę Jadwigę i syna Henryka. Przez kilka lat panieństwa, a potem małżeństwa Maria ciężko chorowała na gruźlicę, wówczas jeszcze nieuleczalną. Chociaż udawało się łagodzić ostre ataki i powroty dolegliwości ciągłymi niemal wyjazdami do zagranicznych sanatoriów i uzdrowisk, to jednak nie przeżyła zbyt długo. Zmarła 19 października 1885 r. w uzdrowisku Falkenstein, mając 31 lat. Pochowana została na Powązkach w Warszawie¹⁹.

Listy Marii przyjmują na ogół formę listów-wyznań²⁰, jak nazywa je Stefania Skwarczyńska, i pisane są często. Najliczniejsza jest korespondencja z matką. Można z nich wyczytać wiele informacji, zarówno na temat wydarzeń, w których uczestniczyła sama autorka, jak i na temat ludzi, z którymi się spotykała, wśród których przebywała. Ponadto są one mocno osobiste, charakteryzują swego nadawcę i środowisko, toteż można je określić jako typ „dokumentu ludzkiego” czy formę „poszerzającą przestrzeń przedstawioną”²¹, a więc opisującą różne światy, prezentującą znanych i nieznaną ludzi, odzwierciedlającą psychikę jednostki poprzez ukazywanie jej stanów osobowościowych, emocji i uczuć (np. przyzwyczajień, nawyków, zalet i wad czy stanów chorobowych). Są również cennym świadectwem epoki, panujących mód i stylów oraz ważnych wydarzeń narodowych czy międzynarodowych.

Zebrane listy małżeńskie można pogrupować, zgodnie z opracowaniem Barbary Szargot²², następująco:

- 1) w Warszawie – 5 listów,
- 2) pierwszy wyjazd na kurację – 21 listów,
- 3) drugi wyjazd na kurację – 39 listów,
- 4) trzeci wyjazd na kurację – 9 listów.

Listy z okresu warszawskiego, głównie do Stanisława Witkiewicza, obejmują czas szczęśliwego życia po ślubie. Maria pisze w nich o twórczości, o warsztacie pisarskim, o tym, co dzieje się w stoli-

¹⁹ Julian Krzyżanowski, *Henryka Sienkiewicza żywot i sprawy*, (Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1973), 92–93; Maria z Szetkiewiczów Sienkiewiczowa, *Listy*, opracowała, wstępem i przypisami opatrzyła Barbara Szargot, (Piotrków Trybunalski: Naukowe Wydawnictwo Piotrkowskie, 2012), 5–13 (wstęp).

²⁰ Stefania Skwarczyńska, *Teoria listu*, 32–52. Pisze też o tym Małgorzata Czermińska, zob. eadem, „Rola odbiorcy w dzienniku intymnym”, w: Tadeusz Bujnicki i Janusz Sławiński (red.), *Problemy odbioru i odbiorcy*, (Wrocław: Wydawnictwo Ossolineum, 1977), 112.

²¹ Sformułowania zaczerpnięte od Anny Martuszeńskiej: „List, pamiętnik i dziennik w strukturze powieści pozytywistycznej”, *Teksty: teoria literatury, krytyka, interpretacja*, nr 4, 1975, 133–134 (cały artykuł – s. 129–147).

²² Maria z Szetkiewiczów Sienkiewiczowa, *Listy*, 111, 117, 152, 217.

cy. Wyznaje szczerze: „Wzięli i mój jeden artykuł, który aż w dwóch wychodził numerach. Robię się pasjonowana dla «Słowa»... . Pisać trzeba ..., o sztuce najwięcej ..., stałam się dziennikarką”²³.

Na szczególną uwagę zasługują listy z okresów kuracyjnych. Skierowane do matki, do rodziców, zawierają również dopiski i wtrącenia męża, Henryka Sienkiewicza. Maria opisuje w nich przede wszystkim swój stan zdrowia, zwracając uwagę na jego zróżnicowanie: od dobrego, znośnego, po pogarszający się, niekiedy zły. Ponadto informuje rodziców o nastrojach, towarzystwie, miejscu, w którym jest, pogodzie i wyżywieniu: „powietrze naturalnie prześliczne, hotel dobry, polskiego towarzystwa dużo ..., nie ma gdzie chodzić ..., kurz, wiatr i słońce robi tę przechadzkę bardzo nie miłą”²⁴. Niektóre listy zawierają nawet szczegółowy rozkład dnia. Oto przykład: „Budzę się o 9, ½ i krzyczę, żeby Henio przyszedł. Przychodzi, otwiera żaluzje, pogderze za nieporządek, pokładzie wszystko na miejsce i przynosi mi do łóżka herbatę, a sam z kawą przysuwa stolik do mnie, potem leci nad morze. Najczęściej cały ranek przegmyrzę, pomarudzę, a potem naciągam suknię i na śniadanie. Po śniadaniu siedzę w ogródku pełnym palm daktylowych i pieprzowych drzewek – a potem idę bądź na miasto po sprawunki, bądź na quai nad morze, ale najczęściej tam bardzo wietrzno”²⁵. Tematem stałym są plotki, ploteczki; z dopisku Sienkiewicza o Marii: „Moja baba zajmuje się bliźnimi, zbiera o wszystkich plotki: kto się źle prowadzi, kogo mąż nie kocha, kto bogaty, kto udaje – i nazywa te najoczywistsze i najbezpieczniejsze plotki «studium nad charakterem»”²⁶.

Z listów małżeńskich, podobnie jak panińskich, wyłania się portret pewnej indywidualności, kobiety niemieszczącej się w żadnych schematach, stereotypach tamtych czasów, niewiasty oryginalnej, wyrastającej ponad przeciętną, potrafiącej urzec humorem, wdziękiem, kobiecością, ale też stanowczej i zdecydowanej. Na uwagę zasługują zwroty Marii do matki, ojca czy do rodziców razem, świadczące o wielkiej miłości, oddaniu, głębokim uczuciu dziecięcia, chociaż to właśnie rodziców nazywa „drogie dzieci”. Listy są również pełne egzaltacji, zapewnień o miłości, niestrudzonej pa-

²³ Ibidem, 113.

²⁴ Ibidem, 120.

²⁵ Ibidem, 123.

²⁶ Ibidem, 127.

mięci, cechują je szczerłość, prawdziwość, wzniosły styl, osobistość, wynurzenia intymne.

Pisanie miało dla Marii sens, było ważnym ogniwem wypełniającym porządek dnia, a więc obok potrzeb utylitarnych wyzwalało pewne psychiczne pragnienia i stanowiło element terapii i jej własnej filozofii życiowej. Schorowana i cierpiąca, przelewała na papier smutek i męki, a pisanie zaspokajało potrzebę kontaktów z bliskimi, chęć wypowiedzi, wynurzenia, zwierzenia się ze swoich żalów, sądów czy opinii.

Takie czytanie listów Marii – by powtórzyć wcześniejszą moją opinię – pozwala na lekturę otwartą, na ukazanie tego, co w tekście obecne i nieobecne, jawne i ukryte, uwalnia od sądów, stwarza możliwości interpretacyjne, a samą autorkę pokazuje jako niezależną, dobrze wychowaną, nowoczesną i samodzielną kobietę.

Bibliografia

Źródła

Sienkiewiczowa, Maria z Szetkiewiczów. *Listy*, opracowała, wstępem i przypisami opatrzyła Barbara Szargot, (Piotrków Trybunalski: Naukowe Wydawnictwo Piotrkowskie, 2012), (część druga listów: listy małżeńskie, 111–226).

Opracowania

Całek, Anita. *Nowa teoria listu*, (Kraków: Wydawnictwo Księgarnia Akademicka, 2019).

Cieński, Andrzej. *Z dziejów pamiętników w Polsce*, (Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, 2002).

Czapliński, Władysław. „Pamiętnikarstwo jako źródło dla historyka nowożytnego”, *Pamiętnikarstwo Polskie*, nr 2, 1972, 2–7.

Czermińska, Małgorzata. *Autobiograficzny trójkąt: świadectwo, wyznanie i wyzwanie*, (Kraków: Universitas, 2000).

Czermińska, Małgorzata. „O autobiografii i autobiograficzności”, w: Małgorzata Czermińska (red.), *Autobiografia*, (Gdańsk: Wydawnictwo Słowo/obraz terytoria, 2009).

Czermińska, Małgorzata. „Pomiędzy listem a powieścią”, *Teksty: teoria literatury, krytyka, interpretacja*, nr 4, 1975, 28–49.

Czermińska, Małgorzata. „Rola odbiorcy w dzienniku intymnym”, w: Tadeusz Bujnicki, Janusz Sławiński (red.), *Problemy odbioru i odbiorcy: studia*, (Wrocław: Wydawnictwo Ossolineum, 1977), 105–122.

- Czerska, Tatiana. *Między autobiografią a opowieścią rodzinną: kobiece narracje osobiste w Polsce po 1944 roku w perspektywie historyczno-kulturowej*, (Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2011).
- Gautier, Brigitte. „Zaklęcia czarodziejki Vivien, czyli o autobiografii kobiecej”, w: Grażyna Borkowska, Liliana Sikorska (red.), *Krytyka feministyczna. Siostra teorii i historii literatury*, (Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN, 2000), 152–158.
- Heidegger, Martin. *Bycie i czas*, tłum. Bogdan Baran, (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2010).
- Krzyżanowski, Julian. *Henryka Sienkiewicza żywot i sprawy*, (Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1973).
- Martuszevska, Anna: „List, pamiętnik i dziennik w strukturze powieści pozytywistycznej”, *Teksty: teoria literatury, krytyka, interpretacja*, nr 4, 1975, 133–134 (cały artykuł – s. 129–147).
- Mrozik, Agnieszka. *Akuszerki transformacji. Kobiety, literatura i władza w Polsce po 1989 roku*, (Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN, 2012).
- Pekaniec, Anna. *Czy w tej autobiografii jest kobieta? Kobięca literatura dokumentu osobistego od początku XIX wieku do wybuchu II wojny światowej*, (Kraków: Wydawnictwo Księgarnia Akademicka, 2013).
- Pekaniec, Anna. „Nie tylko dzienniki. Oryginalne warianty kobiecej literatury dokumentu osobistego (na wybranych przykładach)”, *Ruch Literacki*, nr 4/5, 2012, 451–463.
- Rosner, Katarzyna. *Narracja, tożsamość, czas*, (Kraków: Universitas, 2003).
- Skwarczyńska, Stefania. *Teoria listu*, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2006).
- Trzebiński, Jerzy (red.). *Narracja jako sposób rozumienia świata*, (Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, 2002).
- Walęciuk-Dejneka, Beata. „Portret Marii Szetkiewiczówny w panińskich listach do matki”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 2(9), 2020, 42–53.
- Zębala, Agnieszka. „Problemy autobiografii kobiecej w studiach genderowych”, *Ruch Literacki*, z. 6, 2005, 539–550.
- Zimand, Roman. *Diarysta Stefan Ż.*, (Wrocław: Wydawnictwo Ossolineum, 1990).

BARTŁOMIEJ SAMARSKI

<https://orcid.org/0000-0001-6696-0424>

Archiwum Państwowe w Białymstoku

„Kropla Mleka” w morzu potrzeb, czyli działalność Berty Szaykowskiej na rzecz poprawy sytuacji białostockich kobiet (1919–1939)

Streszczenie

Niniejszy artykuł z jednej strony ma za zadanie przybliżyć szerszemu gronu odbiorców postać doktor Berty Szaykowskiej, białostockiej lekarki, specjalizującej się w dziedzinie pediatrii i neonatologii. Z drugiej natomiast jest próbą bliższego przyjrzenia się jej działalności społeczno-kulturalnej, trudom wkładanym w proces podnoszenia stanu higieny i zdrowia kobiet z najniższych warstw społecznych. Jednak przede wszystkim, z założenia miał być swoistą podróżą do kobiecego świata międzywojennego Białegostoku. Obrazem odzwierciedlającym za pośrednictwem głównej bohaterki ówczesne bolączki życia codziennego, niezależnie czy dotyczyły one samotnych matek, uczennic żeńskiego gimnazjum, czy miejscowych prostytutek. Na marginesie głównej narracji w tekście pojawiają się także białostockie wątki związane z wybitnymi osobistościami polskiej literatury, m.in. z zaprzyjaźnionymi z Szaykowską Marią Dąbrowską, Tadeuszem Boyem-Żeleńskim czy spokrewnionym z nią ostatnim prezydentem RP na uchodźstwie, Ryszardem Kaczorowskim.

Słowa kluczowe: Berta Szaykowska, świadome macierzyństwo, kobiety w międzywojennym Białymstoku, opieka nad matką i dzieckiem, eugenika, dzieje białostockiej prostytucji

**“DROP OF MILK” IN THE SEA OF NEEDS,
THAT IS BERTA SZAYKOWSKA’S ACTIVITIES IN AID
OF IMPROVEMENT THE SITUATION OF WOMEN
IN INTERWAR BIAŁYSTOK**

Abstract

On the one hand, the aim of this article is to introduce the figure of MD Berta Szaykowska to a wider audience. The figure of doctor from Białystok specializing in pediatrics and neonatology. But on the other hand, it is an attempt to take a closer look at her socio-cultural activities, the efforts put into the process of improving the hygiene and health of women from the lowest social classes. However, most of all, it is supposed to be a kind of an unique journey into the female world of the interwar Białystok. An image which reflects, via the heroine, the headaches of everyday life of those days. Regardless of whether they affected single mothers, students of a female gymnasium or local prostitutes. In the margin of the main narration, the presented text also includes Białystok threads related to the prominent names of Polish literature. Names including Bertha’s friends – Maria Dąbrowska or Tadeusz Boy-Żeleński, but also the last President of the Republic of Poland in exile – Ryszard Kaczorowski, who was related to her.

Keywords: Berta Szaykowska, aware maternity, women in interwar Białystok, mother and child care, eugenics, history of prostitution in Białystok

Wstęp

Ostatnie lata badań historycznych przyniosły dynamiczny wzrost zainteresowania dziejową rolą kobiet, ich wpływem na przebieg wydarzeń minionych, zakresem i skutecznością tegoż wpływu. Herstoria, zupełnie słusznie, coraz śmielej wypełnia karty fachowych periodyków, by – nadrabiając dziesięciolecia zaniedbań – systematycznie zwracać podmiotowość i perspektywę niemej dotąd grupie współtwórców/twórczyń przeszłości. Grupie statystycznie

obejmującej przecież ponad połowę uczestników procesu dziejowego! Szczególnie popularne w obrębie opisywanego nurtu zdają się być zarówno biografie, jak i przyczynki do biogramów pojedynczych działaczek i to niekoniernie tych z pierwszych stron gazet. Jest to tendencja ze wszech miar słuszną, zgłębiając życiorysy postaci szerzej nieznaných, zaangażowanych lokalnie, poszerzamy bowiem znacznie standardowy zakres dyscypliny. Ponadto wpisuje się ona w równie atrakcyjne w ostatnim dziesięcioleciu badania nad historią regionalną, zdecydowanie je wzbogacając.

Nie inaczej jest w Białymstoku; prowadzone aktywnie od ponad dziesięciu lat Studia Kobiect z każdym rokiem przybliżają lokalnej społeczności „żeńską przeszłość” ośrodka nad Białą. Popularyzują wiedzę o zasłużonych, lecz nieznaných większości białostoczkankach, a tych w samym dwudziestoleciu międzywojennym dałoby się wymienić przynajmniej kilkadziesiąt. Jedną z nich była niewątpliwie tytułowa Berta Szaykowska i w tym zakresie, mając na względzie opisany wyżej kontekst, niniejszy artykuł ma za zadanie dotychczasowy stan wiedzy uzupełnić. Dodatkowo, skupiając się na działalności socjalnej głównej bohaterki, obrazuje sytuację materialną i zawodową kobiet z różnych przyczyn wyrzuconých poza nawias życia społecznego. Zasadniczo zakres geograficzny artykułu ogranicza się do Białegostoku, zaś jego chronologia mieści się w przedziale lat 1919–1939. Oczywiście w narracji pojawiają się niewielkie, acz nieuniknione odstępstwa od zadanych ram czasowych, wynikające z kronikarskiej konieczności przybliżenia Czytelnikowi chociażby okoliczności narodzin i dzieciństwa Berty, a także kontynuacji jej losów już po zakończeniu działań II wojny światowej. Niemniej główny ciężar artykułu dotyczy ustalonego wcześniej zakresu chronologicznego, w którym szczególne miejsce zajmują lata trzydzieste – okres światowego kryzysu gospodarczego i masowej pauperyzacji ludności. W tym kontekście artykuł ma za zadanie pokazać wpływ globalnej zapaści ekonomicznej na sytuację białostockich kobiet. Idąc dalej, obrazuje również skalę zależności między pogarszającymi się warunkami materialno-bytowymi a wzrostem liczby samobójstw wśród kobiet, liczbą porzuczanych noworodków czy rozwojem prostytucji. Stara się wykazać wpływ tej ostatniej na ogólny stan zdrowia białostoczan, a także próbuje odpowiedzieć na pytanie, czy świadome macierzyństwo i ograniczanie rozrodczości w ówczesnych białostockich realiach – paradoksalnie

– mogło zmniejszyć śmiertelność wśród noworodków i tym samym podnieść poziom przyrostu naturalnego miasta.

Prezentowany artykuł ma charakter przyczynkarski, stanowi jedynie wstęp do szerszych badań nad pozycją kobiet w dwudziestoleciu międzywojennym. Oznacza to, że podejmowany w nim temat nie był dotąd specjalnie przez badaczy zgłębiany, a co za tym idzie – nie posiada jeszcze całościowych opracowań. Przynajmniej w swej lokalnej, zogniskowanej na Białymstoku, odsłonie. Trochę lepiej sytuacja przedstawia się w kontekście samej Berty Szaykowskiej. Doczekała się bowiem kilku, podjętych na przestrzeni ostatnich dwudziestu pięciu lat, naukowych prób opracowania jej biogramu. Trud ten w głównej mierze wzięli na siebie badacze wywodzący się ze środowiska Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku, z którego biblioteką przez szereg lat była ona zawodowo związana. Wśród nich wymienić wypada przede wszystkim: Eugeniusza Bernackiego, Mieczysława Sópka, Magdalенę Szkudlarek oraz Krystynę Sarosiek¹. Ponadto życiorys B. Szaykowskiej miał być składową, złożonego z ponad pięciuset pięćdziesięciu haseł, *Leksykonu biograficznego uczonych* i *Słownika pracowników bibliotek medycznych*, publikowanych na łamach Forum Bibliotek Medycznych, jednakże projekt ten nie został dotąd w pełni zrealizowany². Kolejne dwie syntetyczne notki, poświęcone tytułowej bohaterce, opracowane zostały w zupełnie już współczesnych, lokalnych wydawnictwach słownikowych: *Słowniku biograficznym białostocko-łomżyńsko-suwałskim* i *Słowniku biograficznym kobiet kultury*³. Również autor niniejszego tekstu podjął próbę szerszego rozpropagowania losów

¹ Zob. Eugeniusz Bernacki, „Berta Szaykowska (1889–1980)”, *Białostoczczyzna*, nr 3, 1997, 91–93; idem, „Berta Szaykowska (1889–1980)”, w: Eugeniusz Bernacki (red.), *Ludzie i placówki służby zdrowia w regionie białostockim. Rys historyczny, biografie*, (Białystok: BTN, 1998), 161–164; Krystyna Jolanta Sarosiek, „Dr med. Berta Szaykowska (1889–1980)”, w: Edward Bakowski et al. (red.), *Ci, którzy odeszli. Biografie profesorów i zasłużonych pracowników: 40 lat: 1950–1990 AMB* (Białystok: Akademia Medyczna, 1990), 85–88; Mieczysław Sopek, „Doktor Berta”, *Kurier Podlaski*, 8–14.05.2003, 10; Mieczysław Sopek, Magdalena Szkudlarek, „Berta Szaykowska (1889–1980)”, *Medyk Białostocki*, nr 105, 2012, 23–25.

² Ryszard Żmuda, „Leksykon biograficzny uczonych» i «Słownik pracowników bibliotek medycznych» na łamach Forum Bibliotek Medycznych”, *Czasopismo: Forum Bibliotek Medycznych*, R. IV, nr 2(8), 2011, 299–320.

³ Agnieszka Mieńko, „Berta Szaykowska (1889–1980)”, w: *Słownik biograficzny białostocko-łomżyńsko-suwałski*, (Białystok: Wydawnictwo Prymat, 2003), z. 2, 141–144; Małgorzata Dajnowicz, Maria Bauchrowicz-Tocka, Wiesław Wróbel (red.), *Słownik biograficzny kobiet kultury. Białystok i województwo podlaskie*, cz. II, (Białystok: Wydawnictwo Humanica, 2018), 43–48.

Berty Szaykowskiej, w wyniku której powstał dość szczegółowy artykuł, jednakże skupiający się przede wszystkim na podstawowych faktach biograficznych i ich chronologii⁴. Niestety, mimo stosunkowo bogatej literatury przedmiotu osoba Berty dla większości białostoczan ciągle pozostaje anonimowa, a poświęcone jej artykuły nie wpłynęły znacząco na upowszechnienie wśród szerszej społeczności wiedzy o tej zasłużonej mieszkance naszego miasta. Zasłużonej ostatecznie na tyle, by Rada Miejska Białegostoku uhonorowała ją, wybierając na patronkę jednej z ulic⁵. Nadal więc istnieje potrzeba przybliżania białostoczanom zarówno jej osoby, jak i podejmowanych przez nią, skądinąd szerokich, inicjatyw społeczno-kulturalnych. To, zdaje się, poza wszystkimi wcześniej wymienionymi, jest zasadniczy cel prezentowanego poniżej tekstu.

Oddawany tu w ręce Czytelników artykuł w głównej mierze jest pracą źródłową, opartą na zachowanym materiale archiwalnym. Stanowi go przechowywana w archiwum zakładowym Uniwersytetu Medycznego w Białymstokuteczka akt osobowych B. Szaykowskiej (sygn. 238/30), w której – poza standardowymi dokumentami biograficznymi i materiałem dokumentującym przebieg jej pracy zawodowej – znajdują się opracowane przez nią referaty, sprawozdania i artykuły z zakresu medycyny czy higieny. Spuściznę archiwalną uzupełnia niezewidencjonowany dotąd, a przechowywany w zasobie Archiwum Państwowego w Białymstoku, zbiór zatytułowany roboczo *Materiały przekazane przez p. dr Bertę Szaykowską*. Stanowią je dokumenty, wycinki prasowe oraz odręczne notatki, ciekawe o tyle, że obrazują fragment życia tytułowej bohaterki, w którym aktywnie działała w białostockim Towarzystwie Miłośników Sztuki (późniejszym Kole Miłośników Historii, Literatury i Sztuki). W zakresie ustalania podstawowych danych biograficznych wsparło się księgami akt metrykalnych, a także – w kontekście sprawowanych

⁴ Bartłomiej Samarski, „Dr Berta Szaykowska (1889–1980)”, w: Bartłomiej Samarski, Janusz Danieluk, *Znani nieznani*, (Białystok: Wydawnictwo Prymat, 2016), 287–321.

⁵ 27 maja 1996 r. mocą Uchwały Nr XXXVI/293/96 Rada Miejska w Białymstoku nadała nowo projektowanej ulicy w okolicach Bacieczek imię B. Szaykowskiej (odpis uchwały w zbiorach Urzędu Miejskiego w Białymstoku). Jako ciekawostkę warto w tym miejscu dodać, że B. Szaykowska, a właściwie ulica jej imienia, znalazła się w opracowanej przez Artura Gałkowskiego analizie homonimicznego nazewnictwa ulic imionami Polek jako przykład praktyki honorowania w niektórych ośrodkach miejskich lokalnie zasłużonych działaczek (zob. Artur Gałkowski, „Feminine urbanonyms in Polish and Italian linguistic landscapes”, *Lege artis. Language yesterday, today, tomorrow. The journal of University of SS Cyril and Methodius in Trnava*, Vol. 5(1), 2020, 24 i 49).

przez Bertę funkcji w poszczególnych miejskich instytucjach społecznych – dokumentacją organów miejscowej administracji. Inną grupę wykorzystanych archiwaliów stanowią akta białostockich notariuszy z okresu międzywojennego, dotyczących zwłaszcza powoływanych przez Szaykowską inicjatyw społecznych: Towarzystwa Krzewienia Świadomego Macierzyństwa czy Fundacji imienia Marii i Antoniego Sznajdrów.

Odrębną kategorię źródeł wykorzystanych w artykule tworzy lokalna prasa z epoki (m.in. „Dziennik Białostocki”, „Prożektor”, „Tempo”, „Reflektor” czy „Jutrzenka Białostocka”), dzięki której, poza podstawowymi informacjami z życia międzywojennego Białegostoku, odtworzyć możemy specyfikę i swoisty klimat opisywanego okresu. Na łamach badanych gazet przekazywane są bolączki i troski, stan zdrowia i higieny miasta i wiele innych wątków, obrazujących ówczesne życie kobiet. Pamiętać również należy, że zarówno Berta, jak i jej mąż Waclaw aktywnie uczestniczyli w lokalnym życiu społeczno-kulturalnym, stąd stosunkowo często informacje o nich trafiały na szpalty lokalnych dzienników, najczęściej w kontekście opisywanych dalej skandali obyczajowych. Szaykowscy, prowadząc tzw. dom otwarty, przez cały okres międzywojenny utrzymywali także kontakty towarzyskie z wieloma ówczesnymi osobistościami świata kultury, również tej ogólnopolskiej, dzięki czemu pozostał dodatkowy materiał źródłowy w postaci zachowanej tu i ówdzie memuarystyki (zob. Maria Dąbrowska, *Dzienniki powojenne*).

Opisane wyżej archiwalia, poparte szeroką kwerendą w prasie z epoki, pozwolą – taką mam przynajmniej nadzieję – ukazać tytułową bohaterkę, jak i inne, żyjące w międzywojennym Białymstoku kobiety, z nieco innej, nieznanej dotąd strony.

Kilka uwag wprowadzających

Białystok, poczawszy od zarania swojej niepodległości w roku 1919, wydawał się miastem stosunkowo postępowym, także w kwestii równouprawnienia płci. Ledwie dwa miesiące po ogłoszeniu *Dekretu Naczelnika Państwa o ordynacji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego*⁶ i nieco ponad miesiąc od wejścia w życie *Dekretu o wyborach do Rad Miejskich na terenie b. Królestwa Kongresowe-*

⁶ Dz. U. z 1918 r., Nr 18, poz. 46.

go⁷, w sumie nadających kobietom pełnię praw wyborczych, w białostockim samorządzie tymczasowym, jako jednym z pierwszych, zasiadły przedstawicielki żeńskiej części społeczności. Dziesięć reprezentantek, mówiąc precyzyjnie⁸. Ich liczba, mimo że od parytetu daleka, w ówczesnych realiach i tak musiała robić wrażenie. Kobiecą reprezentację w radzie miejskiej Białegostoku utrzymano także i po przeprowadzonych 7 września 1919 r. oficjalnych wyborach samorządowych. Z tą, niestety, różnicą, że jej skład ograniczył się jedynie do Jadwigi Klimkiewiczowej i Julii Charzyńskiej⁹.

O możliwościach, jakie ówczesnym kobietom dawało życie w Wielkim Białymstoku, ośrodku, było nie było, wojewódzkim, być może poniekąd świadczy fakt, że w okresie dwudziestolecia międzywojennego w jego społeczności wystąpiła cała plejada ponadprzeciętnych, mających niebagatelne znaczenie w dziejach miasta kobiet. Wśród nich, bez wątpienia, wymienić należy tytułową Bertę Szaykowską, ale nie tylko. Również Irenę Białównę, prywatnie koleżankę Berty, podobnie jak ona lekarkę. Justynę Dobkowską, wieloletnią dyrektor Gimnazjum Żeńskiego im. Anny z Sapiechów Jabłonowskiej. Jej przyjaciółkę i następczynię na stanowisku, a w okresie okupacji niemieckiej organizatorkę sieci tajnego nauczania, Marię Kolendo, czy działaczkę społeczną Antoninę Żołątkowską. O gdzieś filmowej Soni Najman alias Norze Ney nie wspominając.

Do powyższego, powierzchnownego, jak by go można określić, opisu realiów życia kobiet „nad Białą”, dodać jednak należy i drugą część narracji. Tę mniej popularną, bo jak to zostało ujęte w pierwszym zdaniu niniejszego tekstu, Białystok jedynie „zdawał się” miastem postępowym. Na potwierdzenie wystarczy przytoczyć reakcję lokalnych władz, elit czy prasy, gdy w marcu 1927 r., wspomniana wcześniej radna Jadwiga Klimkiewiczowa zgłosiła wniosek, by na procedowanej przez Radę Miasta liście ławników do Sądu Pokoju umieścić również nazwiska kandydatek. Argumentacja, iż konstytucja w Polsce gwarantuje pełne równouprawnienie, a kobiety mogą w życiu publicznym pełnić rozmaite funkcje (posłanek, senatorek, radnych), zupełnie nie przemawiała do reszty, niemal

⁷ Ibidem, nr 20, poz. 58.

⁸ Archiwum Państwowe w Białymstoku [dalej: APB], *Akta miasta Białegostoku*, sygn. 1-1-12 (Tableau Magistratu miasta Białystok, 12.02.1919–25.10.1919); Marek Kietliński, *Białostockie władze administracyjne w latach 1919–2013*, (Białystok: Wydawnictwo Prymat, 2013), 66.

⁹ APB, *Akta miasta Białegostoku*, sygn. 133 (Tableau pierwszego samorządu miejskiego, 7.09.1919).

wyłącznie męskiej Rady. Jako pierwszy gwałtownie się pomysłowi sprzeciwiał znany i ceniony w mieście adwokat Władysław Olszyński. Ostatecznie, sprowadzony do roli arbitra, prezes Sądu Pokoju wniosek Klimkiewiczowej odrzucił, zaś lokalna prasa (a przynajmniej jej część) okrzyknęła wnioskodawczynię mianem „sufrażystki” i, parafrazując słowa cesarza Wilhelma II, sugerowała, by wzorem innych gospodyń, pilnowała raczej czterech „K” (*Kirche, Küche, Kinder und Kleider*)¹⁰.

Podobnie sytuacja przedstawiała się w kwestii walki miejscowych władz municypalnych ze skutkami wielkiego kryzysu gospodarczego (1929–1933), z szalejącym w mieście bezrobociem oraz nepotyzmem w instytucjach państwowych i samorządowych. Założenia, przyznać trzeba, szczytne, aczkolwiek ich ostateczny bilans zawsze uzależniony jest od sposobu realizacji. Ten natomiast rozpoczął się od decyzji poszczególnych dyrekcji o pozostawianiu na etacie tylko jednego przedstawiciela rodziny, której kilku członków znajdowało się na listach płac danej instytucji miejskiej. W końcowej fazie zaś przybrał postać ogólnego rozporządzenia komisarza rządowego Białegostoku, Seweryna Nowakowskiego, o redukcji zatrudnienia kobiet, których mężowie zajmowali stanowiska w służbie państwowej¹¹. W wyniku tej, jak ją ówczesnie określano, „śmiałej decyzji” – skądinąd bardzo wprawnego i powszechnie cenionego, późniejszego prezydenta miasta – tylko w październiku 1932 r. pracę straciło trzynaście zameężnych urzędniczek. Kolejnym dwu magistrat wymówił zatrudnienie z dniem 1 grudnia 1935 r., decyzję motywując „dostatecznym wyposażeniem ich mężów”¹². Redukcja zatrudnienia białostockich urzędniczek odbyła się jeśli nie z inspiracji, to na pewno przy gorącym poparciu bezrobotnej inteligencji, niemogących znaleźć pracy byłych wojskowych, a także miejscowej

¹⁰ „Kościół, kuchnia, dzieci i ubrania/sukienki” (zob. *Prożektor*, nr 13, 26–27.03.1927, 4–5). Usprawiedliwiająca decyzję formalną prezesa sądu, dodać wypada, iż nawet wydane rok później rozporządzenie Prezydenta RP, ujednolicające system sądowniczy kraju, w art. 214 wyraźnie stwierdzało, że „do sprawowania funkcji przysięgłego powołuje się osoby płci męskiej” (Dz. U. z 1928 r., Nr 12, poz. 93). Przed wejściem w życie omawianego rozporządzenia sądownictwo opierało się o normatywy starsze, czasem sięgające okresu rozbiorowego, które nie uwzględniały udziału kobiet w funkcjonowaniu instytucji wymiaru sprawiedliwości. Zatem prezes białostockiego Sądu Pokoju, w świetle obowiązujących przepisów, nie mógł podjąć innej decyzji, co nie zmienia faktu, że reakcje lokalnych decydentów i atmosfera wokół osoby J. Klimkiewiczowej i jej wniosku pozostawiają wiele do życzenia.

¹¹ *Reflektor*, nr 26, 1.08.1931, 5.

¹² *Gazeta Białostocka: Dzień dobry! Dziennik Ilustrowany*, 29.09.1932, 8; 28.10.1932, 8; 31.08.1935, 4.

prasy. Lokalne łamy wypełniały artykuły o „mężatkach i pannach pracujących na jedwabne pończoszki”, „paniusiach, które mają skądinąd wystarczające środki na utrzymanie”, a nawet o „bastionie pasożytnictwa społecznego” czy różnorakich „sobkach”. Nawoływano zgodnie, by uprzywilejowani, którzy „w dobie ogólnej nędzy pływają jak pączki w maśle”, ustąpili miejsca „więcej pożytecznym ludziom, na barkach których leży utrzymanie rodzin”¹³...

Oczywiście, po pierwsze, choć z dzisiejszego punktu widzenia opisane zagadnienia wydają się bulwersujące, to jednak pamiętajmy, że nie powinno się ich postrzegać przez współczesny pryzmat. Tym bardziej oceniać. Niniejszy tekst nie ma w swym założeniu osądzać epok minionych, a jedynie przedstawić ówczesne realia życia. Po wtóre, i co chyba istotniejsze, dotąd omawiana była jedynie sytuacja kobiet ze średnich i wyższych sfer, z kręgów inteligentkich. Ich – mimo że dla nas, współczesnych, zupełnie podstawowych, to naówczas jednak – wyższych ambicji. Podczas gdy cała rzesza białostoczanek nie była w stanie zaspokoić podstawowych aspektów swej egzystencji. Naturalnie można się skłaniać ku stwierdzeniu, że problem biedy nie ma płci i dotyczy w takim samym stopniu zarówno kobiet, jak i mężczyzn, więc z perspektywy tematu głównego rozważań nie powinien odgrywać zasadniczej roli. I poniekąd będzie to prawda. Prawdą natomiast jest również i to, że kobiety samotne (wdowy, również panny, często nieletnie), mające na utrzymaniu potomstwo, miały zdecydowanie mniej możliwości godnego zarobkowania, a bardzo często możliwości takiej fizycznie nie posiadały w ogóle.

Przypomnieć wypada, że główny ciężar narracji dotyczy okresu wspomnianego już, światowego kryzysu gospodarczego. Natomiast miejsce akcji ulokowane zostało w ośrodku przemysłowym, którego specyfiką była sezonowość produkcji, rokrocznie w okresie jesienno-zimowym generująca nawet kilkunastotysięczną rzeszę bezrobotnych¹⁴. Wszystkie te składowe w sposób oczywisty dodat-

¹³ *Reflektor*, nr 34, 5.10.1932, 2–3; *Nowe Echo Białostockie*, 23.02.1932, 4.

¹⁴ W 1923 liczba bezrobotnych w Białymstoku przekroczyła próg 1500 osób, by po roku osiągnąć wartość 6500. Jeszcze gorzej sytuacja przedstawiała się w roku 1926, gdy bez pracy pozostawało ponad 18 tys. białostoczan. Cztery lata później w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy w Białymstoku zarejestrowanych było „jedynie” 2560 osób, co – mimo że w stosunku do poprzedniej wartości sugerować może znaczny spadek bezrobocia – jednak nie odzwierciedlało całości problemu, a jedynie liczbę bezrobotnych zgłaszających się do urzędu w poszukiwaniu pracy; Andrzej Lechowski, „Białystok w latach 1919–1939”,

kowo komplikowały i tak już trudną egzystencję samotnych matek. Systematycznie pogarszająca się sytuacja materialna i brak realnych perspektyw na jej poprawę stawały się przyczyną wielu późniejszych dramatów. Tu upatrywać należy (przynajmniej w pewnym stopniu) przyczyn prostytucji czy mnożących się przypadków porzucania, a czasem i uśmiercania niemowląt. Znane były również, wcale nierzadkie, przypadki samobójstw popełnianych przez zdesperowane białostoczanki, choć akurat w odniesieniu do decyzji o, jak to ówczesnie określano, „ucieczce od życia” płeć zdawała się nie odgrywać większego znaczenia. Chyba że w kwestii wyboru metod „ucieczki”, gdyż te – nie wchodząc w zbędne szczegóły – najczęściej nie były tak spektakularne i „honorowe”, jak w przypadku ówczesnych mężczyzn¹⁵.

Jedną z pierwszych osób, które zdawały sobie sprawę z powagi sytuacji i które niemal od początku białostockiej niepodległości próbowały ją zmieniać, była właśnie tytułowa bohaterka.

Berta Szaykowska – podstawowe dane biograficzne

Urodziła się w Białymstoku 12 września 1889 r., w domu Antoniego i Marii, małżonków Schneider (w późniejszym czasie, tj. w okresie II RP, wariant nazwiska rodowego przyjął ostatecznie formę: Sznajder)¹⁶. Ojciec, ewangelik, był najprawdopodobniej mistrzem rzeźnickim, choć część literatury przedmiotu sytuowało go

w: Adam Czesław Dobroński (red.), *Historia Białegostoku*, (Białystok: Fundacja Sąsiedzi, 2012), 343; *Głos Ziemi Białostockiej*, nr 14, 21.10.1930, 3.

¹⁵ Szerokim echem w miejscowej prasie odbiła się chociażby próba samobójcza bardzo znanego adwokata Wacława Dobrzyńskiego, przez wiele lat pełniącego w Białymstoku funkcję notariusza. 10 lub 11.05.1927, w wyniku stawianych mu zarzutów o uchybienia, których miał się dopuścić na stanowisku prezesa białostockiego oddziału PCK, dwukrotnie postrzelił się w okolicę serca. Niedoszły samobójca postrzał przeżył, z funkcji prezesa zrezygnował, a lokalne dzienniki poświęciły sprawie wiele obszernych artykułów (zob. *Dziennik Białostocki*, nr 132, 12.05.1927, 3; *Prozektor*, nr 20, 14–15.05.1927, 3–5; nr 23, 4–5.06.1927, 3). W 1930 białostockie kroniki policyjne łącznie odnotowały 17 prób samobójczych podyktowanych trudną sytuacją materialną, rok później liczba targnięć na własne życie wzrosła do 23 (w 12 przypadkach statystyki dotyczyły kobiet), a w pierwszych trzech kwartałach 1932 potwierdzono 29 wypadków samobójczych. Jak wynika ze wzmianek ówczesnej prasy, zamieszczającej niewielkie imienne anonse, kobiety najczęściej usiłowały pozbawiać się życia, zażywając substancje trujące (*Głos Ziemi Białostockiej*, nr 23, 31.10.1930, 3; *Gazeta Białostocka: Dzień dobry! Dziennik Ilustrowany*, 9.09.1932, 8; 11.09.1932, 12).

¹⁶ APB, *Akta stanu cywilnego Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Białymstoku*, sygn. 17, k. 80 (wpis nr 242) i sygn. 18, k. 159.

wśród kadry urzędników miejskich. O matce, prócz faktu, że była wyznania rzymskokatolickiego, można jedynie dopowiedzieć, iż pochodziła z rodziny Ołdakowskich. Co, wbrew pozorom, ma dość istotne znaczenie. Jej siostra bowiem, Apolonia Ołdakowska, zamężna z Adolfem Sawickim, powiła m.in. Jadwigę, która z kolei, poślubiwszy Wacława Kaczorowskiego herbu Jelita, w roku 1919 wydała na świat Ryszarda, Ryszarda Kaczorowskiego, późniejszego ostatniego prezydenta RP na uchodźstwie¹⁷. Wracając jednak do Berty, nadal pozostaje do wyjaśnienia kwestia jej rodzeństwa. Kwestia chyba najbardziej problematyczna. Literatura bowiem ją z reguły pomija, poza jednym artykułem, w którym autorzy przypisują małżonkom Schneider trzynaścioro dzieci¹⁸. Natomiast kwerenda w przechowywanych przez Archiwum Państwowe w Białymstoku aktach metrykalnych (zarówno wyznania ewangelicko-augsburskiego, jak i rzymskokatolickich) nie wykazała żadnych dodatkowych członków rodziny poza Antonim Karolem, urodzonym 5 lipca 1891 r., który zmarł po 3 miesiącach i 17 dniach życia¹⁹.

Berta wychowywała się w stosunkowo komfortowych warunkach – w domu rodzinnym przy ulicy Mazowieckiej 7, dość obszer- nym, do którego dodatkowo przylegał całkiem pokaźny sad²⁰. Edukację pobierała w Białymstoku, zarówno na poziomie szkoły powszechnej, jak i na szczeblu gimnazjalnym. Tę ostatnią w Żeńskim Mikołajewsko-Aleksandrowskim Gimnazjum przy ul. Puszkinskiej 1 (obecnie Mickiewicza), do którego, już pod nazwą Państwowego Gimnazjum Żeńskiego im. Anny z Sapiehów Jabłonowskiej, powró-

¹⁷ Ryszard Kaczorowski był więc synem siostry ciotecznej tytułowej Berty, zresztą – o czym dalej – w domu Berty mieszkał aż do 1940 r., tj. do momentu aresztowania go przez NKWD.

¹⁸ Mieczysław Sopek, Magdalena Szkudlarek, „Berta Szaykowska (1889–1980)”, 23.

¹⁹ APB, *Akta stanu cywilnego Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Białymstoku*, sygn. 21, k. 13 (akt 193) i k. 32v–33 (akt 127).

²⁰ Nieruchomość Maria (de domo Ołdakowska) i Antoni Schneiderowie nabyli od ojca Marii – Władysława Ołdakowskiego, w dniu 5.09.1889, tj. dokładnie tydzień przed narodzinami Berty. W. Ołdakowski z kolei nabył ją blisko trzydzieści lat wcześniej, w lutym 1862, mając w planach założenie rodziny. Na wzmiankowanej posesji przyszły na świat wszystkie jego dzieci: Maria, Czesław i wspomniana Apolonia. Być może fakt, iż pierwotnie był to majątek rodzinny Ołdakowskich spowodował, że mimo formalnego aktu własności na nazwisko Schneider na posesji zamieszkiwała nadal Apolonia Sawicka (z d. Ołdakowska) z rodziną, stąd też dzieciństwo i wczesna młodość Ryszarda Kaczorowskiego, spędzone przy ul. Mazowieckiej 7. Małżonkowie Schneider w późniejszym czasie powiększyli swój stan posiadania o sąsiednie parcele (APB, *Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie*, sygn. 23, k. 196–197, sygn. 71, k. 323–326v, sygn. 159, k. 280–285; Ryszard Kaczorowski, „Jedna z posesji”, w: Adam Dobroński, Jolanta Szczygieł-Rogowska, *Białystok lata 20-te, lata 30-te* (Białystok: Instytut Wydawniczy Kreator, 2003), 175–178).

ciła około roku 1924 w charakterze lekarza szkolnego. Zanim to jednak nastąpiło, Berta Schneider przejść jeszcze musiała kilkuletnią drogę kształcenia. Najpierw, w latach 1909–1913, odbywała kurs nauk fizyko-matematycznych na Warszawskich Wyższych Kursach Żeńskich²¹. Następnie przez kolejne cztery lata zdobywała specjalistyczne wykształcenie lekarskie w Żeńskim Instytucie Medycznym przy Charkowskim Towarzystwie Medycznym. Uczelnię ukończyła 6 czerwca 1917 r., uzyskując dyplom lekarza²².

Z konieczności doświadczenie praktyczne zdobywała w trakcie toczącego się konfliktu światowego, wchodząc w skład personelu pociągu sanitarnego odtransportowującego rannych z linii frontu. Po zakończeniu działań zbrojnych Berta Schneider wyszła za mąż za niemieckiego oficera Adolfa Kaisera. Małżonkowie wrócili do Białegostoku, jednak nie dane im było cieszyć się wspólnym szczęściem – jeszcze w 1919 r. Adolf zmarł niespodziewanie na szalejący w mieście tyfus. Owdowiała Berta Kaiser (czasem pisana też: Keiser lub Kajzer²³) zamieszkała ponownie z rodzicami, zaś swe zawodowe losy złączyła z Miejskim Szpitalem Zakaźnym. Jednak już w 1920 r. objęła etat lekarza w Państwowym Urzędzie ds. Powracających Jeńców, Uchodźców i Robotników. Z kolei rok później powierzono jej nadzór nad nowo utworzonym oddziałem internistycznym w Szpitalu św. Rocha²⁴. W wyniku reorganizacji w białostockiej służbie zdrowia zarządzana przez Bertę interna została włączona do Szpitala Żydowskiego przy ul. Warszawskiej²⁵, a ona sama – o czym dalej – zajęła się opieką nad matką i dzieckiem, z którą związana była nieprzerwanie aż do wybuchu II wojny światowej.

²¹ Kurs ukończyła 19.09.1913, z bardzo dobrymi wynikami (zob. odpis atestatu z 1913, wydany przez Dyрекcję Archiwum Oświecenia Publicznego przy Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, 1931; Archiwum Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku [dalej: AUMB], *Berta Szaykowska akta osobowe*, sygn. 238/30, k. 8–8v).

²² AUMB, sygn. 238/30, k. 7, oraz Marek Mądzik, Mariusz Korzeniowski, Krzysztof Latawiec, Dariusz Tarasiuk, *Polacy na wschodniej Ukrainie w latach 1832–1921*, (Lublin: UMCS, 2014), 56.

²³ Spolszczony wariant nazwiska szczególnie często zaczął występować w aktach po otrzymaniu przez Bertę zaświadczenia o jej polskiej przynależności państwowej – zaświadczenie nr 1909 z 18.07.1921 (APB, *Akta notariusza Urbanowicza Bolesława w Białymstoku*, sygn. 14, k. 153v, repertorium, poz. 3716).

²⁴ Eugeniusz Bernacki, „Berta Szaykowska (1889–1980)”, w: Eugeniusz Bernacki (red.), *Ludzie i placówki służby zdrowia*, 161.

²⁵ Idem, „Rozwój szpitalnictwa (cywilnego) miasta Białegostoku w latach 1769–1975”, w: Eugeniusz Bernacki (red.), *Ludzie i placówki służby zdrowia*, 82.

13 sierpnia 1924 r. Berta, *primo voto* Kaiser, w kościele ewangelickim w Stanisławowie (dziś: Iwano-Frankiwsk, Ukraina) wyszła ponownie za mąż²⁶. Jej wybrankiem został inny białostocki lekarz – Waclaw Szaykowski. Naówczas persona zdecydowanie bardziej w mieście nad Białą rozpoznawalna, niestety nie zawsze w dobrym tego słowa znaczeniu²⁷. Szaykowscy nie mieli wspólnych dzieci, wychowywali natomiast dwóch synów Waclawa z pierwszego małżeństwa (Tadeusza, ur. 1913 r. i Janusza, ur. 1916 r.)²⁸.

„Kropla Mleka”

Po odzyskaniu przez Białystok niepodległości w zakresie ochrony zdrowia mieszkańcy miasta mieli do dyspozycji Szpital Polskiego Czerwonego Krzyża imienia George’a Washingtona (Warszawska 29), wspomniany wcześniej Szpital św. Rocha przy ul. Lipowej 47, Szpital skórno-weneryczny św. Łazarza (św. Rocha 33), Miejski Szpital

²⁶ AUMB, sygn. 238/30, k. 6.

²⁷ Waclaw Szaykowski (1883–1961) – dyplom doktora otrzymał 17 maja 1913 r. na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. W Białymstoku pojawił się w 1921 r., by objąć funkcję inspektora Wojewódzkiego Urzędu Zdrowia, rok później został Komisarzem Rządowym Kasy Chorych. W 1930 r. powierzono mu stanowisko Inspektora Okręgowego Związku Kas Chorych w Warszawie, równoległe przez cały czas pozostawał naczelnym lekarzem białostockiej Przychodni Pediatrycznej przy ul. Warszawskiej 1. W chwili wybuchu II wojny światowej kpt. dr Szaykowski wyznaczony został do utworzenia w Białymstoku szpitala wojskowego nr 303. Po wojnie brał czynny udział w odbudowie białostockiej służby zdrowia – był pierwszym dyrektorem Miejskiej Stacji Pogotowia Ratunkowego. Od 1954 r. pełnił funkcję kierownika jednego z wydziałów w Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Białymstoku. Na emeryturę przeszedł w wieku 75 lat, zmarł trzy lata później (1961), pochowany został w grobowcu rodzinnym na Cmentarzu Miejskim w Białymstoku. W okresie międzywojennym W. Szaykowski bardzo często trafiał na szpalty lokalnych gazet, niezależnie czy wzmianki dotyczyły uchybień Miejskiej Kasy Chorych, wypadku samochodowego jego szofera, objęcia przewodnictwa Związku Byłych Legionistów czy też potajemnego wywozu elementów ogrodzeniowych z nie swojej parceli (APB, *Zarząd Miejski w Białymstoku*, sygn. 5/181/09 (Akta osobowe Waclawa Szaykowskiego), k. 1–12; APB, *Akta notariusza Bednarskiego Stefana w Białymstoku*, sygn. 5, k. 97–99v; Mieczysław Sopek, Magdalena Szkudlarek, „Waclaw Szaykowski (1883–1961)”, *Medyk Białostocki*, nr 106, 2012, 22–23; Andrzej Lechowski, „Kłopoty pewnego doktora”, *Gazeta Wyborcza*, 24–27.12.2009; *Dziennik Białostocki*, nr 172, 25.06.1924, 4 i nr 173, 26.06.1924, 4).

²⁸ Obaj synowie W. Szaykowskiego zmarli przedwcześnie. Tadeusz, podobnie jak ojciec lekarz, zmarł na raka w wieku 29 lat – przez cały okres choroby, chcąc przyczynić się do rozwoju medycyny, rejestrował swój stan zdrowia i odnotowywał wpływ nowotworu na organizm. Janusz z kolei, kpt. pilot, uczestnik kampanii wrześniowej (w składzie 113 Eskadry Myśliwskiej brał udział w obronie Warszawy), zginął 12.11.1958 w Algierii w wyniku katastrofy lotniczej. Obaj zostali pochowani w rodzinnym grobowcu razem z Waclawem i Bertą.

Kobiecty (ul. Wojskowa) oraz Szpital Żydowski (Warszawska 15)²⁹. Opiekę nad najbiedniejszymi dziećmi i sierotami sprawowały wówczas polskie ochronki nr 1 (ul. Dąbrowskiego 10) i nr 2 (ul. Grunwaldzka 36), żydowska ochronka nr 1, ochronka „Żłobek” i żydowska ochronka „Ezras-Jasojmin”³⁰. Brakowało natomiast pomocy medycznej dla niemowląt, których śmiertelność (głównie z powodu złych warunków sanitarnych i niedożywienia) wynosiła naówczas niemal pięćdziesiąt procent³¹.

Prawdopodobnie jeszcze w 1919 r. dr Witold Bajenkiewicz zorganizował przy ul. Kraszewskiego 1 Miejski Przytułek Położniczy. Od początku funkcjonowania placówki blisko z nim współpracowała Berta Szaykowska (wtedy Kajzer)³². Nie udało się, niestety, ustalić, czy to obserwacje poczynione w przytułku, czy raczej wpływ Tadeusza Boya-Żeleńskiego – propagatora akcji w Polsce, z którym się znała – spowodowały, że rozpoczęła ona organizowanie dożywiania niemowląt specjalnie wzbogacającym mlekiem. „Kropla Mleka”, gdyż pod taką nazwą akcja dokarmiania funkcjonowała, już z początkiem 1923 r. została zinstytucjonalizowana i zaliczona w poczet miejskich placówek zdrowia. Jej głównym zadaniem miało być ograniczenie, poprzez fachowe porady, pomoc materialną i żywność, śmiertelności wśród niemowląt i zapobieganie chorobom, mającym negatywny wpływ na dalszy rozwój zdrowotny dziecka³³. W poradni przyjmował pełnoetatowo lekarz – specjalista chorób dziecięcych, którym, jak się nietrudno domyślić, została Berta Kajzer, pełniąca jednocześnie funkcję kierownika placówki.

Organizacyjnie „Kropla Mleka” bardzo szybko osiągnęła pełnię swych funkcjonalnych możliwości, gdyż, jak wynika z doniesień ówczesnej prasy, już w połowie maja 1923 r. stała się jednym z podstawowych elementów miejskiego systemu bezpłatnych szczepień przeciwko ospie. Z tych samych źródeł dowiadujemy się, że siedziba placówki mieściła się przy ul. Słonimskiej 19³⁴. Przez szereg kolejnych lat, każdej wiosny, „Kropla Mleka” była stałym punktem

²⁹ Andrzej Lechowski, „Białystok w latach 1919–1939”, 380–381; Adam Dobroński, *Białystok: historia miasta*, (Białystok: Zarząd Miasta, 1998), 146; APB, *Akta miasta Białegostoku*, sygn. 116, 70–72.

³⁰ Adam Dobroński, *Białystok: historia miasta*, 122.

³¹ *Nowe Echo Białostockie*, 17.05.1932, 4.

³² Andrzej Lechowski, „Białystok w latach 1919–1939”, 382.

³³ *Dziennik Białostocki*, nr 294, 31.12.1922, 3.

³⁴ *Ibidem*, nr 107, 19.05.1923, 4.

w miejskim programie szczepień³⁵. Dzięki podjętej akcji do 1926 r. w Białymstoku udało się wyeliminować zagrożenie zachorowania na ospę niemal całkowicie³⁶.

27 kwietnia 1926 r. w placówce gościli przedstawiciele Fundacji Rockefellera³⁷ – dr George Bewer, dr Frank Wilam i Charles A. Barley, wizytujący infrastrukturę białostockiej opieki przeciwgruźliczej³⁸. Fakt wizytowania „Kropli Mleka” przez delegację amerykańską może świadczyć, że była ona dla władz miejskich przedsięwzięciem, nazwijmy to, flagowym, a już na pewno o doniosłym znaczeniu społecznym, którym magistrat chciał się pochwalić przed zagranicznymi gośćmi. Albo wręcz odwrotnie, może władarze liczyli na dofinansowanie słabo prosperującej jednostki? Choć, patrząc przez pryzmat miejskich subsydiów budżetowych na jej działanie i samego zakresu działania, hipoteza ta wydaje się mało prawdopodobna. Z rzetelności badawczej dodać wypada, iż amerykańska delegacja lustrowała także przytułek położniczy przy ul. Kraszewskiego, jak i ochronkę miejską na ul. Artyleryjskiej.

Skoro przywołane już zostały kwestie finansowania kierowanej przez Bertę Kajzer-Szaykowską placówki, to w budżecie miasta Białegostoku widać wyraźnie tendencję wzrostową subsydiowania jej działalności. W roku 1925 utrzymanie placówki kosztowało niewiele ponad 15 tys. zł (przy ogólnych wydatkach miasta na opiekę społeczną rządu 330 tys.). W kwocie tej, poza pochłaniającymi największe środki pensjami personelu (ok. 50% budżetu) i kosztami utrzymania lokalu (kolejne 25%), 3629 zł wydatkowano na zakup mleka dla niemowląt. Dwa lata później całkowity roczny koszt utrzymania „Kropli Mleka” przekroczył już 19 tys. zł, z czego na żywienie noworodków przeznaczono 4200 zł (12 tys. butelek mleka po 35 groszy każda)³⁹. W 1929 r., tj. w ostatnim roku działalności placówki, jej budżet osiągnął 22 tys. zł, z których na zakup mleka

³⁵ Por.: ibidem, nr 116, 29.05.1923, 4; nr 279, 6.10.1926, 4; nr 99, 11.04.1929, 4; nr 122, 4.05.1929, 4; *Prozektor*, nr 18, 1–2.05.1926, 8; nr 20, 15–16.05.1926, 10; nr 18, 30.04–1.05.1927, 9; nr 8, 20–21.04.1929, 8.

³⁶ Co prawda w roku 1926 odnotowano dwa przypadki zachorowań, ale były to epizody odosobnione, do tego szybko zdiagnozowane, natomiast w latach 1923–1925 w Białymstoku nie odnotowano zachorowań na ospę w ogóle (*Prozektor*, nr 1, 2–3.01.1926, 7).

³⁷ Założona w 1913 przez Johna D. Rockefellera organizacja filantropijna, zajmująca się wspieraniem powszechnej służby zdrowia i rozwojem medycyny. Istnieje do dziś, jej siedziba, tak jak w momencie powołania, mieści się w Nowym Jorku.

³⁸ *Dziennik Białostocki*, nr 119, 29.04.1926, 4 i *Prozektor*, nr 18, 1–2.05.1926, 11.

³⁹ APB, *Akta miasta Białegostoku*, sygn. 116, 70–71 i 76–79.

preliminowano 4800 zł (zwiększenie środków na żywienie nie było związane z rozszerzeniem jego zakresu, a jedynie ze wzrostem ceny butelki mleka do 40 gr)⁴⁰.

Doprecyzowując powyższe, rok 1929 był ostatnim rokiem funkcjonowania „Kropli Mleka” jedynie w odniesieniu do nazwy placówki. Misja Berty Szaykowskiej nadal trwała, tyle że pod szyldem Miejskiej Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem. Także adres Słonimska 19 pozostał bez zmian⁴¹. To tam matki uzyskiwały cenne wskazówki i porady, gdyż, jak głosiły ówczesne gazety, „Nie dosyć jest dziecko kochać, trzeba umieć je pielęgnować, aby wyrosło na zdrowego i tęgiego człowieka”⁴². Między innymi dzięki działalności „Kropli Mleka” wskaźnik śmiertelności wśród białostockich niemowląt ze wspomnianych już 50% spadł w roku 1930 do nieco ponad połowy tej wartości. Niemniej zdawano sobie sprawę z ogromu prac, jakie stały przed jej następczynią (głównie na płaszczyźnie uświadamiania kobiet w kwestii higieny i właściwego żywienia w czasie ciąży i okresie bezpośrednio po porodzie). To właśnie tytułowe „morze potrzeb” i związany z nim zwiększający się zakres działalności instytucji spowodował jej szybki rozwój organizacyjny. Pod koniec czerwca 1930 r. Miejska Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem przeniosła się do nowego, dopiero co otwartego, gmachu Miej-

⁴⁰ Ibidem, sygn. 117, 88–89.

⁴¹ Nie jest znana dokładna data reorganizacji placówki, w aktach finansowych Białegostoku potwierdzone jest jedynie to, że w roku budżetowym 1928/1929 występowała miejska „Kropla Mleka”, podczas gdy w budżecie na rok 1929/1930 pojawia się już zapis „Miejska Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem (dawniej „Kropla Mleka)”. Analogiczne informacje znajdziemy w lokalnej prasie z początku 1930, co – poprzez dopiski dawnej nazwy – potwierdza fakt, iż rok 1929 był okresem przejściowym i do początku roku następnego trwał, nazwijmy to, ugruntowywanie „nowej marki” (zob. APB, *Akta miasta Białegostoku*, sygn. 117, 88; sygn. 118, 82; *Dziennik Białostocki*, nr 33, 2.02.1930, 4). W świetle powyższego wydaje się nie mieć racji A. Lechowski, zarówno w kwestii daty, jak i lokalizacji, twierdząc, że „Berta Schneider-Szaykowska. ... W 1924 zorganizowała Stację Opieki nad Matką i Dzieckiem, która funkcjonowała przy Kraszewskiego 1”. (Andrzej Lechowski, „Białystok w latach 1919–1939”, 382). Dodatkowo sytuację komplikuje fakt równoległego istnienia „Kropli Mleka”, prowadzonej przez żydowskie Towarzystwo Opieki Zdrowotnej (dla odróżnienia kierowana przez B. Szaykowską placówka otrzymała określenie „miejska”), jak i to, że jeszcze w późniejszym okresie lokalna prasa, jak się wydaje, czasem zamiennie używała nazw „Kropla Mleka” i „Miejska Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem”. Stąd mimo że w budżetach miasta od dawna figurowały stacje opieki (zarówno w przypadku instytucji B. Szaykowskiej, jak i tej przy TOZ), „Fama” podawała, że w roku 1936 „Kropla Mleka” miała pod opieką 6 tys. dzieci, którym dostarczono ponad 14 tys. litrów mleka i wykonała 9133 szczepienia ochronne (por.: *Fama*, nr 6, 29.11.1937, 3; APB, *Akta miasta Białegostoku*, sygn. 119, 72–74; sygn. 120, 72–74; sygn. 121, 66–67; sygn. 122, k. 14v; sygn. 123, k. 34v–35v; sygn. 124, k. 33v; sygn. 125, 66–68; sygn. 126, k. 15v; sygn. 127, k. 17).

⁴² *Dziennik Białostocki*, nr 33, 2.02.1930, 4.

skiego Ośrodka Zdrowia przy ul. Piwnej 16⁴³. W dotychczasowej siedzibie przy ul. Słonimskiej funkcjonować natomiast zaczęła filia placówki. Kierownictwo nad obiema jednostkami stacji sprawowała nieprzerwanie Berta Szaykowska⁴⁴.

Podobnie jak miało to miejsce w przypadku miejskiej „Kropli Mleka”, by zobrazować rozwój instytucji, przytoczyć wypada kilka danych budżetowych także dla Miejskiej Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem. W pierwszym roku funkcjonowania (rok budżetowy 1929/1930) magistrat preliminował na jej utrzymanie blisko 30 tys. zł (przy ogólnych wydatkach miasta na cele opieki społecznej rządu niemal 950 tys.!). W kwocie tej, poza zwyczajowymi obciążeniami na pensje i zakup środków rzeczowych, pochłaniającymi trzy czwarte całego budżetu, 6400 zł przeznaczono na żywienie niemowląt (zakup 16 tys. butelek mleka), a kolejne 871 zł na pozyskanie potrzebnych medykamentów⁴⁵. Rok później środki finansowe stacji zwiększono o ponad 4 tys., co związane było z rozpoczęciem działalności, wspomnianej wcześniej, filii przy ul. Słonimskiej 19, na zorganizowanie której preliminowano 8 tys. z ogólnego budżetu placówki⁴⁶. W roku 1932/1933 finansowanie stacji utrzymało się na poziomie 30 tys. zł, za pewien plus należy uznać znaczny wzrost kwoty na żywienie dzieci (ok. 14 tys. zł!)⁴⁷. Lecz w następnych latach środki finansowe instytucji zaczęły systematycznie spadać, osiągając w krytycznym momencie połowę dotychczasowej kwoty, by w ostatnich latach przed wybuchem II wojny światowej ponownie wzrosnąć, stabilizując się na poziomie 22–25 tys. zł⁴⁸. Spadek

⁴³ Uroczyste otwarcie Miejskiego Ośrodka Zdrowia nastąpiło 18.06.1930, przewidziano w nim gabinet chorób wewnętrznych, gabinet dentystryczny dla uczniów szkół powszechnych i właśnie Stację Opieki nad Matką i Dzieckiem. Przy jednostce uruchomiono jednocześnie Aptekę miejską, natomiast w 1939, kontynuując działalność opiekuńczą nad matką i dzieckiem, planowano oddać do użytku Miejski Ogródek Jordanowski z placem zabaw (*Dziennik Białostocki*, nr 168, 19.06.1930, 4; nr 177, 28.06.1930, 4; nr 300, 29.10.1930, 4; *Tempo*, nr 12, 27.04.1937, 5; *Gazeta Białostocka: Dzień Dobry! Dziennik Ilustrowany*, 16.07.1939, 12).

⁴⁴ Dr Szaykowską czasowo urlopowano od pełnionej funkcji w kwietniu 1932, kiedy wzięła udział w dwutygodniowym kursie dokształcającym w klinice Uniwersytetu Warszawskiego (*Dziennik Białostocki*, nr 92 z 4.04.1932, 4).

⁴⁵ APB, *Akta miasta Białegostoku*, sygn. 118, 76–77 i 82–85. Warto przy tej okazji zauważyć, iż prowadzona przez żydowskie TOZ Stacja Opieki nad Niemowlętami otrzymała od miasta wsparcie równe połowie budżetu stacji miejskiej.

⁴⁶ *Ibidem*, sygn. 119, 72–73.

⁴⁷ *Ibidem*, sygn. 120, 72–75.

⁴⁸ Por.: *ibidem*, sygn. 121, 66–67; sygn. 122, k. 14v–15; sygn. 123, k. 34v–35; sygn. 124, k. 33v–34; sygn. 125, 66–67; sygn. 126, k. 15v–16; sygn. 127, k. 17; sygn. 128, 36–37; sygn. 129, k. 7v–8.

finansowania stacji zbiega się z przeniesieniem wydatków na jej funkcjonowanie z działu „Opieka społeczna” budżetu miejskiego do paragrafów „Zdrowie publiczne”, pokrywających koszty znacznie większych i znacznie droższych w utrzymaniu podmiotów, jakimi były szpitale. Nie udało się jednak ustalić, czy oba czynniki pozostawały w ścisłej ze sobą korelacji, czy też cięcia budżetowe wiązały się z ogólną sytuacją finansową miasta.

Berta Szaykowska, o czym już wspomniano, związana była z Miejską Stacją Opieki nad Matką i Dzieckiem do wybuchu wojny. Mimo że kierowanie placówką pochłaniało ją bez reszty, to nie przeszkadzało jednak w podejmowaniu innych aktywności na rzecz poprawy zdrowia białostockich kobiet. Mniej więcej około 1924 r. została lekarzem szkolnym w Państwowym Gimnazjum Żeńskim im. Anny z Sapiehów Jabłonowskiej. To właśnie z jej inicjatywy wprowadzono wówczas w starszych klasach obowiązkowe dla wszystkich dziewcząt drugie śniadania oraz zajęcia z higieny. Wynikiem jej wieloletnich obserwacji jako lekarza szkolnego i poszukiwań w literaturze zagranicznej (polskie piśmiennictwo medyczne, jak sama gorzko skonstatowała, nie poświęcało problemowi dostatecznej uwagi) było przygotowanie do druku rozprawy „O skrzywieniach kręgosłupa”, a także opracowanie programu ćwiczeń korekcyjnych dla uczennic gimnazjum⁴⁹.

Prostytucja, choroby weneryczne i Towarzystwo Krzewienia Świadomego Macierzyństwa

Tym samym wkraczamy w najbardziej kontrowersyjny z jednej, ale i najbardziej postępowy, patrząc z drugiej strony, obszar działalności Berty Szaykowskiej. Temat regulacji poczęć, antykoncepcji i procesu świadomego kreowania prokreacji w życiu seksualnym nawet dziś budzi żywe emocje, a co dopiero sto lat wstecz! Pamiętać należy, że okres międzywojenny w Białymstoku to czas, kiedy „Apollo”, jedno z głównych kin w mieście, chcąc wyświecić „Higienę seksualną” („rewelacyjny film ilustrujący groźne skutki rozpustnego życia”), musiało organizować oddzielne seanse dla

⁴⁹ AUMB, sygn. 238/30, k. 12 i 19. Dalszych losów publikacji nie udało się ustalić, jedynie – sądząc po zawartym we wstępie stwierdzeniu, że jest ona wynikiem dziesięcioletniej pracy w szkole żeńskiej – możemy domniemywać, iż została ukończona w połowie lat 30. XX w.

kobiet i oddzielne dla mężczyzn, a fotosów reklamowych w ogóle nie mogło publicznie pokazywać⁵⁰. Czas, kiedy pisano donosy, że we wspomnianym już Gimnazjum Żeńskim w czasie zajęć prowadzonych w salach na parterze, uczennice wyglądały przez okna i wymieniały się z przechodniami „uwagami, uśmiechami i spojrzzeniami”⁵¹! A „chyba [tylko] trochę przesadzający antyfeminiści” przyczyn gruźlicy wśród kobiet upatrywali w kokieterii, która nakazywała paniom „nosić cienkie pantofelki i pończoszki oraz zbyt przewiewne sukienki”⁵²...

Jednakże jednocześnie był to także czas, kiedy miasto borykało się z plagą porzucanych niemowląt – np. w kwietniu 1926 r. tylko w ciągu dwóch tygodni znaleziono osiem podrzutków. Dwa miesiące później prasa informowała o epidemii niechcianych dzieci. Podobnie było i w kolejnych latach⁵³. Odnajdywane niemowlęta trafiały do żłobka miejskiego lub wspomnianych wcześniej miejskich ochronek. Domy dziecka się przepełniały, rosły koszty ich utrzymania. Inną pochodną tych samych okoliczności były coraz częstsze przypadki przerywania ciąży czy – jak to naówczas określano – spędzania płodów. Pochodną tym bardziej dramatyczną, że zabiegów dokonywały akuszerki amatorki, często bez zachowania wymogów higieny, co kończyło się poważnymi komplikacjami, ze śmiercią matki włącznie. Pamiętać należy, że problem ten dotyczył głównie kobiet niezamożnych, dla których koszt nawet tak ryzykownego zabiegu częstokroć przekraczał posiadane możliwości finansowe⁵⁴.

⁵⁰ *Dziennik Białostocki*, nr 208, 29.07.1930, 4.

⁵¹ *Jutrzenka Białostocka*, nr 7, 07.1932, 9. Dodać należy, że białostockie Gimnazjum Żeńskie bardzo często dostawało się na cenzurowane właśnie z powodu działalności B. Szaykowskiej.

⁵² *Ibidem*, nr 10, 10.1932, 10.

⁵³ *Prożektor*, nr 6, 6–7.02.1926, 6; nr 18, 1–2.05.1926, 11; nr 24, 12–13.06.1926, 11; *Głos Ziemi Białostockiej*, nr 1, 5.10.1930, 5; *Nowe Echo Białostockie*, 19.03.1932, 4; *Gazeta Białostocka: Dzień Dobry! Dziennik Ilustrowany*, 19.03.1932, 8 i 2.07.1939, 12.

⁵⁴ W międzywojennym Białymstoku funkcjonowało kilka prywatnych lecznic akuszerzyjno-ginekologicznych: dr. M. Wejsberga przy ul. Sienkiewicza 12, Lecznicza lekarzy specjalistów (w latach 1931–1933 funkcjonująca na ul. Mazowieckiej 5, od 1933 przy ul. Sienkiewicza 3), dr. Betty Mielnik-Wygodzkiej przy ul. Sienkiewicza 14, dr. Lei Bomaszowej na ul. Marszałka Piłsudskiego 31, dr. C. Szyłmana przy ul. Legionowej 2 i Rynku Kościuszki 3, dr. S. Długacza na ul. Marszałka Piłsudskiego 17, „Macierzyństwo” na św. Rocha 3, czy Zakład położniczy akuszerki Karpowicz i Badylkes pod nadzorem dr. Szapiro Aronowskiej na ul. Warszawskiej 2. Ponadto w 1937 w mieście swe usługi polecało sześć akuszerki (S. Dawidowska, S. Juchniewicz, B. Juszyńska, H. Krupnik, M. Kwapińska i E. Rogowska). W ówczesnej prasie pojawiały się insynuacje, że ten czy ów „znany lekarz” parał się, co prawda, potajemnymi zabiegami, lecz nawet jeśli była to prawda, ich ceny były nieosiągalne dla wyżej wymienio-

Innym masowym zjawiskiem, będącym odzwierciedleniem seksualności białostoczan, wpływającym w znacznym stopniu także na ich stan zdrowia, była prostytutka. Już w latach 20. XX w. nie było w mieście oficjalnie funkcjonujących domów publicznych, jednakże bez większego problemu można było spotkać kobiety trudniące się nierządem prywatnie. W 1925 r. w Białymstoku zarejestrowano 62 prostytutki zawodowe (według innych danych – 84), kolejnych 139 pań zarabkowało nierządem dorywczo⁵⁵. Ponadto, jeśli wierzyć doniesieniom prasowym, w mieście prosperowała wówczas także „cała armia” prostytutek niezarejestrowanych, uprawiających „swoją haniebną procedurę potajemnie od oka władzy policyjno-sanitarnej, w suterrenach, na poddaszach, w ciasnych komórkach chałupek”⁵⁶. Dwa lata później liczba zawodowych prostitutek przekroczyła 100, natomiast pań dorabiających nierządem było dwukrotnie więcej. Nadal mówimy tylko o przypadkach oficjalnie zarejestrowanych. W późniejszych latach liczby te utrzymywały się na nieco niższym poziomie⁵⁷.

Wyjaśnić należy, że zarabkowanie nierządem, poza oceną moralną społeczeństwa, nie było naówczas prawnie zabronione. W świetle obowiązujących przepisów nie wolno natomiast było czerpać zysków ze stręczycielstwa. W wyniku przyjętych uregulowań prawnych, o czym wcześniej, zlikwidowano wszystkie białostockie domy publiczne, co jednak nie oznacza, że wspomniany proceder

nych kobiet. W walce z potajnymi aborcjami Urząd Wojewódzki w Białymstoku wydał na początku 1932 okólnik zakazujący urządzania bez zgody władz gabinetów akuszeryjnych w mieszkaniach prywatnych (zob. *Dziennik Białostocki*, nr 15, 15.01.1929, 4; nr 267, 26.09.1931, 4; nr 122, 4.05.1933, 4; nr 126, 8.05.1933, 6; nr 127, 9.05.1933, 6; nr 133, 15.05.1933, 4; nr 167, 18.06.1933, 6; nr 244, 3.09.1933, 6; *Reflektor*, nr 11, 25.03.1932, 8; *Księga Adresowa Polski: przemysłu, handlu, finansów, szkolnictwa, wolnych zawodów i organizacji społecznych*, (Warszawa: Stołeczna Agencja Reklamy, 1937), 1089 i 1095; APB, *Akta notariusza Gąsiorowskiego Zygmunta w Białymstoku*, sygn. 5, k. 100v-102).

⁵⁵ *Prozektor*, nr 1, 14-15.11.1925, 8 i nr 34, 21-22.08.1926, 8. Na terenie całego województwa białostockiego liczba zarejestrowanych prostitutek wynosiła 403 osoby. Procederem tym trudniły się kobiety niewykształcone lub stosunkowo słabo wyedukowane, bezrobotne, znaczna ich część – co potwierdza tezę ze wstępu do niniejszego artykułu – próbowała w ten sposób poprawić katastrofalne warunki materialne, spowodowane brakiem innych możliwości zarabkowania, ale też 206 pań przyznało, że zawód ten wykonywało z własnego wyboru, podyktowanego wstrętem do innych prac. Rozpiętość stawek za usługę oscylowała pomiędzy 3 a 20 zł – dla porównania kostka mydła Palmolive kosztowała 90 gr, a bilet autobusowy relacji Białystok-Łomża – 10 zł (*Dziennik Białostocki*, nr 65, 6.03.1926, 4; *Prozektor*, nr 10, 6-7.03.1926, 7 i nr 20, 14-15.05.1927, 7).

⁵⁶ *Ibidem*, nr 41, 16-17.10.1926, 6.

⁵⁷ Np. w roku 1931 zawodowych prostitutek odnotowano 79, natomiast kobiet dorabiających nierządem – 128 (*Gazeta Białostocka: Dzień Dobry! Dziennik Ilustrowany*, 8.02.1932, 8).

przestał istnieć. Zszedł do półświatka przestępczego, a ówczesne gazety sporo miejsca poświęcały przypadkom porwań młodych kobiet, które następnie sprzedawano jako pracownice seksualne. 24 października 1924 r. powołano nawet w Białymstoku Komitet walki z handlem kobietami i dziećmi, w skład którego weszła również, zawsze aktywna na płaszczyźnie ochrony kobiet, Berta Szaykowska. O ile, biorąc pod uwagę dotychczasową działalność, jej obecność nie powinna nikogo zaskakiwać, to jednak nie była to postawa oczywista. Jak wynika ze sprawozdania z posiedzenia komitetu, na sześćdziesięciu zaproszonych, prominentnych białostoczan projektem zainteresowało się jedynie dwadzieścia osób⁵⁸.

Bezpośrednim skutkiem rozwijającej się w Białymstoku prostytucji było szerzenie się w mieście chorób wenerycznych. W 1928 r. wśród pań trudniących się nierządem (niezależnie – zawodowo czy dorabiających) 22 chorowały na syfilis, a 155 na rzeżączkę⁵⁹. Co oczywiste, stwierdzone przypadki zachorowań musiały „promieniować” na szersze kręgi białostoczan, powodując dalszy wzrost zakażeń. W ciągu pięciu kolejnych lat (1927–1932) w Białymstoku na syfilis leczyło się 3420 osób, natomiast w 1935 r., tylko w ciągu pierwszych dziewięciu miesięcy, odnotowano ponad 800 zachorowań na choroby weneryczne, co oznaczało, że każdego dnia w mieście zakażały się niemal trzy osoby. Niepokojący, świadczący o skali zjawiska był fakt, że w tym samym roku na 70 przebywających w żłobku miejskim podrzutków 25 zmarło na kiłę wrodzoną⁶⁰!

Przy ul. św. Rocha 33, tj. przy Szpitalu skórno-wenerycznym św. Łazarza, uruchomiono Urząd Sanitarno-Obyczajowy⁶¹, który prowadził ewidencję i okresowe badania kobiet parających się nierządem. To właśnie z jego ustaleń pochodzą przytaczane wcześniej dane statystyczne. Każda zarejestrowana, zawodowa prostytut-

⁵⁸ *Dziennik Białostocki*, nr 294, 26.10.1924, 4.

⁵⁹ *Głos Ziemi Białostockiej*, nr 57, 11.12.1930, 3. Warto odnotować, że wówczas powszechnie już były reklamowane jako „najniezawodniejsze” i „dające gwarancję za każdą sztukę”, prezerwatywy marki Olla-Gum czy Radio-Gum (zob. *Dziennik Białostocki*, nr 297, 24.10.1926, 4 i nr 317, 13.11.1926, 4).

⁶⁰ *Reflektor*, nr 22, 27.06.1932, 3 i *Ostatnie Wiadomości. Codzienne pismo białostockie*, 20.11.1935, 8. Rok wcześniej (1934) w Białymstoku na choroby weneryczne zachorowało łącznie 679 osób, w tym 450 mężczyzn, 159 kobiet i 70 dzieci (por.: *Tempo*, nr 1, 21.09.1935, 3).

⁶¹ Organem zwierzchnim, nadzorującym działanie urzędu, była Komisja Sanitarno-Obyczajowa, złożona ze starosty, lekarza powiatowego, lekarza sanitarno-obyczajowego oraz przedstawicieli policji i magistratu.

ka zobligowana była dwa razy w tygodniu (w poniedziałki i piątki) stawiać się na obowiązkowe badania. W przypadku stwierdzenia choroby wenerycznej kobieta była automatycznie zatrzymywana na kurację w szpitalu. Leczenie trwało kilka dni, co w praktyce ograniczało jej możliwości zarobkowania, dlatego też często zdarzały się próby unikania badań kontrolnych. W takich wypadkach panie doprowadzane były do urzędu przez policję. Do dozoru prostytutek oraz dla zwiększenia skuteczności wywiadowczej w ich środowisku lokalne władze apelowały o skierowanie do miasta funkcjonariuszek policji. Pierwsze policjantki pojawiły się w Białymstoku w 1937 r.⁶²

Na przestrzeni lat władze municypalne i lokalne elity próbowały przeciwdziałać zjawisku prostytucji i jego negatywnym konsekwencjom również i na innych płaszczyznach. W 1922 r. z inicjatywy dr. Jana Walewskiego, powstało w Białymstoku Towarzystwo Walki ze Zwyrrodnieniem Rasy, rok później przemianowane na Towarzystwo Eugeniczne⁶³. Ideą powołanej organizacji była odnowa fizyczna i moralna narodu, jednak gros wysiłku i bieżących działań ograniczało się do spraw najpilniejszych, tj. walki z chorobami wenerycznymi i opieki nad dziećmi dotkniętymi kiłą wrodzoną. W 1932 r. towarzystwo planowało uruchomić w mieście także poradnię przedślubną. Do działań białostockiego Towarzystwa Eugenicznego od początku energicznie przyłączyła się Berta Szaykowska, prowadząc w nim sekcję opieki nad matką i dzieckiem⁶⁴. W 1929 r. weszła do zarządu towarzystwa i jeszcze w tym samym roku została delegatką na Walny Zjazd Eugeniczny w Warszawie. Natomiast w połowie lat 30. XX w. z ramienia towarzystwa została opiekunką kursu dla młodych matek, w którym uczestniczyło ponad pięćdziesiąt słuchaczek⁶⁵.

Powołane 13 marca 1928 r., również z inicjatywy dr. J. Walewskiego, Towarzystwo Ochrony Kobiet było kolejną organizacją,

⁶² Andrzej Lechowski, „Białystok w latach 1919–1939”, 366; *Prozektor*, nr 17, 23–24.04.1927, 6; nr 20, 14–15.05.1927, 7–8; nr 16, 13–14.07.1929, 7–8; *Tempo*, nr 8, 13.03.1937, 2 i nr 9, 22.03.1937, 4.

⁶³ Andrzej Lechowski, „Białystok w latach 1919–1939”, 366.

⁶⁴ B. Szaykowska była także uczestniczką Pierwszego Dorocznego Zjazdu Delegatów Polskiego Towarzystwa Eugenicznego, obradującego w Warszawie w 1923, z którego przygotowała później szczegółową relację (zob. Ryszard Zablotniak, „Dzieje Polskiego Towarzystwa Eugenicznego”, *Kwartalnik Historii Nauki i Techniki*, R. XVI, nr 4, 1971, 776).

⁶⁵ *Reflektor*, nr 22, 27.06.1932, 3; *Dziennik Białostocki*, nr 66, 7.03.1929, 4; nr 137, 19.05.1929, 4; nr 37, 6.02.1934, 4.

która aktywnie włączyła się w walkę z prostytutką. Tyle że nie z jej skutkami, jak miało to miejsce w przypadku Towarzystwa Eugenicznego, a głównie na płaszczyźnie zapobiegania procederowi. Statutowo miało ono nieść pomoc kobietom samotnym, które wskutek trudnej sytuacji materialnej mogłyby „stoczyć się w otchłań nierządu”. Do zarządu towarzystwa, które już w ciągu pierwszego roku funkcjonowania skupiło pod swymi sztandarami ponad stu członków, weszła także dr B. Szaykowska⁶⁶. Organizacja prowadziła Misję Dworcową, noclegownię dla kobiet przy parafii św. Rocha (na ul. Marszałka Piłsudskiego 49), w przyszłości natomiast miała zająć się także pośrednictwem pracy dla kobiet w trudnej sytuacji materialnej⁶⁷. Szczególne znaczenie dla całego przedsięwzięcia miała, wymieniona jako pierwsza, misja prowadzona na stacji kolejowej. Posiadała ona hotel, zorganizowany w budynku dworca, do którego dyżurni towarzystwa, wychodzący do każdego przyjeżdżającego pociągu, odprowadzali samotne, biedne lub niemające gdzie się zatrzymać przyjezdne⁶⁸.

Zbieżny zakres opieki, przynajmniej w części swej działalności, prowadziło także Towarzystwo Opieki Społecznej „Przystań” oraz Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet. W obu aktywnie udzielała się tytułowa bohaterka. W pierwszym z nich, w styczniu 1929 r., weszła w skład Prezydium Zarządu oraz została przewodniczącą, powołaną na tym samym zebraniu Sekcji Opieki nad Matką i Dzieckiem. W drugim z kolei pełniła od 1933 r. funkcję kierowniczki referatu, odpowiedzialnego za podobny zakres opieki⁶⁹.

Pomimo aktywnego zaangażowania, jak i szerokiego spektrum działalności Berty Szaykowskiej, nie wyczerpywało ono całości potrzeb samotnych białostoczank, szczególnie tych z niższych sfer. A już na pewno jednego, istotnego aspektu. Aspektu już sygnalizowanego, mogącego ograniczyć problemy niechcianych ciąży, porzuconych niemowląt, przypadków dzieciobójstwa, jak i resztę negatywnych skutków, opisywanych szeroko zagadnień tegoż podrozdziału. Takie przynajmniej przyświecały małżonkom Szaykowskim idee, inna sprawa, jak one zostały przyjęte przez im współczesnych.

⁶⁶ *Prozektor*, nr 11 z 24–25.03.1928, 5; nr 16, 28–29.04.1928, 5–6; nr 17, 20–21.07.1929, 6–7.

⁶⁷ *Gazeta Białostocka: Dzień Dobry! Dziennik Ilustrowany*, 27.07.1937, 4; *Fama*, nr 6, 29.11.1937, 5.

⁶⁸ *Głos Ziemi Białostockiej*, nr 255, 5.11.1931, 2.

⁶⁹ *Dziennik Białostocki*, nr 13, 13.01.1929, 7 i nr 134, 16.05.1933, 4.

W ostatnich dniach lipca 1932 r., wraz z Józefą Naporową i Michałem Chwolesem⁷⁰, Szaykowski powołał do życia Towarzystwo Krzewienia Świadomego Macierzyństwa. Dokładna data jego powstania nie jest znana, gdyż, co nieco dziwi, ówczesne gazety milczą w tej sprawie. Dopiero pod koniec sierpnia tego roku pojawiła się w „Dzienniku Białostockim” informacja, że w programie Miejskiego Uniwersytetu Powszechnego zostanie wyemitowany krótki komunikat Towarzystwa Krzewienia Świadomego Macierzyństwa (w godz. 20:55–21:00) i jest to pierwsza wzmianka prasowa o nowo powstałej organizacji, do której udało się dotrzeć⁷¹. Szczęśliwie w aktach lokalnych notariuszy odnaleziono jednak wpis z 29 lipca 1932 r., informujący o złożeniu przez wyżej wymienionych podania do Starostwa Grodzkiego w Białymstoku o zarejestrowanie statutu towarzystwa⁷². Decyzją z 8 sierpnia 1932 r., poz. 1440 Wojewoda Białostocki niniejszy statut zatwierdził⁷³. Nie jest to, co prawda, data jego powołania, ale jednak informacja dość mocno ją doprecyzowująca.

Zgodnie z deklaracją Tadeusza Boya-Żeleńskiego współtwórcy pierwszej w Polsce poradni świadomego macierzyństwa, pisarza i aktywnego działacza na rzecz praw kobiet, w 1933 r. placówka białostocka była jedną z pierwszych w kraju (obok Warszawy, Łodzi, Krakowa i Gorlic)⁷⁴. Zresztą Boy-Żeleński, prywatnie znający się z Szaykowską, z całą pewnością miał udział w uruchomieniu poradni nad Białą. Jeśli nie fizycznie, to jako *spiritus movens* całego przedsięwzięcia. Dość ciekawy wydaje się fakt, bo w zbieg okoliczności raczej trudno wierzyć, że jeszcze 8 marca 1932 r. przedstawiciele białostockiego Towarzystwa Eugenicznego, którego przecież B. Szaykowska była członkiem, komunikowali, iż rada towarzystwa wypowiedziała się negatywnie w sprawie utworzenia w mieście po-

⁷⁰ Michał Chwoles był synem Zinaidy (Złoty) Biszkowicz-Chwoles, założycielki i późniejszej dyrektor Żydowskiego Gimnazjum Żeńskiego z siedzibą przy ul. Pałacowej 3 (obecnie gmach Wojewódzkiego Oddziału NFZ w Białymstoku). Po jej śmierci w 1922 r. gimnazjum przejął syn, wspomniany M. Chwoles.

⁷¹ *Dziennik Białostocki*, nr 236, 26.08.1932, 4.

⁷² APB, *Akta notariusza Jankowskiego Stanisława w Białymstoku*, sygn. 37, k. 262v–263.

⁷³ Białostocki Dziennik Wojewódzki, nr 10, 24.08.1932, poz. 81, 555.

⁷⁴ Tadeusz Boy-Żeleński, „Piekło kobiet wciąż otwarte”, w: Tadeusz Boy-Żeleński, *Piekło kobiet. Wydanie trzecie pomnożone*, (Warszawa: „Biblioteka Boy’a”, 1933), 122. Pierwsza poradnia świadomego macierzyństwa została uruchomiona 25.10.1931 w Warszawie przy ul. Leszno 53, zresztą kilkakrotnie była ona w białostockiej prasie opisywana (por.: *Dziennik Białostocki*, nr 66, 6.03.1932, 2).

radni świadomego macierzyństwa. W tym samym czasie (dokładnie trzy dni wcześniej) z występem „Poeta-Obwieś. Franciszek Villon 500-lecie urodzin” przybył do Białegostoku Boy-Żeleński, a cztery miesiące później taka poradnia została nad Białą otwarta⁷⁵.

Nie udało się konkretnie ustalić, gdzie w pierwszym okresie funkcjonowania mieściła się siedziba poradni Towarzystwa Krzewienia Świadomego Macierzyństwa. Wiadomo natomiast, że w maju 1933 r. przeniosła się na ul. Mazowiecką 7, tj. pod adres, którego właścicielką była i gdzie prywatnie zamieszkiwała Berta Szaykowska⁷⁶. Co do idei działalności towarzystwa, jej wykładnię dał dr Wacław Szaykowski, współtwórca i aktywny propagator przedsięwzięcia, na łamach pisma „Dziś” z 26 września 1932 r. Pomimo pogłębionej kwerendy do wspomnianego tytułu, niestety, nie udało się dotrzeć. Szczęśliwie lokalny „Reflektor” dokonał na swych szpaltach przedruku całości artykułu⁷⁷. Autor zwracał w nim uwagę na fakt, że rocznie rodziło się naówczas w Polsce ponad milion dzieci, z czego blisko połowa umierała w ciągu pierwszego roku wskutek złych warunków higienicznych i braku możliwości wykarmienia przez popadające w nędzę, wielodzietne rodziny. Odwołując się natomiast do uczuć religijnych czytelników, konstatawał, iż „macierzyństwo ma być błogosławieństwem Bożem”, nie zaś „przekleństwem”. Stwierdzał, że dziecko może być radością tylko wtedy, gdy „jest zdrowe i normalne i ma zapewnione warunki rozwoju i życia”. Uzależnianie powstania życia ludzkiego od przypadku było, według Szaykowskiego, upokarzające. Szczególnie gdy dziecko przychodziło na świat wbrew woli rodziców. Zadaniem towarzystwa miała być więc pomoc biednym rodzinom w dostosowaniu możliwości rozrodczych do ich wydolności finansowej, gdyż założeniem nadrzędnym, ideą ogólną, było obniżenie rozrodczości dla znacznego zwiększenia odsetka przeżywalności wśród niemowląt. Ten ostatni argument przeczył wprost, stawianym niekiedy przez współczesnych, zarzutom o osłabianie siły narodu, niszczenie rodzin czy zmniejszanie populacji, gdyż, statystycznie, przyrost naturalny miał pozostać na tym samym poziomie, a nawet wzrosnąć. Odnośnie zaś do podejrzeń o możliwość dokonywania w poradni aborcji zaznaczyć trzeba,

⁷⁵ Por.: *Dziennik Białostocki*, nr 65, 5.03.1932, 5; nr 68, 8.03.1932, 4; *Nowe Echo Białostockie*, 5.03.1932, 4 i 8.03.1932, 4.

⁷⁶ *Dziennik Białostocki*, nr 125, 7.05.1933, 6; nr 139, 21.05.1933, 6.

⁷⁷ *Reflektor*, nr 34, 5.10.1932, 1–2.

że od tego typu praktyk towarzystwo przez cały okres swego funkcjonowania stanowczo się odżegnywało, gdyż nie takie rozumienie regulacji poczęć przyświecało jego twórcom.

Rozpoczęcie działalności białostockiej poradni świadomego macierzyństwa, w połączeniu z prasowym manifestem dr. Szaykowskiego, wywołało poruszenie wśród konserwatywnej części lokalnej społeczności. W efekcie powstały dwa obszernie artykuły poświęcone towarzystwu autorstwa księdza kanonika Adama Abramowicza, wydrukowane na łamach wydawanej przez niego „Jutrzenki Białostockiej”. Zasłużony skądinąd proboszcz parafii św. Rocha, pisząc pod pseudonimem „Prawdomir”, w bardzo emocjonalnym tonie atakował „satelity Boya-Żeleńskiego”, oskarżając o pornografię, zachęcanie białostoczerek do rozwiązłości i, myląc zapobieganie ciąży z jej przerywaniem, o wykonywanie zakazanych zabiegów⁷⁸. Przy okazji poświęcono kilka zdań i samej Bercie. Między innymi ks. Abramowicz uznał za skandaliczne, by osoba o podobnych poglądach była zatrudniona w Gimnazjum Żeńskim i wpływała na światopogląd dorastających dziewcząt oraz zakończył tekst apelem o jej zwolnienie⁷⁹.

Nietrudno się domyślić, że cała sprawa miała dalszy ciąg: Szaykowscy najpierw w sali magistratu odczytali, by później opublikować w „Nowym Echu Białostockim” list otwarty, w którym odpierali oskarżenia, sami atakowali, a nawet grozili sądem. Największy spór toczył się, rzecz jasna, o zarzut przerywania ciąży w kierowanej przez nich poradni. Ks. Abramowicz w swym wydawnictwie zamieścił replikę na opublikowany przez małżonków list otwarty⁸⁰, jednak, co dziwne, zdający się nabierać tempa konflikt prasowy wraz z jego tekstem gwałtownie wyhamował.

⁷⁸ *Jutrzenka Białostocka*, nr 11, 11.1932, 8–10.

⁷⁹ *Ibidem*, 11–12. Naciski prawdopodobnie okazały się skuteczne, gdyż jeszcze w tym samym roku dyrekcja szkoły przeniosła B. Szaykowską na emeryturę. Ta nadal zajmowała się opieką zdrowotną uczennic, tyle że społecznie, bez etatu i wynagrodzenia. Przy okazji należałoby wspomnieć, że w okresie międzywojennym nie tylko tytułowa bohaterka przysparzała miejscowemu Gimnazjum Żeńskiemu problemów natury obyczajowej. Bardzo głośna i niezwykle szeroko komentowana była także sprawa jednej z uczennic, która w trakcie trwania wojny domowej w Hiszpanii na łamach szkolnej gazetki ściennej wyraziła swoje poparcie dla zaangażowanych w konflikt sił republikańskich. Pikanterii zdarzeniu dodawał fakt, iż gimnazjalistka ta była wyznania mojżeszowego, co miejscowym środowiskom konserwatywnym dało asumpt do głośnego oskarżania białostockich Żydów o jawne sympatyzowanie z komunistami (szerzej: Karol Łopatecki, „Sprawa Lili Rudik. Z dziejów szkolnych gazetek ściennych w okresie międzywojennym”, *Rocznik Historii Prasy Polskiej*, t. 20, z. 2(46), 2017, 91–115).

⁸⁰ *Jutrzenka Białostocka*, nr 12, 12.1932, 10–11.

Podobnie jak dalszego echa sporu próżno szukać w prasie szerszych wzmianek o późniejszych działaniach Towarzystwa Krzewienia Świadomego Macierzyństwa. Być może, miast medialnych potyczek, jego twórcy zajęli się zwykłą, codzienną pracą...

Fundacja imienia Marii i Antoniego Sznajdrów

Mimo upływu lat problemy samotnych matek nie zostały przez białostockie władze ani przez działające w mieście organizacje społeczne rozwiązane w sposób dostateczny. Potrzeby rosły, przybywało wyzwań. Berta Szaykowska, pod koniec dwudziestolecia międzywojennego tak samo zaangażowana społecznie jak w jego początkowym okresie, doskonale zdawała sobie z tego sprawę. Dlatego też, wierząc w podjętą wiele lat wstecz misję, postanowiła na wypadek swojej śmierci zagwarantować środki na jej dalszą realizację.

1 marca 1938 r. w kancelarii notariusza Ignacego Kołdraśńskiego, w obecności świadków: Mieczysława Dantera, Władysława Salingera i Stefana Salmonowicza, sporządzono akt ostatniej woli dr Szaykowskiej. Mocą dokumentu cały jej majątek ruchomy i nieruchomy (tj. odziedziczona po rodzicach parcela przy ul. Mazowieckiej 7 z ogrodem i wszystkimi zabudowaniami) miał przejść na całkowitą własność miasta Białystok, pod dwoma jednakowoż warunkami. Po pierwsze, ustać musiało dożywotnie użytkowanie nieruchomości przez W. Szaykowskiego. Po wtóre, że władze miejskie zobowiążą się utworzyć na niej „Dom Dziecka i Matki. Fundację imienia Marii i Antoniego Sznajdrów”. Fundację, która poza imieniem rodziców Berty funkcjonować miała także na opracowanych przez nią, bardzo konkretnych zasadach:

- Dom Dziecka i Matki miał za zadanie prowadzić żłobek dla dzieci do lat trzech oraz przedszkole dla starszych podopiecznych;
- z placówek korzystać miały wyłącznie dzieci matek pracujących poza domem lub bezrobotnych, bez względu na wyznaczenie (tak matki, jak i dziecka);
- fundacja zobowiązana była utrzymywać pomieszczenia przeznaczone do opieki nad samotnymi i tzw. nieślubnymi matkami, będącymi w ostatnim miesiącu ciąży, a nieposiadającymi własnego mieszkania (również bez względu na wyznaczenie);

- ze schroniska dla samotnych matek z dziećmi można było korzystać do czasu znalezienia pracy zarobkowej, jednak nie dłużej niż przez trzy miesiące od porodu;
- zarządu nad Domem Dziecka i Matki miasto nie mogło przekazać innej instytucji, organizacji czy stowarzyszeniu, niezależnie świeckiemu czy religijnemu;
- nieruchomości w żadnym wypadku nie mogła być sprzedana, dzierżawiona, darowana, zamieniana, dzielona czy zadłużana (z wyjątkiem inwestycji na rzecz przebudowy, rozbudowy czy remontu istniejących na niej zabudowań).

W przypadku, gdyby zarząd miasta nie przyjął darowizny lub nie mógł prowadzić wspomnianej działalności w zgodzie z wyżej wymienionymi warunkami, ta, w drugiej kolejności, miała stać się własnością Ubezpieczalni Społecznej w Białymstoku z zastrzeżeniem wszystkich wcześniejszych regulacji. W ostateczności gdyby i ta opcja nie mogła zostać zrealizowana, wykonawcy testamentu⁸¹ mieli za zadanie powołać fundację „Dom Dziecka i Matki – Fundacja imienia Marii i Antoniego Sznajdrów”, zobligowaną do prowadzenia wspomnianego schroniska zgodnie z wolą i założeniami darczyńcy. W dalszej części aktu Berta zawarła dodatkowe dyspozycje odnośnie do statutu fundacji, sposobu powoływania zarządu oraz osoby jej prezesa – którym, niezależnie od ostatecznego wyboru zarządcy, zawsze winien być urzędujący Prezydent miasta Białegostoku. W apelu końcowym spadkodawczyni prosi wykonawców testamentu o prowadzenie opisywanej placówki „na zasadach miłości, równości i braterstwa, przekazanych Im przez wychowanie w naszej [tj. Szaykowskich – B.S.] rodzinie”⁸².

Przytoczone zapisy, choć szczegółowe i z całą pewnością szczerne, nigdy jednak nie weszły w życie. Berta Szaykowska żyła bowiem do 1980 r., stale mieszkając przy ul. Mazowieckiej 7. Warto dodać, że po zakończeniu II wojny światowej kontynuowała wcześniejszą działalność w uruchomionej 1 maja 1945 r. Miejskiej Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem przy ul. E. Orzeszkowej 5⁸³. Placówkę opuściła po sześciu latach pracy i po krótkim epizodzie

⁸¹ Na wykonawców ostatniej woli B. Szaykowskiej wyznaczeni zostali: dr Irena Gacówna, Zofia, Tadeusz i Janusz Szaykowscy.

⁸² APB, *Akta notariusza Koldrasińskiego Ignacego w Białymstoku*, sygn. 4, k. 183–186v.

⁸³ APB, *Urząd Wojewódzki Białostocki*, sygn. 2422, k. 10–12; sygn. 2423, k. 16–18, sygn. 2424, k. 10–19.

zawodowym w Państwowym Domu Dziecka i Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej, w marcu 1953 r. związała się z Akademią Medyczną, gdzie objęła funkcję kierownika biblioteki. Pełniła ją do 91. roku życia⁸⁴.

Epilog

Dotychczasowa narracja bynajmniej nie wyczerpuje całego spektrum działalności Berty Szaykowskiej, nawet gdyby ją ograniczyć, zgodnie z założeniami artykułu, jedynie do okresu międzywojennego. Na przestrzeni rzeczonych dwudziestu lat była przecież współinicjatorką uruchomienia w Białymstoku poradni psychopedologicznej, nakierowanej na problemy rozwojowe dzieci (1930), znalazła się w Komitecie Obywatelskim Pomocy Najbiedniejszym, gdzie udzielała darmowych porad lekarskich z zakresu pediatrii (1926), czy w Komitecie Organizacyjnym „Dni Przeciwgruźliczych” (1933). Angażowała się także w inicjatywy związane z obronnością kraju, a w szczególności – z Przynależeniem Wojskowym Kobiet. Między innymi była członkiem białostockiego Komitetu Wychowania Fizycznego i Przynależenia Wojskowego (1930), zaś trzy lata później zasiadała w Komisji Rewizyjnej białostockiego koła Organizacji Przynależenia Wojskowego Kobiet do Obrony Kraju⁸⁵. Najdłużej jednak była związana z powstałym na początku 1928 r. Towarzystwem Miłośników Sztuki (późniejszym Kołem Miłośników Historii, Literatury i Sztuki). Była jedną z jego współorganizatorek i późniejszym, jak ją określano, „prezesem w spódnicy”. Znamienny odnośnie do roli, jaką odegrała w dziejach miasta, wydaje się fakt sparodiowania jej osoby pod postacią „dr Kropli Macierzyńskiej” (W. Szaykowski został „dr. Uświadomskim”) w wystawionej przez KMHLiS 15 marca 1933 r. kukielkowej szopce kulturalno-literackiej⁸⁶. Podczas działalności w Kole Miłośników Historii, Literatury i Sztuki, a także dzięki pracy w Gimnazjum Żeńskim im. Anny z Sapiechów Jabłonowskiej, Szaykowska zawarła też bliższą znajomość z literatką Marią Dąbrowską (jej siostra, Jadwiga Szumska, była

⁸⁴ AUMB, sygn. 238/30, k. 1–2, 4, 20 i 34.

⁸⁵ *Prożektor*, nr 12, 20–21.03.1926, 8; *Dziennik Białostocki*, nr 18, 18.01.1930, 4; nr 39 8.02.1930, 4; nr 87, 28.03.1933, 4; nr 339, 7.12.1933, 6.

⁸⁶ APB, *Materiały przekazane przez p. dr Bertę Szaykowską*, akta nieopracowane, niezewidencjonowane; *Dziennik Białostocki*, nr 72, 13.03.1933, 4; nr 75, 16.03.1933, 4.

polonistką we wspomnianej szkole i, prywatnie, koleżanką Berty), którą w czasie sowieckiej okupacji miasta ukrywała przed funkcjonariuszami NKWD i być może uratowała przed śmiercią⁸⁷.

Wszystkie powyższe wątki, choć ciekawe (tak jak i fakt, że podczas niemieckiej okupacji miasta w domu Szaykowskich odbyła się pierwsza w Białymstoku tajna matura), jako niezwiązane ściśle z tematem głównym artykułu, pozostają na uboczu rozważań. Nieprofesjonalnie natomiast byłoby w ogóle o nich nie wspomnieć.

Reasumując biografia Berty Szaykowskiej, co zostało nadmienione na początku tekstu, zdaje się stosunkowo dobrze zbadana i szczegółowo opisana w literaturze. Podobnie jak – miejmy nadzieję, że właśnie za sprawą niniejszego artykułu – jej działalność społeczna, dotąd szerzej nie badana. Inna kwestia, czy oba te wątki znane są szerszemu gronu białostoczan. Jednakże skuteczna popularyzacja badań historycznych i ich wyników to temat zupełnie odrębnych rozważań.

Warto natomiast jeszcze raz zwrócić uwagę, że w zakresie całościowej opieki społecznej organizowanej w Białymstoku w latach 1919–1939, artykuł ma jedynie charakter przyczynkowski. Dalszego pogłębionego badania wymaga działalność instytucji w tekście pominiętych, jako z nim bezpośrednio niezwiązanych – placówek opieki nad osobami dorosłymi czy kalekimi, nad bezrobotnymi, ochronek dla starszych dzieci, a z całą pewnością – instytucji i organizacji żydowskich (Towarzystwa Opieki Zdrowotnej, Towarzystwa „Oze”, Żydowskiego Towarzystwa Ochrony Kobiet przy ul. Lipowej 47, Towarzystwa Opieki nad Sierotami Żydowskimi w Białymstoku i innych). Podobnie jak towarzystw dobroczynności, prowadzonych przy gminie prawosławnej czy ewangelicko-luterańskiej. Ponadto cały szereg organizacji wymieniono w artykule jedynie z nazwy, ewentualnie wzbogacając to pobieżną tylko charakterystyką (Towarzystwo Eugeniczne, Towarzystwo Ochrony Kobiet, Towarzystwo Opieki Społecznej „Przystań” czy Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet), co także wymaga dodatkowego opracowania w przyszłości.

⁸⁷ Szerzej: Bartłomiej Samarski, „Dr Berta Szaykowska (1889–1980)”, 298 i Maria Dąbrowska, *Dzienniki powojenne*, t. 2. 1950–1954, (Warszawa: Czytelnik, 1996), 154–157.

Bibliografia

Archiwalia

Archiwum Państwowe w Białymstoku

Akta miasta Białegostoku, 1838–1944, zespół nr 64, sygn.: 1-1-12; 116; 117; 118; 119; 120; 121; 122; 123; 124; 125; 126; 127; 128; 129; 133.

Akta notariusza Bednarskiego Stefana w Białymstoku, 1921–1931, zespół nr 282, sygn. 5.

Akta notariusza Gąsiorowskiego Zygmunta w Białymstoku, 1931–1939, zespół nr 286, sygn. 5

Akta notariusza Jankowskiego Stanisława w Białymstoku, 1923–1936, zespół nr 288, sygn. 37.

Akta notariusza Kołdrasińskiego Ignacego w Białymstoku, 1936–1939 i 1944–1946, zespół nr 290, sygn. 4.

Akta notariusza Urbanowicza Bolesława w Białymstoku, 1919–1939, zespół nr 298, sygn. 14.

Akta stanu cywilnego Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Białymstoku, 1841–1934, zespół nr 720, sygn.: 17; 18; 21.

Materiały przekazane przez p. dr Bertę Szaykowską, akta nieopracowane, niezewidencjonowane.

Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, [1581–1882] 1883–1915 [1919–1930], zespół nr 280, sygn.: 23; 71; 159.

Urząd Wojewódzki Białostocki, [1918–1919] 1920–1939 [1940, 1967], zespół nr 47, sygn.: 2422; 2423; 2424.

Zarząd Miejski w Białymstoku, [1926–1943] 1944–1950 [1951–1974], zespół nr 88, sygn. 5/181/09 (Akta osobowe Wacława Szaykowskiego).

Archiwum Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku

Akta osobowe pracowników, sygn. 238/30 (Berta Szaykowska, akta osobowe).

Urząd Miejski w Białymstoku

Uchwała Nr XXXVI/293/96 Rady Miejskiej w Białymstoku z 27.05.1996 (odpis uchwały w zbiorach Urzędu).

Prasa (1919–1939)

- „Dziennik Białostocki”: nr 294, 31.12.1922; nr 107, 19.05.1923; nr 116, 29.05.1923; nr 172, 25.06.1924; nr 173, 26.06.1924; nr 294, 26.10.1924; nr 65, 6.03.1926; nr 119, 29.04.1926; nr 279, 6.10.1926; nr 297, 24.10.1926; nr 317, 13.11.1926; nr 132, 12.05.1927; nr 13, 13.01.1929; nr 15, 15.01.1929; nr 66, 7.03.1929; nr 99, 11.04.1929; nr 122, 4.05.1929; nr 137, 19.05.1929; nr 18, 18.01.1930; nr 33, 2.02.1930; nr 39, 8.02.1930; nr 168, 19.06.1930; nr 177, 28.06.1930; nr 208, 29.07.1930; nr 300, 29.10.1930; nr 267, 26.09.1931; nr 65, 5.03.1932; nr 66, 6.03.1932; nr 68, 8.03.1932; nr 92, 4.04.1932; nr 236, 26.08.1932; nr 72, 13.03.1933; nr 75, 16.03.1933; nr 87, 28.03.1933; nr 122, 4.05.1933; nr 125, 7.05.1933; nr 126, 8.05.1933; nr 127, 9.05.1933; nr 133, 15.05.1933; nr 134, 16.05.1933; nr 139, 21.05.1933; nr 167, 18.06.1933; nr 244, 3.09.1933; nr 339, 7.12.1933; nr 37, 6.02.1934.
- „Fama”: nr 6, 29.11.1937.
- „Gazeta Białostocka: Dzień Dobry! Dziennik Ilustrowany”: 8.02.1932; 19.03.1932; 9.09.1932; 11.09.1932; 29.09.1932; 28.10.1932; 31.08.1935; 27.07.1937; 2.07.1939; 16.07.1939.
- „Głos Ziemi Białostockiej”: nr 1, 5.10.1930; nr 14, 21.10.1930; nr 23, 31.10.1930; nr 57, 11.12.1930; nr 255, 5.11.1931.
- „Jutrzenka Białostocka”: nr 7, 07.1932; nr 10, 10.1932; nr 11, 11.1932; nr 12, 12.1932.
- „Nowe Echo Białostockie”: 23.02.1932; 5.03.1932; 8.03.1932; 19.03.1932; 17.05.1932.
- „Ostatnie Wiadomości. Codzienne pismo białostockie”: 20. 11. 1935.
- „Prożektor”: nr 1, 14–15.11.1925; nr 1, 2–3.01.1926; nr 6, 6–7.02.1926; nr 10, 6–7.03.1926; nr 12, 20–21.03.1926; nr 18, 1–2.05.1926; nr 20, 15–16.05.1926; nr 24, 12–13.06.1926; nr 34, 21–22.08.1926; nr 41, 16–17.10.1926; nr 13, 26–27.03.1927; nr 17, 23–24.04.1927; nr 18, 30.04–1.05.1927; nr 20, 14–15.05.1927; nr 23, 4–5.06.1927; nr 11, 24–25.03.1928; nr 16, 28–29.04.1928; nr 8, 20–21.04.1929; nr 16, 13–14.07.1929; nr 17, 20–21.07.1929.
- „Reflektor”: nr 26, 1.08.1931; nr 11, 25.03.1932; nr 22, 27.06.1932; nr 34, 5.10.1932.
- „Tempo”: nr 1, 21.09.1935; nr 8, 13.03.1937; nr 9, 22.03.1937; nr 12, 27.04.1937.

Źródła drukowane

- Białostocki Dziennik Wojewódzki, nr 10 z 24.08.1932, poz. 81.
- Boy-Żeleński, Tadeusz. „Piekło kobiet wciąż otwarte”, w: Tadeusz Boy-Żeleński, *Piekło kobiet. Wydanie trzecie pomnożone*, (Warszawa: „Biblioteka Boy’a”, 1933), 117–124.
- Dąbrowska, Maria. *Dzienniki powojenne*, t. 2. 1950–1954, (Warszawa: Czytelnik, 1996).
- Dz. U. z 1918 r., Nr 18, poz. 46; z 1918 r., Nr 20, poz. 58; z 1928 r., Nr 12, poz. 93.
- Księga Adresowa Polski: przemysłu, handlu, finansów, szkolnictwa, wolnych zawodów i organizacji społecznych*, (Warszawa: Stołeczna Agencja Reklamy, 1937).

Opracowania

- Bernacki, Eugeniusz. „Berta Szaykowska (1889–1980)”, w: Eugeniusz Bernacki (red.), *Ludzie i placówki służby zdrowia w regionie białostockim. Rys historyczny, biografie* (Białystok: BTN, 1998), 161–164.
- Bernacki, Eugeniusz. „Berta Szaykowska (1889–1980)”, *Białostoczczyzna*, nr 3, 1997, 91–93.
- Bernacki, Eugeniusz. „Rozwój szpitalnictwa (cywilnego) miasta Białegostoku w latach 1769–1975”, w: Eugeniusz Bernacki (red.), *Ludzie i placówki służby zdrowia w regionie białostockim. Rys historyczny, biografie* (Białystok: BTN, 1998), 81–95.
- Dajnowicz, Małgorzata. Bauchrowicz-Tocka, Maria. Wróbel, Wiesław (red.). *Słownik biograficzny kobiet kultury. Białystok i województwo podlaskie*, cz. II, (Białystok: Wydawnictwo Humanica, 2018), 43–48.
- Dobroński, Adam. *Białystok historia miasta*, (Białystok: Zarząd Miasta, 1998).
- Gałkowski, Artur. „Feminine urbanonyms in Polish and Italian linguistic landscapes”, w: *Lege artis. Language yesterday, today, tomorrow. The journal of University of SS Cyril and Methodius in Trnava*, Vol. 5(1), 2020, 2–53.
- Kaczorowski, Ryszard. „Jedna z posesji”, w: Adam Dobroński, Jolanta Szczygieł-Rogowska, *Białystok lata 20-te, lata 30-te*, (Białystok: Instytut Wydawniczy Kreator, 2003), 175–178.
- Kietliński, Marek. *Białostockie władze administracyjne w latach 1919–2013*, (Białystok: Wydawnictwo Prymat, 2013).

- Lechowski, Andrzej. „Białystok w latach 1919–1939”, w: Adam Czesław Dobroński (red.), *Historia Białegostoku*, (Białystok: Fundacja Sąsiedzi, 2012), 331–401.
- Lechowski, Andrzej. „Kłopoty pewnego doktora”, *Gazeta Wyborcza*, 24–27.12.2009.
- Łopatecki, Karol. „Sprawa Lili Rudik. Z dziejów szkolnych gazetek ściennych w okresie międzywojennym”, *Rocznik Historii Prasy Polskiej*, t. 20, z. 2(46), 2017, 91–115.
- Mądzik, Marek. Korzeniowski, Mariusz. Latawiec, Krzysztof. Tarasiuk, Dariusz. *Polacy na wschodniej Ukrainie w latach 1832–1921*, (Lublin: UMCS, 2014).
- Mieńko, Agnieszka. „Berta Szaykowska (1889–1980)”, w: *Słownik biograficzny białostocko-lomżyńsko-suwałski*, (Białystok: Wydawnictwo Prymat, 2003), z. 2, 141–144.
- Samarski, Bartłomiej. „Dr Berta Szaykowska (1889–1980)”, w: Bartłomiej Samarski, Janusz Danieluk, *Znani nieznani*, (Białystok: Wydawnictwo Prymat, 2016), 287–321.
- Sarosiek, Krystyna Jolanta. „Dr med. Berta Szaykowska (1889–1980)”, w: Edward Bańkowski et al. (red.), *Ci, którzy odeszli. Biografie profesorów i zasłużonych pracowników: 40 lat: 1950–1990 AMB*, (Białystok: Akademia Medyczna, 1990), 85–88.
- Sopek, Mieczysław. „Doktor Berta”, *Kurier Podlaski*, 8–14.05.2003, 10.
- Sopek, Mieczysław. Szkudlarek, Magdalena. „Berta Szaykowska (1889–1980)”, *Medyk Białostocki*, nr 105, 2012, 23–25.
- Sopek, Mieczysław. Szkudlarek, Magdalena. „Wacław Szaykowski (1883–1961)”, *Medyk Białostocki*, nr 106, 2012, 22–23.
- Zabłotniak, Ryszard. „Dzieje Polskiego Towarzystwa Eugenicznego”, *Kwartalnik Historii Nauki i Techniki*, R. XVI, nr 4, 1971, 769–787.
- Żmuda, Ryszard. „«Leksykon biograficzny uczonych» i «Słownik pracowników bibliotek medycznych» na łamach Forum Bibliotek Medycznych”, *Czasopismo: Forum Bibliotek Medycznych*, R. IV, nr 2(8), 2011, 299–320.

MAŁGORZATA DAJNOWICZ

<https://orcid.org/0000-0001-6124-9983>

Uniwersytet w Białymstoku

Liga Kobiet w latach 1945–1981 (na przykładzie kierunków aktywności organizacji okręgów gdańskiego i łódzkiego)¹

Streszczenie

Liga Kobiet, do 1949 r. funkcjonująca pod nazwą Społeczno-Obywatelska Liga Kobiet, była organizacją powołaną po 1945 r. w okręgu łódzkim i gdańskim. Jej działalność wytyczana była przez władze partyjno-rządowe. W początkowych latach zarówno gdańska, jak i łódzka organizacja charakteryzowały się podobną aktywnością i zasięgiem oddziaływania na lokalne środowiska kobiece. Po 1949 r., już pod nazwą Ligi Kobiet, większą popularnością wśród kobiet i akceptacją społeczną cieszył się oddział łódzki. Spowodowane było to możliwościami budowania wpływów organizacji wśród łódzkich robotnic. Z kolei w Gdańsku Liga nie zbudowała silnych struktur organizacyjnych z powodu m.in. słabszych w porównaniu do łódzkich możliwości działań w środowiskach zatrudnionych kobiet, zwłaszcza robotnic. W Gdańsku również po 1980 r. narodził się jedyny w kraju ruch reformatorski wśród członkiń Ligi Kobiet.

Słowa kluczowe: Liga Kobiet, gdańska Liga Kobiet, łódzka Liga Kobiet, działalność wśród kobiet, organizacja kobieca w PRL, system komunistyczny

¹ Publikacja jest wynikiem realizacji projektu Narodowego Centrum Nauki pt. Liga Kobiet na terenie. Działalność organizacji i realia jej funkcjonowania na szczeblu regionalnym i lokalnym w rzeczywistości Polski Ludowej (1945–1989) – Nr 2017/25/B/HS3/02015.

**THE LEAGUE OF WOMEN IN THE YEARS 1945–1981
(BASED ON ITS ACTIVITY AND DIRECTION
IN GDAŃSK AND ŁÓDŹ DISTRICTS)**

Abstract

The League of Women, until 1949 operating under the name Socio-Civic League of Women, was an organization created post-1945 in Gdańsk and Łódź districts. Its activity was dictated by the party and governmental authorities. During their early years, both the Gdańsk and the Łódź organizations were characterized by similar activities and range of influence on the local women's milieu. After 1949, with the organization's name changed to the League of Women, the Łódź branch enjoyed wider popularity and social acceptance among women. This was caused by the possibilities of building the organization's influence among female workers in Łódź. The Gdańsk branch did not create rigid organizational structures due to, i.a., comparably less opportunities there for activity among employed women, especially workers. Also in Gdańsk, after 1980, the only reformatory movement among the League members in the country was born.

Keywords: The League of Women, Gdańsk branch of the League of Women, Łódź branch of the League of Women, activity among women, women's organization in the Polish People's Republic (PRL), communist system

Niniejsze opracowanie jest wynikiem badań nad znaczeniem i rolą Ligi Kobiet (LK), oficjalnej i największej organizacji kobiecej funkcjonującej w Polsce Ludowej. Analizie poddano w szczególności jej obszary działalności z okręgu łódzkiego i gdańskiego. Tematyka dotycząca aktywności organizacyjnej Ligi Kobiet podejmowana była w publikacjach odnoszących się do polskiego ruchu kobiecego po 1945 r. Fragmenty książki poświęcała liderkom tej organizacji m.in. Magdalena Grabowska². Do działalności organizacji o nazwie LK nawiązywały w monografiach Małgorzata Fidelis³ i Natalia Jarska⁴, a w artykułach naukowych m.in. Dariusz Jarosz⁵ oraz Anna

² Magdalena Grabowska, *Zerwana genealogia. Działalność społeczna i polityczna kobiet po 1945 roku a współczesny polski ruch kobiecy*, (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2018).

³ Małgorzata Fidelis, *Kobiety, komunizm i industrializacja w powojennej Polsce*, tłum. Maria Jaszczurowska, (Warszawa: Wydawnictwo W.A.B., 2015).

⁴ Natalia Jarska, *Kobiety z marmuru. Robotnice w Polsce w latach 1945–1960*, (Warszawa: Wydawnictwo Humanica, 2015).

⁵ Dariusz Jarosz, „Idee, programy i realia: funkcje Ligi Kobiet w porządku instytucjonalnym Polski Ludowej (1945–1957)”, w: Agnieszka Janiak-Jasińska, Katarzyna Sierakowska,

Marcinkiewicz-Kaczmarczyk⁶. W ostatnich latach opublikowano również kilka tekstów naukowych, które stanowią część kompleksowego opracowania zasięgu działalności LK w tzw. terenie, na poziomie regionalno-lokalnym. W obiegu naukowym znalazły się artykuły o funkcjonowaniu LK w takich regionach, jak województwo białostockie⁷, łódzkie⁸ czy Dolny Śląsk⁹. Opracowania te dotyczą zwłaszcza kierunków działalności LK w danych regionach, na terenie miast, ze szczególnym uwzględnieniem zasięgu wpływów w przestrzeni lokalnej.

Zarząd Główny Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet (SOLK), ustanowiony w sierpniu 1945 r., niezwłocznie podjął się organizacji struktur w terenie, w poszczególnych województwach kraju. W związku z tym już na przełomie 1945 i 1946 r. w największych miastach powstały zarządy wojewódzkie SOLK¹⁰. Powołano je wówczas w Łodzi, Warszawie, Krakowie, Gdańsku, Poznaniu, Katowicach, Bydgoszczy, Białymstoku, Wrocławiu, Szczecinie, Rzeszowie, Olsztynie, Kielcach i Lublinie¹¹. Według sprawozdań dotyczą-

Andrzej Szwarz (red.), *Działaczki społeczne, feministki, obywatelki... Samoorganizowanie się kobiet na ziemiach polskich po 1918 roku (na tle porównawczym)*, t. 2, (Warszawa: Wydawnictwo Neriton, 2009), 307–330.

⁶ Anna Marcinkiewicz-Kaczmarczyk, „Rola kobiety w Polsce Ludowej w świetle treści propagandowych rozpowszechnianych przez Ligę Kobiet w latach 1946–1956”, *Dzieje Najnowsze*, t. 50, nr 2, 2018, 149–179.

⁷ Małgorzata Dajnowicz, „Główne kierunki działalności Ligi Kobiet w Polsce Ludowej do 1975 r. (ze szczególnym uwzględnieniem województwa białostockiego)”, *Prace Historyczne*, nr 145(3), 2018, 579–601; eadem, „Liga Kobiet w terenie. Kierunki działalności organizacji na przykładzie struktur białostockich w latach 1966–1981”, *Niepodległość i Pamięć*, t. 25, nr 2, 2018, 161–182; Agnieszka Drozdowska, „Liga Kobiet w województwie białostockim – stan badań i postulaty badawcze”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 2(5), 2018, 112–127.

⁸ Małgorzata Dajnowicz, „Liga Kobiet w okręgu łódzkim w latach 1945–1981. Główne obszary działalności”, *Dzieje Najnowsze*, t. 51, nr 4, 2019, 75–90; eadem, „Liga Kobiet Polskich w okręgu łódzkim w latach 1982–1989. Główne kierunki w świetle materiałów sprawozdawczych organizacji”, *Dzieje Najnowsze*, t. 53, nr 2, 2021, 143–160.

⁹ Adam Miodowski, „Local conditions for the activities of the League of Women structures in the Lower Silesia during the Stalinist period”, *Społeczeństwo i Polityka*, nr 4(57), 2018, 137–155; idem, „Udział dolnośląskiej Ligi Kobiet w kampaniach propagandowych na rzecz aktywizacji zawodowej kobiet ze środowisk patologicznych i aspołecznych (1949–1955)”, *Niepodległość i Pamięć*, t. 26, nr 1, 2019, 279–302.

¹⁰ 20 września 1945 r. powołane zostały zarządy w Warszawie, Krakowie i Łodzi, a do końca roku w: Gdańsku, Poznaniu, Katowicach, Bydgoszczy i Białymstoku. Materiał pomocniczy do opracowania prelekcji, referatów i pogadanek okolicznościowych z okazji XX-lecia LK, Archiwum Narodowe w Krakowie, SJ 29/1340/99, k. 548.

¹¹ *Rozwój Ligi Kobiet w okresie od 1945–1951 r.*, Archiwum Akt Nowych [dalej: AAN], Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, Komitet Centralny [dalej: PZPR, KC], Wydział Kobięcy [dalej: WK KW], 237/XV-30, k. 1–3.

cych aktywności organizacji na obszarze województwa gdańskiego w 1946 r. w oddziale gdańskim funkcjonowały już zarządy powiatowe we wszystkich miastach powiatowych województwa (było ich 11) oraz w trzech miastach wydzielonych (Gdynia, Sopot i Elbląg) i najaktywniejszy w stolicy regionu, w Gdańsku¹².

Jednym z kluczowych problemów społecznych, w rozwiązanie którego zaangażować się miała organizacja w latach powojennych, miała być pomoc w zatrudnieniu kobiet. Liga angażować się miała także w organizację placówek usługowych zatrudniających kobiety. Przykładowo w 1946 r. liderki LK prowadzić miały w Gdańsku kuchnię mleczną, a w Sopocie gospodę¹³, w Elblągu świetlicę oraz stołówkę¹⁴. Z kolei w Gdańsku pod opieką i zarządem Ligi znaleźć się miał jeden ze szpitali¹⁵. Tam również znajdowały zatrudnienie kobiety. Zarząd Ligi w Elblągu zarobione na prowadzeniu stołówki pieniądze przeznaczył na szeroko rozumiane prace organizacyjne, działalność świetlicy i biblioteki oraz szkolenia dla kobiet, zainicjował powołanie kursów, to jest pisania na maszynie oraz krawiecki. W 1947 r. organizacja z Elbląga prowadziła samodzielnie 12 żłobków w kraju, a nad 44 sprawowała patronat¹⁶.

Łódzka LK już od 1945 r. rozpoczęła dynamiczną mobilizację niezatrudnionych Polek do pracy w fabrykach, co przebiegało równoległe z rekrutacją do struktur organizacji kolejnych członkiń, zwłaszcza pracujących w fabrykach włókienniczych¹⁷. Jednocześnie w dzielnicach Łodzi i w regionie były tworzone kolejne koła Ligi, w których prowadzono zawodowe kursy dla niewykwalifikowanych i poszukujących zatrudnienia kobiet. Na początku 1946 r. w województwie łódzkim odnotowano 28 kół SOLK¹⁸. Ponadto

¹² Protokół z posiedzenia Wydziału Spółdzielczego Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet, AAN, SOLK, k. 9n.; Sprawozdanie z działalności Wydziału Organizacyjnego i Wydziału Spółdzielczego w Zarządzie Wojewódzkim Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet na województwo gdańskie, AAN, SOLK, k. 1-17, 26, 38; Plan pracy Wydziału Spółdzielczego Wojewódzkiego Zarządu SOLK w Gdańsku za m-c sierpień 1947, AAN, SOLK, k. 3.

¹³ Melania Mroczek-Szymańska, „Kalendarium Ligi Kobiet Polskich”, *Nasza Praca* [dalej: *NP*], nr 1, 1986, 10.

¹⁴ Kronika na 40-lecie Zarządu Miejskiego Ligi Kobiet, opracowana w 1985 r. przez Barbarę Jakubowską i Zofię Waś z Zarządu Miejskiego LKP w Elblągu, przechowywana w Archiwum Ligi Kobiet Polskich w Elblągu. W kronice strony nie są numerowane.

¹⁵ Melania Mroczek-Szymańska, „Kalendarium”, 12.

¹⁶ Kronika na 40-lecie...

¹⁷ „Pracujemy w Społeczno-Obywatelskiej Lidze Kobiet. Kobiety uczą się na kursach SOLK”, *Kobieta Dzisiejsza*, nr 11, 1946, 15.

¹⁸ „Liga Kobiet pracuje już w całym kraju”, *Kobieta Dzisiejsza*, nr 1, 1946.

w 1946 r. koło w Pabianicach skupiało 400 członkiń, a w Zgierzu prawie 1000. Wśród realizowanych wówczas zadań Ligi z terenu województwa łódzkiego eksponowano zwłaszcza zaangażowanie liderki w organizację dokształcania zawodowego kobiet oraz inicjowanie form aktywności edukacyjnych dotyczących likwidacji analfabetyzmu wśród kobiet, głównie zrzeszonych w organizacji ligowej¹⁹. Realizacji tych celów służyły organizowane liczne szkolenia i wspomniane zawodowe kursy dokształcające²⁰. Wynikające z oddolnych potrzeb kobiet miały być poradnie prawne, powoływane przez LK. Udzielano w nich porad głównie w zakresie prawa rodzinnego. Poradnia prawna działająca przy Zarządzie Wojewódzkim (ZW) w Łodzi udzieliła w 1947 r. porad w zakresie przebiegu procedury dotyczącej rozwodów, spraw alimentacyjnych, kwestii formalno-prawnych przy uzyskiwaniu rent, podstaw prawa pracy, a nawet spraw związanych ze współpracą rodziców ze szkołą, w których uczyć się miały dzieci kobiet zgłaszających się do Ligi. W sprawozdaniach z działalności poradni prawnych LK opisywano rodzaje spraw, z którymi przybywały podopieczne, poddawano opisowi konkretne problemy, z którymi borykały się na co dzień kobiety, oraz przedstawiono sposób ich załatwienia. Pomagano korzystającym z porad w pisaniu pozwów rozwodowych i alimentacyjnych, udzielano zapomóg finansowych, kierowano do innych poradni, np. pomocy społecznej. Członkinie LK zaangażowane w pracę poradni interweniować miały także w zakładach pracy, szkołach, wspierając w ten sposób podopieczne. Rocznie rozpatrywano w tych poradniach po kilkaset spraw od zgłaszających się kobiet okręgu łódzkiego²¹.

W sposób ciągły prowadzona była działalność wspierająca politykę państwa, co obrazować miała m.in. akcja włączania się członkiń LK w agitację związaną z wyborami do Sejmu Ustawodawczego 1947 r. Do prac agitacyjnych przed wyborami przeszkolono ponad 3 tys. kobiet. Członkinie Ligi pracowały w Komisjach Obwodowych (około 2 tys.), w Komitetach Obywatelskich (ponad 10 tys.)²². Na ze-

¹⁹ Kronika Zarządu Głównego LK w Łodzi za lata 1946-1951, Archiwum Ligi Kobiet Polskich w Łodzi [dalej: ALKPŁ].

²⁰ „Zawodowe kształcenie kobiet”, *NP*, nr 2, 1947, 13-14 i n.; Cz., „Likwidujemy bezrobocie wśród kobiet”, *NP*, nr 3-4, 1947, 6-10.

²¹ Książka Poradni Prawnej za lata 1948-1960, ALKPŁ.

²² „Zjechałyśmy się z całej Polski”, *NP*, nr 1, 1947, 25; Stanisława Dłuska, „Nasz udział w wyborach”, *NP*, nr 1, 1947, 26-27.

braniach Ligi przekazywano informacje o politycznym znaczeniu wyborów, organizowano wiece kobiece świadczące o zaangażowaniu kobiet w poparcie dla wyborów²³.

We wrześniu 1949 r. zmieniono nazwę z SOLK na LK²⁴. Pod tą nazwą organizacja podjąć miała intensywniejszą niż wcześniej pracę wychowawczą i propagandową w różnych środowiskach kobiecych. W związku z tym w skład ZG LK włączono przedstawicielki związków zawodowych, Związku Samopomocy Chłopskiej, Rodzin Wojskowych, organizacji młodzieżowych i społecznych oraz spółdzielni. Postanowiono zreorganizować wydziały Ligi, uzasadniając to dostosowaniem organizacyjnym do istniejących potrzeb społecznych. W wewnętrznych strukturach organizacji powstały нефunkcjonujące we wcześniejszym okresie oddziały szkolenia ideologicznego, aktywizacji kobiet w nowych zawodach oraz propagandy i pracy. Podjęto również intensywne szkolenia młodych kobiet, przyszłych kadr organizacji²⁵.

Wydziały organizacyjne Ligi rozbudowywały się wraz z wyznaczaniem przez władze nowych zadań. Przykładowo w 1949 r. w Zarządzie Wojewódzkim SOLK w Gdańsku, kierowanym przez przewodniczącą Stanisławę Starczewską²⁶, zatrudniano 14 pracowników etatowych w sześciu wydziałach: organizacyjnym, kulturalno-oświatowym, szkoleniowym, opieki społecznej, finansowym i administracyjno-gospodarczym²⁷. Gdańska Liga na koniec 1949 r. liczyć miała ponad 68 tys. członkiń skupionych w ponad 1400 kołach²⁸.

W czasie Krajowej Konferencji LK zorganizowanej w maju 1949 r. delegatka z Łodzi o nazwisku Ożogowska zadeklarowała w imieniu łódzkich kobiet 100 tys. godzin pracy przy odbudowie kraju i powołanie w każdej gminie województwa koła Towarzystwa

²³ W kraju w wiecach organizowanych przez SOLK uczestniczyło ponad pół miliona kobiet. Najaktywniejszą pracę wiecową zrealizowano w województwie śląsko-dąbrowskim, gdzie przeprowadzono 389 wieców i zebrań z udziałem ponad 202 tys. kobiet. Stanisława Dłuska, „Nasz udział”, 26–27.

²⁴ Pod tą nazwą organizacja funkcjonowała od 9 września 1949 r. do 2 grudnia 1981 r. Od 1982 r. zmieniono nazwę na Ligę Kobiet Polskich – Dz.U. 1982, Nr 38, poz. 254.

²⁵ Rozwój Ligi Kobiet..., k. 5.

²⁶ Sekretarzem Zarządu Wojewódzkiego SOLK w Gdańsku była wówczas Stanisława Szymaniak.

²⁷ Sprawozdanie Wydziału Organizacyjnego Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet w Gdańsku za III kwartał, s. 1, Archiwum Państwowe w Gdańsku [dalej: APG], Stan organizacyjny Ligi Kobiet woj. gdańskiego, k. 16.

²⁸ Sprawozdanie ogólne Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet w Gdańsku za 1949 r., 5, APG, Stan organizacyjny Ligi Kobiet woj. gdańskiego, k. bez nr.

Przyjaźni Polsko-Radzieckiej²⁹. Aktywistki Ligi często odwoływały się do wzorców kobiet radzieckich. Rozwojowi organizacji w poszczególnych regionach służyć miały akcje współzawodnictwa, którym patronował ZG LK. Przykładowo w 1949 r. łódzka Liga rywalizowała i przegrała z oddziałem warszawskim. Jak podano w sprawozdaniu, przegrana i tak była w pewnym zakresie zwycięstwem organizacji, bo częściowo zostały zrealizowane podjęte zobowiązania w zakładach pracy, wzrosła liczba członkiń Ligi, zorganizowano nowe koła terenowe³⁰. Kolejny etap współzawodnictwa wygrała w kraju i zdobyła tzw. sztandar przechodni, jako triumf wygranej, Liga łódzka. Od 1 maja do 15 listopada 1949 r. w Łodzi powstało 6318 zespołów współzawodnictwa, poza pracą zawodową kobiety przepracować miały społecznie ponad 2 miliony godzin. Dodatkowym efektem współzawodnictwa i ważnym dla organizacji miało być zacieśnienie współpracy robotnic z chłopkami. Ponad 350 ekip Ligi wyjeżdżało do pracy na wieś, gdzie aktywistki pomagały w pracy gospodyniom wiejskim i prowadziły działalność tzw. uświadamiającą³¹. W ocenie wyników podkreślono znaczenie przygotowania robotnic do realizacji planu sześcioletniego³². Trzeci etap współzawodnictwa był korzystny dla Ligi w całym kraju. Wzrosnąć miało tempo pracy w organizacji i jej liczebność członkowska. W kraju założono 10 361 nowych kół, przybyło według sprawozdania organizacji blisko 400 tys. członkiń³³.

Zgodnie z ówczesną polityką władz komunistycznych organizacja miała stworzyć pola aktywności społecznej dla kobiet oraz wyznaczać kierunki dla ich działalności publicznej. Ponadto LK miała kreować inne obszary życia kobiet, nie tylko w zakresie pracy zawodowej, czasu wolnego kobiet i ich rodzin, ale przede wszystkim kształtować szeroko rozumiane poglądy światopoglądowe Polek. Przez cały okres funkcjonowania organizacji w sprawozdaniach dotyczących działalności Ligi występował postulat konieczności zwiększenia liczby członkiń. Jednak ze względu na niezadowalający stan organizowania placówek

²⁹ „Krajowa Konferencja Ligi Kobiet”, *NP*, nr 6, 1949, 17.

³⁰ „Podsumowanie wyników i ocen II etapu współzawodnictwa organizacyjnego Ligi Kobiet”, *NP*, nr 6, 1949, 27 i 30.

³¹ O.T. [Olga Tomaszewska], „Przekazanie sztandaru przechodniego organizacji łódzkiej”, *NP*, nr 4, 1950, 34.

³² Olga Tomaszewska, „Pewne uwagi o III-cim etapie współzawodnictwa”, *NP*, nr 1, 1950, 27-28.

³³ *Ibidem*, 28.

ligowych, także w celu aktywizowania działaczek w zakresie inicjowania różnorodnych obszarów działalności, urządzano liczne pogadanki dla aktywu Ligi, publikowano dla nich instrukcje, uruchamiano kursy szkoleniowe dla instruktorek i aktywistek³⁴.

W szkoleniach bezpośrednich i niekiedy dostosowanych do indywidualnych potrzeb grup poddawanych szkoleniom, jak też tych realizowanych za pośrednictwem publikacji prasowych lub audycji radiowych³⁵, chodziło przede wszystkim o rzetelne przygotowanie ideologiczne aktywistek, zwłaszcza tych, które nie miały bezpośredniego związku z partią wynikającego z nadzoru Wydziałów Kobięcych PZPR. Dominującymi obszarami aktywności LK do połowy lat 50. pozostawały, oprócz działalności na rzecz zwiększania liczebności członkiń organizacji, kobiet pracujących i nie wykonujących pracy zawodowej, działania służące pomocy matkom w opiece nad dziećmi, organizacja szkoleń zawodowych dla kobiet. Działalność propagandowa członkiń Ligi uwidoczniła się w różnego rodzaju akcjach wychowawczo-oświatowych kierowanych do kobiet, których celem było głównie upowszechnianie i dalej utrwalanie w środowiskach kobiecych zasad budowy ładu komunistycznego w Polsce powojennej³⁶.

Podczas Zjazdu LK w 1951 r. deklarowano, że „tempo pracy nie może być zmniejszone, musimy pogłębić i rozszerzyć naszą współpracę z innymi organizacjami. Musimy dotrzeć do szerokich mas kobiecych, które nie zostały wciągnięte do pracy organizacyjnej. Musimy kobiety te zorganizować, uświadomić, wychować i przygotować do realizacji wielkiego planu 6-letniego”. Te słowa podano w sprawozdaniu ZW w Gdańsku za rok 1951 w odniesieniu do planowanych przyszłych działań LK³⁷. Z kolei uczestniczki kongre-

³⁴ Prócz trudności organizacyjnych problemem była sprawozdawczość ze współzawodnicstwa. W efekcie ZG SOLK wydawał instrukcje publikowane na łamach swojego periodyku, w których określano, w jaki sposób podsumować poszczególne etapy współzawodnicstwa – zob. *NP*, nr 5, 1949, 30–31.

³⁵ Począwszy od 11.05.1949 r., Polskie Radio nadawało dwa razy w tygodniu, w poniedziałki i środy o godz. 18.00 piętnastominutowe audycje indoktrynacyjne pod nazwą „Głos mają kobiety” – zob.: *NP*, nr 5, 1949, 29. W ramach tzw. Wszechnicy Radiowej emitowane były wykłady adresowane do członkiń Ligi. ZP SOLK odpowiedzialne były za organizację grupowego odsluchiwania tych wykładów – zob.: *NP*, nr 11, 1949, 58–59.

³⁶ Zob. szerzej Małgorzata Dajnowicz, „Działalność Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet w świetle «Naszej Pracy» (1947–1949)”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku*, (Białystok: Wydawnictwo Humanica, 2016), 295–307.

³⁷ Sprawozdanie organizacyjne Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet w Gdańsku za rok 1951, s. 7, APG, Stan organizacyjny Ligi Kobiet woj. gdańskiego, k. bez nr.

sowej dyskusji, włóknarki z Łodzi, meldowały o podejmowanych zobowiązaniach i już wykonanych czynach społecznych³⁸. Przodownica pracy Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. F. Dzierżyńskiego w Łodzi, prządka Helena Okój i jej zakładowe koleżanki pracować miały na 750 wrzecionach. Podczas zjazdu H. Okój referowała: „Na naszym oddziale kobiety samorzutnie przeszły z 250 wrzecion na 500 i z 500 na 750. Dziś nie ma u nas ani jednej prządki, która by pracowała na mniej niż 750 wrzecionach. ... My włóknarki Czerwonej Łodzi wiemy, że przez czerpanie przykładu z włóknarek radzieckich będziemy mogły szybciej zbudować socjalizm, szybciej wykonamy plan 6-letni, skuteczniejsza będzie nasza walka o pokój”³⁹.

Natomiast kontrola ZG LK odnośnie do działalności gdańskiej Ligi wykazywała wówczas niesystematyczność w pracy organizacyjnej i w ogóle małą skuteczność w budowaniu wpływów wśród kobiet. Zebrania członkiń odbywać się miały nieregularnie, nie były protokołowane, w pracę angażowały się wyłącznie etatowe działaczki, które pobierały za to pensję. Nie włączyły ponadto do bieżącej działalności innych członkiń, nie tworzyły pożądanego przez władze partyjno-rządowe tzw. aktywu nieetatowego Ligi⁴⁰.

Zgodnie z wytycznymi ZG LK poszerzać się miała działalność o środowisko kobiet niepracujących i wiejskich. Na obszarach wiejskich organizacja podejmować miała współpracę z kołami gospodyń wiejskich. Miało to służyć integracji kobiet wiejskich i miejskich, a także politycznym wzajemnym oddziaływaniom kobiet z obu środowisk. W miastach zakładano koła blokowe, do których należały głównie gospodynie domowe. W ten sposób Liga rozbudzać miała u kobiet aktywność społeczną i zainteresowanie pracą w nowych obszarach i zawodach, uświadamiać ideologicznie, szkolić i stopniowo włączać także kobiety niezrzeszone w Lidze w realizację planu 6-letniego⁴¹.

Od połowy lat 50. zmieniał się stosunek władz do roli i postrzegania miejsca kobiet w społeczeństwie polskim. Promowana

³⁸ „Przebieg drugiego dnia obrad Kongresu Ligi Kobiet”, *Trybuna Ludu*, nr 64, 5.03.1951, 2.

³⁹ „Z dyskusji na kongresie”, *NP*, nr 6-7, 1951, 84; „Dyskusja na Kongresie Ligi Kobiet”, *Trybuna Ludu*, nr 63, 4.03.1951, 2.

⁴⁰ Sprawozdanie organizacyjne Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet w Gdańsku za rok 1951, s. 7, APG, Stan organizacyjny Ligi Kobiet woj. gdańskiego, k. bez nr.

⁴¹ Stan organizacyjny Ligi Kobiet woj. gdańskiego, Instrukcja o pracy kół blokowych – w kampanii wyborczej do komitetów blokowych, Warszawa, 20 grudnia 1952, 1-3; Protokoły z Prezydium 1949-1951, APG, sygn. 15, k. 1 i nn.

w czasie stalinizmu produktywizacja została zastąpiona szerokim upowszechnianiem idei powrotu kobiet do domu. Na planie pierwszym w życiu kobiet miała znajdować się dbałość o rodzinę i wychowanie dzieci oraz szeroko rozumiane kwestie dotyczące gospodarstwa domowego i jego unowocześniania. Zajęcia domowe i rodzinne miały być nadrzędne w życiu kobiety, praca zawodowa zaś pozostawać drugoplanową. W celu promowania znaczenia życia rodzinnego powołano w 1955 r. Krajową Radę Matek.

Na przykładzie łódzkiej LK można stwierdzić, że do zasadniczych zadań organizacji należało po 1956 r. szkolenie zarówno kobiet zrzeszonych w organizacji, jak i nie należących do Ligi, głównie w zakresie prowadzenia oszczędnego, a zarazem nowoczesnego gospodarstwa domowego. Upowszechnianiu programu Ligi wśród kobiet służyły spotkania, pogadanki, a także m.in. obchodzony co roku Dzień Kobiet. Przykładowo w 1956 r. obchody w województwie gdańskim, także w innych nieodległych miastach, w których aktywnie działała Liga (Gdańsk, Gdynia, Kwidzyn, Sztum, Wejherowo, Kartuzy, Elbląg), miały integrować kobiety zrzeszone i niezrzeszone w organizacji, a w zakładach pracy zatrudniających kobiety przyczyniać się do uaktywnienia działalności rad kobiecych. Liderki Ligi organizować miały w szkołach, przedszkolach i żłobkach zebrania z matkami, poświęcone zagadnieniom właściwej opieki nad dziećmi, współpracy matek z placówkami edukacyjnymi w ramach istniejących komitetów rodzicielskich. W Gdyni zorganizowano wówczas pięć takich zebrań, w których uczestniczyło od 50 do 100 kobiet⁴².

Zgodnie z polityką władz od drugiej połowy lat 50. upowszechniano wzorzec kobiety, która w swej podstawowej aktywności życiowej miała zajmować się gospodarstwem domowym i rodziną. Przykładowo w gdańskiej prasie lokalnej w końcu lat 50. ukazał się tekst kierowany do kobiet, w którym wskazywano, że dla dobra rodziny i związku małżeńskiego kobieta winna być „uległa” wobec pracującego męża, prowadzić gospodarstwo domowe w sposób oszczędny, powinna też zapewnić mężowi dobre warunki odpoczynku po pracy, dbać przede wszystkim

⁴² Materiały do referatu sprawozdawczego za 1959 r., IV konferencja Wojewódzka LK w Gdańsku 1956–1959, Sprawozdanie sekcji propagandy za I półrocze 1956 r., APG, sygn. 11, k. 1–4.

o dobro rodziny, dzieci i szeroko rozumianej przestrzeni domowo-rodzinnej⁴³.

Zagadnienia pracy kobiet (zawodowej i domowej) oraz pomocy rodzinie były eksponowane w działalności Ligi. W maju 1957 r. przy ZG LK rozpoczął działalność Komitet Gospodarstwa Domowego (KGD), którym kierowała wieloletnia działaczka ligowa Helena Spalona⁴⁴. W zarządzie wojewódzkim w Łodzi powołano Ośrodek Gospodarstwa Domowego. Działalność Ośrodka skupiała się na dokształcaniu kobiet w zakresie prowadzenia ekonomicznego i nowoczesnego gospodarstwa domowego, zdrowego odżywiania, zachowywania na co dzień zasad higieny. Miała być to bezpośrednia pomoc kobietom, a pośrednio ich rodzinom. Działalność KGD na terenie ośrodków i poradni gospodarstwa domowego była zbieżna z programem Ligi podjętym na II Zjeździe LK w 1957 r., który przebiegał pod hasłem pomocy kobiecie i rodzinie. Zjazd zobowiązał ZG i zarządy w terenie „do podjęcia systematycznej pracy w szerzeniu kultury pedagogicznej, do rozwijania poradnictwa dla spraw dzieci i młodzieży”⁴⁵. Pomoc udzielana przez Ligę kobietom w wypełnianiu ich obowiązków rodzinnych i domowych miała na celu „wyrwanie” ich z domu, podejmowanie aktywności społecznej, publicznej, zawodowej. Przewodnicząca ZG LK Alicja Musiałowa, przywołując popularną wówczas komedię „Irena do domu”, apelowała o zerwanie z poglądem społecznym dotyczącym aktywności kobiecej ograniczonej wyłącznie do przestrzeni domowej oraz przekonywała, że obowiązki kobiety-matki nie wykluczają czynnego udziału kobiet w szeroko rozumianym życiu społecznym poza domem, to jest gospodarczym, kulturalnym, zawodowym⁴⁶.

W latach 1957 i 1958 wiele kobiet zostało pozbawionych pracy. Wówczas Liga podjęła działania w zakresie przygotowania kursów przekwalifikowania zawodowego, zakładała spółdzielnie, organizowała prace chałupnicze i samopomocowe zespoły usługowe⁴⁷. Włączała kobiety niezrzeszone w pracę organizacji⁴⁸. Zakładała kolejne poradnie, z których coraz liczniej korzystały kobiety.

⁴³ „Gdzie jesteście żony”, *Dziennik Bałtycki*, nr 38, 10.04.1959, 3.

⁴⁴ Melania Mroczek-Szymańska, „Kalendarium”, 22.

⁴⁵ J. Juroniowa, „II Zjazd – a pomoc rodzinie w opiece i wychowaniu”, *NP*, nr 17, 1957, 7.

⁴⁶ „Przemówienie posłanki, przewodniczącej ZG LK tow. Alicji Musiałowej wygłoszone w Sejmie w dniu zatwierdzenia ustawy o Radach Narodowych”, *NP*, nr 3, 1958, 2-5.

⁴⁷ Sprawozdanie z działalności Ligi Kobiet w latach 1957-1961, Warszawa 1962, 26.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 8.

W 1961 r. w województwie łódzkim funkcjonowały 23 poradnie prawno-społeczne (w Łodzi dziewięć i w miastach powiatowych województwa 14), Ośrodek Gospodarstwa Domowego (w Łodzi) oraz cztery poradnie gospodarstwa domowego (dwie w Łodzi i dwie w regionie)⁴⁹.

Zgodnie z uchwałą ZG LK od początku lat 60. Liga skupiać się miała na pracy wśród kobiet w ich miejscu zamieszkania. W zakładach pracy miejsce organizacji miały zająć związki zawodowe i powoływane w zakładach pracy komisje kobiece. Według ocen gdańskiego zarządu LK wpływy organizacji uległy wówczas poważnemu zmniejszeniu, z ubolewaniem stwierdzano także, że przedstawicielki związków zawodowych niewystarczająco zajmowały się problematyką kobiet⁵⁰.

W 1961 r. wyłoniono nowe władze wojewódzkie LK w Gdańsku, o czym donosił „Głos Wybrzeża” w maju 1961 r. Skład Zarządu został wyłoniony podczas konferencji wojewódzkiej LK w Gdańsku. W trakcie tej konferencji pod dyskusję poddano aktualne wówczas problemy nurtujące środowiska kobiece i dotyczące pracy zawodowej kobiet i jej pogodzenia z obowiązkami domowymi, kwestii rodziny ze szczególnym uwzględnieniem spraw opieki nad dziećmi przez matki pracujące, pogodzenia życia rodzinnego kobiet z ich aktywnością zawodową. Informowano o zorganizowanych licznych kursach zawodowych, które tworzone były pod egidą Ligi, oraz szkoleniach z zakresu propagowania wśród kobiet stosowania zasad zdrowego żywienia. Oddzielnie podkreślano funkcjonowanie punktów doradztwa tzw. świadomego macierzyństwa, prowadzonych przez liderki organizacji. W podjętej uchwale wskazano również na konieczność równego dostępu kobiet i mężczyzn do pracy, zwłaszcza w sektorze gałęzi gospodarki. Dopiero w drugiej części obrad wspomnianej konferencji wyłoniono nowy, 12-osobowy skład prezydium zarządu. Na czele zarządu gdańskich struktur wojewódzkich LK stanęła Maria Winiarska, radna Miejskiej Rady Narodowej w Gdańsku, dotychczasowa przewodnicząca zarządu miejskiego Ligi w Gdańsku, dyrektor Fabryki Gazów Technicznych. Za jeden z priorytetowych postulatów uznano wówczas kontynuowanie działań w zakresie pomocy kobietom w sprawach alimentacyjnych

⁴⁹ Ibidem, s. 25.

⁵⁰ Protokoły z narad Zarządu Wojewódzkiego LK z lat 1961/62–65, APG, sygn. 58, k. 5 i nn.

i w ogóle problemach rodzinnych, w ramach powoływanych poradni prawno-społecznych⁵¹.

Mimo usilnych starań i zabiegów ze strony LK problem braku pracy dla kobiet w Gdańsku był szczególnie dotkliwy. Dominujący przemysł stoczniowy i metalowy oferował pracę głównie mężczyznom, których brakowało w regionie. W 1961 r. ZW Ligi wspólnie z pracownikami wydziału zatrudnienia dokonał przeglądu stanowisk w zakładach pracy. Celem tej analizy było wyłonienie stanowisk zajmowanych przez mężczyzn, na których mogłyby pracować kobiety. Ustalono, że kobiety w stoczni i fabrykach mogą zamienić mężczyzn w obsłudze wózków elektrycznych, suwnic, wydawaniu narzędzi, pracach malarskich, lakierniczych, porządkowych⁵². Kobiety zostały przeszkolone i skierowane do wykonywania wyżej wymienionych zajęć. Logistyczny zabieg Zarządu gdańskiej Ligi przynieść miał realne korzyści, to jest pojawiły się nowe miejsca pracy dla kobiet, zmniejszyła się liczba nieobsadzonych męskich stanowisk, w wielu zakładach przemysłowych została przełamana niechęć do zatrudniania kobiet. W 1962 r. w województwie gdańskim zostało zatrudnionych 2680 kobiet. ZW w Gdańsku zaangażował się w popularyzowanie wśród dziewcząt kształcenia w zawodach produkcyjno-technicznych. Na spotkaniach z rodzicami i dziewczętami propagowano naukę w szkołach o specjalnościach elektrycznym, mechanicznym, telekomunikacyjnym, budowy maszyn⁵³.

W lutym 1962 r. odbywał się III Krajowy Zjazd LK. Dla uczczenia Zjazdu organizacja w Łodzi podejmowała czyny produkcyjne i społeczne, które wpływać miały na poprawę warunków pracy kobiet i ich sytuacji ekonomicznej. Na przykład w jednym z zakładów pracy, w którym nie było gabinetu ginekologicznego, działaczki Ligi wypożyczyły medyczne wyposażenie, urządziły gabinet, sprowadziły lekarza, który przebadał 780 pracownic. Łódzka Liga zainicjowała zbiórki na budowę domu dla przewlekle chorych na gruźlicę. Pieniądze zbierało 39 kół (organizowały biletowane imprezy, zbiórki makulatury, złomu), a 12 kół w mieście otoczyło opieką dom dziecka i dom rencisty. W trzech zakładach pracy koła Ligi otworzyły poradnie prawno-społeczne⁵⁴. Dla członkiń kół

⁵¹ „Nowe władze gdańskiej Ligi Kobiet”, *Głos Wybrzeża*, 10.05.1961, 3.

⁵² „Jakimi drogami i sposobami wpływamy na wzrost zatrudnienia kobiet”, *NP*, nr 7, 1962, 18.

⁵³ Sprawozdanie z działalności Ligi Kobiet za lata 1962-1966, Warszawa 1966, 29-31.

⁵⁴ „Dla uczczenia III Zjazdu ZG LK”, *NP*, nr 1, 1962, 47-48.

terenowych organizowano wycieczki po Łodzi pod hasłem „Poznaj swoje miasto”. Wycieczki okazały się doskonałą formą upowszechniania działalności Ligi. Uczestnikom prezentowano osiągnięcia socjalistycznego ustroju, rozwój budownictwa na nowo powstających osiedlach, przemiany zachodzące w miastach i na wsiach, to jest nowe fabryki, szkoły, państwowe gospodarstwa. Liga w ten sposób realizowała statutowe zadania ideowego i obywatelskiego wychowywania kobiet⁵⁵.

W czerwcu 1966 r. odbywał się IV Krajowy Zjazd LK⁵⁶. W lutym 1966 r. Sekretariat KC PZPR wydał instrukcję o likwidacji kół Ligi w zakładach pracy, w miejsce których miały być powoływane rady kobiece. Do przeprowadzenia tej reorganizacji w komitetach PZPR utworzono Komisje ds. Kobiet. W nawiązaniu do tej decyzji, niekorzystnej dla dalszej działalności organizacji, Prezydium ZG nie wyraziło oficjalnie żadnego sprzeciwu. W referacie programowym Prezydium ZG LK podkreślało, że aktywizacja zawodowa kobiet i rezultaty ich pracy są ważnymi, ale nie jedynymi wyznacznikami ich roli i pozycji w społeczeństwie⁵⁷. Na IV Zjeździe LK przyjęto nowy statut i program działania, w których określono cele i dalszy obszar działalności⁵⁸. Według wytycznych Liga miała pracować w osiedlach i blokach nad kształtowaniem laickiej i obywatelskiej postawy kobiet, głównie tych pozostających w domach, nieaktywnych zawodowo, społecznie i politycznie. Wspomniano także o większym udziale kobiet w radach zakładowych oraz w wyborach do rad narodowych i Sejmu⁵⁹.

Mimo że w sprawozdaniach z działalności łódzkiej LK za lata 1962–1966 okres aktywności w tych latach oceniano pozytywnie, zalecano dalsze zaangażowanie organizacji w poszerzanie jej wpływów w różnych środowiskach kobiet. W programie przyszłych

⁵⁵ Sprawozdanie z działalności Ligi Kobiet za lata 1962–1966, Warszawa 1966, 11.

⁵⁶ Małgorzata Dajnowicz, „Program działalności organizacyjno-propagandowej Ligi Kobiet na podstawie wytycznych Krajowych Zjazdów Ligi Kobiet”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Ruchy kobiece na ziemiach polskich w XIX i XX wieku. Stan badań i perspektywy*, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2020), 266–267.

⁵⁷ „Dalsze kierunki i formy działania LK na obecnym etapie rozwoju ruchu kobiecego w kraju. Referat Prezydium ZG LK z 17 marca 1966 r.”, ANK, SJ 29/1340/99, k. 147.

⁵⁸ Maria Bauchrowicz-Tocka, „Ewolucja celów Ligi Kobiet w latach 1945–1989 w świetle jej statutow”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 1(8), 2020, 187.

⁵⁹ Zob. Anna Marcinkiewicz-Kaczmarczyk, „Wybory parlamentarne w propagandowych publikacjach prasy Ligi Kobiet. Wybrane przykłady”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 1(8), 2020, 166.

działań zaznaczono konieczność wzmocnienia pracy Ligi w miejscu zamieszkania kobiet. Na uwagę zasługiwały zwłaszcza plany dalszego zaangażowania członkiń organizacji w prace w środowiskach kobiet dotychczas biernych wobec propozycji dotyczących ich zaangażowania w prace społeczne płynące od Ligi. Wedle oceny liderki łódzkiej LK pozytywne efekty w zakresie pozyskania zaufania niniejszych obywaterek przyniosłoby zaangażowanie członkiń w rozwiązywanie realnych codziennych problemów tych kobiet z uwzględnieniem ich codziennych potrzeb. Za istotne uznawano także udzielanie przez Ligę szeroko rozumianego poparcia dla idei doksztalcania kobiet i co za tym idzie, ich awansu społecznego. W tym celu łódzka LK miała organizować kursy doksztalcające oraz pogadanki na temat możliwości zdobywania wykształcenia przez kobiety, zwłaszcza zawodowego⁶⁰.

Kadencja Ligi w latach 1966–1970 była wypełniona usilnymi staraniami o odbudowywanie organizacji po jej osłabieniu decyzją KC PZPR z marca 1966 r. o ograniczeniu jej działalności do kół blokowych i osiedlowych⁶¹. Zarząd LK w Elblągu zabiegał o tworzenie kół blokowych, prowadził pogadanki i porady prawno-społeczne wśród gospodyń domowych. Do przewodniczącej ZM w Elblągu Czesławy Muchy zgłaszały się kobiety z prośbą o pomoc w znalezieniu zatrudnienia. W styczniu 1968 r. w Elblągu było zarejestrowanych około tysiąca kobiet poszukujących pracy. Wiele z nich nie miało wykształcenia na poziomie szkoły podstawowej, dla nich Liga organizowała kursy kroju i szycia. Przewodnicząca Mucha wniosowała o otwarcie w mieście kombinatu warzywno-owocowego, w którym zatrudnienie mogłyby znaleźć kobiety⁶².

Na wzmożenie ideologicznej działalności Ligi wpływ miały wydarzenia polityczne w kraju. Po protestach społecznych z marca 1968 r. i przed V Zjazdem PZPR w listopadzie 1968 r. gdańska Liga zainicjowała akcję pod nazwą „Karta Czynu Kobiety Polskiej”⁶³. Tę inicjatywę upowszechnił ZG LK i realizowały ją oddziały w całym kraju. W czynie społecznym kobiety wykonywały w blokach i osiedlach prace porządkowe i remontowe (malowanie klatek schodo-

⁶⁰ Program działania Zarządu Łódzkiego Ligi Kobiet w świetle uchwały IV Krajowego Zjazdu Ligi Kobiet, 1–7.

⁶¹ Małgorzata Dajnowicz, „Program działalności”, 266–267.

⁶² Mag., „Atrakcyjne są formy pracy Ligi Kobiet w Elblągu”, *Głos Elbląga*, 24.01.1968.

⁶³ Sprawozdanie z działalności Ligi Kobiet za lata 1966–1970, Warszawa 1970, 20.

wych, naprawa huśtawek na placach zabaw, ławek na skwerkach, porządkowanie miejsc pamięci, grobów żołnierzy polskich i radzieckich). Według sprawozdania 700 członkiń Ligi z kół gdańskich porządkować miała teren byłego obozu zagłady w Stutthofie⁶⁴.

W województwie łódzkim w 1968 r. Liga liczyć miała ponad 68 tys. członkiń⁶⁵, w czerwcu 1970 r. zaś w województwie gdańskim organizacja pracowała w 570 kołach, do których należało ponad 30 tys. kobiet⁶⁶. W grudniu 1970 r., po wprowadzeniu przez rząd podwyżek cen artykułów żywnościowych, najpierw w Stoczni Gdańskiej, a następnie na całym Wybrzeżu strajkowali robotnicy. Jednakże w dokumentach organizacji i biuletynie branżowym „Nasza Praca” wydarzenia z grudnia 1970 r. zostały przemilczane. W latach 70. Liga koncentrowała się głównie na upowszechnianiu wzorca życia obywateli, w tym rodziny zgodnie ze wzorem tzw. porządku socjalistycznego. „W procesie wychowania socjalistycznego doniosłą rolę winna i może spełniać rodzina, przedmiot stałej troski naszej partii i rządu. Umacnianie wychowawczych funkcji rodziny, kształtowanie nowego, socjalistycznego jej modelu, jest jednym z głównych kierunków działania naszej organizacji” – wskazywała w 1976 r. kierunki pracy dla liderki organizacji przewodnicząca Zarządu Głównego LK Eugenia Kempara⁶⁷.

W grudniu 1975 r. został uchwalony nowy Kodeks rodzinny i opiekuńczy, który regulował sprawy alimentacyjne, rozwodowe, majątkowe, władzy rodzicielskiej. Wśród zadań stawianych przez Ligę znalazło się upowszechnianie wśród członkiń i kobiet niezrzeszonych kultury, oświaty, promocja estetyki i wyglądu osiedli, placów, zieleńców, utrzymywanie porządku w najbliższym otoczeniu. Służyły temu organizowane konkursy, np. „Rodzina w klubie”, podczas których odbywały się pokazy sprzętu gospodarstwa domowego, udzielano porad kosmetycznych, organizowano pokazy mody. Realizowane akcje pt. „Kultura i estetyka w życiu codziennym”, „Milion róż dla naszych osiedli”, „Przegląd amatorskiej twórczości” spełniały funkcję edukacyjną, integrowały środowiska kobiet, łączyć miały pokolenia, pośrednio przekonywały do nowych

⁶⁴ Ibidem, s. 20.

⁶⁵ Taką liczbę członkiń podaje przewodnicząca ZW LK w latach 1958–1989, Janina Suska-Janakowska; Małgorzata Dajnowicz, „Liga Kobiet w okręgu łódzkim”.

⁶⁶ Sprawozdanie z działalności Ligi Kobiet za lata 1966–1970, Warszawa 1970, 81.

⁶⁷ Eugenia Kempara, „Kierunki pracy ideowo-wychowawczej w kołach Ligi Kobiet w świetle uchwały III Plenum KC PZPR”, *NP*, nr 6, 1976, 5.

programów Ligi. Liderki Ligi w zakresie promocji zorganizowanego wypoczynku współpracowały z Towarzystwem Kultury Fizycznej, szkołami, popularyzowały ścieżki zdrowia, organizowały konkursy gimnastyki artystycznej.

Łódzką Ligę charakteryzowała i wyróżniała spośród innych organizacji, wielokierunkowość działania. Organizacja aktywnie włączyła się w akcję „Dar pracy własnych rąk”, inicjowała czyny społeczne, wystawy, kiermasze rękodzieła i wyrobów kulinarnych, z których dochód przeznaczony miał być na budowę Centrum Zdrowia Dziecka. Organizacja wspierała także seniorów, propagując aktywność ludzi starszych. Liderki Ligi starały się dostrzegać i rozwiązywać wszystkie codzienne problemy kobiet. Na organizowanych przez nie spotkaniach były omawiane kwestie braku mieszkań, miejsc w przedszkolach i żłobkach, pomocy rodzinom. Delegatki IX Zjazdu LK w Łodzi w 1978 r. podczas dyskusji zgłaszały problemy związane z zatrudnieniem kobiet, promowaniem i rozszerzeniem świadczeń socjalnych dla rodzin⁶⁸.

W lutym 1980 r. odbył się VIII Zjazd PZPR. LK solidarnie poparła uchwały VIII Zjazdu⁶⁹. ZG LK 21 kwietnia 1980 r. przyjął uchwałę, w której wyraził „pełne poparcie dla programu dalszego rozwoju socjalistycznej Polski i pomyślności narodu polskiego zawartego w uchwałach VIII Zjazdu PZPR”⁷⁰. W zarządach zintensyfikowano wówczas szkolenia ideowo-wychowawcze. Już we wcześniejszym okresie, w 1978 r. zarządy Ligi powoływały szkoły wychowania obywatelskiego kobiet LK, w programach których zawarto m.in. zagadnienia umacniania demokracji socjalistycznej, kształtowania postaw obywatelskich, polityki społeczno-gospodarczej PRL, kształtowania wzorca modelu rodziny socjalistycznej⁷¹. W 1980 r. w województwie łódzkim funkcjonowało 12 takich szkół wychowania obywatelskiego, które obejmować miały kształceniem ponad 400 kobiet⁷².

⁶⁸ Uchwała IX Łódzkiego Zjazdu Ligi Kobiet odbytego w dniu 27 XI 1978 r., 1-7; Ankiety delegatek na Zjazd Wojewódzki LK z Dzielnic Łódź Bałuty i Łódź Górna, 1978 r., ALKPL, k. 1-5 i nn; Małgorzata Dajnowicz, „Liga Kobiet w okręgu łódzkim”, 86.

⁶⁹ „Czujemy się adresatkami wszystkich zadań zawartych w uchwałach zjazdowych”, *NP*, nr 2, 1980, 4.

⁷⁰ ZG LK, „Uchwała ZG LK w sprawie udziału ogniw LK, ORW, KRM w realizacji uchwał VIII Zjazdu PZPR”, *NP*, nr 2, 1980, 22-23.

⁷¹ Irena Hamerska, „Cel – dalsza edukacja kobiet”, *NP*, nr 3, 1980, 31.

⁷² *Ibidem*, s. 32. W całym kraju były wówczas 583 szkoły wychowania obywatelskiego, w których kształciło się 23 812 kobiet.

Przełomowy w działalności organizacji ligowej był rok 1981. W lutym tego roku ZW w Łodzi, jak i inne zarządy w kraju, poznał proreformatorskie stanowisko ZW LK w Gdańsku, który domagał się zmiany programu Ligi, jej struktury i kształtu organizacyjnego oraz zmiany nazwy LK na Związek Kobiet Polskich⁷³. Przewodnicząca ZW LK w Gdańsku Alicja Szewczyk w lutym 1981 r. zorganizowała naradę aktywu Ligi. Uczestniczyły w niej przedstawicielki zakładów pracy z województwa gdańskiego oraz ZW z jedenastu ośrodków: Bydgoszczy, Kielc, Koszalina, Poznania, Słupska, Szczecina, Tarnowa, Torunia, Warszawy, Wrocławia, Zielonej Góry. W spotkaniu nie uczestniczyły centralne władze Ligi. Narada w Gdańsku poświęcona była dyskusji nad propozycjami ZW, dotyczącymi zmiany programu i wewnętrznego kształtu organizacji. Proponowano utworzenie na bazie LK jednej samorządnej, prężnej i silnej organizacji pod nową nazwą Związek Kobiet Polskich⁷⁴.

Podsumowanie

Organizacje terenowe LK powstawały już od 1945 r., powoływane decyzją partyjno-rządową. Wówczas ustanowiono zarządy wojewódzkie również w Gdańsku i Łodzi. Pierwsze lata działalności terenowej LK charakteryzowały się podobnym zasięgiem wpływów i aktywności tej organizacji w poszczególnych regionach kraju. Pewnego rodzaju zróżnicowanie w zakresie zarówno możliwości budowania zasięgu wpływów, jak i tworzenia sformalizowanych struktur i aktywności samych liderek obserwuje się już od przełomu lat 40. i 50. Uwidacznia się wówczas wyróżniające się na tle kraju zaangażowanie w tworzenie placówek LK w okręgu łódzkim, w którym na zatrudnienie w sektorze włókienniczym mogły liczyć kobiety z województwa łódzkiego i z innych regionów Polski.

Należy wskazać, że w całym analizowanym okresie aparat władzy komunistycznej wyznaczał podstawowe kierunki dla działalności LK także w terenie. LK starała się realizować te wytyczne, jednocześnie wprowadzając po części własne formy działalności w zakresie szeroko rozumianej pomocy dla kobiet.

⁷³ „Kronika”, *NP*, nr 5, 1981, 47.

⁷⁴ *Ibidem*.

Różnice w aktywności organizacji łódzkiej i gdańskiej uwiadcniają się już w latach 50. Organizacja z Łodzi, w porównaniu do Ligi z Gdańska, liczniejsza pod względem liczebności członkiń, której liderki starały się być aktywne również na poziomie struktur krajowych, z jednej strony z zaangażowaniem realizowała kierunki prac wyznaczane przez władze, z drugiej zaś np. w ramach KGD czy poradni prawno-społecznych starała się być pomocna kobietom w różnych sferach ich potrzeb. Warto też podkreślić, że Liga mająca za zadanie podporządkowanie aktywności kobiet zarówno publicznych, zawodowych, jak i domowych realizowała model „grupowych aspiracji kobiet”, wyznaczając kierunki np. do kreowania modelu rodziny według wzorca socjalistycznego, starała się, według wytycznych władz komunistycznych organizować życie społeczne czy kulturalne i edukacyjne kobietom zrzeszonym i niezrzeszonym w organizacji.

Na poziomie analizy aktywności organizacji gdańskiej i łódzkiej należy wnioskować, że wpływy Ligi wśród kobiet zależały m.in. od środowiska zawodowego, w którym funkcjonowały, aktywności samych liderek czy szeroko rozumianej metodyki pracy i kanałów dotarcia do samych kobiet. Na korzyść zbudowania zasięgu wpływów LK wśród kobiet wypadła w tym miejscu organizacja z terenu łódzkiego, mająca wyróżniające się na tle kraju osiągnięcia zarówno we wpływach w zakładach pracy zatrudniających kobiety, na osiedlach i w klubach, jak i kreowaniu polityki LK na poziomie struktur krajowych. Z kolei w Gdańsku, zapewne pod wpływem również aktywnych działań środowisk solidarnościowych, rodził się reformatorski nurt w strukturach Ligi, nie mający poparcia w ogóle kobiet zrzeszonych w strukturach organizacji innych regionów kraju.

Bibliografia

Źródła

- Ankiety delegatek na Zjazd Wojewódzki LK z Dzielnic Łódź Bałuty i Łódź Górna, 1978 r., ALKPŁ, 1-5 i nn.
- Dalsze kierunki i formy działania LK na obecnym etapie rozwoju ruchu kobiecego w kraju. Referat Prezydium ZG LK z 17 marca 1966 r., ANK, SJ 29/1340/99, k. 147.

- Kronika na 40-lecie Zarządu Miejskiego Ligi Kobiet, opracowana w 1985 r. przez Barbarę Jakubowską i Zofię Waś z Zarządu Miejskiego LKP w Elblągu, Archiwum Ligii Kobiet Polskich w Elblągu.
- Kronika Zarządu Głównego LK w Łodzi za lata 1946–1951, ALKPŁ. Książka Poradni Prawnej za lata 1948–1960, ALKPŁ.
- Materiał pomocniczy do opracowania prelekcji, referatów i pogadek okolicznościowych z okazji XX-lecia LK, Archiwum Narodowe w Krakowie, SJ 29/1340/99, k. 548.
- Materiały do referatu sprawozdawczego za 1959 r., IV Konferencja Wojewódzka LK w Gdańsku 1956–1959, Sprawozdanie sekcji Propagandy za I półrocze 1956 r., APG, sygn. 11, k. 1–4.
- Plan pracy Wydziału Spółdzielczego Wojewódzkiego Zarządu SOLK w Gdańsku za m-c sierpień 1947, AAN, SOLK, k. 3.
- Program działania Zarządu Łódzkiego Ligi Kobiet w świetle uchwały IV Krajowego Zjazdu Ligi Kobiet, AAN, k. 1–7.
- Protokoły z narad Zarządu Wojewódzkiego LK z lat 1961/62–65, APG, sygn. 58, k. 5 i nn.
- Protokoły z Prezydium 1949–1951, APG, sygn. 15, k. 1 i nn.
- Protokół z posiedzenia Wydziału Spółdzielczego Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet, AAN, SOLK, k. 9 i nn.
- Rozwój Ligi Kobiet w okresie od 1945–1951 r., AAN, PZPR, KC, WK KW, 237/XV-30, k. 1–3, 5.
- Sprawozdanie ogólne Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet w Gdańsku za 1949 r., APG.
- Sprawozdanie organizacyjne Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet w Gdańsku za rok 1951, s. 7, Archiwum Państwowe w Gdańsku.
- Sprawozdanie Wydziału Organizacyjnego Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet w Gdańsku za III kwartał, s. 1, Archiwum Państwowe w Gdańsku, Stan organizacyjny Ligi Kobiet woj. gdańskiego, k. 16.
- Sprawozdanie z działalności Ligi Kobiet w latach 1957–1961, Warszawa 1962.
- Sprawozdanie z działalności Ligi Kobiet za lata 1962–1966, Warszawa 1966.
- Sprawozdanie z działalności Ligi Kobiet za lata 1966–1970, Warszawa 1970.
- Sprawozdanie z działalności Wydziału Organizacyjnego i Wydziału Spółdzielczego w Zarządzie Wojewódzkim Społeczno-Obywatel-

- skiej Ligi Kobiet na województwo gdańskie, AAN, SOLK, k. 1–17, 26, 38.
- Stan organizacyjny Ligi Kobiet woj. gdańskiego, Instrukcja o pracy kół blokowych – w kampanii wyborczej do komitetów blokowych, Warszawa 20 grudnia 1952.
- Stan organizacyjny Ligi Kobiet woj. gdańskiego, AAN, karta bez numeru.
- Stan organizacyjny Ligi Kobiet woj. gdańskiego, APG, karta bez numeru.
- Uchwała IX Łódzkiego Zjazdu Ligi Kobiet odbytego w dniu 27 XI 1978 r.

Opracowania

- Bauchrowicz-Tocka, Maria. „Ewolucja celów Ligi Kobiet w latach 1945–1989 w świetle jej statutów”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 1(8), 2020, 176–193.
- Dajnowicz, Małgorzata. „Działalność Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet w świetle „Naszej Pracy” (1947–1949)”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku*, (Białystok: Wydawnictwo Humanica, 2016), 295–307.
- Dajnowicz, Małgorzata. „Główne kierunki działalności Ligi Kobiet w Polsce Ludowej do 1975 roku (ze szczególnym uwzględnieniem województwa białostockiego)”, *Prace Historyczne*, nr 145 (3), 2018, 579–601.
- Dajnowicz, Małgorzata. „Liga Kobiet w okręgu łódzkim w latach 1945–1981. Główne obszary działalności organizacji”, *Dzieje Najnowsze*, t. 51, nr 4, 2019, 75–90.
- Dajnowicz, Małgorzata. „Liga Kobiet w terenie. Kierunki działalności organizacji na przykładzie struktur białostockich w latach 1966–1981”, *Niepodległość i Pamięć*, t. 25, nr 2, 2018, 161–182.
- Dajnowicz, Małgorzata. „Liga Kobiet Polskich w okręgu łódzkim w latach 1982–1989. Główne kierunki w świetle materiałów sprawozdawczych organizacji”, *Dzieje Najnowsze*, t. 53, nr 2, 2021, 143–160.
- Dajnowicz, Małgorzata. „Program działalności organizacyjno-propagandowej Ligi Kobiet na podstawie wytycznych Krajowych Zjazdów Ligi Kobiet”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodow-

- ski (red.), *Ruchy kobiece na ziemiach polskich w XIX i XX wieku. Stan badań i perspektywy*, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2020), 266–267.
- Drozdowska, Agnieszka. „Liga Kobiet w województwie białostockim – stan badań i postulaty badawcze”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobiectych*, nr 2(5), 2018, 112–127.
- Fidelis, Małgorzata. *Kobiety, komunizm i industrializacja w powojennej Polsce*, tłum. Maria Jaszczurowska, (Warszawa: Wydawnictwo W.A.B., 2015).
- Grabowska, Magdalena. *Zerwana genealogia. Działalność społeczna i polityczna kobiet po 1945 roku a współczesny polski ruch kobiecy*, (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2018).
- Jarosz, Dariusz. „Idee, programy i realia: funkcje Ligi Kobiet w porządku instytucjonalnym Polski Ludowej (1945–1957)”, w: Agnieszka Janiak-Jasińska, Katarzyna Sierakowska, Andrzej Szwarz (red.), *Działaczki społeczne, feministki, obywatelki... Samoorganizowanie się kobiet na ziemiach polskich po 1918 roku (na tle porównawczym)*, t. 2, (Warszawa: Wydawnictwo Neriton, 2009), 307–330.
- Jarska, Natalia. *Kobiety z marmuru. Robotnice w Polsce w latach 1945–1960*, (Warszawa: Wydawnictwo Humanica, 2015).
- Marcinkiewicz-Kaczmarczyk, Anna. „Rola kobiety w Polsce Ludowej w świetle treści propagandowych rozpowszechnianych przez Ligę Kobiet w latach 1946–1956”, *Dzieje Najnowsze*, t. 50, nr 2, 2018, 149–179.
- Marcinkiewicz-Kaczmarczyk, Anna. „Wybory parlamentarne w propagandowych publikacjach prasy Ligi Kobiet. Wybrane przykłady”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobiectych*, nr 1(8), 2020, 158–175.
- Miodowski, Adam. “Local conditions for the activities of the League of Women structures in the Lower Silesia during the Stalinist period”, *Spółczeństwo i Polityka*, nr 4(57), 2018, 137–155.
- Miodowski, Adam. „Udział dolnośląskiej Ligi Kobiet w kampaniach propagandowych na rzecz aktywizacji zawodowej kobiet ze środowisk patologicznych i aspołecznych (1949–1955)”, *Niepodległość i Pamięć*, t. 26, nr 1, 2019, 279–302.

Źródła prasowe

Nasza Praca, nr 11, 1949, 58–59.

Nasza Praca, nr 5, 1949, 29–31.

Cz. „Likwidujemy bezrobocie wśród kobiet”, *Nasza Praca*, nr 3–4, 1947, 6–10.

„Czujemy się adresatkami wszystkich zadań zawartych w uchwałach zjazdowych”, *Nasza Praca*, nr 2 1980, 4.

„Dla uczczenia III Zjazdu ZG LK”, *Nasza Praca*, nr 1, 1962, 47–48.

Dłuska, Stanisława. „Nasz udział w wyborach”, *Nasza Praca* nr 1, 1947, 26–27.

„Dyskusja na Kongresie Ligi Kobiet”, *Trybuna Ludu*, nr 63, 4.03.1951, 2.

„Gdzie jesteście żony”, *Dziennik Bałtycki*, nr 38, 10.04.1959, 3.

Hamerska, Irena. „Cel – dalsza edukacja kobiet”, *Nasza Praca*, nr 3, 1980, 31.

„Jakimi drogami i sposobami wpływamy na wzrost zatrudnienia kobiet”, *Nasza Praca*, nr 7, 1962, 18.

Juroniowa, J., „II Zjazd – a pomoc rodzinie w opiece i wychowaniu”, *Nasza Praca*, nr 17, 1957, 7.

Kempara, Eugenia. „Kierunki pracy ideowo-wychowawczej w kołach Ligi Kobiet w świetle uchwały III Plenum KC PZPR”, *Nasza Praca*, nr 6, 1976, 5.

„Krajowa Konferencja Ligi Kobiet”, *Nasza Praca*, nr 6, 1949, 17.

„Kronika”, *Nasza Praca*, nr 5, 1981, 47.

„Liga Kobiet pracuje już w całym kraju”, *Kobieta Dzisiejsza*, nr 1, 1946.

Mag. „Atrakcyjne są formy pracy Ligi Kobiet w Elblągu”, *Głos Elbląga*, 24.01.1968.

Mroczek-Szymańska, Melania. „Kalendarium Ligi Kobiet Polskich”, *Nasza Praca*, nr 1, 1986, 10 i 22.

„Nowe władze gdańskiej Ligi Kobiet”, *Głos Wybrzeża*, 10.05.1961, 3.

O.T. [Olga Tomaszewska], „Przekazanie sztandaru przechodniego organizacji łódzkiej”, *Nasza Praca*, nr 4, 1950, 34.

„Podsumowanie wyników i ocen II etapu współzawodnictwa organizacyjnego Ligi Kobiet”, *Nasza Praca*, nr 6, 1949, 27 i 30.

„Pracujemy w Społeczno-Obywatelskiej Lidze Kobiet. Kobiety uczą się na kursach SOLK”, *Kobieta Dzisiejsza*, nr 11, 1946, 15.

„Przebieg drugiego dnia obrad Kongresu Ligi Kobiet”, *Trybuna Ludu*, nr 64, 5.03.1951, 2.

„Przemówienie posłanki, przewodniczącej ZG LK tow. Alicji Musiałowej wygłoszone w Sejmie w dniu zatwierdzenia ustawy o Radach Narodowych”, *Nasza Praca*, nr 3, 1958, 2–5.

Tomaszewska, Olga. „Pewne uwagi o III-cim etapie współzawodnicstwa”, *Nasza Praca*, nr 1, 1950, 27–28.

„Z dyskusji na kongresie”, *Nasza Praca*, nr 6–7, 1951, 84.

„Zawodowe kształcenie kobiet”, *Nasza Praca*, nr 2, 1947, 13–14 i nn.

ZG LK, „Uchwała ZG LK w sprawie udziału ogólni LK, ORW, KRM w realizacji uchwał VIII Zjazdu PZPR”, *Nasza Praca*, nr 2, 1980, 22–23.

„Zjechałyśmy się z całej Polski”, *Nasza Praca*, nr 1, 1947, 25.

Akty normatywne

Dz.U. 1982, Nr 38, poz. 254.

EWA MAJ

<https://orcid.org/0000-0002-7295-1759>

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Jaka jest kobieta współczesna i jaką się stanie w przyszłości? Ciągłość i zmiana: opinie, diagnozy i antycypacje w prasie dla kobiet w Polsce międzywojennej¹

Streszczenie

Wizje kobiety współczesnej i wyobrażenia kobiety w przyszłości powstawały w bieżącej publicystyce prasowej adresowanej do czytelniczek w Polsce międzywojennej. Wkomponowano w nie oczekiwania społeczne w ujęciu tradycyjnym i nowoczesnym. Zachowawczość wiązała się z kultywowaniem wizerunku dobrej żony i matki, wychowawczyń pokoleń Polaków i Polek. W ten sposób odwzorowano patriarchalne normy społeczne. Nowoczesność była identyfikowana z kształtowaniem obrazu kobiety jako równorzędnej partnerki mężczyzny w dziele cywilizacyjnych przemian warunków życia w niepodległym państwie. Publicystyka prasowa adresowana do Polek spełniała funkcję wychowawczą, oferując konkretne środki i techniki łagodzenia napięć społecznych. Miała też walory profetyczne, zmierzając do nakreślenia obrazu przyszłej kobiety, świadomej swojej roli w przestrzeni prywatnej (dom rodzinny, relacje przyjacielskie, kontakty towarzyskie) oraz publicznej (praca dla dobra wspólnego).

¹ Publikacja przygotowana/finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą DIALOG w latach 2019–2021. Jest wynikiem udziału w projekcie badawczym pt. „Ośrodek badań historii kobiet”, nr 0016/DLG/2019/10.

Słowa kluczowe: prasa dla kobiet, Polska międzywojenna, kobieta współczesna, kobieta przyszłości, tradycjonalizm, nowoczesność

**WHAT IS THE MODERN WOMAN LIKE
AND WHAT WILL SHE BECOME IN THE FUTURE?
CONTINUITY AND CHANGE: OPINIONS, DIAGNOSIS AND
PREDICTIONS IN THE INTERWAR POLISH PRESS FOR WOMEN**

Abstract

The interwar Polish press for female readers was creating visions of present and future woman. Journalists were showing social expectations, both traditional and modern. The former view was presenting woman as a good wife, mother, and a role-model for the future generations of Poles. Whereas the latter vision was showing female as an equal partner to a man in creating civilizational changes in the independent country. Press publications addressed to Polish women fulfilled an educative function, offering means and techniques of alleviating social tensions. Moreover, these articles were meant to create an image of a future woman, who is aware of her role in the society: private (household, social contacts) and public (work for common good).

Keywords: press for women, interwar Poland, modern woman, future woman, traditionalism, modernism

Wstęp

Pod pojęciem prasy dla kobiet w Polsce niepodległej mieściły się periodyki zawierające treści ukierunkowane na czytelniczki. Miały różny czas istnienia, miejsce wydawania, typ i format wydawniczy, objętość i szatę graficzną oraz profil ideowy czy światopoglądowy. W zbiorze znajdowały się czasopisma o długim czasie trwania, ale też były tygodniki i miesięczniki krótkotrwałe bądź efemerydalne. Funkcjonowały periodyki o charakterze ogólnoinformacyjnym, ale też istniały pisma ukierunkowane środowiskowo. Ponadto na rynku prasowym działały czasopisma specjalistyczne, adresowane do konkretnych grup zawodowych, wreszcie uwidoczniła się grupa organów prasowych wydawanych nakładem kobiecych stowarzyszeń społecznych. Poza tytułami prasowymi o rozwiniętej strukturze wewnętrznej, złożonej z materiałów informacyjnych oraz z róż-

nych gatunkowo tekstów publicystycznych (artykuły tematyczne, felietony, reportaże) funkcjonowały biuletyny i sprawozdania organizacyjne, a także jednodniówki, ponadto dodatki samoistne oraz dodatki zależne w postaci wkładki do czasopisma głównego. Wykształciła się nowa grupa zawodowa, dla której główną formą ekspresji społecznej była prasotwórcza aktywność wydawczyń, redaktorek, publicystek, zyskujących ogólne miano dziennikarek².

Wspomniane kryteria pozwalały na systematykę czasopiśmiennictwa dla kobiet w Polsce (z pominięciem prasy mniejszości narodowych) według porządku, zgodnie z którym obok siebie funkcjonowały różne rodzaje wydawnictw ciągłych. Istniały periodyki dla czytelniczek wywodzących się z konkretnych segmentów społecznych. W tym wypadku dla (1) środowiska wiejskiego, ziemiańskiego i chłopskiego były tygodniki i miesięczniki, jak „Ziemianka” i „Ziemianka Polska”, „Kobieta Wiejska”, „Gospodyni Wiejska”, będąca dodatkiem do „Poradnika Gospodarskiego”, (2) dla inteligentek, urzędniczek, nauczycielek przeznaczono pisma: „Bluszcz”, „Kobieta Współczesna”, „Moja Przyjaciółka”, (3) do żeńskiej służby domowej kierowano „Chrześcijańską Służącą Polską”. Aktywistki ruchu społecznego i zawodowego miały własne organy prasowe, takie jak: „Głos Polek”, „Głos Wielkopolanek”, „Kobieta Polska” (dwa różne periodyki: krakowski oraz poznański), „Niewiasta Katolicka”, „Przegląd Kobiety”, „Przodownica”, „Własnymi Siłami”, „Zjednoczenie”, a dla członkiń ugrupowań politycznych wydawano: „Gazetkę dla Kobiet”, „Głos Kobiet”, „Głos Kobiety”, „Hasło Polki”, „Na Posterunku”, „Życie Kobiet”, „Współczesne Życie Kobiet”. Działaczki młodociane miały swoje czasopisma, jak „Młoda Polka”, organ dla druhen ze Zjednoczenia Młodzieży Polskiej. Uczennice i absolwentki szkół katolickich oddawały się lekturze periodyków, wśród których by-

² Zofia Zaleska, *Czasopisma kobiece w Polsce. (Materiały do historii czasopism). Rok 1818–1937*, (Warszawa: Wyższa Szkoła Dziennikarska, 1938); Joanna Dufurat, „Prasa politycznych organizacji kobiecych w Polsce w latach 1917–1939”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku. Prasa organizacji politycznych*, (Białystok: Wydawnictwo Humanica, 2017), 31–48; Ewa Maj, *Dziennikarki prasy dla kobiet w Polsce 1918–1939. Portret zbiorowy na podstawie publicystycznego samoopisu*, (Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2020); Kamila Łozowska-Marcinkowska, *Sprawy niewieście. Problematyka czasopism kobiecych Drugiej Rzeczypospolitej*, (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2010); Waldemar Barszczewski, „Kwestia parlamentarna w polskich czasopismach kobiecych w latach dwudziestych i trzydziestych XX wieku”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku*, (Białystok: Wydawnictwo Humanica, 2016), 318–327.

ły: „Pisemko Kuźniczanek” i „Kuźniczanka”. Dla uczestniczek walk legionowych przeznaczono czasopisma „Legunka”, „Strzelczyni”. Czytelniczki zainteresowane sportem i kulturą fizyczną były odbiorczyniami pisma „Start”. Dla Polek chcących unowocześnienia gospodarstwa domowego przeznaczono czasopisma „Pani Domu” oraz „Dobra Gospodyni”. Członkinie ruchu spółdzielczego korzystały z informacji w piśmie „Głos Kobiet-Spółdzielczyń”, dodatku do miesięcznika „Przegląd Współdzielczy”, a aktywistki Ligi Kooperatystek miały do dyspozycji periodyk „Spółdzielczyni” oraz jednodniówkę „Skarb w Koszyku”³.

We wszystkich typach prasy dla kobiet niezmienna pozostawała dążność do prezentowania wzorca płci. Dlatego przedmiotem zainteresowania w poniższym artykule była kwestia kreacyjności popularnego medium w Polsce międzywojennej w odniesieniu do wizji kobiety w czasach współczesnych oraz w perspektywie oczekiwanych zmian społecznych. Poszukiwano odpowiedzi na pytania dotyczące ciągłości wyobrażeń oraz możliwych przekształceń wzorca osobowego przedstawianego czytelniczkom. W toku ustalania procedury badawczej wprowadzone zostały autorskie ograniczenia, uwarunkowane co najmniej dwiema kwestiami związanymi ze specyfiką działania czasopiśmiennictwa ukierunkowanego na kobiety, a więc realnością przekazu prasowego oraz wizjonerstwem społecznym. Realność wiązała się z koniecznością formułowania obrazów, w których odzwierciedlała się rzeczywistość społeczna taka, z jaką odbiorczynie spotykały się w codziennym doświadczeniu egzystencjalnym. Chodziło o wiarygodność prasowego relacjonowania spraw przyziemnych, o ukazanie prozy życia, ale również o diagnozowanie lęków społecznych, poczucia niepokoju wskutek zderzenia postaw i oczekiwań kobiecych z opresyjnością systemu patriarchalnego. Natomiast wizjonerstwo społeczne, cechujące prasę ukierun-

³ Na temat części periodyków adresowanych do kobiet powstały monografie: Jolanta Chwastyk-Kowalczyk, *„Bluszcz” w latach 1918–1939. Tematyka społeczna oraz problemy kultury i literatury*, (Kielce: Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, 2003); eadem, „Agitacja obywatelska przed- i powyborcza 1928 r. na łamach «Kobiety Współczesnej»”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 1(6), 2019, 105–137; Feliks Fikus, „Wielkie wydawnictwo prasowe w małym mieście: dwie «Przyjaciółki»”, *Kwartalnik Historii Prasy Polskiej*, nr 1, 1979, 79–93; Joanna Grabowska, *„Moja Przyjaciółka”. Ilustrowany dwutygodnik kobiecy 1934–1939*, (Żnin: Muzeum Ziemi Pałuckiej w Żninie, 1997); Katarzyna Wodniak, *„Moja Przyjaciółka” 1934–1939. Przebój prasowy żnińskich Zakładów Wydawniczych Alfreda Krzyckiego*, (Żnin: Wydawnictwo Dominika Księskiego Wulkan, Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, 2020).

kowaną na czytelniczki, zawierało w sobie optymistyczny zamysł prowadzenia inżynierii społecznej, polegającej na wykorzystaniu technik i narzędzi, które służyły przekształceniu jednostek i grup społecznych. Zabiegano o korektę pozycji kobiety w życiu społeczności w wymiarze indywidualnym (doświadczenie autobiograficzne) oraz zbiorowym (dorobek *en bloc* środowiska kobiecego).

Nadmieniony optymizm był niejako odgórnie przyjęty w polityce redakcyjnej poszczególnych periodyków celem poprawy nastrojów społecznych oraz podniesienia samooceny czytelniczek, które w realnym świecie borykały się z codziennymi trudnościami. Natomiast w przestrzeni zapośredniczonej miały szansę na rekonstrukcję swojego obrazu zgodnie z własnymi oczekiwaniami. W prasie zachowawczej uczestnictwo w życiu kobiet polegało na upowszechnianiu wartości narodowych, katolickich, solidarystycznych. Natomiast w prasie liberalnej i lewicowej propagowano wartości modernizmu społecznego, klasowości, egalitaryzmu.

Kobieta współczesna i kobieta przyszłości

Dyskusja nad archetypem współczesnej Polki i modelem kobiety w przyszłości miała początki w XIX w. Wówczas w publicystyce prasowej występowała figura nowej kobiety, zawierająca rozmaite typy cech uwarunkowanych płcią. Mieściły się w niej wizje i wyobrażenia uczestniczek procesów twórczego kształtowania rzeczywistości społecznej. Były odzwierciedlone efekty postępów emancypacji i zmian prawa rodzinnego, własnościowego, wyborczego. Medialne obrazy nowej kobiety miały walory praktyczności, niezbędnej do urzeczywistnienia ich w świecie realnym⁴.

W Polsce międzywojennej ponad podziałami ideowymi prasa prezentowała sprawy kobiet pod kątem zagadnień wspólnych, jak uczestnictwo w budowaniu stabilnych podstaw niepodległego państwa. W sferze zainteresowania publicystek znajdowały się kwestie

⁴ Sally Ledger, *The New Woman. Fiction and Feminism at the Fin de Siècle*, (Manchester: Manchester University Press, 1997), 2–7 i nn.; Inga Iwasiów, Aleksandra Krukowska, Agata Zawiszevska (red.), *Nowa Kobieta – figury i figuracje*, (Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego 2017); Krystyna Kłosińska, *Feministyczna krytyka literacka*, (Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2010); Joanna Dufurat, „Dyskusje wokół «nowego typu kobiety-obywatelki» w Drugiej Rzeczypospolitej”, w: Anna Landau-Czajka, Katarzyna Sierakowska (red.), *Procesy socjalizacji w Drugiej Rzeczypospolitej*, (Warszawa: Instytut Historii PAN, 2013), 105–121.

zniewolenia i wyzwolenia, wolności i samowoli, indywidualności i gromadności, wreszcie podwójnych standardów moralnych i obyczajowych, relatywizacji standardów etycznych, procesów socjalizowania dziewcząt i kobiet, budowania poczucia obywatelskości oraz zwiększenia uczestnictwa w życiu publicznym Polski. Fundamentem była kwestia równouprawnienia kobiet we wszystkich sferach życia społecznego i politycznego, w tym pozyskanie doświadczenia wyborczego. Doszło do ustalenia cech pracy kobiecej, w której uwidoczniła się mobilizacja do walki i obrony. Zabiegano o likwidowanie form dyskryminacji ze względu na płeć, dążono do ochrony przed wyzyskiem, przemocą fizyczną i duchową, nierównością płacową, nierządem i handlem żywym towarem, przed skutkami alkoholizmu mężczyzn. Walka dotyczyła przeciwstawienia się rozprężeniu moralnemu po Wielkiej Wojnie, a obrona wiązała się z dążnością do umacniania wartości etycznych. W 1921 r. na łamach tygodnika „Bluszcz” tłumaczono, że

gdyby każda matka i pani domu zechciała, wprzód pomyślawszy, usunąć ze swej rodziny i otoczenia wszystkie czynniki przynajmniej najjaskrawszego kłamstwa i nieuczciwości, jakże potężnie mógłby się świat kobiecy przyczynić do stworzenia silnej opinii społecznej i obywatelskiej, stwierdzającej się nie tylko wzniosłymi ale czczymi wyrazami, lecz czynem życia codziennego⁵.

Wspólne dla publicystek ponad podziałami były dążności do propagowania uczestnictwa w procesie instytucjonalizacji ruchów kobiet. Zmierzano do maksymalizacji działań członkiń zrzeszeń użyteczności publicznej. W ofercie znajdowały się stowarzyszenia gospodarcze, kulturalne, oświatowe, spółdzielcze, zawodowe⁶.

⁵ E.R., „Cel pracy kobiecej”, *Bluszcz*, nr 1, 1921, 2.

⁶ Władysława Wejchert-Szymanowska, „Sprawa równouprawnienia kobiet w Polsce w chwili obecnej”, *Na Posterunku*, nr 28, 1918, 1–3; Jawor, „Dla Ojczyzny”, *Gazeta dla Kobiet*, nr 26, 1918, 102; „Zjazd Walny Zjednoczonych Ziemianek”, *Ziemianka*, 1919, 6; „Kronika życia kobiecego w Polsce. Udział kobiet w życiu narodowym”, *Przegląd Kobiety*, nr 6 1919, 7; „Z ruchu Towarzystw”, *Głos Polek*, nr 19, 1923, 3; „Ruch kobiecy. Kurs dla zarządców”, *Gazeta dla Kobiet*, nr 4, 1928, 38; St.P., „Walczy o lepsze jutro”, *Skarb w Koszyku*, jednodniówka, Warszawa, [po 1935], 1–2; „Z życia Narodowej Organizacji Kobiet w Targanicy”, *Hasło Polki*, nr 3, 1938, 6; zob.: Ewa Maj, „Wzorzec kobiety w prasie dla katoliczek w Polsce międzywojennej: przypadek periodyku «Kuźniczanka» (1931–1936)”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych*, nr 1(8), 2020, 113–139; Iwonna Michalska, „Rodzinne obowiązki kobiety w świetle katolickiego periodyku «Gazeta dla Kobiet» z lat 1918–1938”, *Lubelski Rocznik Pedagogiczny*, nr 1, 2020, 27–41.

Publicystki w celach wychowawczych idealizowały obraz kobiet celem przekonania czytelniczek o ich uprawnieniach do zajmowania eksponowanych stanowisk w życiu publicznym. Podkreślały obecność wysokich standardów etosu kobiecego, o czym nadmieniła Jadwiga Krawczyńska w tygodniku „Kobieta Współczesna”. Komentując pracę posłanek i senatorek w parlamencie, zauważyła: „wiemy wszyscy, że nie było kobiet na wysokich stanowiskach, jakichkolwiek, które popełniałyby nadużycia, które miałyby brudne sprawy na sumieniu”⁷. Idealizacja wiązała się niekiedy z egzaltacją przy opisywaniu roli kobiety w perspektywie historycznej:

Duszo kobiety polskiej! niegdyś kapłanko męczeńska, dziś złotem snopów chlebnych, szkarłatem jagód dojrzałych obarczona przodownico! ty, która wierzysz głęboko, czuwasz wytrwale, kochasz gorąco, walczysz mężnie, służysz wiernie, cierpisz niezłomnie, ty, któraś nadzieję w cud zmartwychwstania krzewiła nawet pod darnią mogilną, ty, która z uśmiechem pogody śmierć swoją nawet umiesz złożyć na ołtarzu wiecznie odradzającego się życia, przyjmij gałązkę bluszczu, wyrosłą w słońcu tych wierzeń i ukochań, których nie wyrzekniemy się nigdy, dojrzałą w ogniu walki, która złoto twej duszy oczyściła⁸.

Poetycki opis autorstwa Stefanii Podhorskiej-Okołów służył przypomnieniu czytelniczkom o wzniosłych celach pracy kobiecej, docenionej w publicystyce tygodnika „Bluszcz”⁹. Natomiast bez afektacji Zofia Zaleska zauważyła: „Nam tych praw nie dano! Myśmy je sobie same wzięły, wtedy gdy płaciło się za nie bólem, krzywdą i więzieniem”¹⁰. Powyższe słowa zamieściła w „Bluszczu”, dając dowód różnorodności kreatywnej prasowego obrazu kobiety, eksponowanego w konkretnym periodyku.

W idealnym wyobrażeniu kobiety współczesnej niezmiennie pozostawały cechy stereotypowo identyfikowane z płcią. Kobieta

⁷ Jadwiga Krawczyńska, „Triumfatorka senackiej trybuny. (Z cyklu: Nasze senatorki i posłanki przy pracy). Senatorka Dorota Kłuszyńska”, *Kobieta Współczesna*, nr 24, 1927, 7. Utrwalano się przekonanie, że „kobieta z obowiązku, jaki na siebie przyjęła, wywiąże się znakomicie”, „Z nią albo na niej”, *Kobieta Polska* (krakowska), nr 5–7, 1920, 1.

⁸ Stefania Podhorska-Okołów, „Bluszcz”, *Bluszcz*, nr 1, 1921, nr 1, 4.

⁹ Retrospektywny ogląd roli kobiety w życiu społecznym przypominał o historii Polek, walczących o wolne państwo. Jednocześnie służył diagnozowaniu obecności prasy w upamiętnianiu, a niekiedy też stymulowaniu działań kobiecych. Stąd w cytacie z tekstu redaktorki naczelnej tygodnika pojawił się motyw bluszczu dla podkreślenia znaczenia najstarszego periodyku dla czytelniczek w Polsce.

¹⁰ Zofia Zaleska, „Służba Ojczyźnie”, *Bluszcz*, nr 30, 1928, 2.

musiała poświęcać się dla innych, być empatyczna, opiekuńcza, troskliwa. Wśród jej przymiotów znajdowała się zaradność w sprawach codziennych, gdy zabiegała o stworzenie dobrych warunków życia rodziny. Powinna wykazywać się ambicjami w kwestii organizacji spraw domowych, w dążności do zmodernizowania gospodarstwa domowego celem optymalizowania obsługi rodziny i uzyskania satysfakcji poszczególnych członków wspólnoty domowej. Miała ukończyć stosowne szkoły przysposobienia gospodarczego, ewentualnie skorzystać z oferty licznych kursów, podczas których mogła nadrobić braki w sferze teorii i praktyki organizowania pracy domowej¹¹. Powinna zapoznać się z zasadami logistyki domowej, nauczyć się profesjonalnego zarządzania służbą domową, poznać tajniki przygotowania eleganckich przyjęć towarzyskich, aranżacji spotkań rodzinnych bądź biznesowych. W wersji dla kobiet uboższych nauka w tego typu szkołach miała spowodować, że gospodyni domowa, korzystająca z niewielkich zasobów finansowych, mogła racjonalnie troszczyć się o strukturę wydatków, odpowiednio zadbać o pożywne jadło, robić zapasy zimowe, zakładać przydomowe ogródki warzywne, by obniżyć koszty utrzymania rodziny, robić zakupy wyłącznie w polskich punktach handlowych, co nabierało cech wykluczenia z powodów etniczno-kulturowych¹². Gospodyni wiejska otrzymywała wskazówki w sprawie obsługi wybranych działów rolnych, np. hodowli drobiu, ponadto dowiadywała się o nowinkach technicznych związanych z obsługą rodziny¹³. Stereotyp płci sprawiał, że na łamach prasy frekwencyjnie dominował wizerunek kobiety jako dobrej żony i matki, wychowującej kolejne pokolenia Polaków, a więc spełniającej obowiązki patriotyczne¹⁴. Redakcja pisma „Moja Przyjaciółka” zastosowała inkluzyjne „my”, żeby

¹¹ Maria Morzkowska, „Higiena życia codziennego”, *Kursy Korespondencyjne Gospodarstwa Domowego przy Towarzystwie Wydawniczym „Bluszcz”*, nr 7, 1930, 1–3.

¹² Pelagia Restorffowa, „Gospodarstwo – Kłopotarstwo”, *„Gazetka dla Kobiet*, nr 4, 1923, 11; Redakcja, „Do naszych Czytelniczek!”, *Matka i Gospodyni*, nr 5, 1929, 33. Kobieta powinna korzystać ze sprawdzonych, a więc polskich, punktów usługowych: „spółdzielnia spóżywców broni ją przed wyzyskiem sklepikarzy i zapewnia jej dobry, niezafałszowany towar”, „Do kobiet-gospodyń”, *Skarb w Koszyku*, jednodniówka, Warszawa, [po 1935], 3. Propagowano kobiecy „patriotyzm gospodarczy”, który miał cechy ekskluzywizmu narodowego, zob.: „Swoją do swego”, *Głos Polek*, nr 17, 1923, 2; „Walka o dusze kobiet i dzieci”, *Współczesne Życie Kobiety*, nr 4, 1938, 5.

¹³ Maria Ostachówna, „O potrzebie nauki w szkołach gospodarczych”, *Gospodyni Wiejska*, nr 36–37, 1925, 41–42; M.M. [M. Maciejewska], „Kobieta a powołanie”, *Polka*, nr 10, 1926, 1.

¹⁴ „Zebranie Wydziału Wychowawczego z dnia 14 listopada 1917 r.”, *Ziemianka*, 1918, 18–19; „Do matek”, *Sprawy Kobięce*, nr 5, 1925, 50; „Z listów b. kuźniczanki, instruktorki domo-

utrwalić przekaz, zgodnie z którym „my, kobiety, jesteśmy siewcami ciepła, radości, miłości, jesteśmy stworzone, aby być dobrymi żonami, matkami, opiekunkami ogniska domowego, tym jasnym promykiem życia codziennego”¹⁵. Chodziło o dowartościowanie opinii o obowiązkach domowych oraz o poprawienie jakości usług na rzecz obsługi rodziny. Czytelniczki przyuczano, w jaki sposób przeprowadzić modernizację gospodarstwa domowego z zastosowaniem nowinek technicznych, ale też jak budować autorytet pani domu, jak umiejętnie zarządzać kryzysem w środowisku rodzinnym, umacniać poczucie bezpieczeństwa domowników, prowadzić skuteczną i motywującą komunikację wewnętrzną, kontrolować własne emocje.

Podczas debaty publicznej towarzyszącej pracom parlamentarnym, poświęconym reformie prawa małżeńskiego w Polsce, ujawniła się pełna różnorodność światopoglądowa publicystek. W prasie adresowanej do czytelniczek o narodowo-konserwatywnych poglądach wypowiedziano się przeciw nowelizacji prawa o rozwodach i ślubach cywilnych. Używana była argumentacja zaczerpnięta z dogmatyki religijnej, poza tym zwracano uwagę na próby załamania porządku, zgodnie z którym priorytetowa powinna stać się konieczność naprawy „ducha moralnego i narodowego” przed innymi działaniami w sferze politycznej czy ekonomicznej. Publicystyka prasowa, odnosząc się do postaw kobiet w sprawie rozwodów, przypominała, że obowiązki polskie nakazywały obronę nie naruszalności („świętości”) małżeństwa, stanowiącego fundament rodziny. Pisano o zagrożeniu Polski szerzącą się „zgnilizną moralną” ze Wschodu w postaci bolszewizmu oraz z Zachodu wskutek propagowania liberalizmu społecznego i obyczajowego¹⁶. W katolic-

wej”, *Kuźniczanka*, nr 1–2, 1935, 16; „Opowiadanie o pewnym związku małżeńskim”, *Głos Kobiet*, nr 1, 1937, 9.

¹⁵ „Kobieta jako żona i matka”, *Moja Przyjaciółka*, nr 2, 1936, 19; Danuta Wyrzybkowska, „Pani domu jako skarbniczka rodziny”, *Moja Przyjaciółka*, nr 7, 1935, 99.

¹⁶ „Komisje uświadomienia politycznego”, *Gazeta dla Kobiet*, nr 2, 1918, 104; Maria Demełówna, „Kobiety dają powód do zbiórki złota i srebra we Lwowie”, *Gazetka dla Kobiet*, nr 1, 1924, 3; Kazimiera Knyblowa, „Na marginesie «Ankiety»”, *Sprawy Kobiecte*, nr 18, 1926, 71; Stefania Tatarówna, „Na przełomie”, *Głos Wielkopolanek*, nr 5, 1924, 2; „Z szerokiego świata. Rezultaty równouprawnienia kobiet w Anglii”, *Kobieta Współczesna*, nr 5 1927, 21–22; Elżbieta Estreicherowa, „Straszne, najokropniejsze zło”, *Matka i Gospodyni*, nr 17, 1930, 132–133; Laura Markowska, „Cud nad Wisłą”, *Własnymi Siłami*, nr 7, 1937, 4; zob.: Ewa Maj, „Feminizm narodowy», czyli o kobietach w Narodowej Demokracji,” w: Maria Marczevska-Rytko, Dorota Maj, Marcin Pomarański (red.), *Feminizm*, (Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2015) 217–229; Grzegorz Radomski, „Feminizm jest nam

kim piśmie „Przodownica” Aniela Zdanowska kreśliła portrety kobiet, które miały być swoim mężom „wiernymi, świątymi, zgodnymi i pogodnymi, życia towarzyszkami”. Z kolei Zofia Konrad-Gluzińska na łamach bardziej liberalnej „Mojej Przyjaciółki” apelowała: „Wychowujmy przyszłych mężów”, aby zmniejszyć liczbę nieudanych małżeństw, rozwodów, rozbitcia rodziny¹⁷. Wskazywała na potrzebę zmiany sposobu wychowywania synów, obwiniając matki za wady mężczyzn, ponieważ „same hodujemy w nich egoizm i egocentryzm”¹⁸. Cytowane publicystki koncentrowały się na wątkach obyczajowych, podbudowanych etyką religijną i normami społecznymi. Konsekwentnie podążały w kierunku ekspozycji harmonii obydwu płci. Na łamach prasy dla kobiet konsekwentnie unikano antagonizowania relacji między kobietami i mężczyznami, zaniechania prób rywalizacji. Natomiast równolegle występował wątek wychowania we wspólnocie dziewcząt i chłopców celem uniknięcia separacji płci (charakterystyczne dla prasy liberalnej i lewicowej) oraz wątek unieważniania projektów powołania szkolnictwa koedukacyjnego (typowe dla prasy narodo-wo-konserwatywnej i narodo-wo-katolickiej oraz katolickiej)¹⁹.

Życie kobiety współczesnej było wypełnione licznymi obowiązkami. Wielokrotnie wspomniano o powinnościach pani domu, o stereotypowych cechach żony i matki, oddanej rodzinie, ale również oczywista stała się kwestia podejmowania pracy zawodowej. W wizję kobiecości w warunkach walki o byt wkomponowany został

obcy. Kwestia kobieca w publicystyce Narodowej Demokracji w okresie międzywojennym”, w: Tomasz Sikorski, Adam Wątor (red.), *Narodowa Demokracja XIX–XXI wiek (Koncepcje – ludzie – działalność)*, (Szczecin: Zapol, 2008), 176–187; Przemysław Żukiewicz (red.) „Podkreślić żądania kobiet”. *Przemówienia posłanek na posiedzeniach plenarnych Sejmu Ustawodawczego (1919–1922). Teksty źródłowe*, (Wrocław: Instytut Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego, 2021).

¹⁷ Aniela Zdanowska, „Przodujemy”, *Przodownica*, nr 1, 1930, nr 1, s. 2; Zofia Konrad-Gluzińska, „Wychowujmy przyszłych mężów”, *Moja Przyjaciółka*, nr 10, 1939, 280.

¹⁸ Domagała się wpajania synom elementarnych zasad, że: „komórka rodzinna – to świętość, że niebacznie nie można jej rozbijać, a kobieta nie jest zabawką stworzoną jedynie ku ucieście i radości panów stworzenia, którą dowolnie można rzucić i zmienić na inną”, Zofia Konrad-Gluzińska, „Wychowujmy”, 280. W prasie przeznaczony dla katoliczek zachęcano do tego, by matki „dzieciom naszym, a szczególnie synom, wpajały szlachetną chęć i odwagę, zdobywania pracą, cnotą, rozumem i poświęceniem tych szańców życia narodowego, które są najważniejsze i najbardziej zagrożone”, Maria Grodzicka, „W setną rocznicę urodzin Generalowej Zamoyskiej”, *Kuźniczanka*, nr 7–8, 1931, 149.

¹⁹ Elżbieta Estreicherowa, „Niech się bawia, ale nie grzeszą!”, *Matka i Gospodyni*, nr 2, 1930, 10. „Młode panienki mogą znać się z chłopcami, przebywać ze sobą np. urządzić wspólne wycieczki w większym gronie. ... Dobrze jest dla młodzieży, gdy siebie pozna, gdy pewne zbliżenie nastąpi między dwiema stronami”, „Temat zawsze aktualny”, *Moja Przyjaciółka*, nr 1, 1936, 3.

element zarobkowania celem utrzymania siebie i bliskich. Towarzyszyła jej ambiwalencja ocen w odniesieniu do roli kobiety „domowej” oraz statusu pracownicy najemnej, obciążonej obowiązkami poza przestrzenią rodziny. W miarę aprobatywnie przyjmowana była praca robotnic fabrycznych oraz włościanek, które zgodnie z „odwieczną” tradycją ciężko pracowały w domu, zagrodzie i na polu²⁰. Natomiast praca umysłowa, w tym zatrudnienie farmaceutek, lekarek, nauczycielek, prawniczek, urzędniczek, wzbudzały emocje odzwierciedlone w przekazie prasowym. W tygodniku „Bluszcz” Herminia Naglerowa zaprezentowała jednoznaczne stanowisko w kwestii wykonywania pracy wymagającej predyspozycji intelektualnych, zdobycia wyższego wykształcenia, pogłębiania umiejętności. Sprzeciwiała się stwierdzeniu, że

kobieta, pracująca intelektualnie, zatracca cechy naturalne swojej płci, że zatracca ów «instynkt» macierzyński. Jeżeli się bowiem zważy, że kobiety dopiero od niedawna otrzymały «prawo pracy», nie będzie można ryzykować twierdzenia o zatraceniu naturalnego instynktu. Ze względu na krótkość czasu (zaledwie pół wieku trwa ruch emancypacyjny, a zaledwie kilka lat mamy w Polsce równouprawnienie) byłaby to nazbyt gwałtowna rewolucja, nie notowana dotąd w rozwoju biologicznym człowieka²¹.

Publicystka odzwierciedliła obraz stosunków społecznych, w których zakodowany był wzorzec ról kobiecych, a odstępstwo od niego miało prowadzić do dysfunkcji osobowościowych jednostki oraz do załamania ładu ogólnospołecznego. Zastosowała chwyt erystyczny w postaci poszerzenia argumentacji, gdy odniosła się do krótkości czasu doświadczenia zawodowej pracy kobiet. W ten sposób zmierzała do przekonania czytelniczek, że nie powinny się martwić zarzutami dotyczącymi rzekomego niedostatku kompetencji pracowniczych. Naglerowa oddała klimat debaty publicznej, prezentując konieczność ekspozycji zaufania do fachowości kobiet. Sprawa była rozpatrywana także przez przedstawicielki środowisk zachowawczych, co uzewnętrzniło się w wypowiedzi posłanki Naro-

²⁰ W wypadku prasy ukierunkowanej na robotnice pojawiała się deklaracja, zgodnie z którą: „rzetelna praca zawodowa i zapal – oto droga do lepszej przyszłości”, Maria Zawadzka, „O wychowaniu obywatelskim. Obowiązki obywatelskie”, *Kobieta Polska* (krakowska), nr 4, 1920, 2.

²¹ Herminia Naglerowa, „Zdrowa rasa ludzka a kwestia kobieca. Na marginesie książki dr Zofii Daszyńskiej-Golińskiej «Zagadnienia polityki populacyjnej»”, *Bluszcz*, nr 8, 1928, 3–4.

dowej Demokracji Wandy Ładziny, która na pytanie dziennikarki o ocenę pracy zawodowej kobiet w Sejmie przez ich męskich kolegów, odpowiedziała krótko: „Brak zaufania do pracy kobiet istnieje jeszcze wszędzie”²². Co więcej, kwestia wracała na łamy czasopism w różnych odsłonach. Jedną z nich był problem postawy kobiet wobec wyzysku płacowego, pogardliwego traktowania w pracy, wyśmiewania pracownic, infantylizowania ich zawodowych osiągnięć. W tym wypadku publicystka tygodnika „Kobieta Współczesna” zwracała uwagę na niedostatek odruchów solidarności kobiecej, na brak zaufania do lekarzki, urzędniczki, krawcowej. Jej zdaniem kobieta, jeśli ma możliwość wyboru, to pójdzie do mężczyzny wykonującego taki sam zawód. Stawiała pytanie: „Czy zdarzy się kiedy, żeby mężczyzna nie chciał leczyć się u danego lekarza tylko dlatego, że lekarz ten jest mężczyzną, żeby odmawiał roboty krawcowi dlatego, że krawiec ten jest mężczyzną?”²³. Pytanie było retoryczne, ale miało służyć uświadomieniu czytelniczkom ich współodpowiedzialności za lekceważenie pracy kobiecej, obniżanie rangi jej fachowości, deprecjonowanie dorobku zawodowego, co powodowało dalsze utrudnienie dążności do poprawy bytu pracownic.

Kobieta nowa miała działać w poczuciu odpowiedzialności za losy ogółu: „Jeżeli pierwszym zadaniem pracy kobiecej musi być dążność do pogłębienia życia duchowego i stworzenia rzeczywistej wartości moralnej w życiu następnym, logicznie z tego samego założenia wynikającym celem musi być uświadamianie ogółu kobiecego o ciężącej na nim osobistej i społecznej odpowiedzialności”²⁴. W przekonaniu o wzmiankowanej odpowiedzialności za losy ogółu publicystyka prasowa krytycznie odnosiła się do stereotypowo ujmowanych wad kobiecych, wśród których znajdowała się opieszałość przy wykonywaniu obowiązków na rzecz domu

²² Jadwiga Krawczyńska, „U posłanki Wandy Ładziny. (Z cyklu: Nasze senatorki i posłanki przy pracy)”, *Kobieta Współczesna*, nr 25, 1927, 3. Posłanka nadmieniła o tym, jak pojawiła się „sprawa odsunięcia pań posłanek od udziału w wycieczce parlamentarnej do Francji, wskutek czego wystąpiłam z prezydium grupy parlamentarnej polsko-francuskiej, z której usunęły się również wszystkie posłanki”. Sprawa wykluczenia parlamentarzystek z udziału w spotkaniu z francuskimi deputowanymi była opisywana na łamach prasy dla kobiet, Helena Ceysingerówna, „O solidarności męskiej i niesolidarności kobiecej”, *Kobieta Współczesna*, nr 21, 1927, 2; Jadwiga Krawczyńska, „Z niedalekiej przeszłości. Posłanki nie uczestniczyły w wycieczce parlamentarnej do Francji”, *Kobieta Współczesna*, nr 4, 1927, 11.

²³ Helena Ceysingerówna, „O solidarności”, 2.

²⁴ E.R., „Cel pracy”, 2; „O równe prawa dla kobiet”, *Gazeta dla Kobiet*, nr 23, 1918, 89–90; „Co słyhać w Polsce?”, *Głos Dziewcząt Polskich*, nr 3, 1930, 27.

i społeczeństwa²⁵. Taką osobę potępiano bezwzględnie, zarzucając jej zaniedbania interesów wspólnotowych (narodowych, społecznych, obywatelskich), domagając się od czytelniczek, by czynną postawą skorygowały obraz kobiety niezaangażowanej w sprawy prywatne (dom, rodzina, stosunki koleżeńskie czy towarzyskie) oraz publiczne (praca społeczna, udział w wyborach do instytucji przedstawicielskich). Formułowane były zarzuty wobec tych reprezentantek płci, które były indyferentne politycznie i zaniechały próby pełnego i świadomego uczestnictwa w procesach przemian społecznych. Jednak optymistycznie zakładano, że wkrótce

w Polsce nie będzie miejsca dla kobiet próżnujących; tak czy inaczej, wszystkie pracować muszą i stać się kobietami pracującymi, waszymi siostrami, i myślę z radością, że pokażemy światu, że my kobiety zrozumiemy najlepiej głos czasu i wszystkie stanemy razem do tego warsztatu, który się służbą narodową nazywa, złączone miłością wzajemną, wyrozumiałością, bez wszelkiej zazdrości czy nienawiści. Dałby to Bóg!²⁶.

Antycypowane zmiany statusu kobiety wiązały się z działaniem pod hasłem „Chcę widzieć, chcę myśleć, chcę działać”²⁷. Oczekiwane były pozytywne następstwa postępów edukacyjnych i wychowawczych, dzięki którym wysoko usytuowany będzie etos pracy kobiecej, co pozwoliło w 1936 r. sformułować opinię, że „dziewczęta, pielęgnowane dawniej na wzór roślin pokojowych, usamodzielniały się przez pracę”²⁸. Wyobrażeniom nowej kobiety, która zdominuje przyszłość, towarzyszyła skłonność do fetyszyzacji oświaty, mającej przyczynić się do korekty opinii o wartości kobiecej angażującej się w różne działania społeczne. W prasie istniała wspólnota myślenia o tym, że kobieta powinna zdobywać wykształcenie oraz upo-

²⁵ Maria Zawadzka, „O wykształceniu obywatelskim”, *Kobieta Polska* (krakowska), nr 1, 1920, 2; Anna Dębogórska, „Głos kobiety do kobiet”, *Gazeta Kobieta*, nr 38, 1928, 1; „Kobieta-Obywatelka”, *Kobieta Współczesna*, nr 49, 1930, 18; „Manifest Młodych”, *Współczesne Życie Kobiet*, nr 4, 1938, 2.

²⁶ A., „Pogadanka”, *Gazeta dla Kobiet*, nr 23, 1918, 92.

²⁷ „Zjazd Delegowanych Związku Kobiet Pracujących”, *Gazeta dla Kobiet* (poznańska), nr 7, 1926, 1; Felicja Żurowska, „Otwarte oczy”, *Jednodniówka Młodej Polki*, [1934], 12; J.S., „KSK krzewi katolickiego ducha obywatelskiego i zrozumienie spraw państwowych”, *Gazeta dla Kobiet*, nr 10, 1938, 120–121; Katarzyna Świątek-Balalowa, „Pragniemy wyjść z «zapiecka»”, *Kobieta Wiejska*, nr 3, 1939, 4; zob.: Dobrochna Kałwa, *Kobieta aktywna w Polsce międzywojennej. Dylematy środowisk kobiecych*, (Kraków: Towarzystwo Wydawnicze Historia Iagellonica, 2001), 41–42.

²⁸ Stanisława Kielczyńska, „Kobieta dzisiejsza”, *Moja Przyjaciółka*, nr 3, 1936, 35.

wszechniać oświatę. Posługiwano się wizerunkiem nauczycielki – krzewicielki wiedzy o Polsce, mowie ojczystej i dziejach narodowych. Oddawano hołd postaci, która spełniała zadania historyczne, nie szukając sławy czy uznania. W tym wypadku publicystka tygodnika „Bluszc” obrazowo prezentowała zamysł uczczenia heroizmu nauczycielek uczestniczących w tajnym nauczaniu. Przekonywała, że „w Warszawie stanąć winien pomnik z napisem: bezimiennej nauczycielce. Pomnik ten należałoby wznieść gdzieś w dzielnicy robotniczej na Powiślu, czy Woli. Niechby obywatele wolnej Polski mieli przed oczyma codziennie tę wątłą postać dziewczęcą, której ubogie sukienki wiatr zimowy mota koło nóg, w rękę jej książki i zeszyty, w oczach – jasność promienna”²⁹. W warunkach Polski niepodległej dla nauczycielki istotne było uczestnictwo w kreowaniu postaw obywatelskich młodych Polaków i Polek. Powoływano się na postaci wzorcowe, jak Helena Witkowska, która „w swej pracy nauczycielskiej i społecznej, w swej walce o równe prawa kobiety jest głosicielką idei, że każdy obywatel musi być etycznym budowniczym życia społecznego i państwowego”³⁰.

Dla kobiet przyszłości publicystki planowały, że będą musiały „wysłuchać się w rytm swojej epoki, zespolić z nim, wziąć go w siebie, iść naprzód, tworzyć nowe dzieła”³¹. Wśród „nowych dzieł” była sprawa unowocześnienia kanałów komunikacyjnych, by czytelniczki miały dostęp do wiadomości prasowych i zdobywały z nich wiedzę o świecie³². Istotna też była kwestia zdrowego stylu życia, w tym dbania o zdrowie i urodę, uprawiania turystyki, oddawania się sportowej pasji, poznawania uroków polskiego pejzażu, w którym należało docenić piękno przyrody oraz osiągnięcia kultury materialnej w postaci zabytków architektury miejskiej i wiejskiej³³. Preferowano dyscypliny sportowe wymagające stosownych

²⁹ Helena Ceysingerówna, „Tajna praca oświatowa w Warszawie. (Dokończenie)”, *Bluszc*, nr 5, 1921, 7.

³⁰ Redakcja, „Jubileusz Heleny Witkowskiej”, *Kobieta Współczesna*, nr 51, 1929, nr 51, 1; J.E., „Kongres wychowania nowego w Locarno”, *Kobieta Współczesna*, nr 24, 1927, 2–3.

³¹ „Kobieta współczesna”, *Kobieta Współczesna*, nr 1, 1927, 1; „O działalność katolicką”, *Niewiasta Katolicka*, nr 8, 1931, 1; „Liga Kobiet”, *Głos Kobiet*, nr 15, 1939, 4.

³² Olga Milewska, „Pójdź – jesteś potrzebna”, *Głos Wielkopolanek*, nr 39, 1922, 4; „Śp. Małgorzata Hube”, *Pisemko Kuźniczaniek*, nr 5–6, 1930, 51; „Pierwszorządne znaczenie prasy katolickiej”, *Niewiasta Katolicka*, nr 10, 1932, 1; „Prawa wyborcze Bułgarek”, *Kobieta Polska* (poznawska), nr 3, 1937, 23; Redakcja, „Rozrzucmy we wrześnie «Młoda Polkę» – tysiącami”, *Młoda Polka*, nr 7, 1939, 100.

³³ „Hallo, hallo!”, *Start*, nr 14, 1928, 6. Dla ułatwienia aktywności sportowej czytelniczkom tygodnika „Kobieta Współczesna” redakcja zaoferowała prenumeratorom nieodpłatny dostęp

umiejętności i funduszy, jak automobilizm, lotnictwo, narciarstwo wysokogórskie, tenis ziemny. Były też porady działań, które nie wymagały większych nakładów finansowych. Oferta dla uboższych czytelniczek obejmowała propozycję organizowania wycieczek krajoznawczych i edukacyjnych, uprawiania gier i zabaw na powietrzu podczas pobytu w najbliższej okolicy³⁴. Natomiast ponad podziałami majątkowymi upowszechniana była wizja kobiety dbającej o higienę życia codziennego, o estetykę otoczenia (czyste pomieszczenia mieszkalne, zadbane otoczenie domostwa). Do niej miało należeć zarządzanie czasem własnym i osób jej bliskich, wyzwalanie energii społecznej i motywowanie do podejmowania działań *pro publico bono*.

Twórczość ukierunkowana na czytelniczki w zasadzie pozbawiona była megalomanii płciowej, polegającej na bezkrytycznym ujmowaniu kobiecości. Jednakże istniała gotowość do prymarnego traktowania właściwości płci związanych z ogólnie pojmowanym humanitaryzmem. W tym wypadku pojawiały się odwołania do specyficznych cech przypisywanych kobietom, jak wrażliwość na krzywdę ludzką czy gotowość do ochrony życia. Wyprzedzając swój czas, Helena Ceysingerówna apelowała do czytelniczek o poparcie dążeń do ustawowego zlikwidowania kary śmierci. Jej zdaniem

uczucie kobiety buntuje się niewątpliwie daleko mocniej przeciw okrucieństwu prawa, niż chłodniejsze i mniej wrażliwe serce mężczyzny. Nie wiem, ale zdaje mi się, że kobiety polskie wszystkie bez względu na różnice przekonań politycznych i społecznych pragnęłyby, aby w tę ziemię, uświęconą krwią tylu męczenników i bohaterów nie wsiąkała już nigdy krew, przelana ręką polskiego kata... i z woli polskiego trybunału³⁵.

W wielu innych sytuacjach odgórnie zakładano, że kobiety miały osobowościowe predyspozycje do łagodzenia napięć społecznych, ponieważ „najlepiej zaprotestują przeciw krzywdzie ludzkiej”³⁶. Czytelniczkom tłumaczono, że ze względu na wysokie poczucie moralne powinny wpływać na bezkolizyjne rozwiązywanie konfliktów. Zwracano uwagę na znaczenie czynnika żeńskiego

do czasopisma „Start”, kierowanego przez Krystynę Muszałównę.

³⁴ „Młodym wędrowniczkom, lubowniczkom wycieczek”, *Młoda Polka*, nr 6, 1928, 201; „Dziesięć prawideł wycieczkowych”, *Młoda Polka*, nr 7, 1928, 231; „Wycieczka do Liskowa!”, *Gospodyni Wiejska*, nr 22–23, 1925, 27.

³⁵ Helena Ceysingerówna, „Nie zabijaj”, *Kobieta Współczesna*, nr 25, 1927, 3.

³⁶ „Kobiety!”, *Głos Kobiet-Spółdzielczyń*, nr 1, 1935, 5; Maria Czeska-Maczyńska, „Siła różańca”, *Głos Dziewcząt Polskich*, nr 4, 1930, 8–12.

w toku wdrażania zasad solidaryzmu społecznego (w prasie tradycyjalistek) oraz na jego obecność przy zmniejszaniu rozmiarów walki klasowej (prasa lewicowa). Stosunkowo chętnie wypowiedziano się o tym, że kobiety mogły naprawić świat zdominowany przez bezwzględną grę sił politycznych. Publicystki uważnie śledziły zmiany polityczne w Europie, z niepokojem obserwując narastanie tendencji totalitarnych, które prowadziły do uprzedmiotowienia obywaterek hitlerowskich Niemiec czy stalinowskiego Związku Sowieckiego³⁷.

W dziennikarsko-publicystycznym obrazie kobiety uwidoczniły się niespójności postrzegania życia panien i mężatek, ewentualnie wdów, osób bezdzietnych i dzieciatych, wysoko wykształconych intelektualistek oraz mających niedostatki wiedzy szkolnej robotnic i chłopek, często analfabetek. Brak spójności wynikał z kilku przesłanek. Po pierwsze, stanowił pochodną wspomnianej wcześniej różnorodności typów czasopiśmiennictwa adresowanego do czytelniczek. Po drugie, był efektem podziałów ideowych, zgodnie z którymi kształtowały się odmienne typy wzorców kobiecości w czasach teraźniejszych oraz w perspektywie zmian w kolejnych latach budowania czy umacniania pozycji kobiet w społeczeństwie. Po trzecie, publicystki idealizowały cechy żeńskie, choć zarazem były krytyczkami wielu wad, które należało uświadomić czytelniczkom. Po czwarte, wizja nowej kobiety była głęboko zakorzeniona w codzienności, w zagrożeniach, które towarzyszyły sprawom bytowym, w lękach generowanych przez powojenną demoralizację, potem wielki kryzys gospodarczy, a następnie przez wzrastające poczucie zagrożenia wybuchem kolejnej wojny światowej, co szczególnie uwidoczniło się w przekazie prasowym lat 1938–1939.

Kobieta przyszłości miała być jeszcze bardziej dzielna, mocniej zaangażowana, silniej uświadomiona politycznie, więcej udzielająca się w życiu publicznym, niż w czasach współczesnych. Jawiła się jako osoba odczytana, inteligentna, wrażliwa na sztukę, wysportowana, modna, elegancka. Była gotowa pogłębiać wykształcenie, zdobywać nową wiedzę i umiejętności, ale też troszczyć się o animowanie działalności osób wykluczonych z powodów ekonomicznych, finansowych czy politycznych. Miała być dobrą żoną i matką, ale powinna też świadomie i racjonalnie angażować się w sprawy publiczne. Jedno było pewne: kobieta w przyszłych, nowych warun-

³⁷ [Bez tytułu], *Bluszcz*, nr 40, 1935, 3; Dorota Kluszyńska, „Niemcy faszystowskie zagrażają światu całemu”, *Głos Kobiet*, nr 3, 1937, 3.

kach życia społecznego nie będzie musiała dowodzić swoich praw, skoro „dzisiaj już nikt nie troszczy się o teoretyczne argumenty równouprawnienia, o wagę mózgu kobiecego, o rekordy doktoratów”³⁸. Zwracano uwagę na konieczność zlikwidowania mizoginicznych postaw, jak pobłażliwość dla stereotypowego ujmowania sylwetek kobiet, ale też infantylizacja, pouczenie, czułośćkowość.

Powyższa konstatacja potwierdzała skłonność publicystek do uzależnienia wizji przyszłości od uwarunkowań, w jakich tkwiły kobiety w czasach współczesnych. Tradycjonalizm norm obyczajowych stanowił nieodłączny element oceny sytuacji kobiet przez lata 1918–1939, nawet wówczas, gdy podejmowały działania mające uzmysłwić sytuację związaną z patriarchalnymi normami społecznymi, podpartymi pojęciami staroświecczości i wierności dawnym, sprawdzonym regułom życia społecznego. Dla części publicystek staroświecczość stanowiła kwintesencję programu ochrony przed ryzykiem demoralizacji młodego pokolenia, nawet wtedy, gdy oznaczała anachroniczność i hołdowanie przestarzałym poglądom, w których widziały barierę dla naprawy stosunków społecznych. Zwraçały uwagę na urok cech identyfikowanych z zachowawczością, gdy „zjawia się przed wami dama ze starego portretu Spokój i powaga. Jakiś odległy chłód w obejściu, dyplomacja w wysłowieniu”³⁹. Pochwała tradycjonalizmu znajdowała się po jednej stronie świata prasowej aktywności. Natomiast na przeciwstawnej stronie towarzyszyła jej figura kobiety nowoczesnej, która znajdowała się na etapie poszukiwania nowej formuły ról społecznych, ale bez rezygnacji z „determinizmu płci”, uwarunkowanego stereotypami kobiecości i męskości. Kobieta nowa była roztropna, szlachetna, świadoma swojej pozycji w mikroskali rodzinnej oraz w makroskali ogólnonarodowej.

Zakończenie

Wizja kobiety współczesnej oraz wyobrażenie kobiety przyszłej w publicystyce prasowej adresowanej do czytelniczek podlegały wielokrotnej reprodukcji. W Polsce międzywojennej podmiotowość społeczna kobiet nie wpłynęła na zmniejszenie się rangi

³⁸ Jadwiga Krawczyńska, „Nie jestem feministką”, *Bluszcz*, nr 7, 1935, 187; „Tak na mój rozum”, *Gazeta dla Kobiet*, nr 1, 1938, 100; Janina Malanowiczowa, „Pobudka”, *Strzelczyńi*, nr 1, 1933, 1.

³⁹ Jadwiga Krawczyńska, „U senatorki Józefy Szebekówny. (Z cyklu: Nasze posłanki i senatorki przy pracy)”, *Kobieta Współczesna*, nr 21, 1927, 3.

kulturowych wyznaczników płci z niejaką obecnością mizoginizmu odzwierciedlonego w nauce, sztuce, wierzeniu religijnym. Jednakże dawała podstawę do podjęcia czynności komunikacyjnych w kierunku wskazywania na preferowane wzorce zachowań płciowych, ugruntowane historycznie i dopełnione wiedzą o współczesności. Redaktorkom i publicystkom dawała możliwość pogłębienia wiedzy o umiejętnościach socjalizacyjnych żeńskiego aparatu nadawczo-odbiorczego, w tym zdolności do budowania związków (koleżeństwo, przyjaźń, miłość), ubiegania się o pomoc oraz oferowania wsparcia innym osobom, kontrolowania postawy społecznej. We wzorcowych sylwetkach kobiecych, kreślonych na łamach prasy, znać było pozytywne efekty osiągnięcia równowagi między pełnionymi rolami (żona, matka) oraz wewnątrz roli społecznej, gdy zmierzano do pokazania nakładających się dwóch postaw: prywatnej i publicznej. W sprawach bytowych proponowane były rozwiązania dotyczące pogłębienia instytucjonalnych form pracy dla dobra wspólnego.

Prasa adresowana do kobiet miała sporą rozpiętość czytelnictwa, skutkującą wzmiankowaną wcześniej systematyką wydawnictw periodycznych. Redaktorki były świadome sytuacji, w jakiej doszło do ustalania grupy odbiorczyń obejmującej szeroki krąg środowisk społecznych. Między innymi znalazła się tam matrona i dama, modna pani i wamp, intelektualistka i *housewife*, robotnica, chłopka i ziemianka, a ponadto aktywistka społeczna i działaczka polityczna. Niezależnie od podziałów istotna okazała się tożsamość wynikająca z nabywania statusu „ja” będącego odzwierciedleniem prawnej, społecznej, politycznej, kulturowej pozycji czytelniczek. Jednoznacznie klarowne było istnienie konwencji interpretacyjnych, w ramach których dochodziło do ekspozycji płci jako wartości szczególnej. Cechy użyteczności sprawiały, że dążenia do kreacji nowej kobiety traciły właściwości utopijnego projektu społecznego, stając się składnikiem konkretnego programu pracy dla dobra wspólnego. Prasowe wyobrażenia przyszłej Polki nie były spektakularne ani nadmiernie efektowne. Miały cechy realności, co sprawiało, że ideał wykreowany w przekazie publicznym mógł zdobywać liczne grono zwolenniczek i naśladowczyń. Publicystki zadbały o jego wychowawczą funkcjonalność, ale też zatroszczyły się o to, żeby nie spowodował dyskomfortu związanego z próbami sprostania wysokim wzorcom społecznym. Potwierdzał gotowość do upowszechniania posłannictwa adresowanego do kobiet i realizowanego przez kobiety.

Bibliografia

Źródła

- A. „Pogadanka”, *Gazeta dla Kobiet*, nr 23, 1918, 92.
[Bez tytułu], *Bluszcz*, nr 40, 1935, 3
Ceysingerówna, Helena. „Nie zabijaj”, *Kobieta Współczesna*, nr 25, 1927, 3.
Ceysingerówna, Helena. „O solidarności męskiej i niesolidarności kobiecej”, *Kobieta Współczesna*, nr 21, 1927, 2.
Ceysingerówna, Helena. „Tajna praca oświatowa w Warszawie. (Dokończenie)”, *Bluszcz*, nr 5, 1921, 7.
„Co słyhać w Polsce?”, *Głos Dziewcząt Polskich*, nr 3, 1930, 27.
Czeska-Maczyńska, Maria. „Siła różańca”, *Głos Dziewcząt Polskich*, nr 4, 1930, 8–12.
Demelówna, Maria. „Kobiety dają powód do zbiórki złota i srebra we Lwowie”, *Gazetka dla Kobiet*, nr 1, 1924, 3.
Dębogórska, Anna. „Głos kobiety do kobiet”, *Gazeta Kobięca*, nr 38, 1928, 1.
„Do kobiet-gospodyń”, *Skarb w Koszyku*, jednodniówka na Dzień Spółdzielczości, (Warszawa: Liga Kooperatystek w Polsce, [po 1935]), 3.
„Do matek”, *Sprawy Kobięce*, nr 5, 1925, 50.
„Dziesięć prawideł wycieczkowych”, *Młoda Polka*, nr 7, 1928, 231.
E.R. „Cel pracy kobiecej”, *Bluszcz*, nr 1, 1921, 2.
Estreicherowa, Elżbieta. „Niech się bawia, ale nie grzeszą!”, *Matka i Gospodyni*, nr 2, 1930, 10.
Estreicherowa, Elżbieta. „Straszne, najokropniejsze zło”, *Matka i Gospodyni*, nr 17, 1930, 132–133.
Grodzicka, Maria. „W setną rocznicę urodzin Generałowej Zamoy-skiej”, *Kuźniczanka*, nr 7–8, 1931, 149.
„Hallo, hallo!”, *Start*, nr 14, 1928, 6.
Jawor, „Dla Ojczyzny”, *Gazeta dla Kobiet*, nr 26, 1918, 102.
J.E. „Kongres wychowania nowego w Locarno”, *Kobieta Współczesna*, nr 24, 1927, 2–3.
J.S. „KSK krzewi katolickiego ducha obywatelskiego i zrozumienie spraw państwowych”, *Gazeta dla Kobiet*, nr 10, 1938, 120–121.
Kielczyńska, Stanisława. „Kobieta dzisiejsza”, *Moja Przyjaciółka*, nr 3, 1936, 35.
Kłuszyńska, Dorota. „Niemcy faszystowskie zagrażają światu całemu”, *Głos Kobiet*, nr 3, 1937, 3.

- Knyblowa, Kazimiera. „Na marginesie «Ankiety»”, *Sprawy Kobiace*, nr 18, 1926, 71.
- „Kobieta jako żona i matka”, *Moja Przyjaciółka*, nr 2, 1936, 19.
- „Kobieta-Obywatelka”, *Kobieta Współczesna*, nr 49, 1930, 18.
- „Kobieta współczesna”, *Kobieta Współczesna*, nr 1, 1927, 1.
- „Kobiety!”, *Głos Kobiet-Spółdzielczyń*, nr 1, 1935, 5.
- „Komisje uświadomienia politycznego”, *Gazeta dla Kobiet*, nr 2, 1918, 104.
- Konrad-Gluzińska, Zofia. „Wychowujmy przyszłych mężów”, *Moja Przyjaciółka*, nr 10, 1939, 280.
- Krawczyńska, Jadwiga. „Nie jestem feministką”, *Bluszcz*, nr 7, 1935, 187.
- Krawczyńska, Jadwiga. „Triumfatorka senackiej trybuny. (Z cyklu: Nasze senatorki i posłanki przy pracy). Senatorka Dorota Kłuszyńska”, *Kobieta Współczesna*, nr 24, 1927, 7.
- Krawczyńska, Jadwiga. „U posłanki Wandy Ładziny. (Z cyklu: Nasze senatorki i posłanki przy pracy)”, *Kobieta Współczesna*, nr 25, 1927, 3.
- Krawczyńska, Jadwiga. „U senatorki Józefy Szebekówny. (Z cyklu: Nasze posłanki i senatorki przy pracy)”, *Kobieta Współczesna*, nr 21, 1927, 3.
- Krawczyńska, Jadwiga. „Z niedalekiej przeszłości. Posłanki nie uczestniczyły w wycieczce parlamentarnej do Francji”, *Kobieta Współczesna*, nr 4, 1927, 11.
- „Kronika życia kobiecego w Polsce. Udział kobiet w życiu narodowym”, *Przegląd Kobiety*, nr 6, 1919, 7.
- „Liga Kobiet”, *Głos Kobiet*, nr 15, 1939, 4.
- Malanowiczowa, Janina. „Pobudka”, *Strzelczyni*, nr 1, 1933, 1.
- „Manifest Młodych”, *Współczesne Życie Kobiet*, nr 4, 1938, 2.
- Markowska, Laura. „Cud nad Wisłą”, *Własnymi Siłami*, nr 7, 1937, 4.
- Milewska, Olga. „Pójdź–jesteś potrzebna”, *Głos Wielkopolanek*, nr 39, 1922, 4.
- „Młodym wędrowniczkom, lubowniczkom wycieczek”, *Młoda Polka*, nr 6, 1928, 201.
- M.M. [M. Maciejewska]. „Kobieta a powołanie”, *Polka*, nr 10, 1926, 1.
- Morzowska, Maria. „Higiena życia codziennego”, *Kursy Korespondencyjne Gospodarstwa Domowego przy Towarzystwie Wydawniczym „Bluszcz”*, nr 7, 1930, 1–3.

- Naglerowa, Herminia. „Zdrowa rasa ludzka a kwestia kobieca. Na marginesie książki dr Zofii Daszyńskiej-Golińskiej *«Zagadnienia polityki populacyjnej»*”, *Bluszcz*, nr 8, 1928, 3–4.
- „O działalność katolicką”, *Niewiasta Katolicka*, nr 8, 1931, 1.
- „Opowiadanie o pewnym związku małżeńskim”, *Głos Kobiet*, nr 1, 1937, 9.
- „O równe prawa dla kobiet”, *Gazeta dla Kobiet*, nr 23, 1918, 89–90.
- Ostachówna, Maria. „O potrzebie nauki w szkołach gospodarczych”, *Gospodyni Wiejska*, nr 36–37, 1925, 41–42.
- „Pierwszorzędne znaczenie prasy katolickiej”, *Niewiasta Katolicka*, nr 10, 1932, 1.
- Podhorska-Okolów, Stefania. „Bluszcz”, *Bluszcz*, nr 1, 1921, nr 1, 4.
- „Prawa wyborcze Bułgarek”, *Kobieta Polska (poznańska)*, nr 3, 1937, 23.
- Redakcja. „Do naszych Czytelniczek!”, *Matka i Gospodyni*, nr 5, 1929, 33.
- Redakcja. „Jubileusz Heleny Witkowskiej”, *Kobieta Współczesna*, nr 51, 1929, nr 51, 1.
- Redakcja. „Rozrzućmy we wrześniu «Młodą Polkę» – tysiącami”, *Młoda Polka*, nr 7, 1939, 100.
- Restorffowa, Pelagia. „Gospodarstwo – Kłopotarstwo”, *«Gazetka dla Kobiet»*, nr 4, 1923, 11.
- „Ruch kobiecy. Kurs dla zarządów”, *Gazeta dla Kobiet*, nr 4, 1928, 38.
- St.P. „Walczy o lepsze jutro”, *Skarb w Koszyku*, jednodniówka na Dzień Spółdzielczości, (Warszawa: Liga Kooperatystek w Polsce, [po 1935]), 1–2.
- „Swój do swego”, *Głos Polek*, nr 17, 1923, 2.
- „Śp. Małgorzata Hube”, *Pisemko Kuźniczaniek*, nr 5–6, 1930, 51.
- Świątek-Balalowa, Katarzyna. „Pragniemy wyjść z «zapiecka»”, *Kobieta Wiejska*, nr 3, 1939, 4.
- „Tak na mój rozum”, *Gazeta dla Kobiet*, nr 1, 1938, 100.
- Tatarówna, Stefania. „Na przełomie”, *Głos Wielkopolanek*, nr 5, 1924, 2.
- „Temat zawsze aktualny”, *Moja Przyjaciółka*, nr 1, 1936, 3.
- „Walka o dusze kobiet i dzieci”, *Współczesne Życie Kobiety*, nr 4, 1938, 5.
- Wejchert-Szymanowska, Władysława. „Sprawa równouprawnienia kobiet w Polsce w chwili obecnej”, *Na Posterunku*, nr 28, 1918, 1–3.

- „Wycieczka do Liskowa!”, *Gospodyni Wiejska*, nr 22–23, 1925, 27.
- Wrybkowska, Danuta. „Pani domu jako skarbniczka rodziny”, *Moja Przyjaciółka*, nr 7, 1935, 99.
- „Zlistów b. kuźniczanki, instruktorki domowej”, *Kuźniczanka*, nr 1–2, 1935, 16.
- „Z nią albo na niej”, *Kobieta Polska* (krakowska), nr 5–7, 1920, 1.
- „Z ruchu Towarzystw”, *Głos Polek*, nr 19, 1923, 3.
- „Z szerokiego świata. Rezultaty równouprawnienia kobiet w Anglii”, *Kobieta Współczesna*, nr 5 1927, 21–22.
- „Z życia Narodowej Organizacji Kobiet w Targanicy”, *Hasło Polki*, nr 3, 1938, 6.
- Zaleska, Zofia. *Czasopisma kobiece w Polsce. (Materiały do historii czasopism). Rok 1818–1937*, (Warszawa: Wyższa Szkoła Dziennikarska, 1938).
- Zaleska, Zofia. „Służba Ojczyźnie”, *Bluszcz*, nr 30, 1928, 2.
- Zawadzka, Maria. „O wychowaniu obywatelskim. Obowiązki obywatelskie”, *Kobieta Polska* (krakowska), nr 4, 1920, 2.
- Zawadzka, Maria. „O wykształceniu obywatelskim”, *Kobieta Polska* (krakowska), nr 1, 1920, 2.
- Zdanowska, Aniela. „Przodujemy”, *Przodownica*, nr 1, 1930, 2.
- „Zebranie Wydziału Wychowawczego z dnia 14 listopada 1917 r.”, *Ziemiańska*, 1918, 18–19.
- „Zjazd Delegowanych Związku Kobiet Pracujących”, *Gazeta dla Kobiet* (poznańska), nr 7, 1926, 1.
- „Zjazd Walny Zjednoczonych Ziemiańek”, *Ziemiańska*, 1919, 6.
- Żurowska, Felicja. „Otwarte oczy”, *Jednodniówka Młodej Polki*, [1934], 12.

Opracowania

- Barszczewski, Waldemar. „Kwestia parlamentarna w polskich czasopismach kobiecych w latach dwudziestych i trzydziestych XX wieku”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku*, (Białystok: Wydawnictwo Humanica, 2016), 318–327.
- Chwastyk-Kowalczyk, Jolanta. „Agitacja obywatelska przed- i wyborcza 1928 roku na łamach «Kobiety Współczesnej»”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 1(6), 2019, 105–137.

- Chwastyk-Kowalczyk, Jolanta. „*Bluszcz*” w latach 1918–1939. *Tematyka społeczna oraz problemy kultury i literatury*, (Kielce: Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, 2003).
- Dufurat, Joanna. „Dyskusje wokół «nowego typu kobiety-obywatelki» w Drugiej Rzeczypospolitej”, w: Anna Landau-Czajka, Katarzyna Sierakowska (red.), *Procesy socjalizacji w Drugiej Rzeczypospolitej*, (Warszawa: Instytut Historii PAN, 2013), 105–121.
- Dufurat, Joanna. „Prasa politycznych organizacji kobiecych w Polsce w latach 1917–1939”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku. Prasa organizacji politycznych*, (Białystok: Wydawnictwo Humanica, 2017), 31–48.
- Fikus, Feliks. „Wielkie wydawnictwo prasowe w małym mieście: dwie «Przyjaciółki»”, *Kwartalnik Historii Prasy Polskiej*, nr 1, 1979, 79–93.
- Grabowska, Joanna. „*Moja Przyjaciółka*”. *Ilustrowany dwutygodnik kobiecy 1934–1939*, (Żnin: Muzeum Ziemi Pałuckiej w Żninie, 1997).
- Iwasiów, Inga. Krukowska, Aleksandra. Zawiszewska, Agata (red.). *Nowa Kobieta – figury i figuracje*, (Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego 2017).
- Kałwa, Dobrochna. *Kobieta aktywna w Polsce międzywojennej. Dylematy środowisk kobiecych*, (Kraków: Towarzystwo Wydawnicze Historia Iagellonica, 2001).
- Kłosińska, Krystyna. *Feministyczna krytyka literacka*, (Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2010).
- Ledger, Sally. *The New Woman. Fiction and Feminism at the Fin de Siècle*, (Manchester: Manchester University Press, 1997).
- Łozowska-Marcinkowska, Kamila. *Sprawy niewieście. Problematyka czasopism kobiecych Drugiej Rzeczypospolitej*, (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2010).
- Maj, Ewa. *Dziennikarki prasy dla kobiet w Polsce 1918–1939. Portret zbiorowy na podstawie publicystycznego samoopisu*, (Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2020).
- Maj, Ewa. „«Feminizm narodowy», czyli o kobietach w Narodowej Demokracji,” w: Maria Marczevska-Rytko, Dorota Maj, Marcin Pomarański (red.), *Feminizm*, (Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2015), 217–229.
- Maj, Ewa. „Wzorzec kobiety w prasie dla katoliczek w Polsce międzywojennej: przypadek periodyku «Kuzniczanka» (1931–1936)”,

- Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 1(8), 2020, 113–139.
- Michalska, Iwonna. „Rodzinne obowiązki kobiety w świetle katolickiego periodyku «Gazeta dla Kobięć» z lat 1918–1938”, *Lubelski Rocznik Pedagogiczny*, nr 1, 2020, 27–41.
- Radomski, Grzegorz. „Feminizm jest nam obcy. Kwestia kobieca w publicystyce Narodowej Demokracji w okresie międzywojennym”, w: Tomasz Sikorski, Adam Wątor (red.), *Narodowa Demokracja XIX–XXI wiek (Koncepcje – ludzie – działalność)*, (Szczecin: Zapol, 2008), 176–187.
- Wodniak, Katarzyna. *„Moja Przyjaciółka” 1934–1939. Przebój prasowy żnińskich Zakładów Wydawniczych Alfreda Krzyckiego*, (Żnin: Wydawnictwo Dominika Księskiego Wulkan, Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, 2020).
- Żukiewicz, Przemysław (red.). *„Podkreślić żądania kobiet”. Przemówienia posłanek na posiedzeniach plenarnych Sejmu Ustawodawczego (1919–1922). Teksty źródłowe*, (Wrocław: Instytut Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego, 2021).

JOLANTA CHWASTYK-KOWALCZYK

<https://orcid.org/0000-0002-3463-6432>

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

Kierunki badań historii kobiet w Polsce – stan badań i perspektywy na przykładzie wybranych zagadnień¹

Streszczenie

Artykuł jest raportem ze stanu badań realizowanych z grantu w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą DIALOG w latach 2019–2021 oraz z udziału w projekcie badawczym pt. „Ośrodek badań historii kobiet”, nr 0016/DLG/2019/10 – zespołu badawczego prof. zw. dr hab. Jolanty Chwastyk-Kowalczyk z doktorantkami: Agnieszką Śliwą, Agnieszką Warzyńską, Emilią Pobołą.

Słowa kluczowe: DIALOG, 2019–2021, projekt badawczy „Ośrodek badań historii kobiet”, nr 0016/DLG/2019/10

¹ Publikacja przygotowana/finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą DIALOG w latach 2019–2021. Jest wynikiem udziału w projekcie badawczym pt. „Ośrodek badań historii kobiet”, nr 0016/DLG/2019/10.

**DIRECTIONS OF RESEARCH ON THE HISTORY OF WOMEN
IN POLAND – THE STATE OF RESEARCH AND PERSPECTIVES
ON THE EXAMPLE OF SELECTED ISSUES**

Abstract

The article is a report on the state of research carried out under the grant of the Minister of Science and Higher Education under the name DIALOG in 2019–2021 and participation in the research project entitled „Women’s History Research Center”, No. 0016/DLG/2019/10 – of the research team of prof. related dr hab. Jolanta Chwastyk-Kowalczyk with PhD students: Agnieszka Śliwa, Agnieszka Warzyńska, and Emilia Pobocho.

Keywords: DIALOG, 2019–2021, research project „Women’s History Research Center”, No. 0016/DLG/2019/10

Kierunki prowadzonych badań przez zespół prof. Jolanty Chwastyk-Kowalczyk:

- prasa kobieca jako forum artykulacji postulatów politycznych w Polsce międzywojennej;
- działalność polskich dziennikarek i uczonych na emigracji;
- wizerunek kobiet w polskiej prasie fachowej w okresie PRL;
- kobiety felietonistki w segmencie prasy dla mężczyzn;
- rzeczywistość kobiet stanu wojennego w Polsce;
- kobiety artystki na łamach wybranych czasopism społeczno-kulturalnych okresu dwudziestolecia międzywojennego.

Metody badawcze:

- analiza zawartości prasy (jakościowa i ilościowa);
- mikrobiografia prasowa;
- historyczne;
- archiwalne badanie źródeł;
- wywiady.

Kierunki badań w 2021 r.: kontynuacja podjętych wcześniej wątków.

Zakres badań **prof. zw. dr hab. Jolanty Chwastyk-Kowalczyk**

Szeroka formuła grantu w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą DIALOG w latach 2019–2021 oraz udział w projekcie badawczym pt. „Ośrodek badań historii kobiet”, nr 0016/DLG/2019/10 pozwoliły na wielowątkową i dogłębną analizę zaangażowania i udziału kobiet w wyborach parlamentarnych w Polsce okresu dwudziestolecia międzywojennego oraz wkładu polskich dziennikarek w budowanie przestrzeni kulturalnej rodaków na emigracji, który jest prawie nieznany i w głównych nurtach naukowych dotąd pomijany. Od czasów wybuchu II wojny światowej do dziś było ich kilkadziesiąt. Większość z pokolenia byłych żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych szlify dziennikarskie zdobywała w okresie dwudziestolecia międzywojennego, czasie, który je ukształtował i zapewnił kręgosłup moralny na całe życie. Nie wszystkie na trwałe wpisały się swym warsztatem i misją w polską działalność na obczyźnie.

Każda fala emigracji zapisała się kilkoma zaledwie nazwiskami wartymi odnotowania i upamiętnienia. Z pokolenia „niezłomnych” niewątpliwie są to: Stefania Kossowska, Maria Danilewicz-Zielińska i Krystyna Cywińska. Z pokolenia emigracji lat 80. XX w., czyli „solidarnościowej”: Regina Wasiak-Taylor, Katarzyna Bzowska-Budd i Teresa Bazarnik. Najtrudniejsze do identyfikacji są dziennikarki poakcesyjne, czyli te przybyłe do Wielkiej Brytanii po maju 2004 r. Jestem w trakcie dokonywania identyfikacji i selekcji. Trudność polega na tym, że większość z nich, aby zarobić na utrzymanie, musi podejmować inne zajęcia, często bardzo odległe od dziennikarstwa. Jednak uważam, że należy wyłowić te osoby, które z dziennikarstwem identyfikują się same. Istotna jest także problematyka, jaką podejmują w swojej publicystyce obecnej głównie w prasie, ale także w nowych mediach, czyli na różnych platformach internetowych i portalach społecznościowych.

Wszystkie dziennikarki zostały ukształtowane w kraju – od dwudziestolecia międzywojennego, poprzez PRL i wolną Polskę po transformację ustrojową 1989 r.

Zagadnienie dotyczące zaangażowania i udziału kobiet w nurcie życia społeczno-politycznego w wolnej Polsce poprzez prasę kobiecą, będącą forum artykulacji postulatów politycznych,

przedstawia artykuł pt. *Próby uobywatelnienia kobiet w okresie dwudziestolecia międzywojennego na łamach „Bluszczu”*². Autorka omawia trudny proces włączenia kobiet jako pełnoprawnych obywaterek w tworzenie odrodzonego państwa polskiego w okresie dwudziestolecia międzywojennego na łamach warszawskiego tygodnika „Bluszczy”. Pokazuje wyzwalamie się kobiet spod supremacji mężczyzn poprzez aktywną działalność organizacji kobiecych w kraju i na arenie międzynarodowej, obalanie stereotypów społecznych, postrzegania ich roli w społeczeństwie przez mężczyzn oraz samych kobiet. Podpisanie przez Marszałka Józefa Piłsudskiego w 1918 r. dekretu przyznającego prawo wyborcze każdemu obywatelowi, bez różnicy płci nie wyeliminowało prawnego upośledzenia Polek, bowiem przez wiele lat, również po ujednoczeniu prawodawstwa w Polsce w 1932 r., organizacje kobiece walczyły z tradycją prawną i obyczajową kodeksu Napoleona o równe prawa majątkowe, małżeńskie, o prawo do opieki nad dzieckiem po rozwodzie, o prawo do pracy i równej płacy na tych samych stanowiskach, o prawo do nauki i in. Wiele artykułów o równouprawnieniu w „Bluszczy” w dwudziestoleciu międzywojennym miało na celu wzmacnianie poczucia wartości kobiet i wskazywało drogę ku ich uobywatelnieniu. Światłe publicystki apelowały na łamach pisma do Polek, by swój los wzięły w swoje ręce i by w poczuciu obywatelskiego obowiązku włączyły się w nurt życia politycznego, społecznego, gospodarczego, kulturalnego i naukowego.

Wątki udziału kobiet w wyborach parlamentarnych w Polsce okresu dwudziestolecia międzywojennego podejmuje artykuł pt. *Agitacja obywatelska przed- i powyborcza 1928 roku na łamach „Kobiety Współczesnej”*³. „Kobieta Współczesna. Ilustrowany Tygodnik Społeczno-Literacki” to czasopismo wychodzące w Warszawie w latach 1927–1934, edytowane przez Emilię Grocholską, skierowane do kobiecej inteligencji. W okresie ukazywania się redakcja prowadziła nieustającą agitację na rzecz równouprawnienia kobiet, uświadomienia politycznego i apelowała do czytelniczek o czynne

² Jolanta Chwastyk-Kowalczyk, „Próby uobywatelnienia kobiet w okresie dwudziestolecia międzywojennego na łamach «Bluszczy»”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie w XX i XXI wieku. Polityka w prasie kobiecej*, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2019), 75–102.

³ Jolanta Chwastyk-Kowalczyk, „Agitacja obywatelska przed- i powyborcza 1928 roku na łamach «Kobiety Współczesnej»”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, t. 1(6), 2019, 105–137.

włączenie się Polek w życie polityczne kraju. Żądała wzięcia udziału w wyborach do sejmu, senatu oraz w wyborach samorządowych. Informowała o życiu politycznym kobiet w świecie.

W czasie kolejnych spotkań naukowych w ramach projektu przedstawiono *Niezwykłe kobiety kreujące rzeczywistość polskiej diaspory w przestrzeni medialnej na emigracji w XX i XXI wieku*.

Referat zatytułowany *Ikona polskiego dziennikarstwa emigracyjnego z Londynu – Krystyna Cywińska* prezentuje ostatnią dekadę dorobku publicystycznego Krystyny Cywińskiej, drukowanego na łamach londyńskiego „Nowego Czasu”⁴ w latach 2007–2017⁵. Cywińska jest znaną dziennikarką, działającą w Londynie od 1947 r. Doświadczenie zawodowe zdobywała w Radiu Wolna Europa, BBC, londyńskim „Dzienniku Polskim i Dzienniku Żołnierza”⁶ oraz jego sobotnim wydaniu „Tydzień Polski”. Przez 50 lat uprawiania dziennikarstwa wypracowała swój własny publicystyczny styl komentowania rzeczywistości społeczno-politycznej, najczęściej Polaków żyjących na emigracji. Ponieważ Krystyna Cywińska po przejściu w 2007 r. z „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza” do opiniotwórczego londyńskiego „Nowego Czasu” – tytułu stworzonego przez nową falę emigracji lat 80. XX w. – stała się symbolem łączącym dawną emigrację z młodą, uznano, że należy poszerzyć wiedzę

⁴ O tym londyńskim periodyku przeznaczonym dla inteligencji zob. więcej: Jolanta Chwastyk-Kowalczyk, „Czy niezależne pisma emigracyjne mogą zmienić rzeczywistość polskiej diaspory?”, *Politeja* nr 25, 2014, 229–246; eadem, „«Nowy Czas. New Time» – czasopismo polskiej inteligencji w Wielkiej Brytanii (2006–2014)”, *Rocznik Historii Prasy Polskiej*, z. 2(38), 2015, 50–81; eadem, „«Nowy Czas. New Time». Intrygujące czasopismo polskiej inteligencji w Wielkiej Brytanii (2006–2013)”, *Respectus Philologicus*, nr 27(32), 2015, 93–103; eadem, „Sieciowa postać polskich czasopism emigracyjnych w Wielkiej Brytanii po 2004 roku”, *Zeszyty Prasoznawcze*, t. 59, nr 2(226), 2016, 451–463; eadem, „Recenzje książek opublikowane na łamach «Nowego Czasu» w Wielkiej Brytanii w XXI wieku”, w: Arkadiusz Pulikowski (red.), *Kultura książki i informacji*, (Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2017), 71–89; eadem, „The London Intercultural Integration Initiatives of the «Nowy Czas. New Time» between 2009–2013”, *Media i Społeczeństwo*, nr 8, 2017, 171–184; Iwona Leonowicz-Bukała, *Polskie media w Wielkiej Brytanii na początku XXI wieku*, (Warszawa–Rzeszów: WSiZ–ASPRA-JR), 2015.

⁵ Jolanta Chwastyk-Kowalczyk, „Ikona polskiego dziennikarstwa emigracyjnego z Londynu – Krystyna Cywińska”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, t. 1(8), 2020, 88–112; eadem, „Krystyna Cywińska – felietonistka z pazurem”, *Rocznik Historii Prasy Polskiej*, z. 2 (54), 2019, 91–108.

⁶ Czasopismo doczekało się monografii: zob. Jolanta Chwastyk-Kowalczyk, *Londyński „Dziennik Polski” 1940–1943*, (Kielce: Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, 2005); eadem, *Londyński „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 1944–1989. Gazeta codzienna jako środek przekazu komunikatów kulturowych*, (Kielce: Wydawnictwo Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego, 2008).

na temat sposobu uprawiania przez nią dziennikarstwa. Analizie zostało poddanych 119 felietonów jej autorstwa, które opublikowano w „Nowym Czasie” w latach 2007–2017.

Dziennikarka poruszała następujące tematy: wyobcowanie z polskości pokolenia rodaków urodzonych na Wyspach Brytyjskich, kwestie asymilacji w nowym kraju osiedlenia; namawiała Polaków, by włączyli się czynnie w życie polityczne, żyjąc na emigracji, apelowała o zachowanie czystości języka polskiego na obczyźnie, o rzetelność dziennikarską, snuła refleksje na temat świąt obchodzonych przez Polaków. Z troską pochylała się nad patologią społeczną, w tym nad przemocą domową, przestrzegała przed „dziką lustracją” w Polsce, komentowała doniesienia o współpracy ze Służbą Bezpieczeństwa znanych postaci życia polskiej diaspory w świecie, nie tylko w Wielkiej Brytanii. Analizowała pojęcie patriotyzmu, zmiany w Polsce po 1989 r. Interesują ją również problemy współczesnego terroryzmu islamskich fundamentalistów, fala emigrantów napływająca do Europy Zachodniej, zmiany obyczajowe po napływie emigrantów różnych narodowości do Wielkiej Brytanii, z którymi kraj sobie nie radzi. Nie stroni od uwag na tematy kulturalne. Piętnuje brytyjskie czasopisma drukujące artykuły szkalujące Polaków. Polemika jest dla niej „duszą publicystyki”.

Artykuł pt. *Prasa jako źródło do badań działalności kobiet. Wybrane przykłady dziennikarek emigracyjnych* przedstawia polskie czasopisma emigracyjne jako ugruntowane w świecie nauki źródło do badań nad historią naszej diaspory⁷. Od momentu powstania do dnia dzisiejszego na całym świecie, będąc kroniką dokonań Polaków na obczyźnie, mają już ugruntowaną pozycję jako materiał do śledzenia dokonań naszych rodaków. Należy jednak pamiętać, że informacje zawarte w doniesieniach prasowych zawsze wymagają konfrontacji z innymi źródłami.

Autorka na przykładzie dokonań redakcyjnych i pozaredakcyjnych Teresy Bazarnik-Małkiewicz wykazała, że w nieprzyjaznym środowisku w Wielkiej Brytanii były edytowane i nadal funkcjonują polskie czasopisma emigracyjne, dające obraz historii niezwyklej

⁷ Jolanta Chwastyk-Kowalczyk, „Prasa jako źródło do badań działalności kobiet. Wybrane przykłady polskich dziennikarek emigracyjnych”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 2(9), 2020, 149–171.

determinacji naszych rodaków, w tym wielu kobiet, które są podmiotem jej zainteresowania.

Teresa Bazarnik-Małkiewicz jest współwłaścicielką i współwydawcą opiniotwórczego prawicowego miesięcznika nowej fali emigracji lat 80. XX w., ukazującego się w Londynie od 2016 r. do dziś – „Nowy Czas”. Ten niezależny, skierowany do inteligencji tytuł podejmuje kwestie społeczne, polityczne, naukowe, kulturalne i inne. Na jego łamach w każdym numerze odnajdujemy artykuły jej autorstwa. Zainteresowana jest przede wszystkim kwestiami najszerszej pojętej kultury, edukacji wszystkich szczebli i dziennikarstwem interwencyjno-śledczym w kontekście życia Polaków w Zjednoczonym Królestwie.

Redakcja „Nowego Czasu” dba o pozytywny wizerunek oraz utrzymywanie relacji z otoczeniem, co wpisuje się w działania *public relations*. Do najważniejszych narzędzi zewnętrznych należą międzykulturowe inicjatywy integrujące londyński periodyk z odbiorcami, zwane ARTerią. Poprzez swoją działalność pozaredakcyjną jest salonem i orędownikiem kultury wysokiej. To wydarzenie artystyczne miało miejsce w latach 2009–2013. Wizytówką periodyku jest włączanie się redakcji, ale przede wszystkim Teresy Bazarnik-Małkiewicz, w istotne przedsięwzięcia *pro publico bono*, służące integracji Polaków w nowym kraju osiedlenia z pozostałymi mieszkańcami Wysp Brytyjskich.

Kolejne dociekania pt. „*Prasowite zdziwienia*” Katarzyny Bzowskiej-Budd – przedstawicielki polskiego dziennikarstwa fali emigracji „*solidarnościowej*” prezentują polską dziennikarkę mieszkającą i pracującą w Londynie pokolenia emigracji lat 80. XX w., która na trwałe wpisała się w pejzaż publicystyczny naszej diaspory⁸. Ta była redaktor naczelna londyńskiego „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza” drukowała i nadal to czyni w wielu czasopismach emigracyjnych i krajowych, opisując rzeczywistość Zjednoczonego Królestwa z perspektywy obcokrajowców oraz rdzennych mieszkańców. Jest autorką zbioru felietonów, reportaży, wspomnień i artykułów publicystycznych pt. *Mieszkam na Wyspie* (Toruń–Londyn: Oficyna Wydawnicza MJK i ZPPnO, 2016). Książka została wy-

⁸ Jolanta Chwastyk-Kowalczyk, „Katarzyna Bzowska-Budd – polska mistrzyni felietonu w Londynie”, *Rocznik Historii Prasy Polskiej*, t. 23, z. 2(58), 2020, 135–151; autorka prezentowała sylwetkę dziennikarki na posiedzeniu online Komisji Prasoznawczej Oddziału PAN w Krakowie 27.05.2020 r.

różniona nagrodą ZPPnO im. Władysława Majewskiego w 2017 r. za najlepszą książkę 2016 r. napisaną przez pisarza mieszkającego poza krajem. Jest członkiem zarządu i sekretarzem Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie [dalej: ZPPnO]. Do redakcji londyńskiego „Pamiętnika Literackiego” weszła w 2009 r., a sekretarzem redakcji została w 2015 r.

Inne badania wyodrębniły *Reginę Wasiak-Taylor – animatorkę kultury, dziennikarkę, prezesa Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie w Londynie*. Celem artykułu było zaprezentowanie Reginy Wasiak-Taylor – postaci wielu talentów, jako dziennikarki, sprawnej animatorki życia kulturalnego polskiej diaspory w Wielkiej Brytanii, prezes Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie⁹. Wykorzystano następujące metody: jakościową analizę zawartości prasy, krytyczną analizę dokumentów, metodę heurystyczną, wywiady. Poznajemy zakres działalności bohaterki: zaangażowanie w życie organizacyjne ZPPnO, w redagowanie „Pamiętnika Literackiego” edytowanego w Londynie, uprawianie publicystyki społeczno-kulturalnej i krytyki literackiej, pisanie artykułów naukowych, popularyzację życia literackiego emigracji i polskiego baletu, organizowanie m.in. multimedialnych programów teatralnych i estradowych – Scena Poetycka przy POSK-u w Londynie. Także: za inicjowanie Salonu Literackiego w Ognisku Polskim na Exhibition Road, skierowanego do polskiej i międzynarodowej inteligencji w Londynie, czynny udział w międzynarodowych konferencjach naukowych. Regina Wasiak-Taylor prowadzi prace redaktorskie przy edycji publikacji zwartych. Jest autorką odczytów, laudacji oraz własnych publikacji: *Dzieje Nagrody Literackiej ZPPnO 1951–2011* (Londyn: ZPPnO, 2011), *Ojczyzna literatura* (Londyn: Oficyna Poetów i Malarzy, 2013), *Alfabet wspomnień Szymona Zaremby. II Rzeczpospolita, II wojna światowa, emigracja*, (Londyn: ZPPnO, 2015). Inicjuje i prowadzi promocje książek polskich autorów oraz moderuje inne spotkania życia literackiego i naukowego w Ambasadzie RP w Londynie, na Międzynarodowych Targach Książki w Warszawie oraz na imprezach literackich w różnych miejscach.

Jolanta Chwastyk-Kowalczyk zdażyła przedstawić także sylwetkę Haliny Taborskiej, bohaterki nauki polskiej na obczyźnie, niedługo przed śmiercią Pani Profesor w artykule pt. *Historyk*

⁹ Jolanta Chwastyk-Kowalczyk, „Regina Wasiak-Taylor – animatorka kultury, dziennikarka, prezes Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie w Londynie”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 2(11), 2021, 73–116.

*sztuki, filozof, pedagog – prof. dr hab. Halina Taborska (1933–2021)*¹⁰.

Autorka prezentuje uczoną, historyka sztuki, filozofa, pedagoga prof. dr hab. Halinę Taborską (1933–2021). Pani Profesor jest cenionym na świecie pionierem wśród badaczy współczesnej sztuki publicznej. Doktorat napisała pod kierunkiem prof. Władysława Tatarkiewicza i obroniła go w 1963 r. W tym samym roku uzyskała dyplom angielski: Diploma in English Literature and Social Studies, University of Cambridge. Była wieloletnim profesorem PUNO, a w latach 2002–2007 pełniła funkcję kierownika Zakładu Współczesnej Kultury Brytyjskiej Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie (PUNO) w Londynie. Od 2007 r. była dyrektorem Instytutu Kultury Europejskiej PUNO, w latach 2008–2011 pełniła funkcję prorektor PUNO, a od lipca 2011–2017 pełniła funkcję rektora PUNO.

Do Wielkiej Brytanii wyjechała na stałe w 1959 r., gdzie nawiązała kontakt z estetykami brytyjskimi. W roku 1960 współzałożyła stowarzyszenie The British Society of Aesthetics, które edytowało własny periodyk – „The British Journal of Aesthetics”. Brała udział w seminariach, konferencjach, kongresach, współpracowała z naukowymi pismami anglosaskimi oraz z polskimi: „Studiami Estetycznymi”, „Przeglądem Humanistycznym”. Na przełomie lat 60. i 70. XX w. wspomagała prace nad wydaniem w języku angielskim trzech tomów *Historii estetyki* prof. W. Tatarkiewicza (wydane w latach 1970–1974; współwydawcami byli PWN i międzynarodowy edytor Mouton – The Hague–Paris).

Poza artykułami dziedzinowymi pisała krytyczne recenzje z publikowanych książek polskich o estetyce, dokonywała w nim wyboru tekstów oraz robiła tłumaczenia na język polski. Współpracowała także z filozofami oksfordzkiej szkoły lingwistycznej i analitycznej.

Przede wszystkim jednak prof. Halina Taborska przez kilkadziesiąt lat (1966–1998) prowadziła na uczelniach brytyjskich

¹⁰ Jolanta Chwastyk-Kowalczyk, *Historyk sztuki, filozof, pedagog – prof. dr hab. Halina Taborska (1933–2021)*, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Badania historii kobiet polskich na tle porównawczym. Kierunki, problematyka, perspektywy*, (Białystok: Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy, 2021), 195–215. Poza wymienionymi w przypisach źródłami, artykuł przede wszystkim oparto na mailach prof. Haliny Taborskiej do autorki z 3 września 2020 r., 17 października 2020 r., wielu rozmowach bezpośrednich i telefonicznych oraz na kilkunastoletniej znajomości i współpracy naukowej autorki z bohaterką artykułu w latach 2009–2021.

serie wykładów i seminaria kursowe z estetyki – pojmowanej głównie jako teoria sztuki, ale także jako filozofia piękna i sztuki. Miała również wykłady zaproszone w Stanach Zjednoczonych i w Polsce.

Jest autorką kilkudziesięciu artykułów naukowych oraz 14 publikacji zwartych.

Należy dodać, że uczonej poświęcono symposium naukowe online pt. „Ułamek istnienia – dedykowane pamięci prof. Haliny Taborskiej (1933–2021)” zorganizowane przez grono przyjaciół, współpracowników i doktorantów skupionych wokół Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie w Londynie 19 czerwca 2021 r.

Kolejnym nurtem badawczym była refleksja nad *Nieformalnym ruchem kobiet w rzeczywistości stanu wojennego w Polsce*¹¹. Autorka prezentuje codzienność kobiet-matek, sióstr, żon, partnerek – internowanych działaczy opozycyjnych w stanie wojennym w Polsce w latach 1981–1983. Zrekonstruowania minionych zdarzeń dokonała na podstawie korespondencji pochodzącej od jednego z nich, współzałożyciela Niezależnego Zrzeszenia Studentów na Politechnice Wrocławskiej – S.N. Ukazuje ona rzeczywistość nie tylko tę zza krat, ale także kobiet, które dźwigały na swoich barkach ciężar utrzymania rodziny, zapewnienia dzieciom minimum „normalnego” bytowania, podtrzymywania na duchu osadzonych bliskich czy wzajemne wsparcie pozostających na wolności.

Ten szczególnie czas uaktywnienia kobiet widzimy na różnych płaszczyznach: zorganizowanie holistycznej pomocy rodzinom internowanych; działalność informacyjna; kolportaż prasy drugiego obiegu; swoiste budowanie wspólnoty; prowadzenie akcji kulturalno-oświatowych; zachowanie niezłomnej postawy podczas przesłuchań (milczenie); towarzyszenie rodzinom podczas odwiedzin w ośrodkach odosobnienia (swoisty rodzaj eskortowania), gdy pokonano wszystkie trudności prawno-administracyjne, by tam dotrzeć; nieustający przemyt zakazanych artykułów, takich jak radio, aparat fotograficzny, kamera, magnetofon; wynoszenie „po widzeniach” tekstów politycznych, trawestowanych tekstów znanych pieśni, tj. *Rota* czy *Boże coś Polskę*, wszelkiej grafiki, rysunków, tekstów piosenek.

¹¹ Jolanta Chwastyk-Kowalczyk, „Nieformalny ruch kobiet w rzeczywistości stanu wojennego w Polsce”, w: Małgorzata Dajnowicz i Adam Miodowski, (red.), *Ruchy kobiece na ziemiach polskich w XIX i XX wieku. Stan badań i perspektywy*, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2020), 393–414.

Efektem tych badań są publikacje w „Czasopiśmie Naukowym Instytutu Studiów Kobięcych” w latach 2019–2021, w „Roczniku Historii Prasy Polskiej” w latach 2019–2021, w „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Librorum”, nr 2(31), 2020¹², w wieloautorskim wydawnictwie zwartym pt. *Ruchy kobiece na ziemiach polskich w XIX i XX wieku. Stan badań i perspektywy* pod redakcją Małgorzaty Dajnowicz i Adama Miodowskiego (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku 2020)¹³. Nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach ukazała się jesienią 2021 publikacja zwarta Jolanty Chwastyk-Kowalczyk pt. *Polskie dziennikarki na emigracji w XX i XXI wieku*, w której zaprezentowano uaktualnione sylwetki omawianych wcześniej na spotkaniach grantowych dziennikarek.

Kierunki badań Zespołu – doktorantek

Inny nurt badawczy to *Wizerunek kobiety w prowincjonalnej prasie fachowej w okresie PRL-u*. Badania prowadzone są na przykładzie czasopisma „Walczymy o Stal” wydawanego w latach 1951–1989, przekształconego w 1990 r. na „Gazetę Ostrowiecką. Tygodnik Załogi Huty Ostrowiec”, w 1991 r. – na „Gazetę Ostrowiecką. Gazetę Zakładową Huty Ostrowiec”, od 1992 r. – na „Gazetę Ostrowiecką” wydawaną przez wydawnictwo Drogowiec. Od tego momentu zmienił się całkowicie profil pisma na lokalny. Periodyk bada mgr Agnieszka Śliwa.

Jeden z jej artykułów przedstawił *Wizerunek kobiety w prowincjonalnej prasie fachowej w okresie PRL-u na przykładzie czasopisma „Walczymy o Stal” w latach 1951–1956*¹⁴. Autorka poddała analizie prasoznawczej periodyk „Walczymy o Stal” za lata 1953–1956. W artykule przyjęto odmienne ramy czasowe (1951–1956), gdyż zebrany materiał pozwolił autorce szerzej zbadać temat kobiet na łamach prasy zakładowej. Przeprowadzona analiza wykazała, że

¹² Jolanta Chwastyk-Kowalczyk, „Kontrowersyjna i niezależna postać kultury polskiej na emigracji – dziennikarka, pisarka, redaktor Stefania Kossowska”, *Acta Universitatis Lodzianis. Folia Librorum*, nr 2(31), 2020, 59–86.

¹³ Np.: Jolanta Chwastyk-Kowalczyk, „Próby uobywatelnienia”, 75–102.

¹⁴ Agnieszka Śliwa, „Wizerunek kobiety w prowincjonalnej prasie fachowej w okresie PRL-u na przykładzie czasopisma «Walczymy o Stal» w latach 1951–1956”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, t. 2(9), 2020, 54–69.

w latach 50. XX w. kształtował się wzorzec kobiety – przodownicy pracy, przekraczającej normy, biorącej udział we współzawodnictwie na rzecz partii i zakładu. Wizerunek kobiety – pracującej zawodowo – przodownicy pracy na łamach prasy zakładowej „Walczymy o Stal” kreował uczestnictwo kobiet w każdej dziedzinie pracy. Przekraczanie norm produkcyjnych, współzawodnictwo i dotrzymywanie kroku mężczyznom pozwoliły kobietom na dorównanie im w pracy zawodowej. Z analizy jakościowej materiału zamieszczonego w tygodniku „Walczymy o Stal” wynika, iż kobiety pomimo ciężkich warunków pracy podejmowały starania i dodatkowe zobowiązania dla dobra partii i zakładu.

Lata 50. XX w. to nowy wzorzec kobiety – pracownicy – przodownicy, który miał stworzyć szansę na rozwój i lepsze życie. Rola zawodowa kobiet stała się wyznacznikiem postępu i bohaterstwa, a one same stały się „trybikiem w maszynie socjalistycznej gospodarki”. Kobiety – „Bohaterki epoki ustroju socjalistycznego” – dzięki swej pracy, przekraczaniu norm i propagowaniu współzawodnictwa, a co najważniejsze – posiadaniu sprecyzowanych poglądów politycznych stały się wówczas przykładem dla wielu kobiet.

Kolejny artykuł Agnieszki Śliwy zatytułowany *Życie społeczne i kulturalne na łamach czasopisma zakładowego „Walczymy o Stal”* zaprezentował wybrane przykłady prasy regionu kieleckiego w Polsce Ludowej w latach 1953–1956. Ponadto scharakteryzowano wybrane instytucje kultury, ze szczególnym uwzględnieniem zakładowych instytucji kultury, w których działały przede wszystkim kobiety¹⁵. Jak wykazała analiza, głównym ośrodkiem życia kulturalnego był Zakładowy Dom Kultury. Tam bowiem odbywała się większość imprez o charakterze kulturalnym, a także działały różnorodne sekcje. Do tej grupy instytucji zaliczono: prężnie działający Ostrowiecki Dom Robotniczy, Klub Fabryczny, Osiedlowy Dom Kultury, biblioteki, a także kina.

Prasa Kielecczyny ma długą historię i tradycję, do której w 1951 r. dołączył periodyk „Walczymy o Stal”. Realizując w wysokim stopniu zadania prasy zakładowej, redakcja czasopisma umiejętnie zaprezentowała zagadnienia traktujące o życiu społecznym i kulturalnym lokalnej społeczności. Artykuły zamieszczane w cza-

¹⁵ Agnieszka Śliwa, „Życie społeczne i kulturalne na łamach czasopisma zakładowego «Walczymy o Stal» w latach 1953–1956”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, t. 2(11), 2021, 175–196.

sopiśmie w badanym okresie stanowią zaledwie fragment opisu tego, jak wyglądało życie społeczne i kulturalne obywateli w okresie PRL-u. Ponadto zamieszczane informacje pomogły scharakteryzować instytucje upowszechniania kultury i podejmowane inicjatywy.

Wskazane instytucje były również miejscem, gdzie ówczesna władza ukierunkowywała zainteresowania ludności, starając się wnikać w niemalże każdą przestrzeń życia społecznego swoich obywateli, ingerując nawet w ich czas wolny, ponieważ „w rozumieniu koncepcji socjalistycznych czas wolny jest znakomitą okazją do kształtowania świadomości społecznej”.

Z kolei doktorantka mgr Agnieszka Warzyńska opisała felietonistki „Playboya” w artykule *Kobiety publikujące na łamach polskiej edycji magazynu „Playboy” w latach 1992–2019*¹⁶. *Analiza prasoznawcza gatunku*. W opracowaniu tym przeprowadziła analizę zawartości (jakościową i ilościową) tekstów opublikowanych w polskiej edycji „Playboya” w latach 1992–2019. Zbadała 324 numery magazynu, w których wyselekcjonowała 277 felietonów napisanych przez kobiety. Analiza pozwoliła na usystematyzowanie badanego materiału pod względem formy dziennikarskiej, jaką jest felieton, oraz poruszanej przez autorki tematyki.

Maria Nurowska – autorka powieści i noweli z nurtu literatury kobiecej. Tematyka: zazdrość w stosunkach małżeńskich i funkcjonowaniu związku, w którym pojawiają się kochankowie. Ubolewa nad ingerencją polityków w emisję filmów erotycznych, a dokładniej w porę ich emisji na antenie telewizji, m.in. filmu *Emmanuelle*, nad cenzurowaniem – wycięto sceny miłosne z filmu pt. *Nie oglądaj się teraz*. Snuje rozważania nad istnieniem mężczyzny, któremu można nadać takie miano, i czy na polskim gruncie (i w owych czasach) w ogóle tacy istnieli. Jest autorką 5 felietonów w „Playboyu”.

Hanna Bakula – malarka, pisarka i publicystka, projektantka kostiumów scenicznych. Jako stała felietonistka pisma przez 17 lat napisała 188 felietonów. Z miesięcznikiem „Playboy” zaczęła współpracę na samym początku istnienia pisma na polskim rynku wydawniczym. Był to rok 1993. Podstawowy cel – wytknąć wszystkie przywary polskich mężczyzn. Kora pisała o niej: „To rezultat obserwacji erotycznych obyczajów nowobogackiej Polski. Jej pe-

¹⁶ *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych*, t. 1(12), 2022 (w druku).

len trucizny język obnaża naszą żalną dekadencję”. Nie zmieniła ciętego języka wypowiedzi ani sposobu postrzegania świata. Pisała otwarcie, bez zahamowań. Felietonem w numerze 03(207) z 2010 r. pisarka zakończyła swoją przygodę z „Playboyem”. Była najdłużej publikującą felietonistką w magazynie. Do części swoich tekstów Hanna Bakula wykonała ilustracje.

Anna Mucha – polska aktorka, celebrytka. Z „Playboyem” współpracowała w 2010 r. Tematyka tekstów Muchy niczym nie odbiegała od tych pisanych przez Hannę Bakulę. Główną składową tekstów aktorki był mężczyzna i kwestie obyczajowe. Wraz z piosenkarzem Maciejem Maleńczukiem publikowali jednostronnicowe felietony w kolejnych czterech numerach. Pomimo zapowiedzi o stałej współpracy Muchy i Maleńczuka z „Playboyem” w numerze 08(212) z 2010 r. zamieszczono ich ostatnie felietony.

Kolejno pojawiły się takie nazwiska jak: Iza Kuna, Katarzyna Pakosińska, Maria Czubaszek, Katarzyna Buczyńska, Krysztyna Kofta, Agata Passent, Dorota Wellman, Manuela Gretkowska, Beata Pawlikowska, Katarzyna Nosowska, Marika, Monika Mrozowska, Martyna Wojciechowska. Każda z wyżej wymienionych autorek napisała dla „Playboya” w 2010 i 2011 r. po jednym felietonie.

Od początku 2012 r. w czasopiśmie publikowały: Sonia Bohosiewicz, Karolina Korwin-Piotrowska, Halina Mlynkova, Dorota Masłowska, Aleksandra Róźdzynska,

Oprócz nagości „Playboy” słynął również z poważnej publicystyki czy prozy. Na łamach pisma gościły przez lata takie nazwiska, jak Zygmunt Kałużyński, Wojciech Mann, Marek Niedźwiecki, Waldemar Świerzy, Janusz Korwin-Mikke, Stanisław Lem, Jan Młodzieniec, Daniel Passent czy Marcin Kydryński.

Można wnioskować, że felietony w polskiej edycji „Playboya” były składową pisma, która dostarczała rozrywki innej niż wizualne aspekty magazynu. Publikując omal nieprzerwanie od premierowego numeru, autorki felietonów odznaczały się „temperamentem, smakiem, poczuciem humoru, swobodą, spostrzegawczością, sarkazmem”¹⁷. Prym w liczbie opublikowanych tekstów w „Playboyu” wiedzie Hanna Bakula. Wyodrębnienie wartości procentowych pozwoliło na wysunięcie wniosków o aspektach badanej części maga-

¹⁷ Agnieszka Warzyńska, „Kobiety publikujące”.

zynu, Bakuła plasuje się w czołówce (68%). Tuż za malarką kolejne miejsce zajmuje Aleksandra Różdżyńska. Okres 5 lat publikowania felietonów w „Playboyu” dał autorce rezultat wynoszący 21% wszystkich badanych felietonów.

Obecnie „Playboy” w wersji drukowanej jest już tematem zamkniętym. Wydawca – Marquard Media Polska – zlikwidował tytuł w grudniu 2019 r. Wtedy też ukazał się ostatni numer pisma [12(324) 2019].

Okresem dwudziestolecia międzywojennego i udziałem kobiet w życiu społeczno-kulturalnym zajmuje się mgr Emilia Pobocha. Zaprezentowała dwa referaty. Pierwszy z nich: *Kobiety artystki na łamach międzywojennego tygodnika „Kultura” (1936–1939)* został poświęcony kobietom artystkom okresu międzywojennego z lat 1936–1939 na łamach poznańskiego czasopisma literacko-artystyczno-społecznego pt. „Kultura”. Dowiadujemy się z niego, że oprócz swych codziennych, rutynowych obowiązków kobiety zajmowały się dodatkowo działalnością artystyczną: profesjonalną lub amatorską. W niepodległej już Polsce, po 1918 r., zaczęły pewnie uczestniczyć nie tylko w życiu publicznym, ale także i w politycznym II Rzeczypospolitej. Przed tą przełomową datą, kiedy to nadano kobietom prawa wyborcze, aktywność ich miała charakter patriotyczno-niepodległościowy, edukacyjny czy charytatywny. W następstwie przywileju z 1918 r. kobiety mogły już pewnie uczestniczyć w życiu publicznym lat międzywojennych, a ich działania były naprawdę różnorodne. Rozpościerały się od edukacji, również uniwersyteckiej, poprzez działalność w organizacjach społecznych, kulturalnych i oświatowych o charakterze patriotyczno-niepodległościowym oraz charytatywnym, po pracę zawodową.

Działalność artystyczna kobiet na łamach czasopisma „Kultura” koncentrowała się w czterech kręgach aktywności: śpiewaczej, tanecznej, dyrygenckiej i instrumentalnej. Kolejność nie jest tu przypadkowa, bowiem wymieniona została od tej najmniej skomplikowanej do nauczania się, czyli śpiewu, do tej najtrudniejszej w opanowaniu – gry na instrumencie. Nie bez powodu o wiele częściej można było spotkać kobiety artystki w okresie międzywojennym o specjalności „śpiew” niż te grające na instrumentach. Ta druga aktywność artystyczna była trudniejsza do opanowania, bo wymagała predyspozycji wrodzonych i talentu muzycznego. Do najczęściej spotykanych instrumentalistek należały skrzypaczki

z uwagi na to, że skrzypce były podstawą orkiestry, oraz pianistki z fortepianem jako instrumentem salonowym i solowym, którego historia sięga XVI w. Do bardzo częstych aktywności artystycznych lat międzywojennych należał też taniec, bowiem tańczono dużo i prawie wszędzie: w restauracjach, barach, kawiarniach, na ulicach, prywatkach, bankietach itd., zjawisko to określano mianem „szału tanecznego”. Powstawały zawodowe szkoły tańca, w których teorię i praktykę tańca wykładali zawodowi tancerze, tańczący na co dzień w baletach i przeróżnych inscenizacjach tanecznych w teatrach.

Drugi referat skupił się na *Życiu i działalności muzycznej wielkiej pianistki Katarzyny Jaczynowskiej (1872–1920)*¹⁸.

Katarzyna Jaczynowska (1872–1920), wybitna polska pianistka i pedagog, wychowywała się i kształciła w okresie, kiedy Polska była pod zaborami, kiedy każdy, nawet najmniejszy polski przejaw patriotyzmu na jakimkolwiek polu aktywności był wnikliwie obserwowany i tłumiony. Działalności artystycznej i pedagogicznej poświęciła pianistka, z ogromną pasją, niemal całe swoje życie. Odeszła na zawsze jeszcze w pełni sił twórczych, bo zaledwie w wieku 48 lat. Mogła jeszcze dzielić się swymi umiejętnościami wirtuozowskiej gry fortepianowej, wiedzą muzyczną oraz sprawiać wszystkim radość wyjątkową osobowością artystyczną podczas koncertów. Profesor Jaczynowska przeżyła tylko dwa lata w okresie międzywojennym, ale zostawiła solidnie przygotowany grunt pod rozwój nauki gry na instrumencie i kształtowanie pianistów wirtuozów w niepodległej Polsce.

Plany na najbliższy okres obejmują: doktorantki pracują nad dokończeniem swoich dysertacji, a prof. Jolanta Chwastyk-Kowalczyk identyfikuje młode pokolenie dziennikarek na emigracji epoki pounijnej oraz dziennikarki skupione wokół Lubuskiego Pisma Literacko-Kulturalnego „Pro Libris” od 2001 r. do dziś.

¹⁸ Emilia Pobocha, „Katarzyna Jaczynowska (1872–1920) – życie i działalność muzyczna wielkiej pianistki”, w: Małgorzata Dajnowicz i Adam Miodowski, (red.), *Ruchy kobiece na ziemiach polskich w XIX i XX wieku. Stan badań i perspektywy*, (Białystok: Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy, 2021), 93–105.

Bibliografia

Publikacje zwarte

- Badania historii kobiet polskich na tle porównawczym. Kierunki, problematyka, perspektywy*, Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), (Białystok: Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy, 2021).
- Chwastyk-Kowalczyk, Jolanta. *Historyk sztuki, filozof, pedagog – prof. dr hab. Halina Taborska (1933–2021)*, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Badania historii kobiet polskich na tle porównawczym. Kierunki, problematyka, perspektywy*, (Białystok: Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy, 2021).
- Chwastyk-Kowalczyk, Jolanta. *Londyński „Dziennik Polski” 1940–1943*, (Kielce: Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, 2005).
- Chwastyk-Kowalczyk, Jolanta. *Londyński „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 1944–1989. Gazeta codzienna jako środek przekazu komunikatów kulturowych*, (Kielce: Wydawnictwo Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego, 2008).
- Chwastyk-Kowalczyk, Jolanta. „Nieformalny ruch kobiet w rzeczywistości stanu wojennego w Polsce”, w: Małgorzata Dajnowicz i Adam Miodowski (red.), *Ruchy kobiece na ziemiach polskich w XIX i XX wieku. Stan badań i perspektywy*, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2020), 393–414.
- Chwastyk-Kowalczyk, Jolanta. „Próby uobywatelnienia kobiet w okresie dwudziestolecia międzywojennego na łamach «Bluszczu»”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie w XX i XXI wieku. Polityka w prasie kobiecej*, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2019), 75–102.
- Chwastyk-Kowalczyk, Jolanta. *Recenzje książek opublikowane na łamach «Nowego Czasu» w Wielkiej Brytanii w XXI wieku*, w: Arkadiusz Pulikowski (red.), *Kultura książki i informacji*, (Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2017), 71–89.
- Kultura książki i informacji*, Arkadiusz Pulikowski (red.), (Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2017).
- Leonowicz-Bukała, Iwona. *Polskie media w Wielkiej Brytanii na początku XXI wieku*, (Warszawa–Rzeszów: WSiIZ–ASPRA–JR), 2015.

Polityka i politycy w prasie w XX i XXI wieku. Polityka w prasie kobiecej, Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2019).

Ruchy kobiece na ziemiach polskich w XIX i XX wieku. Stan badań i perspektywy, Małgorzata Dajnowicz i Adam Miodowski (red.), (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2020).

Artykuły naukowe

Chwastyk-Kowalczyk, Jolanta. „Agitacja obywatelska przed- i powyborcza 1928 roku na łamach «Kobiety Współczesnej»”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, t. 1(6), 2019, 105–137.

Chwastyk-Kowalczyk, Jolanta. „Czy niezależne pisma emigracyjne mogą zmienić rzeczywistość polskiej diaspory?”, *Politeja*, nr 25, 2014, 229–246.

Chwastyk-Kowalczyk, Jolanta. *Historyk sztuki, filozof, pedagog – prof. dr hab. Halina Taborska (1933–2021)*, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Badania historii kobiet polskich na tle porównawczym. Kierunki, problematyka, perspektywy*, (Białystok: Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy, 2021), 195–215.

Chwastyk-Kowalczyk, Jolanta. „Ikona polskiego dziennikarstwa emigracyjnego z Londynu – Krystyna Cywińska”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, t. 1(8), 2020, 88–112.

Chwastyk-Kowalczyk, Jolanta. „Katarzyna Bzowska-Budd – polska mistrzyni felietonu w Londynie”, *Rocznik Historii Prasy Polskiej*, t. 23, z. 2(58), 2020, 135–151

Chwastyk-Kowalczyk, Jolanta. „Kontrowersyjna i niezależna postać kultury polskiej na emigracji – dziennikarka, pisarka, redaktor Stefania Kossowska”, *Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Librorum*, nr 2 (31), 2020, 59–86.

Chwastyk-Kowalczyk, Jolanta. „Krystyna Cywińska – felietonistka z pazurem”, *Rocznik Historii Prasy Polskiej*, z. 2(54), 2019, 91–108.

Chwastyk-Kowalczyk, Jolanta. „The London Intercultural Integration Initiatives of the «Nowy Czas. New Time» between 2009–2013”, *Media i Społeczeństwo*, nr 8, 2017, 171–184.

Chwastyk-Kowalczyk, Jolanta. „«Nowy Czas. New Time» – czasopismo polskiej inteligencji w Wielkiej Brytanii (2006–2014)”, *Rocznik Historii Prasy Polskiej*, z. 2(38), 2015, 50–81.

- Chwastyk-Kowalczyk, Jolanta. „Nowy Czas. New Time». Intrygujące czasopismo polskiej inteligencji w Wielkiej Brytanii (2006–2013), *Respectus Philologicus*, nr 27(32), 2015, 93–103.
- Chwastyk-Kowalczyk, Jolanta. „Prasa jako źródło do badań działalności kobiet. Wybrane przykłady polskich dziennikarek emigracyjnych”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych*, nr 2(9), 2020, 149–171.
- Chwastyk-Kowalczyk, Jolanta. „Regina Wasiak-Taylor – animatorka kultury, dziennikarka, prezes Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie w Londynie”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych*, nr 2(11), 2021, 73–116.
- Chwastyk-Kowalczyk, Jolanta. „Sieciowa postać polskich czasopism emigracyjnych w Wielkiej Brytanii po 2004 roku”, *Zeszyty Prasoznawcze*, t. 59, nr 2(226), 2016, 451–463.
- Pobocho Emilia, „Katarzyna Jaczynowska (1872–1920) – życie i działalność muzyczna wielkiej pianistki”, w: Małgorzata Dajnowicz i Adam Miodowski, (red.), *Ruchy kobiece na ziemiach polskich w XIX i XX wieku. Stan badań i perspektywy*, (Białystok: Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy, 2021), 93–105.
- Śliwa, Agnieszka. „Wizerunek kobiety w prowincjonalnej prasie fachowej w okresie PRL-u na przykładzie czasopisma «Walczymy o Stal» w latach 1951–1956”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych*, t. 2(9), 2020, 54–69.
- Śliwa, Agnieszka. „Życie społeczne i kulturalne na łamach czasopisma zakładowego «Walczymy o Stal» w latach 1953–1956”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych*, t. 2(11), 2021, 175–196.

Inne

Posiedzenie online Komisji Prasoznawczej Oddziału PAN w Krakowie 27.05.2020 r.

ŁUKASZ JĘDRZEJSKI

<https://orcid.org/0000-0002-2632-9117>

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Publicystyka Heleny Lemańskiej – przypadek Polskiej Kroniki Filmowej w latach 1949–1967¹

Streszczenie

Polska Kronika Filmowa w czasach umasowienia informacji przypadających na lata po zakończeniu II wojny światowej dawała możliwość formułowania przekazu skierowanego do konkretnych grup odbiorców. Jej recepcja należała do części składowych życia grup społecznych i odbiorców indywidualnych, którzy mogli uzależnić się od oglądania przekazu formułowanego przez wspomniane medium. Kronika będąca elementem systemu mediów masowych miała bezpośredni wpływ na jej odbiorców w procesach socjalizacji edukowania i samoedukowania. PKF stała się i pozostaje nadal interesującym źródłem wiedzy o funkcjonowaniu PRL. Stanowi również niezwykle cenny dokument filmowy odwzorowujący styl ówczesnego dyskursu politycznego, ponadto jest dokumentem historycznym pozwalającym odwzorować cechy ówczesnych stylów prasowej publicystyki politycznej.

Słowa kluczowe: publicystyka polityczna, Helena Lemańska, Polska Kronika Filmowa, Władysław Gomułka, propaganda polityczna

¹ Publikacja przygotowana/finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą DIALOG w latach 2019–2021. Jest wynikiem udziału w projekcie badawczym pt. „Ośrodek badań historii kobiet”, nr 0016/DLG/2019/10.

JOURNALISM OF HELENA LEMAŃSKA – THE CASE OF THE POLISH FILM CHRONICLE IN 1949–1967

Abstract

The Polish Film Chronicle in the times of mass information falling in the years after the end of World War II gave the opportunity to formulate a message addressed to specific groups of recipients. Its reception was one of the components of the life of social groups and individual recipients who could become addicted to watching the message formulated by the aforementioned medium. The chronicle, which was part of the mass media system, had a direct impact on its recipients in the processes of socialization of education and self-education. PKF became and remains an interesting source of knowledge about the functioning of the People's Republic of Poland. It is also an extremely valuable film document reflecting the style of the political discourse of the time, moreover, it is a historical document that allows to reproduce the features of the then styles of political press journalism.

Keywords: journalism, Helena Lemańska, Polish Film Chronicle, Władysław Gomułka, political propaganda

Uwagi wstępne

Polska Kronika Filmowa w czasach umasowienia informacji przypadających na lata po zakończeniu II wojny światowej dawała możliwość formułowania przekazu skierowanego do konkretnych grup odbiorców. Jej recepcja należała do części składowych życia grup społecznych i odbiorców indywidualnych, którzy mogli uzależnić się od oglądania przekazu formułowanego przez wspomniane medium. Kronika będąca elementem systemu mediów masowych miała bezpośredni wpływ na jej odbiorców w procesach socjalizacji edukowania i samoedukowania. PKF stała się i pozostaje nadal interesującym źródłem wiedzy o funkcjonowaniu PRL. Stanowi również niezwykle cenny dokument filmowy odwzorowujący styl ówczesnego dyskursu politycznego, ponadto jest dokumentem historycznym pozwalającym odwzorować cechy ówczesnych stylów prasowej publicystyki politycznej. Wypada nadmienić, że PKF była magazynem filmowym, na który składały się relacje i felietony, wydawanym w latach 1944–1994. Redakcję kroniki powołano do życia 15 listopada 1944 r. w ramach Wytwórni Filmowej Wojska Polskie-

go mieszczącej się w Lublinie. Inauguracja działalności nastąpiła 1 grudnia 1944 r., pierwszymi redaktorami naczelnymi byli Jerzy Bossak wraz z Ludwikiem Perskim. Poszczególne wydania magazynu trwały około 10 minut i zawierały od 8 do 10 tematów, choć były i dłuższe wydania specjalne. Kronika ukazywała się co tydzień, a w latach 1957–1980 dwa razy w tygodniu. Jej emisja poprzedzała wówczas każdy seans kinowy w Polsce. Władze państwowe narzucały redakcji zadania propagandowe. Ważnymi funkcjami, jakie dodatkowo spełniała kronika, były funkcje poznawcze i rozrywkowe. Atrakcyjna forma sprawiała, że magazyn cieszył się dużą popularnością. Przykładowo w roku 1949 widownię kroniki szacowano na pięć milionów widzów tygodniowo. Magazyn posiadał stałą planszę czołówkową z powszechnie rozpoznawalnym logotypem. Znakiem rozpoznawczym był też sygnał dźwiękowy skomponowany przez Władysława Szpilmana².

Celem prezentowanych rozważań było przedstawienie stylu publicystyki filmowej w okresie, gdy funkcję redaktor naczelnej magazynu sprawowała Helena Lemańska, jedna z dwóch kobiet piastujących funkcję redaktora naczelnego PKF. Sformułowanie powyższego celu podyktowane było następującymi pobudkami: 1) lata, w których funkcję redaktora PKF pełniła Helena Lemańska (1949 – czerwiec 1967), zapisały się w historii magazynu jako okres najintensywniejszego i dynamicznego rozwoju kroniki; 2) w tym okresie redakcja magazynu zdobywała wiele prestiżowych wyróżnień na festiwalach filmowych w państwie i za granicą. Dziwi zatem fakt, że w dostępnej literaturze przedmiotu uwidacznia się wyraźny niedostatek informacji odnoszących się do działalności i dokonań zawodowych Heleny Lemańskiej³.

² Tadeusz Lubelski (red.), *Encyklopedia kina*, (Kraków: Wydawnictwo Biały Kruk 2003), 515.

³ Działalność Heleny Lemańskiej na stanowisku redaktora PKF w swoich badaniach szczerkowo zanalizował Marek Kosma Cieśliński, zob. Marek Cieśliński, *Piękniej niż w życiu. Polska Kronika Filmowa 1944–1994*, (Warszawa: TRIO, 2006), *passim*; idem, „Personalnia z historii PKF”, *Kino*, nr 10, 2000, 8–15; idem, „Realizm i kreacja. Redagowanie Polskiej Kroniki Filmowej w latach 1956–1970”, *Kwartalnik Filmowy*, 2005, nr 49–50. Rozszerzone informacje o działalności Lemańskiej na stanowisku redaktor naczelnej PKF znajdują się m.in. w następujących publikacjach: Łukasz Jędrzejski, *Polska Kronika Filmowa 1944–1994. Obrazy komunikowania politycznego. Rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem naukowym Prof. dr hab. Ewy Maj*, (Lublin 2019; maszynopis znajduje się w Bibliotece Głównej UMCS w Lublinie), 385; idem, „Polska Kronika Filmowa w latach 1944–1968 jako medium partyjne. Zarys problemu”, *Polityka i Społeczeństwo*, nr 1(15), 2017, 158–170; idem, *Państwo i społeczeństwo w Polskiej Kronice Filmowej 1944–1956: obrazy komunikowania politycznego*, (Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2020), 317.

Niezbędne wydawało się sformułowanie kilku pytań badawczych, które nakreśliły kształt prezentowanych rozważań. Warto było zastanowić się nad następującymi kwestiami: 1) jakie kwalifikacje zawodowe posiadała H. Lemańska jako redaktor naczelna PKF?, 2) jakie formy gatunkowe występowały w PKF w latach, gdy redaktor naczelną była Lemańska?, 3) jak prezentowała się polityczna agenda informacyjna PKF i jakie tematy w niej dominowały? Postawione pytania badawcze implikowały logikę wywodu naukowego. Tekst składał się z części wstępnej, trzech części merytorycznych odnoszących się do wybranej części biografii zawodowej H. Lemańskiej, gatunków dziennikarskich i politycznej agendy medialnej PKF. Całość dopełniały rozważania podsumowujące.

W artykule zastosowano technikę egzegezy źródeł oraz technikę wywiadu⁴. Dopełnienie wypowiedzi formułowanych przez Lemańską stanowiły wypowiedzi o charakterze wspomnieniowym sformułowane przez znakomitą montażystkę Jadwigę Zajiček (ur. 1925), a także redaktora PKF Piotra Halbersztata.

Wywiady zostały przeprowadzone z twórcami PKF w sposób właściwy dla wywiadu swobodnego. Przybierały postać rozmowy zawierającej uporządkowane etapy wypowiedzi jak: 1) zadawanie pytań filtrujących, 2) ustalanie faktów, 3) formułowanie ocen, 4) uszczegółowienie pytań i zachęcenie rozmówcy do udzielania pogłębionych odpowiedzi – takie działania miały na celu ustalić współczynnik kłamstwa zawarty w formułowanych wypowiedziach, 5) sporządzenie finalnej opinii na temat zrealizowania dyspozycji ukierunkowanej na interlokutora. Przy ustalaniu finalnej opinii o informacjach przekazywanych przez interlokutorów należało mieć na względzie czynniki o charakterze obiektywnym, do których

⁴ W przygotowanym wcześniej kwestionariuszu wywiadu znalazły się następujące pytania: 1) jakie czynniki wpłynęły na wydalenie Heleny Lemańskiej z Francji, kiedy pracowała w redakcji „Gazety Polskiej”?, 2) dlaczego władze partyjno-państwowe rekomendowały Helenę Lemańską na stanowisko redaktor naczelnej PKF?, 3) jakie priorytety postawiły władze partyjno-państwowe przed Heleną Lemańską, kiedy objęła funkcję redaktor naczelnej PKF?, 4) jak udało się wypracować nowy styl w konstruowaniu komunikatów politycznych w kronice? (o znacznej wartości poznawczej kroniki świadczą przecież liczne nagrody, jakie zdobywała redakcja na licznych festiwalach), 5) w jaki sposób udało się spełniać oczekiwania aparatu propagandowego państwa w odniesieniu do treści zamieszczanych w PKF oraz zachowywać dość znaczną dozę niezależności w kreowaniu komunikatów politycznych w PKF?, 6) jak wyglądała praca zespołu redakcyjnego kroniki?, 7) jak wyglądały okoliczności zwolnienia Pani Lemańskiej z funkcji redaktora naczelnego PKF?

należało zaliczyć: 1) przeinaczanie bądź zatajenie faktów, 2) nieprzyznawanie się do „niewygodnych” faktów z życia rozmówców, 3) w niektórych przypadkach podeszły wiek rozmówców. Zarówno wywiad przeprowadzony z Lemańską, jak i wywiady uszczegóławiające zostały przeprowadzone za pomocą komunikatora internetowego Skype. Nawiązanie kontaktu z Heleną Lemańską było możliwe dzięki uprzejmości redaktor naczelnej periodyku „Zeszyty Literackie” Barbary Toruńczyk – bliskiej przyjaciółki Lemańskiej. Uzupełnienie materiałów źródłowych stanowiły monografie naukowe odnoszące się do historii i działalności PKF, artykuły prasowe, teksty w periodykach specjalistycznych.

Helena Lemańska jako publicystka

Niewiele wiadomo o dzieciństwie i wczesnej młodości Lemańskiej. Z zachowanych materiałów wynikało, że jej dzieciństwo i wczesna młodość przypadają na okres między dwoma wojnami światowymi. Helena Lemańska przyszła na świat jeszcze w czasie I wojny światowej około 15 maja 1918 r. Mimo tego, iż Lemańska pochodziła z ubogiej rodziny, nie przeszkodziło jej to w zdobyciu jak na ówczesne czasy dobrego wykształcenia w zakresie podstawowym i gimnazjalnym. H. Lemańska ukończyła w Warszawie szkołę powszechną. Po ukończeniu jej dostała się do warszawskiego gimnazjum imienia Świąteckiej. Była to szkoła żydowska z wykładowym językiem polskim. W trakcie nauki w gimnazjum pobierała stypendium naukowe. Aby podreperować swój budżet, w trakcie nauki w gimnazjum udzielała również korepetycji. W sporządzonym do dokumentacji partyjnej życiorysie pisała: „Utrzymywałam się z korepetycji również i po maturze, którą otrzymałam w 1937 roku”⁵. Następnie po złożeniu egzaminu dojrzałości Helena Lemańska w roku 1938 wyjechała na studia na Uniwersytecie w Jerozolimie⁶. W zachowanej dokumentacji i wspomnieniach bliskich jej osób nie widnieją informacje, jakie podjęła tam studia.

Lemańska w następujący sposób relacjonowała swe losy w czasie II wojny światowej: „Po wejściu hitlerowców udałam się

⁵ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej [dalej: AIPN], *Życiorys Heleny Lemańskiej*, sygn. IPN/BU-012241682, bp.

⁶ Helena Lemańska nie udzieliła bliższych informacji, na jakim wydziale podjęła studia.

do Lwowa, a stamtąd wyjechałam do wsi Aleksandrowskaja, Kraj Ordżonikidże⁷.

W trakcie pobytu na terenie Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich objawiły się jej zdolności w przyswajaniu języków obcych. Potwierdzeniem tej tezy niech będzie fakt, że w roku 1942 wyjechała z Ordżonikidze i przeniosła się do Armenii. W Erywanii Lemańska ukończyła studia z zakresu filologii rosyjskiej w Pedagogicznym Instytucie Języka Rosyjskiego i Literatury. Warto nadmienić, że w roku 1944 Lemańska wyjechała do Moskwy. To właśnie w stolicy państwa radzieckiego pierwszy raz podjęła pracę w branży dziennikarskiej. Zatrudniona była w delegaturze Polskiej Agencji Prasowej w charakterze tłumacza-redaktora. Podczas pracy w PAP w Moskwie Lemańska zapoznała się bliżej z Idalią i Romanem Jurysiami. Po zakończeniu II wojny światowej w roku 1946 Helena Lemańska powróciła do Polski. Podjęła pracę w redakcji „Głosu Ludu”⁸. W trakcie pracy w gazecie została przyjęta do Polskiej Partii Robotniczej. Pracowała w redakcji „Głosu Ludu” do stycznia 1949 r.

Od stycznia 1949 została oddelegowana do Francji do pracy w „Gazecie Polskiej”. Lemańska w następujących słowach relacjonowała swój pobyt we Francji: „Owszem pracowałam w «Gazecie Polskiej», ale we Francji bawiłam jako członek Komitetu Chopinowskiego. Innymi słowy przebywałam na terytorium Francji nielegalnie⁹. Helena Lemańska mieszkała we Francji do października 1949. W oficjalnym życiorysie twierdziła: „Władze francuskie nie podały powodów wydalenia”¹⁰. Po powrocie do Polski Lemańska skontaktowała się z Romanem Werflem. Werfel planował założyć nowe pismo. Władze partyjno-państwowe nie zgodziły się jednak na utworzenie nowego czasopisma. Jak stwierdziła Julia Juryś: „Helena Lemańska wróciła z Paryża do Polski, wiadomo było, że jest dziennikarzem (sekretarzem redakcji), bo piszącym dziennikarzem

⁷ Obecnie Władykaukaz. Największe miasto i stolica Republiki Północnej Osetii-Alanii, położone w południowej części kraju, u stóp Kaukazu, nad rzeką Terek. Kiedy Helena Lemańska wyjechała do Ordżonikidze, była tam znacząca diaspora polska; AIPN, *Życiorys Heleny Lemańskiej*, sygn. IPN/BU-012241682, bp.

⁸ „Nie była to redakcja rozbudowana W redakcji pracowali: Andrzej Weber, Iza Bychowska, Wilhelmina Skulska, Adam Drozdowicz, Helena Lemańska, Roman Juryś, Jerzy Lobman, Mikołaj Wadius”, Helena Zatorska, *Spoza smugi cienia – wspomnień ciąg dalszy*, (Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1985), 199.

⁹ Rozmowa z Heleną Lemańską przeprowadzona 11-13 lutego 2016 r.

¹⁰ Ibidem; AIPN, *Życiorys Heleny Lemańskiej*, sygn. IPN/BU-012241682, bp.

nigdy nie była. Lemańska miała zostać w nowym piśmie sekretarzem redakcji, ponieważ doświadczenie na podobnym stanowisku zdobyła w «Głosie Ludu»¹¹.

Lemańska w redakcji PKF na stanowisku redaktora naczelnego dość szybko zaczęła zdobywać filmowe umiejętności. Julia Juryś twierdziła: „W tamtych czasach Lemańska była najzdolniejsza ze zdolnych, sama uczyła się filmu, a potem uczyła innych”¹². Lata 1955–1967 to okres, w którym kronika święciła największe triumfy w Polsce i za granicą. Redakcja magazynu zdobywała wiele prestiżowych nagród na znaczących filmowych festiwalach, w tym Grand Prix w Cannes (1962 r.) oraz w Oberhausen (1965 r.), co poświadczalo profesjonalizm pracy twórców Kroniki¹³.

Wspomniane sukcesy to w dużej mierze zasługa Lemańskiej, mającej doskonałą znajomość ludzi, z którymi współpracowała. Redaktor naczelna wspominała również, że cała odpowiedzialność za przygotowanie poszczególnych wydań PKF spadała na nią. Zatem to ona decydowała o wyznaczaniu codziennych zadań dla operatorów¹⁴. W jednym z wywiadów prasowych stwierdziła: „Właściwie autorem PKF jest cała prasa polska. Wykorzystanie informacji agencyjnej, felietonu czy publicystyki prasowej w naszej specyficznej kronikalnej przeróbce – dają nowe spięcia tak nieoczekiwane, iż uchodzą one już tyle lat uwadze prawdziwych autorów”¹⁵. Ciekawą kwestią wartą odnotowania był sposób pozyskiwania informacji, jakie tematy należało przekazać pracownikom do realizacji. Jak wspominała Lemańska, sposób pozyskiwania codziennych tematów do realizacji był niezmiernie prosty. Redaktor naczelna codziennie studiowała prasę, zazwyczaj były to prasowe organy partyjne, tygodniki i lokalne dzienniki. Po zapoznaniu się z zawartością prasy odbywało się krótkie spotkanie, na którym następował przydział poszczególnych tematów do realizacji. Kolejnym źródłem pozyskiwanych informacji były dyrektywy wypracowywane na posiedzeniach Wydziału Prasy KC PZPR.

Jak zauważa M. Cieśliński: „redaktor naczelna otrzymywała, według rozdzielnika, wszelkiego rodzaju rozporządzenia. Prze-

¹¹ Rozmowa z Julią Juryś przeprowadzona 13 lutego 2016 r., zbiory prywatne autora.

¹² Ibidem.

¹³ TSzm [Tadeusz Szyma], *Polska Kronika Filmowa*, w: Tadeusz Lubelski (red.), *Encyklopedia kina*, 752.

¹⁴ Ibidem.

¹⁵ Krystyna Garbień, „PKF ma już także dwadzieścia lat”, *Film*, nr 49, 1965, 7.

kazywane były na odbywających się kilka razy w roku zebraniach najważniejszych redakcji¹⁶. Jak zauważyła Lemańska: „W trakcie filmowania ważnych świąt państwowych nikogo z KC nie można było pominąć”¹⁷. Widać, że „scenariusze” przekazywane przez Wydział Prasy KC były w tej materii bardzo szczegółowe. Od roku 1955 w komunikatach politycznych konstruowanych przez zespół redakcyjny PKF zaczęło uwidaczniać się dążenie do wykreowania nowego stylu komunikowania na linii PKF – społeczeństwo. Wiele zasług w tej materii miała Lemańska.

Formy gatunkowe

Wielość form gatunkowych przez lata nadawania PKF decydowała o jej atrakcyjności i popularności. Atrakcyjna formuła magazynu filmowego, której składnikami były elementy bogatej oferty komunikacyjnej, sprawiała, że redakcja magazynu otrzymywała wiele znaczących, branżowych nagród w trakcie zagranicznych i polskich festiwali filmowych¹⁸. Decydował o tym w dużej mierze synkretyzm gatunkowy magazynu. Według Marii Wojtak – znawczynie problematyki genologii dziennikarskiej – gatunek to: „Utrwalony w świadomości twórców schemat określonego typu wypowiedzi, a w postaci norm (obligatoryjnych lub fakultatywnych) przedstawiany w odpowiednich podręcznikach lub poradnikach”¹⁹. H. Lemańska jako jedna z twórców komunikowania politycznego PKF ujmowała wypowiedzi filmowe w wybrane gatunki dziennikarskie. Ułatwiała to jej znacznie konstruowanie komunikatów politycznych. W gatunkach dziennikarskich spożytkowanych w PKF zawarte były pewne wzorce stylistyczne konstruowanych wypowiedzi filmowych²⁰. Gatunkowe wypowiedzi filmowe nie są zatem pro-

¹⁶ Marek Cieśliński, *Piękniej niż w życiu*, 57.

¹⁷ Rozmowa z Heleną Lemańską przeprowadzona 13–14 lutego 2016 r., zbiory prywatne autora.

¹⁸ W okresie kierowania PKF przez Lemańską zespół redakcyjny zdobył m.in. takie nagrody, jak Grand Prix w Cannes (1962 r.) oraz w Oberhausen (1965 r.), co poświadczało profesjonalizm pracy twórców Kroniki.

¹⁹ Maria Wojtak, *Analiza gatunków prasowych. Podręcznik dla studentów dziennikarstwa i kierunków pokrewnych*, (Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2008), 12.

²⁰ Łukasz Jędrzejski, „Gatunki dziennikarskie w Polskiej Kronice Filmowej”, w: Iwona Hofman, Danuta Kępa-Figura (red.) *Współczesne media. Gatunki w mediach. Gatunki w mediach elektronicznych. Prace dedykowane Profesor Marii Wojtak*, (Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2017), 218.

stymi replikami naukowych kanonów. Modyfikacje reguł pojedynczych gatunków i mieszanie gatunków oraz inne przekształcenia, mniej lub bardziej przewidywalne, to czynniki, które nadają wypowiedziom prasoznawczym pozory komunikatów swobodnych²¹.

Gatunek to pewien wzorzec kanoniczny, którego tekst zbudowany jest z aspektu strukturalnego, poznawczego (tematycznego), pragmatycznego i stylistycznego. Na podstawie przywołanych powyżej rozważań teoretycznych należało stwierdzić, że za czasów, gdy redaktor naczelną była H. Lemańska, w PKF objawiał się synkretizm gatunkowy, na który składały się następujące formy gatunkowe: wzmianka, agitka filmowa, felieton, relacja, sylwetka, sylwetka wspomnieniowa.

Wybrane egzemplifikacje publicystyki PKF w latach 1949–1967

Od roku 1949, czyli w okresie, gdy na czele PKF stanęła Lemańska, zauważalny był wzrost zainteresowania partyjnych decydentów tematami odnoszącymi się do spraw kobiecych. W dostępnej literaturze przedmiotu nie znalazły się odniesienia, jakoby wzrost zainteresowania tematami związanymi z funkcjonowaniem w Polsce Ludowej kobiet w przekazie PKF łączono ze sprawowaniem funkcji redaktor naczelnej przez Lemańską. Natomiast Mariusz Mazur, znawca i historyk dziejów najnowszych, wzrostu zainteresowania kwestiami kobiecymi w środkach masowego przekazu upatrywał w następujących pobudkach: „Kobieta częściej niż mężczyzna była niepracującą analfabatką, uczęszczała do Kościoła i znajdowała się pod jego wpływem, nie należała do partii czy organizacji społecznych i zawodowych”²².

W roku 1949 w oficjalnej propagandzie państwowej coraz częściej widoczne były kobiety, które osiągały sukcesy na stanowiskach urzędniczych. Jedną z takich osób, którą odwiedził zespół operatorski Kroniki, była Helena Wytrwał, pełniąca funkcję wójta gminy Wojnów na Dolnym Śląsku²³. Według przekazu zawartego

²¹ Maria Wojtak, *Analiza gatunków prasowych*, 12–13.

²² Mariusz Mazur, *O człowieku tendencyjnym...: obraz nowego człowieka w propagandzie komunistycznej w okresie Polski Ludowej i PRL 1944–1956*, (Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2009), 485.

²³ Filmoteka Narodowa, *Wójt Gminy Wojnów*, KR, nr 7/49, bp.

we wspomnianym materiale kobiety w Polsce Ludowej miały bez skrupowania realizować swoje marzenia. Urzeczywistnienie tych marzeń miało ziścić się przy realizacji pracy na stanowiskach naukowych, w polityce. Przedstawiony powyżej obraz pani wójt pokazywał kobiety jako osoby przedsiębiorcze, znające przepisy prawne oraz doskonale odnajdujące się na stanowiskach urzędniczych. Kobiety w Polsce, według obrazu propagandowego, bez problemu łączyły stanowiska urzędnicze z rolą matki wychowującą dzieci²⁴.

Przełom lat 40. i 50. upływał w Polsce Ludowej pod hasłem współzawodnictwa i wyścigu pracy. We współzawodnictwie czynnie uczestniczyły również kobiety pracujące. Pozytywną egzemplifikacją przodownicy pracy pokazaną w Kronice numer 11/49 była jedna z łódzkich tkaczek²⁵. Kolejnym przejawem współzawodnictwa była praca kobiecych zespołów murarskich na warszawskim Mirowie²⁶. W Kronice numer 1/50 znalazła się relacja z obchodów Dni Pracy Stalinowskiej. Podczas wspomnianych dni klasa robotnicza uczciła 70. urodziny Generalissimusa. Wśród przodowników nie mogło zabraknąć również kobiet. Lektor pełnym zaangażowaniem tonem przywoływał coraz to nowe rekordy bite przez robotnice. Jak zauważał Dariusz Jarosz: „Ówczesna propaganda starała się dowartościować pracę robotnic kosztom urzędniczek. Praca robotnic przeważnie bywa ciekawsza, niż praca urzędniczek. Robotnica ma większe możliwości awansu z podmajstrzego na majstra, podczas gdy maszynistka, urzędniczka rzadko awansuje ze swojego odcinka pracy”.

W roku 1951 odbył się I Ogólnokrajowy Kongres Ligi Kobiet²⁷. Kamery operatorskie Kroniki były obecne na tym wydarzeniu. Lektor relacjonował:

²⁴ Ibidem.

²⁵ FilMOTEKA Narodowa, *Krosna Janiny Leśniewskiej*, KR, nr 11/49, bp.

²⁶ FilMOTEKA Narodowa, *Murarki Rekordzistki*, KR, nr 29/49, bp.

²⁷ Celem Ligi była walka o stały i sprawiedliwy pokój światowy oparty na zasadach demokratycznych, obrona praw i interesów kobiety i rodziny ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb dziecka, wychowanie świadomej swych praw i obowiązków w stosunku do ojczyzny i społeczeństwa obywatelki oraz czynny udział w pracy państwa i jego odbudowie, zob. Dariusz Jarosz, *Polacy, Polacy a stalinizm*, (Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk, 2000), 118; Krzysztof Lesiakowski, „Młodzież żeńska w brygadach i hufcach Powszechnej Organizacji Służba Polsce (1948–1955)”, w: Agnieszka Janiak-Jasińska, Katarzyna Sierakowska, Andrzej Szwarz (red.), *Działaczki społeczne, feministki, obywatelki. Samoorganizowanie się kobiet na ziemiach polskich po 1918 roku (na tle porównawczym)*, t. 1, (Warszawa: Wydawnictwo Neriton, 2009), 309. O działalności Ligi Kobiet, zob.: Małgorzata Dajnowicz, „Zwierciadło – platforma polityczna Ligi Kobiet w okresie PRL (1957–1961, 1982–1989)”, *Rocznik Historii Prasy Polskiej*, t. 20, 2017, 67–90, eadem, „Programy działal-

Tysiąc pięćset robotnic i kobiet wiejskich, uczonych i działaczek społecznych reprezentuje na kongresie dwa miliony członkiń Ligi Kobiet. Polska Ludowa przyniosła im wszystkim pełne równouprawnienie, zapewniła pracę, naukę, sprawiedliwy awans, roztoczyła opiekę nad matką pracującą i dzieckiem²⁸.

Komentarz lektorski zbieżny był z wytycznymi aparatu propagandowego w odniesieniu do roli kobiet. Wedle oficjalnej linii propagandowej to Polsce Ludowej kobiety zawdzięczać miały działania zmierzające do emancypacji. Władze zapewniały kobietom awans społeczny i możliwość wykonywania zawodu na równi z mężczyznami.

Warto nadmienić, że w roku 1953 widoczny był coraz większy udział kobiet w zawodach uważanych dotychczas za męskie. Potwierdzeniem tej tezy niech będzie przytoczenie fragmentu felietonu zamieszczonego w Kronice:

W miarę rozbudowy naszego przemysłu rośnie liczba kobiet, które opanowują nowe zawody. W tarnowskiej Fabryce Silników kobiety stanowią przeważającą część załogi. ... Na Nowej Hucie podobnie jak w Tarnowie rosną kadry wykwalifikowanych pracowników przemysłu i budownictwa. Uczestnikami czteromiesięcznego kursu są kobiety z pobliskich wiosek. Opanowując nowe zawody kobiety polskie coraz aktywniej przyczyniają się do realizacji Planu 6-letniego²⁹.

Jak zauważała Małgorzata Fidelis:

Komunizm był bowiem pełen sprzeczności i wewnętrznych napięć. Z jednej strony wprowadzał represje i terror, z drugiej – oferował nowe możliwości tym, którzy wywodzili się z najniższych, tradycyjnie opośredzonych warstw społecznych: chłopom, robotnikom

ności organizacyjno-propagandowej Ligi Kobiet na podstawie wytycznych Krajowych Zjazdów Ligi Kobiet”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Ruchy kobiece na ziemiach polskich w XIX i XX wieku. Stan badań i perspektywy*, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2020), 261–276; eadem, „Walka o pokój w wypowiedziach propagandowych publikowanych na łamach «Naszej Pracy» – biuletynie Ligi Kobiet (1947–1953)”, w: Ewa Maj, Wojciech Sokół, Anna Szwed-Walczak, Łukasz Jędrzejski (red.), *Bezpieczeństwo Europy – bezpieczeństwo Polski*, t. 5: *Metamorfozy bezpieczeństwa. Teraźniejszość i przeszłość*, (Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej 2017), 409–421; eadem, „The League of Women (Liga Kobiet) – the conditions for functioning of the women’s organisation in the communist system of the Polish People’s Republic (in the first period of the organisation’s activity from 1945 to 1975)”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, t. 2(9), 2020, 186–207.

²⁸ Filmoteka Narodowa, *Kongres Ligi Kobiet*, KR, nr 11/51.

²⁹ Filmoteka Narodowa, *Kobiety w nowych zawodach*, KR, nr 10/53.

i kobietom. Władza reżimu uciekała się również do motywowania pozytywnego – nadawała przywileje, zaspokajała potrzeby konsumpcyjne, wypracowała kompromisy z różnymi grupami społecznymi³⁰.

Agenda polityczna PKF w latach 1957–1967

Zachodzące w PRL powolne zmiany systemowe spowodowane śmiercią przywódcy państwa radzieckiego Józefa Stalina w dniu 5 marca 1953 r., a następnie śmiercią Bolesława Bieruta w trakcie XX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego implikowały rozszerzenie się agendy komunikacyjnej PKF jako ważnego kanału przekazu treści politycznych i społecznych. Od roku 1957 zwiększono liczbę tematów znajdujących się w magazynie. Wynosiła ona średnio od 8 do 10. Rozbudowano również dystrybucję wydań. Odtąd numery PKF pojawiały się dwa razy w tygodniu. Były opatrzone literami A i B. W nowej agendzie komunikacyjnej wyodrębniono bloki tematyczne poruszające następujące zagadnienia: 1) polityka/gospodarka, 2) społeczeństwo, 3) kultura, 4) sport, 5) blok wydarzeń zagranicznych o nazwie „Ze świata”³¹. PKF kończyły materiały nazywane w filmowym żargonie „michałkami” – były to zazwyczaj tematy wesołe, satyryczne, przybierające gatunkową postać felietonów filmowych. Często w ostatnim bloku tematycznym w prezentowanych materiałach występowały zwierzęta: domowe, dzikie bądź mieszkające w ogrodach zoologicznych.

Kierująca w latach 1949–1967 zespołem redakcyjnym PKF H. Lemańska stworzyła zespół operatorów, którzy mieli zazwyczaj przypisywane zadania szczegółowe odnoszące się do filmowania tematów znajdujących się w poszczególnych numerach PKF. Jak nadmieniał Piotr Halbersztat: „W przypadku ... Lemańskiej poszczególne tematy zlecała operatorom, którzy zdaniem Naczelnej – dawali gwarancję możliwie najefektowniejszej merytorycznie i artystycznie (zdjęcia) realizacji zadania”³². Roman Trzeszewski pracował w delegaturze redakcji PKF w Katowicach. Podczas pracy rejestrował

³⁰ Małgorzata Fidelis, *Kobiety, komunizm i industrializacja w powojennej Polsce*, tłum. Maria Jaszczurowska, (Warszawa: Wydawnictwo W.A.B., 2015), 183.

³¹ Blok informacji zagranicznych składał się zazwyczaj z trzech lub czterech tematów mających ze sobą luźny związek bądź nie mający go wcale.

³² Rozmowa z Piotrem Halberształem przeprowadzona 29 marca 2016 r. w Warszawie, zbiory prywatne autora.

tematy związane z górnictwem, hutnictwem i ogólnym rozwojem przemysłu w regionie Śląska. Ryszard Golc zajmował się tematami społecznymi, zaś Zbigniew Karpowicz – m.in. sprawami ekonomicznymi. Henryk Makarewicz kierował oddziałem PKF w Krakowie. Realizował tematy z terenu Małopolski, Podhala i Krakowa. Z kolei Karol Szczeciński podejmował trudne zdjęcia wymagające sprawności fizycznej. Filmował kolarskie Wyścigi Pokoju. Leonard Zajączkowski realizował wszystkie tematy związane z kulturą, szczególnie z teatrem³³. Szczegółowa lista tematów w wybranym numerze dla analizowanego okresu wyglądała następująco:

Tabela 1. Przykładowa agenda medialna PKF w latach 1957–1970

L.p.	Tytuł	Realizatorzy	Długość materiału
1	<i>Rekord świata</i>	Roman Trzeszewski	25 sekund
2	<i>Przy pulpicie</i>	Ryszard Golc	1 minuta
3	<i>Tu radio Szczecin</i>	Zbigniew Karpowicz	1 minuta 85 sekund
4	<i>Handel i piosenka</i>	Zbigniew Karpowicz	1 minuta 45 sekund
5	<i>Kraków–Zakopane</i>	Henryk Makarewicz	1 minuta 74 sekundy
6	<i>Mistrzowie szabli</i>	Karol Szczeciński	1 minuta 8 sekund
7	<i>Dożywocie</i>	Leonard Zajączkowski	3 minuty 3 sekundy

Źródło: opracowanie własne na podstawie: FN, KR, nr 18B/64.

Pierwszy materiał zawierał obrazy wydobywania węgla. W dwóch kolejnych przedstawiane były zagadnienia rozwoju infrastruktury transportowej. Filmy numer cztery i pięć poruszały problematykę kulturalną. Temat numer cztery poświęcony był popularnemu młodzieżowemu zespołowi Filipinki. Materiał filmowy znajdujący się na piątym miejscu prezentował tematykę związaną z Krakowem i Zakopanem. Jak wspomniano, dwa ostatnie tematy poświęcone były zagadnieniom sportowym i kulturalnym. W ostatnim filmie pokazano inscenizację teatralną na motywach komedii Aleksandra Fredry.

Czynności adaptacyjne do zmieniających się warunków politycznych – zgodnie z koncepcją Jana Szczepańskiego – oznaczały przejście przez kilka etapów przystosowania do nowych realiów państwowych i partyjnych. Socjolog zauważył, że adaptacja obejmuje: 1) rozeznanie się w nowej sytuacji, kiedy następuje redefiniowanie kategorii społecznych, 2) reorientację wzorców postaw i zachowań, 3) tolerowanie myślenia i postępowania według odręb-

³³ Rozmowa z Jadwigą Zajiček przeprowadzona 26 lutego 2016 r., zbiory prywatne autora.

nych, własnych („innych”) reguł działania, 4) dopasowanie stron uczestniczących w adaptacji, 5) przyswojenie (asymilowanie) wzorów postępowania oraz wartości przez uczestników procesów adaptacyjnych³⁴. Nadmienione etapy uwidoczniły się w poczynaniach kierownictwa PKF. Miały konkretne odzwierciedlenie w zawartości obrazów produkowanych przez ekipę Kroniki w kolejnych latach. Najpierw pojawiły się oznaki prób odświeżenia przekazu wizualnego, następnie zmierzano do korekty merytorycznej zawartości filmowych obrazów. W procesie ramowania treści politycznych w PKF w latach 1956–1970 można było wyszczególnić następujące bloki tematyczne: 1) XX Zjazd KPZR, 2) pogrzeb Bieruta, 3) masakra robotników w Poznaniu, 4) zmiana władz państwowych w październiku 1956 r., 5) stanowisko partii wobec rewolucji na Węgrzech, 6) spór o Milenium, 7) protesty studenckie w marcu 1968 r., 8) strajki robotnicze na Wybrzeżu w 1970 r.

W latach 60. XX w. jedną z ważniejszych kwestii w polityce wewnętrznej w Polsce gomulłowskiej były prowadzone na szeroką skalę obchody Tysiąclecia Państwa Polskiego, przeciwstawiane przez władze państwowe obchodom Milenium organizowanym przez episkopat Polski. Obchody tysiąclecia stały się dobrym asumptem do zaostrenia retoryki partyjnej i polityki prowadzonej w stosunku do przedstawicieli Kościoła katolickiego. W latach 60. Kościół odżegnywał się od krytyki istniejącego systemu politycznego, nie negował legalności wyboru władz państwowych, nie sugerował braku suwerenności PRL jako organizmu państwowego³⁵. Negatywne emocje u prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego budziła lansowana przez Gomulkę idea ateistycznej laicyzacji państwa. Wspomnianej idei Wyszyński przeciwstawiał ogłoszoną dziesięcioletnią Wielką Nowennę. Złożona była z rozlicznych uroczystości o charakterze kościelnym mających zazwyczaj lokalny charakter. Głównym zadaniem wydarzeń zainicjowanych przez episkopat było zbliżenie wiernych do Kościoła katolickiego, jasno-

³⁴ Jan Szczepański, *Elementarne pojęcia socjologii*, (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1970), 181, 198–199, 229; Hanna Dumala, „Adaptacja polityczna”, w: Wojciech Sokół, Marek Żmigrodzki (red.), *Encyklopedia politologii*, t. 1: *Pojęcia, teorie i metody*, (Warszawa: Wolters Kluwer, 2012), 25.

³⁵ Kazimierz Kuczyński, Tomasz Ławecki, *Polityka, lata 1957–1970. Kronika PRL 1944–1989*, t. 17, (Warszawa: Bellona 2016), 44.

górskiego sanktuarium i kultu Matki Boskiej Częstochowskiej jako Królowej Polski.

Władze państwowe podjęły działania mające na celu dyskredytację duchowieństwa już w roku 1958. Przedstawiciele Kościoła oskarżano o próby zaszczepienia w społeczeństwie fanatyzmu religijnego, narzucanie „średniowiecznej etyki” życia rodzinnego. Wierzący członkowie PZPR zostali pozbawieni partyjnych funkcji. W 1961 r. władze państwowe podjęły decyzję o zakazie nauczania religii w szkołach. Na mocy zakazu nauka przenosiła się szybko do tworzących się przy parafiach salek katechetycznych. W 1965 r. biskupi polscy wystosowali do biskupów niemieckich list z przebaczeniem krzywd wyrządzonych przez naród niemiecki narodowi polskiemu. Na łamach „Trybuny Ludu” rozpoczęła się oficjalna kampania mająca zdyskredytować działania duchowieństwa powzięte w związku z publikacją listu. Służył do tego cykl artykułów publikowanych pod tytułem *W czyim imieniu?*³⁶. Kulminacyjny rok obchodów upływał pod znakiem antykościelnej psychozy. I sekretarz poczynił ruchy wyprzedzające i ogłosił konkurencyjny, państwowy kalendarz obchodów tysiąclecia w styczniu 1966 r. na posiedzeniu Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu. Zapowiedział, że: „Naród pójdzie słuszną drogą”³⁷.

Narastający spór między państwem a Kościołem katolickim w trakcie obchodów Milenium widoczny był również w oficjalnych komunikatach politycznych formułowanych na łamach PKF. Przykładem konfliktownego sposobu obrazowania uroczystości państwowych były materiały zamieszczone w PKF numer 7A/66. Analizowany numer liczył dziewięć minut i pięćdziesiąt sześć sekund. Państwowe i kościelne obchody tysiąclecia najbardziej wyraźnie ukazane zostały w temacie numer jeden pod tytułem *Tysiąclecie*. Prezentowany materiał liczył 5 minut i 59 sekund, podzielony był wewnątrz na kilka przeciwstawnych części pokazujących przebieg państwowych i kościelnych obchodów. W pierwszej części pokazano wystawę przygotowaną w miejscowym muzeum obrazującą rozwój miasta. Prezentowano ekspozycje muzealne, eksponaty z wykopalisk i makiety miasta. W kolejnych częściach sfilmowano

³⁶ Władze państwowe oficjalnie zabroniły się wypowiadać na temat publikacji listu w innych środkach masowego przekazu niż „Trybuna Ludu”. Takie rozwiązanie sprawy mogło powodować, że w PKF nie znalazła się choćby wzmianka odnosząca się do publikacji listu.

³⁷ Kazimierz Kuczyński, Tomasz Ławecki, *Polityka, lata 1957-1970*, 44-51.

zabytki sakralne, domniemany grób żony Mieszka I Dobrawy znajdujący się według tradycji w podziemiach gnieźnieńskiej katedry, zabytkowe portyki oraz najważniejszy zabytek Kościoła – Drzwi Gnieźnieńskie, które w momencie realizacji materiału były remontowane. Przywołana część filmu liczyła 1 minutę i 52 sekundy. W kolejnej części pokazywano fragment obchodów kościelnych odbywających się w gnieźnieńskiej katedrze. W realizacji zdjęć wykorzystywano segmentacje części realizowanego filmu. Sceną oddzielającą poszczególne segmenty filmu był motyw bijącego dzwonu³⁸. Widoczne były wyraźne rozgraniczenia poszczególnych sekwencji. Operatorzy nie pokazali fragmentu odprawianej mszy. Jedynym religijnym symbolem umieszczonym na taśmie filmowej stała się kopia obrazu Czarnej Madonny znajdująca się w ołtarzu katedry. W realizacji filmowej stosowano ujęcia z planu górnego ogólnego, oddalonego. Kamery PKF najpewniej umieszczone były na chórze gnieźnieńskiej katedry. Pokazywano zakonnice i przedstawicieli episkopatu z góry i od tyłu. Taki sposób ujęć filmowych pokazywał duchowieństwo jako anonimową zbiorowość, uniemożliwiając przy tym identyfikację poszczególnych hierarchów kościelnych. W opisanej części redakcja PKF poświęciła tematowi 72 sekundy.

W następnej części pokazywano przyjmowanie przez Marszałka Polski Mariana Spychalskiego defilady wojskowej z okazji rocznicy sforsowania Odry i Nisy przez żołnierzy drugiej armii Wojska Polskiego. W przekazie komunikacyjnym lektor czytał:

Do zebranych przemawia minister obrony narodowej, Marszałek Polski, Marian Spychalski. ... Zapadł już zmierzch, gdy piastowskie Gniezno przyjmowało defiladę wojskową. Tegoroczne uroczystości zbiegają się z rocznicą sforsowania Odry i Nisy przez żołnierzy drugiej armii wojska polskiego. Klamra Tysiąclecia zamknęła się nad brzegami rzeki, w którą pale graniczne wbijał Bolesław Chrobry³⁹.

Przytoczona część filmu trwała 2 minuty i 22 sekundy. W kolejnej sekwencji przedstawiono znów kościelne obchody Tysiąclecia,

³⁸ Segmentacja służyła do zestawienia elementów filmu nazywanych sekwencjami i wyraźnemu ich rozdzieleniu między uroczystości państwowe i kościelne. Sekwencje były połączone jednostką narracyjną. Zapewniały również jedność i spójność ujęć zawartych w filmie, Jacques Aumont, Michel Marie, *Analiza filmu*, tłum. Maria Zawadzka, (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2013), 83.

³⁹ Filmoteka Narodowa, *Gniezno*, Kr, nr 17A/66.

tym razem odbywające się w katedrze w Poznaniu. W sposobie obrazowania kościelnej części uroczystości zastosowano taki sam styl ujęć filmowych jak w przypadku fragmentu pokazującego ujęcia z Gniezna. Część materiału filmowego trwała 28 sekund. Ostatnią sekwencję stanowiły ujęcia z przebiegu uroczystości państwowych na placu imienia Adama Mickiewicza w Poznaniu. Kulminacyjnym punktem ujętym w przekazie komunikacyjnym PKF było przemówienie Gomułki. W realizowanym materiale nie zdecydowano się na wykorzystanie fragmentu przemówienia polityka z offu. Spożytkowano streszczenie. Lektor PKF czytał m.in.: „Władysław Gomułka mówi o zasługach ludu wielkopolskiego zawsze wiernego ojczyźnie, twardego i pracowitego. Mówi o zwrocie w dziejach Polski w ostatnim dwudziestolecu. ... Piętnuje próby części episkopatu przeciwstawienia jubileuszu chrztu ogólnonarodowym obchodom”⁴⁰.

Władze państwowe w roku 1965 przygotowały specjalne wytyczne odnośnie do państwowej kontroli kościelnej propagandy.

⁴⁰ Ibidem. W trakcie obchodów Milenium oś sporu na płaszczyźnie historycznej między episkopatem a KC PZPR umiejscowiona była wokół lansowanej przez Wyszyńskiego idei Polski jako przedmurza chrześcijaństwa. Prymas Polskę jako przedmurza chrześcijaństwa pojmował w dwóch wymiarach. Jako istnienie dwóch wzajemnie wykluczających się ze sobą światów. Świata opartego na wartościach chrześcijańskich oraz świata laickiego. Przedmurze oddzielało jeden obszar kulturowy zbudowany na konkretnych pryncypiach ideowych od drugiego stanowiącego zaprzeczenie świata chrześcijańskiego. Prymas Wyszyński postrzegał Polskę jako forpocztę idei przedmurza. Idee chrześcijańskie lansowane przez polski Kościół wedle duchownego wkraczały na coraz większy, obcy ideologicznie teren, zmieniając granice świata laickiego i rozszerzając granice świata chrześcijańskiego. Andrzej Rajewski, „Spór o przeszłość. Historia Polski w narracji Kościoła i państwa w okresie obchodów milenijnych”, w: Bartłomiej Noszczak (red.), *Pół wieku Milenium. Religijne, polityczne i społeczne aspekty obchodów Tysiąclecia chrztu Polski (1956–1966/1967)* (Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Pamięci Narodowej, 2017), 912. Z kolei Gomułka wyraźnie potępił promowaną przez Wyszyńskiego ideę przedmurza. Dla dyskredytacji przeciwnika politycznego używał fraz charakterystycznych dla zerowego poziomu języka polityki. W wygłoszonym przemówieniu mówił m.in.: „Jakże ograniczony i wyzbyty narodowego poczucia państwowości musi być umysł przewodniczącego episkopatu polskiego, który z tych tragedii jakie spotkały Polskę, wyciąga taki tylko wniosek, że naród polski mógł bardzo często być bez króla, i bez wodza, i bez zwierzchników, i bez premierów, i bez ministrów, ale naród ten nigdy nie żył bez pasterza. Ten wojujący z naszym państwem ludowym nieodpowiedzialny pasterz, pasterz, który głosi pretensje, że nie będzie się korzył przed polską racją stanu, stawia swoje urojone pretensje do duchowego zwierzchnictwa nad narodem polskim wyżej niż niepodległość Polski. Jakież to musi być zaślepienie tego kierownika episkopatu polskiego i jego popleczników, lansujących pokraczną, antynarodową ideę przedmurza, której treść polityczna w naszych czasach sprowadza się do skłócenia narodu polskiego z narodem radzieckim, do zerwania sojuszu polsko-radzieckiego. Kierując się wstecznymi celami politycznymi, część hierarchii kościelnej wplotła swoją ideę przedmurza do uroczystości kościelnych organizowanych z okazji tysiąclecia wkroczenia chrześcijaństwa na ziemię polskie”, ibidem, 928–929.

Główna teza, wokół której prowadzone były propagandowe działania państwowe, polegała na podkreślaniu polskich, świeckich tradycji państwowych. Ówczesne działania propagandowe odnosiły się do stwierdzenia, że: „To Polska Rzeczpospolita Ludowa, a nie Kościół jest ukoronowaniem historycznego rozwoju narodu polskiego”⁴¹. W ocenie kierownictwa partii: „Punkt wyjścia dla szczegółowych wniosków stanowiła teza, że Kościół katolicki nie zrezygnował ze swojej wrogiej politycznie działalności i dąży do klerykalizacji życia społecznego i uzyskania decydującego wpływu na wszystkie dziedziny życia społecznego w Polsce, choć coraz bardziej zdaje sobie sprawę, że nie jest w stanie zachować stale postępującego procesu laicyzacji społeczeństwa”⁴². W przytoczonych wydaniach PKF, odnoszących się do sposobów komunikacji politycznej w okresie sporu o Milenium, można było wyszczególnić następujące cechy przyjętej przez PZPR strategii komunikacyjnej: wyselekcjonowana informacja oraz partyjna interpretacja pozwalająca na sformułowanie określonego obrazu państwa, społeczeństwa, kultury. Selekcja informacji miała zapewnić jej przydatność pod względem ideologicznym. Przyczyniała się do ukierunkowania zainteresowań odbiorców na sprawy państwa, na kwestie umiejętności aparatu partyjnego mobilizowania opinii publicznej wokół zagadnień żywotnych dla społeczeństwa polskiego. Zmierzano do pokazania sukcesów polityki laicyzowania obywateli Polski Ludowej. Informacje nacechowane ideologicznie stanowiły element dostosowania dyskursu do panujących ówczesnie uwarunkowań polityczno-społecznych⁴³.

Zakończenie

Polityczna adaptacja ekipy PKF w latach 1956–1967 na czele z H. Lemańską miała kilka wymiarów: ideologiczny, etyczno-moralny, artystyczno-estetyczny. Kolejne ważne wydarzenia

⁴¹ Tomasz Goban-Klas, *Niepokorna orkiestra medialna. Dyrygenci i wykonawcy polityki informacyjnej w Polsce po 1944 roku*, tłum. Anna Minczewska-Przeczek, (Warszawa: Wydawnictwo ASPRA-JR, 2004), 172.

⁴² Barbara Fijałkowska, *Partia wobec religii i Kościoła w PRL*, (Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, 2001), 7.

⁴³ Mariusz Mazur, „Strategie i techniki komunikacyjne w Polsce Ludowej 1944–1956. Refleksje badawcze”, w: Krzysztof Stępnik, Maciej Rajewski (red.), *Komunikowanie się Polaków w latach 1944–1989*, (Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej 2011), 24–25.

w państwie polskim wiązały się z kryzysami społecznymi, determinującymi zmiany personalne w naczelnych instytucjach państwa, a tym samym także w kierownictwie rządzącej Polską partii. W publicystyce PKF w latach 1956–1967 adaptacja, o której już uprzednio wzmiankowano, odnosząc się do teoretyków jak Talcott Parsons czy Jan Szczepański, nabierała dodatkowego sensu, gdy widziano ją przez pryzmat doświadczeń filmowców znajdujących się na usługach reżimu politycznego. Retrospektywny ogląd ich działalności w PKF pozwolił dostrzec reguły adaptacyjne ustalone przez Roberta K. Mertona, zawarte w studium *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*. Według myśliciela adaptacja może się dokonać na pięć sposobów, gdy uwidacznia się: 1) konformizm, 2) innowacja, 3) rytualizm, 4) wycofanie, 5) bunt⁴⁴. Każdy ze wspomnianych sposobów dostosowania do sytuacji politycznej znalazł oddźwięk w działaniach H. Lemańskiej i pozostałych realizatorów PKF. Pracowali w granicach porządku, celów, zadań i środków charakteryzujących czas i miejsce. W odpowiedniej proporcji wykazywali postawy dyspozycyjności wobec ekipy rządzącej Polską, gotowi byli do udoskonalenia technik indoktrynacji widzów, do spożytkowania zestawu politycznej obrzędowości.

Bibliografia

Źródła

- Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, *Życiorys Heleny Lemańskiej*, sygn. IPN/BU-012241682.
- Filmoteka Narodowa, *Gniezno*, Kr, nr 17A/66.
- Filmoteka Narodowa, *Kobiety w nowych zawodach*, KR, nr 10/53.
- Filmoteka Narodowa, *Kongres Ligi Kobiet*, KR, nr 11/51.
- Filmoteka Narodowa, *Krosna Janiny Leśniewskiej*, KR, nr 11/49.
- Filmoteka Narodowa, *Murarki rekordzistki*, KR, nr 29/49.
- Jędrzejski Łukasz, *Polska Kronika Filmowa 1944–1994. Obrazy komunikowania politycznego. Rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem naukowym Prof. dr hab. Ewy Maj*, (Lublin 2019; maszynopis znajduje się w Bibliotece Głównej UMCS w Lublinie).

⁴⁴ Robert K. Merton, *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*, tłum. Ewa Morawska, Jerzy Wertenstein-Żuławski, (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2002), 196–198, 204; zob.: Bartosz Celmer, „Dewiacja i anomia w ujęciu systemowym”, *Kultura i Społeczeństwo*, nr 2, 2013, 133.

- Rozmowa z Heleną Lemańską przeprowadzona 11–13 lutego 2016 r., zbiory prywatne autora.
- Rozmowa z Jadwigą Zajiček przeprowadzona 26 lutego 2016 r., zbiory prywatne autora.
- Rozmowa z Julią Juryś przeprowadzona 13 lutego 2016 r., zbiory prywatne autora.
- Rozmowa z Piotrem Halbersztatem przeprowadzona 29 marca 2016 r. w Warszawie, zbiory prywatne autora.
- Zatorska Helena, *Spoza smugi cienia – wspomnień ciąg dalszy*, (Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1982).

Opracowania

- Aumont, Jacques. Michel, Marie. *Analiza filmu*, tłum. Maria Zawadzka, (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2013).
- Celmer, Bartosz. „Dewiacja i anomia w ujęciu systemowym”, *Kultura i Społeczeństwo*, nr 2, 2013.
- Cieśliński, Marek. „Personalalia z historii PKF”, *Kino*, nr 10, 2000, 8–15.
- Cieśliński, Marek. *Piękniej niż w życiu. Polska Kronika Filmowa 1944–1994*, (Warszawa: TRIO, 2006).
- Cieśliński, Marek. „Realizm i kreacja. Redagowanie Polskiej Kroniki Filmowej w latach 1956–1970”, *Kwartalnik Filmowy*, nr 49–50, 2005, 104–129.
- Dajnowicz, Małgorzata. „The League of Women (Liga Kobiet) – the conditions for functioning of the women’s organisation in the communist system of the Polish People’s Republic (in the first period of the organisation’s activity from 1945 to 1975)”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, t. 2(9), 2020, 186–207.
- Dajnowicz, Małgorzata. „Programy działalności organizacyjno-propagandowej Ligi Kobiet na podstawie wytycznych Krajowych Zjazdów Ligi Kobiet”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Ruchy kobiece na ziemiach polskich w XIX i XX wieku. Stan badań i perspektywy*, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2020), 261–276.
- Dajnowicz, Małgorzata, „Walka o pokój w wypowiedziach propagandowych publikowanych na łamach «Naszej Pracy» – biuletynie Ligi Kobiet (1947–1953)”, w: Ewa Maj, Wojciech Sokół, Anna Szwed-Walczak, Łukasz Jędrzejski, (red.), *Bezpieczeństwo Europy – bezpieczeństwo Polski*, t. 5: *Metamorfozy bezpieczeństwa*.

- Teraźniejszość i przeszłość*, (Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2017), 409–421.
- Dajnowicz, Małgorzata. „«Zwierciadło» platforma polityczna Ligi Kobiet w okresie PRL (1957–1961, 1982–1989)”, *Rocznik Historii Prasy Polskiej*, t. 20, 2017, 67–90.
- Dumała, Hanna. „Adaptacja polityczna”, w: Wojciech Sokół, Marek Żmigrodzki (red.), *Encyklopedia politologii*, t. 1: *Pojęcia, teorie i metody*, (Warszawa: Wolters Kluwer, 2012), 25.
- Fidelis, Małgorzata. *Kobiety, komunizm i industrializacja w powojennej Polsce*, tłum. Maria Jaszczurowska (Warszawa: Wydawnictwo W.A.B., 2015).
- Fijałkowska, Barbara. *Partia wobec religii i Kościoła w PRL*, (Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, 2001).
- Garbień, Krystyna. „PKF ma już także dwadzieścia lat”, *Film*, nr 49, 1965.
- Goban-Klas, Tomasz. *Niepokorna orkiestra medialna: Dyrygenci i wykonawcy polityki informacyjnej w Polsce po 1944 roku*, tłum. Anna Miniczewska-Przeczek, (Warszawa: Wydawnictwo ASPRA-JR, 2004).
- Jarosz, Dariusz. *Polacy, Polacy a stalinizm*, (Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk, 2000).
- Jędrzejcki, Łukasz. „Gatunki dziennikarskie w Polskiej Kronice Filmowej”, w: Iwona Hofman, Danuta Kępa-Figura (red.), *Współczesne media. Gatunki w mediach. Gatunki w mediach elektronicznych. Prace dedykowane Profesor Marii Wojtak*, (Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2017).
- Jędrzejcki, Łukasz. *Państwo i społeczeństwo w Polskiej Kronice Filmowej 1944–1956: obrazy komunikowania politycznego*, (Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2020).
- Jędrzejcki, Łukasz. „Polska Kronika Filmowa w latach 1944–1968 jako medium partyjne. Zarys problemu”, *Polityka i Społeczeństwo*, nr 1(15), 2017.
- Kuczyński, Kazimierz. Ławecki, Tomasz. *Polityka, lata 1957–1970. Kronika PRL 1944–1989*, t. 17, (Warszawa: Bellona, 2016).
- Lesiakowski, Krzysztof. „Młodzież żeńska w brygadach i hufcach Powszechniej Organizacji Służba Polsce (1948–1955)”, w: Agnieszka Janiak-Jasińska, Katarzyna Sierakowska, Andrzej Szwarc (red.), *Działaczki społeczne, feministki, obywatelki. Samoorganizowanie*

- się kobiet na ziemiach polskich po 1918 roku (na tle porównawczym), t. 1, (Warszawa: Wydawnictwo Neriton, 2009), 209–229.
- Lubelski, Tadeusz (red.). *Encyklopedia kina*, (Kraków: Wydawnictwo Biały Kruk 2003).
- Mazur, Mariusz. *O człowieku tendencyjnym...: obraz nowego człowieka w propagandzie komunistycznej w okresie Polski Ludowej i PRL 1944–1956*, (Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2009).
- Mazur, Mariusz. „Strategie i techniki komunikacyjne w Polsce Ludowej 1944–1956. Refleksje badawcze”, w: Krzysztof Stępnik, Maciej Rajewski *Komunikowanie się Polaków w latach 1944–1989*, (Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2011).
- Merton Robert K. *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*, tłum. Ewa Morawska, Jerzy Wertenstein-Żuławski, (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2002).
- Rajewski, Andrzej. „Spór o przeszłość. Historia Polski w narracji Kościoła i państwa w okresie obchodów milenijnych”, w: Bartłomiej Noszczak (red). *Pół wieku Milenium. Religijne, polityczne i społeczne aspekty obchodów Tysiąclecia Chrztu Polski (1956–1966/1967)*, (Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Pamięci Narodowej, 2017).
- Szczepański, Jan. *Elementarne pojęcia socjologii*, (Warszawa: Państwowe Wydawnictwa Naukowe, 1970).
- Wojtak, Maria. *Analiza gatunków prasowych. Podręcznik dla studentów dziennikarstwa i kierunków pokrewnych*, (Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2008).

ANNA SZWED-WALCZAK

<https://orcid.org/0000-0002-9878-1401>

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Redaktorki naczelne polskiej prasy dla kobiet w latach 1989–1992¹

Streszczenie

Celem badań było przybliżenie portretów redaktorek naczelnych dwóch najpoczytniejszych w okresie pierwszej fazy transformacji systemowej (1989–1992) tygodników: „Przyjaciółki” oraz „Kobiety i Życia”. Pisma łączyła przynależność do segmentu prasy dla kobiet, podejmowana problematyka, wysoki wskaźnik czytelnictwa, a także charyzma i przedsiębiorczość redaktorek naczelnych – Ewy Łuszczuk-Marek oraz Anny Szymańskiej-Kwiatkowskiej. Za istotne uznano zweryfikowanie kompetencji, zainteresowań, aktywności pisarskiej redaktorek w okresie zarządzania redakcją. Zasadna była też odpowiedź na pytania: 1) w jaki sposób redakcje zabiegały o lojalność czytelników?, 2) czy perturbacje polityczne oddziaływały na zmianę na stanowisku redaktora naczelnego?, 3) czy redakcje były stroną w sporze politycznym (o charakterze ideologicznym)?

Słowa kluczowe: prasa dla kobiet, redaktor naczelny, „Kobieta i Życie”, „Przyjaciółka”, 1989–1992

¹ Publikacja przygotowana/finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą DIALOG w latach 2019–2021. Jest wynikiem udziału w projekcie badawczym pt. „Ośrodek badań historii kobiet”, nr 0016/DLG/2019/10.

EDITORS-IN-CHIEF OF THE POLISH WOMEN'S PRESS IN 1989–1992

Abstract

The aim of the research was to present the portraits of the editors-in-chief of the two most widely read weeklies during the first phase of the systemic transformation (1989–1992): *Przyjaciółka* [Best Friend] and *Kobieta i Życie* [Woman and Life]. The magazines were linked by belonging to the women's press segment, the issues they dealt with, a high readership rate, as well as the charisma and entrepreneurship of the editors – Ewa Łuszczuk-Marek and Anna Szymańska-Kwiatkowska. It was considered important to verify the competences, interests and writing activity of the editors during the editorial management period. It was also justified to answer the following questions: 1) how did editorial offices strive for the loyalty of readers? 2) did political perturbations influence the change in the position of editor-in-chief? 3) were the editorial offices a party to a political dispute (ideological)?

Keywords: women's press, editor-in-chief, *Kobieta i Życie* [Woman and Life], *Przyjaciółka* [Best Friend], Poland 1989–1992

Uwagi wstępne

Zgodnie z art. 25 ustawy Prawo prasowe do zadań redaktora naczelnego dziennika lub czasopisma należą: kierowanie redakcją, nadzór nad procesem wydawniczym, odpowiedzialność za opublikowane materiały prasowe (zakres tematyczny), troska o poprawność zastosowanego w nich języka, dbałość o kwestie finansowe redakcji, w tym także politykę kadrową². Redaktor naczelny poza kompetencjami językowymi powinien zatem również posiadać zdolności zarządzania procesem i zespołem oraz wiedzę z zakresu finansów. Znowelizowana ustawa z 1984 r. jednoznacznie określała bowiem jego odpowiedzialność za poziom pisma oraz funkcjonowanie redakcji. Redaktor jest jednak zależny od wizji wydawcy, wybranej przez niego linii programowej i politycznej. Szczególnie dostrzegalne było to w okresie PRL, gdzie przy wyborze redaktora naczelnego kluczowe znaczenie miała ideologia, kompetencje zawo-

² Ustawa Prawo prasowe, Dz.U. 2018 poz. 1914, zob. też: Ewa Jurga, „Ograniczenia niezależności w układzie dziennikarz – redaktor naczelny – wydawca (właściciel) w prasie lokalnej”, *Środkowoeuropejskie Studia Polityczne*, t. 1, 2005, 62.

dowe znajdowały się wśród dalszych kryteriów naboru. Zmienić się to miało po 1981 r., kiedy to wykształcenie i doświadczenie zawodowe zyskało charakter priorytetowy, przy czym nadal preferowane były cechy charakterologiczne, sprzyjające przestrzeganiu obowiązującego programu politycznego, a w związku z tym również jego propagowanie na łamach kierowanych pism³.

Praca redaktora naczelnego jest więc wielowymiarowa i poddana wieloczynnikowej kontroli i obserwacji z perspektywy wydawcy/właściciela pisma, czytelników, członków redakcji. Oddziałują na nią także uwarunkowania społeczne, polityczne, gospodarcze oraz kulturowe. Celem badań było przybliżenie portretów redaktorek naczelnych dwóch najpoczytniejszych w okresie pierwszej fazy transformacji systemowej tygodników: „Przyjaciółki” oraz „Kobieta i Życie”. Oba pisma kierowały swoją ofertę programową do kobiet, „Przyjaciółka” była jednak bardziej zorientowana na mieszkanki wsi i małych miast, o wykształceniu podstawowym lub średnim, „Kobieta i Życie” z kolei częściej czytana była przez kobiety wykształcone, zamieszkałe w większych miastach. Tygodniki łączyła podejmowana problematyka, wysoki wskaźnik czytelnictwa⁴, a także charyzma i zaradność redaktorek naczelnych, które na przełomie lat 80. i 90. XX w. zostały niejako zmuszone do przejścia z komfortowej sytuacji wsparcia finansowego od państwa do konieczności zadbania o przychody tygodników, ich właściwy kolportaż oraz marketing – niezbędny w walce o czytelnika z zagranicznymi koncernami. Podobnie jak dziennikarki prasy dla kobiet, nie doczekały się one szerszych biogramów zawodowych⁵, co może zdumiewać, biorąc

³ Zofia Sokół, „Redaktorzy naczelni czasopism kobiecych”, *Kwartalnik Historii Prasy Polskiej*, t. 30, nr 1, 1991, 93.

⁴ Sylwester Dziki, „Zmiany oferty prasowo-wydawniczej (1990–1991)”, *Zeszyty Prasoznawcze*, nr 3–4, 1991, 26. W latach 1989–1992 „Przyjaciółka” plasowała się na pierwszym miejscu wśród najpopularniejszych czasopism w Polsce, z kolei „Kobieta i Życie” w 1990 r. spadła z drugiego miejsca na trzecie, po czym w 1992 r. odrobiła straty czytelnicze. Ryszard Filas, „Zmiany poczytności gazet i czasopism o zasięgu ogólnopolskim (1989–1992)”, *Zeszyty Prasoznawcze*, nr 1–2, 1992, 61–62.

⁵ Brak biogramów lub zdawkowe informacje o aktywności polskich redaktorek prasy dla kobiet nie są nowością. Brakuje choćby wiedzy na temat pierwszej z nich – Wandy Maleckiej, redaktorce pisma pt. „Bronisława, czyli Pamiętnik Polek”, zainicjowanego w 1822 r. w Warszawie, zob. szerzej: Mikołaj Głos, Kinga Matuszko, „Prasa w rękach kobiet – działalność pierwszych polskich redaktorek. Rekonesans badawczy”, w: Jolanta Kowal, Magdalena Patro-Kucab, Paulina Podolska (red.), *W kręgu prasy dawnej i współczesnej. Wybrane problemy (1)*, (Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2021), 123–124; Katarzyna Dormus, „U źródeł polskiej prasy kobiecej – pierwsze redaktorki, wydawczynie, dziennikarki (ok. 1820–1914)”, w: Alina Łysak, Edyta Zierkiewicz (red.), *Kobiety i mężczyźni (z) kolorowych*

pod uwagę zasięg oddziaływania pisma (nakład, liczbę sprzedanych egzemplarzy)⁶.

Redaktorkami wskazanych pism w czasie pierwszej fazy transformacji ustrojowej były: Ewa Łuszczuk-Marek („Przyjaciółka”), Anna Szymańska-Kwiatkowska i przez krótki okres Zofia Kamińska („Kobieta i Życie”), która objęła to stanowisko w wyniku konfliktu wewnętrznego w redakcji w lutym 1991 r. i sprawowała je do 1993 r.⁷ Można zatem wskazać, że funkcję redaktorki naczelnej „Kobiety i Życia” w newralgicznym dla polskiej prasy okresie pełniła Anna Szymańska-Kwiatkowska. Za istotne uznano zweryfikowanie kompetencji, zainteresowań, aktywności pisarskiej redaktorek w okresie zarządzania redakcją. Wzrost konkurencji wymagał adaptacji do nowych warunków, co skutkowało zmianą struktury pism, ich tematyki oraz zawartości. Brak finansowania od państwa (wejścia w życie ustawy z 22 marca 1990 r. o likwidacji Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa–Książka–Ruch”) spowodował wzrost cen, co w połączeniu z kryzysem ekonomicznym i wzrostem bezrobocia mogło spowodować upadek czasopism. Zasadna była więc też odpowiedź na pytania: 1) w jaki sposób redakcje zabiegały

czasopism, (Wrocław: Wydawnictwo Atut, 2010), 13–14; Edyta Żyrek-Horodyska, „Gazeciarki. O dziennikarskich karierach kobiet w I połowie XIX wieku”, *Rocznik Historii Prasy Polskiej*, Vol. 22, No 3, 2019, 30–34.

⁶ Badania Tomasz Mielczarka wykazały, że pod koniec lat 80. XX w. nastąpił znaczny wzrost nakładów prasy dla kobiet, na co wpłynęło zniesienie limitu papieru. Nakłady „Przyjaciółki” przekraczały 2 mln egzemplarzy, z kolei „Kobieta i Życie” – 750 tys., zob.: Tomasz Mielczarek, „Współczesne polskie czasopisma wysokonakładowe”, *Rocznik Prasoznawczy*, t. 2, 2008, 58.

⁷ Zofia Kamińska urodziła się 22 lutego 1933 r. w Warszawie w rodzinie kupieckiej, jej ojciec był właścicielem sklepu spożywczego przy ul. Złotopolskiej na Targówku. Po wojnie w wyniku zmiany systemu politycznego ojciec został zmuszony do zamknięcia interesu. Po maturze Kamińska planowała studiować dziennikarstwo na Uniwersytecie Warszawskim, jednak dwukrotnie nie została przyjęta ze względu na pochodzenie społeczne. Opowiadała o tym: „Dostałam, dzięki temu, że zrobiłam awanturę na tym. Przyszli, asystent stanął, mówi: No do trzech razy sztuka. A ja mówię: «Nie, będę miała 50 lat – tak waliłam pięścią w stół – będę miała 50 lat, będę tu przychodzić, aż mnie przyjmiecie». No i pan profesor Halber podobno tak mnie bronił u dziekana, że: «Koniecznie ją trzeba, bo to taki zapal do takiego zawodu – to dziennikarstwo, na dziennikarstwo – do takiego zawodu taki zapal, 50 lat ona stuknęła, że będzie». Udało jej się dostać na studia za trzecim razem, w 1953 r. Już w czasie studiów współpracowała z prasą m.in. „Przyjaciółka”. Po zakończeniu edukacji została zatrudniona w Agencji Robotniczej, a następnie w redakcji „Kobieta i Życia”, gdzie pozostała aż do przejścia na emeryturę. Przeszła przez wszystkie szczeble dziennikarskiej kariery: była publicystką, kierownikiem działu, sekretarzem redakcji i redaktorem naczelnym, *Zofia Kamińska. Biogram*, rozmowę audio nagrała Katarzyna Madoń-Mitzner w 2007 r. w Warszawie, sygn. AHM_WpW_0226, [online] [dostęp: 20.12.2021]. Dostępny w World Wide Web: <<https://relacjebiograficzne.pl/demo/audio/389-zofia-kaminska>>.

o lojalność czytelników?, 2) czy perturbacje polityczne oddziaływały na zmianę na stanowisku redaktora naczelnego?, 3) czy redakcje były stroną w sporze politycznym (o charakterze ideologicznym)?

Cezura początkowa związana jest z inicjacją transformacji politycznej w Polsce. Obrady Okrągłego Stołu zainicjowały procesy demokratyzacji mediów w Polsce. Zmiany przejawiały się w: zaprzestaniu działalności cenzorów, rezygnacji z koncesjonowania prasy i przejścia na system rejestracji nowych tytułów prasowych, brakiem kar dla tzw. samizdatów. Konsekwencją były też zmiany własnościowe, demonopolizacja rynku, a z nią likwidacja Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa–Książka–Ruch”. Skutkowały one koniecznością zmiany właściciela mediów, które znajdowały się pod jej jurysdykcją. Ponadto pojawiły się kłopoty z kolportażem prenumerat. W konglomeracie funkcjonowały także „Przyjaciółka” oraz „Kobieta i Życie”. Przetrwały one trudny okres związany z utratą stabilności finansowej, konkurencją ze strony zagranicznych koncernów prasowych⁸, zachowały wysoką sprzedaż, pomimo wzrostu cen i kryzysu gospodarczego. Cezurę końcową zamyka uchwalenie tzw. Małej Konstytucji.

Wysztalcenie, doświadczenie zawodowe

Ewa Łuszczuk-Marek została redaktorem naczelną „Przyjaciółki” w 1982 r., w trudnym okresie politycznym ze względu na stan wojenny oraz tzw. czystki w redakcjach (pismo zaczęło wychodzić w kwietniu 1982 r. po zawieszeniu w grudniu 1981 r.). O jej udziale w weryfikacji zespołu redakcyjnego prawie dekadę później pisała „Gazeta Wyborcza”, powołując się na doniesienia współpracowników⁹. Jej zastępcą od 1982 r. do 18 listopada 1986 r. był Leszek Wilczyński, drugim zastępcą od 10 czerwca 1982 r. została Kalina Jakóbkiewicz-Dastyk (sekretarz organizacji partyjnej w redakcji), od 5 grudnia 1985 r. również Maria Zybert, sekretarzem redakcji od 3 lutego 1983 r. – Elżbieta Banasiak, od 21 marca 1985 r. do grudnia 1992 r. – Henryka Wygoda, którą zastąpiła Iwonna Widzyńska-Gołda.

⁸ Zob. szerzej na temat zagranicznych koncernów na polskim rynku prasowym: Olga Dąbrowska-Cendrowska, „Dwadzieścia lat minęło. Działalność wydawnicza koncernów: Burda Polska, H. Bauer, Gruner+Jahr Polska i Axel Springer Polska na polskim rynku prasowym”, *Studia Medioznawcze*, nr 2, 2010, 91, 94.

⁹ Anna Bikont, „Likwidator”, *Gazeta Wyborcza*, nr 203, 1–2.09.1990, 9.

Łuszczuk-Marek urodziła się w małym miasteczku na Lubelszczyźnie – w Opolu Lubelskim¹⁰, gdzie ukończyła Liceum Ogólnokształcące im. Adama Mickiewicza. Jej ojciec był nauczycielem fizyki¹¹. Następnie studiowała filologię polską na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Magisterium pt. *Andragogiczne aspekty płynności kadr młodych robotników* napisała w 1974 r. pod kierunkiem doc. dra Mieczysława Marczuka w Instytucie Pedagogiki UMCS. Za wyniki w nauce otrzymywała stypendium, mimo to podjęła pracę zawodową w charakterze korektora w Wydawnictwie Lubelskim. Po studiach pracowała na stanowisku redaktora w dziale literatury i historii. Współpracowała też z redakcją literackiego pisma „Kamena”, „Przeglądem Lubelskim” oraz dziennikiem „Kurier Lubelski”, którego w połowie lat 60. XX w. była współredaktorką. O tym ostatnim wspominała: „*«Kurier Lubelski» to gazeta robiona z nerwem i dla ludzi. Czuję się wciąż jej wychowanką i pewne moje cechy – zalety oraz wady – spadają na «Kurier»*”¹². Po wyjściu za mąż wyjechała do Warszawy. Rozpoczęła pracę w „Sztandarze Młodych”, gdzie wkrótce objęła kierownictwo działu. Następnie podjęła zatrudnienie w Polskim Radiu, by w 1982 r. trafić do redakcji „Przyjaciółki”, gdzie w kwietniu, w wyniku wyborów wewnątrz redakcji została redaktorem naczelną¹³. Prasowa forma dziennikarstwa była jednak dla niej bardziej przekonująca. Pisała o sobie, że ma trudności w pozbywaniu się starych gazet z domowego archiwum, jak pisała – przyjaciele i rodzina mają ją za „gazetowego chomika”¹⁴. Dużą rolę przywiązywała do słowa pisanego, jasnego wyrażania myśli. Jak zaznaczyła: „Kiedy rozpoczynałam pracę w dziennikarstwie, doświadczony, powszechnie szanowany kolega wbijał mi do głowy dewizę: autor musi się męczyć tak długo, żeby czytelnik już nie musiał. W przekładzie na język redakcyjnej praktyki, oznacza to, że tekst wydrukowany powinien być klarowny i jednoznaczny,

¹⁰ Brakuje informacji dotyczącej roku urodzenia Łuszczuk-Marek oraz szczegółowych danych dotyczących jej rodziny.

¹¹ W okresie II wojny światowej prowadził na terenie Opola Lubelskiego tajne nauczanie, Piotr Lasota, Ziemowit Karłowicz, *Leksykon nauczycieli tajnego nauczania na Lubelszczyźnie*, [online] [dostęp: 20.12.2021]. Dostępny w World Wide Web: <<https://teatrn.pl/leksykon/artykuly/leksykon-nauczycieli-tajnego-nauczania/>>.

¹² Wywiad Zofii Rybak z Ewą Łuszczuk: „Być kobietą... jest obecnie najtrudniej – mówi szefowa „Przyjaciółki” w wywiadzie dla «Kuriera», *Kurier Lubelski*, nr 105, 23–25.07.1982, 1.

¹³ Barbara Znajdziłowska, „Najlepsza „Przyjaciółka”», *Kurier Wileński*, 4.08.1992, 5; Zdzisław Jastrzębski, „Pod dachami Lublina”, *Poradnik Bibliotekarza*, t. 1, 1965, 181.

¹⁴ Ewa Łuszczuk, „Sierpniowa układanka”, *Przyjaciółka* [dalej: *Prz*], nr 35, 29.08.1985, 4.

zaś wszystkie kłopoty i wahania towarzyszące jego powstawaniu powinny pozostać własnością piszącego”¹⁵.

Ewa Łuszczuk-Marek posiadała wykształcenie formalne istotne w pracy dziennikarza, doświadczenie we współpracy z lokalną oraz ogólnopolską prasą, a także radiem. Podejmując się realizacji funkcji redaktor naczelnej, miała więc niezbędne kompetencje, a zatem także wizję pracy w redakcji najpoczytniejszego pisma dedykowanego kobietom. Z okazji 35-lecia „Przyjaciółki” została nagrodzona odznaką „Za zasługi dla RSW «Prasa–Książka–Ruch»”¹⁶.

Mimo że podejmowana przez „Przyjaciółkę” problematyka była odmienna niż jej dotychczasowe (ekonomiczne, społeczne¹⁷) zainteresowania dziennikarskie, nie zamierzała jednak wprowadzać drastycznych zmian w linii programowej redakcji. W artykule wstępnym deklarowała, że pismo nadal będzie „zajmować się problemami rodziny, rolą i pozycją kobiet w naszym kraju, walczyć o należną tym zagadnieniom rangę społeczną”¹⁸. Obietnicę tę powtórzyła w wywiadzie dla „Kuriera Lubelskiego”, wskazując na trudną sytuację kobiet w Polsce, ale też jednocześnie podkreśliła: „Nie jestem zwariowaną feministką”¹⁹. Z okazji jubileuszu czterdziestolecia pisma w 1988 r. w wywiadzie dla „Kobiety i Życia” stwierdziła: „Zależy nam na tym, aby polskie kobiety żyły interesująco, niebanalnie, łżej”²⁰. Pod artykułami podpisywała się „Ewa Markowa”, (e), Ewa Łuszczuk²¹.

Anna Szymańska-Kwiatkowska objęła stanowisko redaktor naczelnej tygodnika „Kobieta i Życie” w 1986 r.²², zastępując Barbarę Sidorczuk, która odeszła na emeryturę. Szymańska-Kwiatkowska nie wprowadziła zmian kadrowych, nadal funkcję zastępcy redaktor naczelnej pełniła Zofia Długosz, a sekretarza redakcji – Ewa Gronkowska. Szymańska-Kwiatkowska zdecydowała się jednak na

¹⁵ Ewa Łuszczuk, „Gorzkie dni i pytania”, *Prz*, nr 24, 16.09.1982, 4.

¹⁶ Aja, „Nasz jubileusz”, *Prz*, nr 14, 7.04.1983, 4.

¹⁷ Zajmowała się także sprawami robotniczymi, na ten temat opublikowała choćby artykuł naukowy, zob.: Ewa Łuszczuk, „Fluktuacja kadr młodych robotników a ich adaptacja społeczno-zawodowa”, *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska*, sectio I, vol. 3, 4 (20), 1978/1979, 359–370.

¹⁸ Ewa Łuszczuk, „Drogi Czytelniczki, Drodzy Czytelnicy”, *Prz*, nr 1, 8.04.1982, 3.

¹⁹ Wywiad Zofii Rybak z Ewą Łuszczuk: „Być kobietą”, 1, 3.

²⁰ Rozmowa Ryszarda Nowickiego z Ewą Łuszczuk: „Na jednym wozie”, *Kobieta i Życie* [dalej: *KiŻ*], nr 11, 17.03.1988, 3.

²¹ Wywiad Zofii Rybak z Ewą Łuszczuk: „Być kobietą”, 1.

²² Pierwszy numer „Kobiety i Życia” redagowany przez Szymańską-Kwiatkowską został zamknięty 14 kwietnia 1986 r. i wydany 23 kwietnia 1986 r.

uzupełnienie zespołu redakcyjnego o drugiego sekretarza, którym został Ryszard Nowicki (wkrótce awansował na drugiego zastępcę redaktora naczelnej) oraz o kolejnego zastępcę redaktora naczelnej – Krystynę Kaszubę.

Anna Szymańska-Kwiatkowska, podobnie jak Ewa Łuszczuk-Marek, pochodziła z małej miejscowości. Urodziła się 4 sierpnia 1946 r. w Grodzisku Mazowieckim. Z uwagi na trudne warunki materialne jeszcze w okresie nauki w szkole średniej była zmuszona podjąć zatrudnienie w Ochotniczych Hufcach Pracy Zakładów Owocowo-Warzywnych w Grodzisku oraz w spółdzielni im. Hanki Sawickiej²³.

Ukończyła ekonomię na Uniwersytecie Warszawskim, była seminarzystką prof. Zofii Moreckiej. Jak wspominała, w czasie spotkań seminaryjnych uczestnicy wymieniali się uwagami i spostrzeżeniami dotyczącymi trudnej sytuacji kobiet w Polsce²⁴. Następnie, również na UW, ukończyła Studium Dziennikarskie. W czasie studiów pobierała stypendium naukowe. Mimo to rozpoczęła wówczas swoją pierwszą pracę w charakterze dziennikarki, wchodząc do zespołu redakcyjnego tygodnika „Prawo i Życie”. Kolejne doświadczenie zawodowe zdobyła w redakcji „Życia Gospodarczego”, jednak po okresie macierzyńskim powróciła do tygodnika „Prawo i Życie”, obejmując stanowisko zastępcy redaktora naczelnego. W 1984 r. za pracę dziennikarską otrzymała Złoty Krzyż Zasługi²⁵. Udzielała się społecznie, a także angażowała się w działalność polityczną, pełniła mandat radnej Miejskiej Rady Narodowej w Grodzisku Mazowieckim²⁶, w 1971 r. wstąpiła do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (pozostając w niej do rozwiązania)²⁷. W 1989 r. na łamach „Kobiety i Życia” prowadziła kampanię wyborczą, z sukcesem ubiegając się o mandat posłanki²⁸.

²³ „Anna Szymańska-Kwiatkowska: Iść ciągle dalej. One nie zawiodą”, *KiŻ*, nr 22, 31.05.1989, 2.

²⁴ Anna Szymańska, „Chodząc po ziemi”, *Życie i Praca. Dodatek o warunkach pracy i wypoczynku*, nr 1, 01.1975, 7–9.

²⁵ Biogram Anny Szymańskiej-Kwiatkowskiej, w zakładce: Parlamentarzyści, Biblioteka Sejmowa, [online] [dostęp: 16.11.2021]. Dostępny w World Wide Web: <https://bs.sejm.gov.pl/F?func=find-b&request=000003094&find_code=SYS&local_base=ARS10>.

²⁶ „Anna Szymańska-Kwiatkowska: Iść ciągle dalej”, 2.

²⁷ *Ibidem*, 2–3.

²⁸ Wypowiedź prof. dr Zofii Moreckiej, ekonomistki z UW: „One nie zawiodą!”, *KiŻ*, nr 20, 17.05.1989, 7; „Nasza «dziesiątka»”, *KiŻ*, nr 20, 17.05.1989, 15; „Gorączka demokracji”, zebrały: Danuta Bierzańska, Olga Oswaldo, *KiŻ*, nr 22, 31.05.1989, 4; „Anna Szymańska-Kwiatkowska: Iść ciągle dalej”, 2–3.

W momencie obejmowania kierownictwa w tygodniku „Kobieta i Życie” Anna Szymańska-Kwiatkowska posiadała właściwe wykształcenie, kompetencje dziennikarskie oraz doświadczenie w pracy redakcyjnej, w tym na stanowisku zastępcy redaktora naczelnego. Wspomniana już Zofia Morecka pisała o niej: „jest to osoba zaangażowana, energiczna, odpowiedzialna. Uosabia typ współczesnej, wykształconej kobiety”²⁹.

Jednakże podobnie jak Ewa Łuszczuk-Marek zajmowała się odmienną problematyką. Zgodnie z pierwszym wykształceniem formalnym interesowała się kwestiami społeczno-ekonomicznymi, przede wszystkim sprawami robotników, reformą gospodarczą, przestępczością oraz problemami życia codziennego, które wiązały się z ubóstwem i brakami socjalnymi. Tematy te coraz częściej zawężała do sytuacji kobiet polskich. Anna Szymańska-Kwiatkowska kontynuowała też problematykę dotyczącą aktywności zawodowej kobiet, ich miejsca w życiu społecznym, którą zapoczątkowała w 1970 r. jej poprzedniczka – Barbara Sidorczuk³⁰.

Praca w redakcji tygodnika dla kobiet oddziaływała także na aktywność społeczną i polityczną Szymańskiej-Kwiatkowskiej. Była pomysłodawczynią, uczestniczką oraz moderatorką tzw. redakcyjnego „kobiecego okrągłego stołu”, będącego formą sprzeciwu kobiet wobec pomijania ich obecności i sprawczości w ważnych wydarzeniach państwowych³¹. W 1989 r. włączyła się także we wdrażanie projektu polityczno-społecznego, promującego równouprawnienie kobiet w życiu publicznym. Była też członkinią grupy inicjatywnej, a następnie wiceprzewodniczącą Demokratycznej Unii Kobiet³².

Zarówno Ewę Łuszczuk-Marek, jak i Annę Szymańską-Kwiatkowską łączyły ambicja, pracowitość, konsekwencja i upór w realizacji celów oraz zdolności przywódcze. Ich cechy charakterologiczne ukształtowane były przez środowisko społeczno-kultu-

²⁹ Wypowiedź prof. dr Zofii Moreckiej, ekonomistki z UW: „One nie zawiodą!”, 7.

³⁰ Urszula Sokołowska, „Feminizm na łamach «Kobiety i Życia» (1970–1989)”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Ruchy kobiece na ziemiach polskich w XIX i XX wieku. Stan badań i perspektywy*, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2020), 173–181.

³¹ Anna Szymańska-Kwiatkowska, „O nas bez nas (1)”, oprac. Krystyna Kaszuba, *KiŻ*, nr 12, 29.03.1989, 4–5.

³² Danuta Waniek, „Demokratyczna Unia Kobiet”, *Mysł Socjaldemokratyczna*, nr 1, 2010, 57–59; Biogram Anny Szymańskiej-Kwiatkowskiej.

rowe. Żadna z nich nie wywodziła się z majątnej rodziny, przez co w czasie nauki zmuszone były podjąć zatrudnienie. Mimo otrzymywanego stypendium naukowego jeszcze w okresie studiów zdobywały doświadczenie zawodowe. Obie przeprowadziły się do stolicy i podjęły się kierowania najpoczytniejszymi i mającymi największe nakłady czasopismami.

Zainteresowania tematyczne

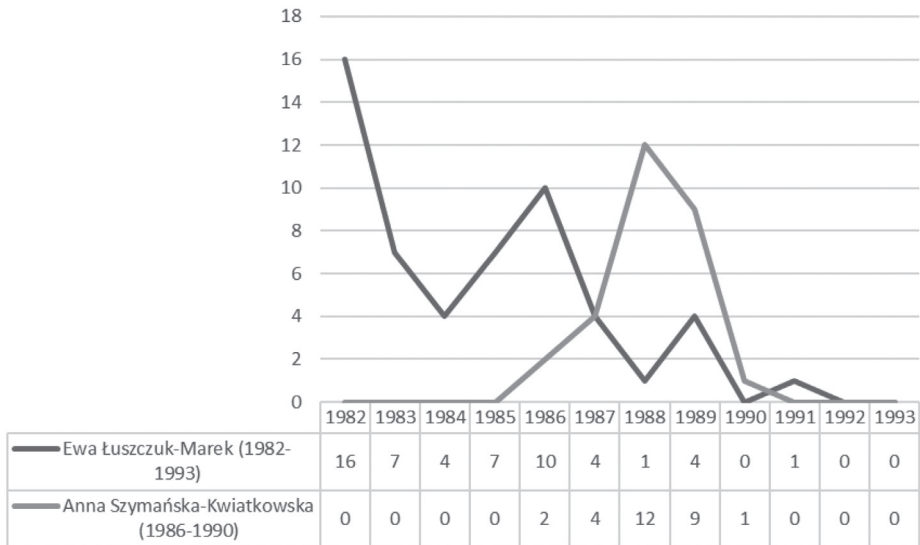
Łuszczuk-Marek i Szymańska-Kwiatkowska, zanim objęły stanowiska redaktorek naczelnych, zajmowały się przede wszystkim kwestiami ekonomicznymi. Jednakże przejęcie kierownictwa redakcji „Przyjaciółki” i „Kobiety i Życie” spowodowało, że redaktorki włączyły problematykę kobiecą do swojego pisarstwa. Łuszczuk-Marek pisała: „«Przyjaciółka» będzie walczyć o interes kobiety, a ściśle mówiąc – rodziny. Jeśli rodziny, to znaczy nas wszystkich”³³. Jednakże prezentowała dość stereotypowe podejście do prasy dla kobiet: „My, Polki mamy niejako we krwi, bo tak nas wychowano oraz taka była i jest nasza obyczajowość, że kobieta powinna być dobrą żoną, matką, panią domu, skrzętną gospodynią. Teraz chcemy być jeszcze dobrymi pracownikami, ludźmi z «umeblowaną» głową o tzw. szerokich horyzontach, a nie tylko kurami domowymi. Poza tym wszystkim chcemy być ładne, eleganckie, kobiece, zadbane”³⁴. Szymańska-Kwiatkowska z kolei zajęła się równouprawnieniem kobiet w przestrzeni domowej, zawodowej i politycznej³⁵, nie rezygnując również z tematyki gospodarczej.

Warto jednak odnotować, że nie w każdym numerze pojawiały się teksty autorstwa redaktorek naczelnych. Ewa Łuszczuk-Marek w okresie sprawowania funkcji redaktor naczelnej „Przyjaciółki” (1982–1993) opublikowała 54 materiały, Anna Szymańska-Kwiatkowska jako redaktor naczelna „Kobiety i Życia” – 28 materiałów. Dostrzec można, że ich liczba w poszczególnych latach nie była stała, zob. wykres nr 1.

³³ Wywiad Zofii Rybak z Ewą Łuszczuk: „Być kobietą”, 3.

³⁴ Ibidem.

³⁵ Anna Szymańska-Kwiatkowska, „O nas bez nas (2)”, oprac. Krystyna Kaszuba, *KiŻ*, nr 14, 5.04.1989, 2–3; Anna Szymańska, „Ozdobnik”, *KiŻ*, nr 48, 13.12.1989, 3.



Wykres 1. Teksty prasowe opublikowane przez Ewę Łuszczuk-Marek w tygodniku „Przyjaciółka” oraz Annę Szymańską-Kwiatkowską w tygodniku „Kobieta i Życie” w latach sprawowania przez nie stanowiska redaktor naczelnej
Źródło: opracowanie własne.

Ewa Łuszczuk-Marek dość aktywnie włączyła się w publikację na łamach „Przyjaciółki”. W roku objęcia stanowiska redaktor naczelnej (od kwietnia 1982 r.) opublikowała 16 materiałów, w kolejnych latach ich liczba spadała, szczególnie po 1987 r. W latach 1990, 1992, a także 1993 zrezygnowała zupełnie z aktywności piśmarniczej na łamach tygodnika.

Anna Szymańska-Kwiatkowska w każdym roku pracy na stanowisku redaktor naczelnej zamieszczała tekst własnego autorstwa (lub przeprowadzony wywiad) w „Kobiecie i Życiu”. Najwięcej materiałów zostało opublikowanych w latach 1988–1989 – w okresie dyskusji o zmianach systemowych i przygotowaniu do obrad Okrągłego Stołu, a następnie wyborów kontraktowych.

Można zatem zauważyć, że wraz z większym doświadczeniem na stanowisku redaktora naczelnego spadała aktywność dziennikarska Łuszczuk-Marek oraz Szymańskiej-Kwiatkowskiej. Ta pierwsza angażowała się w kolejne przedsięwzięcia wydawnicze, druga zaś zintensyfikowała aktywność polityczną, również nie rezygnując z inicjatywy czasopiśmienniczych.

Biorąc pod uwagę podejmowaną tematykę pisarstwa, u obu redaktorek naczelnych dominowały wątki dotyczące polityki i życia społecznego (zob. tabela 1), a nie – jak można byłoby wnioskować z deklarowanych zainteresowań redaktorek – sprawy gospodarcze.

Tabela 1. Frekwencja (w %) udziału poszczególnych kategorii tematycznych w pisarstwie redaktorek naczelnych Ewy Łuszczuk-Marek („Przyjaciółka”) oraz Anny Szymańskiej-Kwiatkowskiej („Kobieta i Życie”)

Tematyka	Ewa Łuszczuk-Marek	Anna Szymańska-Kwiatkowska
Edukacja (system kształcenia i wychowania)	3,7	0
Gospodarka (wzrost cen, zmiany formy własności, bariery przedsiębiorczości)	14,82	10,72
Polityka (działania rządu w sprawie regulacji cen, wdrażane reformy, wybory, kwestie równouprawnienia płci)	46,30	53,57
Życie społeczne (nastroje, krytyka strajków, inni ludzie, podróże, współdziałanie w imię postępu, świadczenia społeczne, religia)	35,18	35,71

Źródło: opracowanie własne.

W komentarzach (dominującym gatunkiem dziennikarskim stosowanym przez obie redaktorki naczelne³⁶) oceniano bieżącą sytuację polityczną, społeczną i gospodarczą. W latach 80. XX w. w tygodnikach „Przyjaciółka” oraz „Kobieta i Życie” zamieszczano analizy wydarzeń politycznych i społecznych. Opisywano strajki, działania władz, a z czasem coraz odważniej apelowano do kobiet o pokój i rozsądek³⁷. Choćby Ewa Łuszczuk-Marek zwracała uwagę, że nielegalne demonstracje opozycji burzą spokój społeczny: „Wzięli

³⁶ Komentarze stanowiły blisko 69% materiałów opublikowanych w „Przyjaciółce” przez Ewę Łuszczuk-Marek i 50% materiałów zamieszczonych przez Annę Szymańską-Kwiatkowską na łamach „Kobiety i Życia”.

³⁷ Zob. szerzej: Katarzyna Stańczak-Wislicz, „Stan wojenny i dyskurs nowego porządku na łamach magazynów kobiecych w Polsce początku lat 80. XX wieku”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku: polityka w prasie kobiecej*, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2019), 221.

w nich udział, niestety, przede wszystkim ludzie młodzi i bardzo młodzi, niekiedy po prostu dzieci. Tak, nasze dzieci, nasi synowie zostali wyprowadzeni na ulice przez działającą w ukryciu opozycję polityczną, w imię jej interesów, w imię jej ambicji, z którymi przecież większość Polaków nie ma i nie chce mieć nic wspólnego³⁸. Ubolewała: „nie nauczyliśmy właściwego patriotycznego myślenia, nie nauczyliśmy szacunku dla symboli drogich sercu każdego Polaka, dla wartości drogich każdemu człowiekowi, takich jak spokój i bezpieczeństwo Ojczyzny. Ani nawet tej oczywistej zasady, że *dura lex sed lex*”³⁹.

Można zauważyć, że redaktorki do wyborów kontraktowych pozytywnie wypowiadały się na temat działań władz. Prezentowały ostrożność w sądach i wchodziły w rolę „advokata władzy”⁴⁰. Ewa Łuszczuk-Marek powracała do wydarzeń sierpniowych w 1980 r., doszukując się ich genezy w niesprawiedliwości społecznej, łamaniu zasad etyczno-moralnych socjalizmu, w dążeniu do demokratyzacji życia społecznego, domaganiu się szacunku dla ludzi oraz reform gospodarczych. Wskazała, że słuszne założenia strajków zostały wypaczone przez ludzi zmierzających do zmiany ustroju i realizacji własnych ambicji⁴¹. Dość optymistycznie pisała o politycznych zmianach: „Postępuje demokratyzacja naszego życia, rozwijają się niezależne i samorządne związki zawodowe, konsultacje przyszłych decyzji władz, uchwał sejmowych weszły do stałej społecznej praktyki. Ruszyły się samorządy, ożywiła działalność niemal wszystkich organizacji politycznych i społecznych. Nie zawsze bez zgrzytów, ale konsekwentnie wprowadzamy w praktykę reformę gospodarczą”. Negatywnie zaś pisała o oponentach: „W tej sytuacji jak zgrzyt żelaza po szkłe, jak nawoływanie do podpalenia własnego domu brzmią głosy zajadłych przeciwników socjalizmu, którzy znowu kombinują jakby tu w ostatnich dniach sierpnia wywołać uliczne zamieszki. To przed nimi powinniśmy strzec plonów naszych trudnych miesięcy stawania na nogi. Przed nimi powinniśmy strzec również ludzkich

³⁸ (ew), „A jednak nadzieja”, *Prz*, nr 7, 20.05.1982, 4.

³⁹ (ew), „Twarde prawo, lecz prawo”, *Prz*, nr 8, 27.05.1982, 4.

⁴⁰ Anna Szymańska-Kwiatkowska, „Przeciw przeciętności”, *KiŻ*, nr 47, 19.11.1986, 5; eadem, „Nauka chodzenia”, *KiŻ*, nr 3, 20.01.1988, 7; eadem, „Wspólne ryzyko”, *KiŻ*, nr 41, 12.10.1988, 5; eadem, „To nieprawda, że nie można zrobić nic dobrego”, *KiŻ*, nr 43, 26.10.1988, 5; Anna Kwiatkowska, „Jedna miara”, *KiŻ*, nr 5, 1.02.1989, 10.

⁴¹ Ewa Łuszczuk, „Gorący sierpień”, *Prz*, nr 20, 19.08.1982, 4, por.: eadem, „Sierpniowa układanka”, 4.

umysłów, zwłaszcza ludzi młodych, których znów chce się nabrać na puste, choć pięknie brzmiące słowa”⁴².

Anna Szymańska-Kwiatkowska z aprobatą wypowiadała się na temat reformy gospodarki wprowadzanej w 1988 r.⁴³ Obie redaktorki nawoływały społeczeństwo do zaniechania strajków oraz systematycznego i wysokojakościowego wykonywania obowiązków zawodowych⁴⁴.

Zwracały też uwagę na sytuację kobiet. Ewa Łuszczuk-Marek doceniała spotkanie Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego z kobietami. Cytowała słowa Wojciecha Jaruzelskiego: „kobiety są wielką siłą znękaną, utrudzoną, lecz wiecznie młodej ojczyzny”, dodając: „a powinnyśmy być po prostu współgospodyniami swojego kraju, które również i przy «lepszej pogodzie» są traktowane w sposób prawdziwie partnerski”⁴⁵. Czyniła rozważania nad hasłem ONZ-owskiej Dekady Kobiet (1975–1985) – „Równość – Rozwój – Pokój”. Wyjaśniała poszczególne słowa sloganu – „równość” odnosiła do równouprawnienia płci, „rozwój” (intelektualny, społeczny, polityczny i zawodowy) do udziału w nim kobiet. Trzecią część hasła tłumaczyła: „kobiety dają życie i tego życia bronią, więc były, są i będą zawsze przeciwne wszelkim wojnom”⁴⁶. Anna Szymańska-Kwiatkowska pod koniec 1989 r. dostrzegała niepoważne traktowanie kobiet przez nową władzę, czego przejawem było nieobsadzone stanowisko Pełnomocnika ds. Kobiet, brak równości w płacach i niedostępność usług socjalnych⁴⁷.

Zarówno Ewa Łuszczuk-Marek, jak i Anna Szymańska-Kwiatkowska wchodziły w rolę komentatorek życia społecznego i politycznego. Tematyka ta zdominowała ich aktywność pisarską na łamach zarządzanych tygodników. Nie przekraczały jednak bezpiecznej linii krytyki, wchodząc w rolę obrońcy władzy i krytyka strajkujących. Ich zainteresowania sprzed objęcia kierownictwa redakcji zeszły na dalszy plan. Za to warto odnotować, że obie redaktorki dostosowały się do linii programowej pism, włączając

⁴² Ewa Łuszczuk, „Ustrzec i pomnażać plony”, *Prz*, nr 34, 25.08.1983, 4.

⁴³ Anna Szymańska, „Spiesz się mądrze”, *KiŻ*, nr 21, 25.05.1988, 5; Anna Kwiatkowska, „Rząd się śpieszy”, *KiŻ*, nr 49, 7.12.1988, 5.

⁴⁴ Anna Szymańska-Kwiatkowska, „Przeciw przeciętności”, *KiŻ*, nr 47, 19.11.1986, 5.

⁴⁵ Ewa Łuszczuk, „Jesteśmy wielką siłą”, *Prz*, nr 14, 8.08.1982, 4.

⁴⁶ Ewa Łuszczuk, „Co powiemy o sobie”, *Prz*, nr 1, 3.01.1985, 4.

⁴⁷ Anna Szymańska, „Ozdobnik”, 3.

się w dyskurs na temat kobiet w życiu społecznym i publicznym. Można jednak zauważyć, że Ewa Łuszczuk-Marek prezentowała tradycyjne i stereotypowe spojrzenie na rolę kobiet, z kolei Anna Szymańska-Kwiatkowska zwracała uwagę na konieczność praktycznego równouprawnienia płci⁴⁸. W drugiej połowie lat 80. XX w. aktywność pisarska Ewy Łuszczuk-Marek na łamach „Przyjaciółki” straciła dynamikę, natomiast w latach 90. opublikowała ona wyłącznie wywiad (mimo że stanowisko redaktor naczelnej sprawowała do 1993 r.). Podobnie Anna Szymańska-Kamińska zamieściła jeden artykuł w ostatnim roku pracy w redakcji.

Działania sprzyjające rozwojowi pisma

W 40. rocznicę funkcjonowania redakcja „Przyjaciółki” ogłosiła projekt powołania Fundacji „Wyjść na prosta”. Inspiracja wynikała z listów czytelniczek i rozmów redakcyjnych⁴⁹. Łuszczuk-Marek była jedną z inicjatorek powołania Fundacji „Wyjść na prosta”⁵⁰, która była efektem porozumienia redakcji tygodników: „Przyjaciółka”, „Prawo i Życie” oraz „Życie Gospodarcze”. Celem fundacji była działalność charytatywna – zbieranie wśród czytelników funduszy dla osób w trudnej sytuacji finansowej. Powołanie fundacji miało być też pierwszym krokiem do opuszczenia RSW „Prasa-Książka-Ruch” przez wymienione pisma. Jednakże nie udało się zrealizować tego przedsięwzięcia z przyczyn formalnych – ustawa o likwidacji Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch” weszła w życie dopiero 6 kwietnia 1990 r., wówczas swoją aktywność rozpoczęła Komisja Likwidacyjna. Dopiero ustawa umożliwiła m.in. przekazanie poszczególnych wydawnictw spółdzielniom pracy „założonym przez co najmniej połowę pracowników tych jednostek w celu kontynuowania ich działalności” (art. 5.1)⁵¹.

Redakcje wskazanych pism zdecydowały się na utworzenie spółki z o.o. „Oferta dla Każdego”, zarejestrowanej 26 lutego

⁴⁸ Zob.: Anna Szwed-Walczak, „The woman citizen of Poland’s transformation period: The image of women in Polish women’s press (1989–1992)”, *Rocznik Historii Prasy Polskiej*, z. 4, 2021, 92.

⁴⁹ „Fundacja «Przyjaciółki» Wyjść na Prosta”, *Prz.*, nr 17, 28.04.1988, 6.

⁵⁰ Została ona jednak zarejestrowana w Sądzie Gospodarczym dopiero 24.01.1990 r.

⁵¹ Zob.: Ustawa z dnia 22 marca 1990 r. o likwidacji Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”, *Dz.U.* 1990 nr 21, poz. 125.

1990 r. Jej prezesem została redaktor naczelna „Przyjaciółki” – Ewa Łuszczuk-Marek, członkami zarządu: Andrzej Dobrzyński, Stanisław Chelstowski, Irmina Sawicka, Janusz Tycner⁵². Na łamach pisma informowano czytelników, że 9 maja 1991 r. Komisja Likwidacyjna RSW „Prasa–Książka–Ruch” zdecydowała o sprzedaży trzech pism: „Przyjaciółka”, „Prawo i Życie”, „Życie Gospodarcze” dzierżawiającej je od kwietnia 1990 r. pracowniczej spółce z o.o. „Oferta dla Każdego”⁵³. Spółka zapłaciła za nią 8 mln złotych. Proces zmiany własności pisma był szeroko komentowany w prasie ogólnopolskiej. Ewa Łuszczuk-Marek była krytykowana za autorytaryzm decyzyjny⁵⁴.

Aby właściwie zarządzać spółką, Łuszczuk-Marek zaczęła uczyć się ekonomii oraz marketingu, nawiązywała międzynarodowe kontakty. „Przyjaciółkę” drukowano w Norymberdze. Pewnym *novum* w 1992 r. było wykorzystanie samochodu z megafonem, aby zachęcać czytelniczki z Warszawy do prenumeraty pisma⁵⁵. Rozwiązanie miało przeciwdziałać odpływowi czytelników, zatrzeć złe wrażenie wynikające z problemów w kolportażu i dystrybucji.

Aby wyjść naprzeciw oczekiwaniom czytelników, była inicjatorką wydań specjalnych „Przyjaciółki” (ukazały się w październiku i grudniu 1984 r., kwietniu 1989 r., marcu 1990 r., ich cena była wyższa). Zawierały one liczne kolorowe zdjęcia, a numery wydawano na kredowym papierze. Pojawiły się w nich wątki dotyczące mody, urody, rozrywki. Prezentowano sylwetki bohaterskich Polek. Wątkami przewodnimi edycji były próby odpowiedzi na pytania, „jak być sobą” i w jaki sposób to manifestować.

Zaangażowała się także w zmianę zawartości kwartalnika „Sezam”. Przejmując redakcję, planowała rozwijać Biblioteczkę „Przyjaciółki” z przepisami kulinarnymi, które osobiście testowała w domu. Zamierzała zakładać kluby „Przyjaciółki” w zakładach pracy, w których dominowały liczebnie kobiety.

W walce o czytelnika w latach 90. XX w. miała pomóc też zmiana szaty graficznej standardowych wydań „Przyjaciółki”, wzrost jakości papieru, liczby kolorowych ilustracji. Pismo otworzyło się także na młode czytelniczki, zachęcając je do zakupu tygodnika

⁵² Zofia Sokół, „Tygodnik «Przyjaciółka» – czasopismo dla kobiet. Część III: «Przyjaciółka w latach 1989–2002», *Studia Bibliologiczne Akademii Świętokrzyskiej*, t. 8, 2004, 196–200.

⁵³ Zespół „Przyjaciółki”, „Drogie Czytelniczki, Mili Czytelnicy!”, *Prz.*, nr 23, 6.06.1991, 3.

⁵⁴ Anna Bikont, „Likwidator”, 9.

⁵⁵ Barbara Znajdziłowska, „Najlepsza «Przyjaciółka»”, 5.

psychotestami, quizami. Pojawiły się artykuły dotyczące dojrzewiania, pierwszych fascynacji miłosnych, kultury zachowania, publikacje dotyczące aktorów, piosenkarzy, recenzje filmów, powieści w odcinkach. W marcu 1992 r. redakcja „Przyjaciółki” utworzyła „Magazyn Ilustrowany Przyjaciółki” – redakcję objęła również Ewa Łuszczuk-Marek.

Dziennikarka „Kurier Wileńskiego” Barbara Znajdziłowska tak scharakteryzowała Ewę Łuszczuk:

Zawiadacka Ewa Łuszczuk. Skrzyżowanie Sienkiewiczowskiego „Hajduczka” ze współczesną businesswoman. Lepiej z nią nie zaczynać, bo potrafi zreplikować każde podchwytliwe pytanie, na wszystkie ma rzeczowo sformułowane odpowiedzi. Nic dziwnego – tyle lat w samym sercu polskich problemów, tyle spotkań ze znakomitymi ludźmi, tyle imprez, tyle walk o zachowanie pisma⁵⁶.

Spółka funkcjonowała do 1993 r., wówczas stała się częścią nowej spółki „Przyjaciółka”, w 50% udziałowcem została szwajcarska Grupa Wydawnicza Jean Frey Publishing AG. Jej prezesem została Ewa Łuszczuk-Marek, rezygnując ze stanowiska redaktor naczelnej⁵⁷. Zastąpiła ją Kalina Jakóbkiewicz-Dastych.

Ewa Łuszczuk kontynuowała karierę dziennikarską w „Imperium TV” (do 2000 r.), gdzie pełniła stanowisko zastępcy redaktora naczelnego. Następnie współpracowała jako freelancer z Wydawnictwem Bauer, pisząc na temat zdrowia, choćby w magazynie „Forsal”, „Sens”, „Dzienniku Gazeta Prawna” (dodatek „Zdrowie”), a także w miesięczniku „Świat Zdrowia”. Całe życie związana była z dziennikarstwem. Łuszczuk-Marek zmarła w październiku 2016 r.

Anna Szymańska-Kwiatkowska, podobnie jak Ewa Łuszczuk-Marek, angażowała się w powstanie i rozwój nowych marek prasowych powiązanych z kierowanym przez nią tygodnikiem. Przykładem było za inicjowanie wraz z Krystyną Kaszubą w czerwcu 1989 r. ekskluzywnego pisma „Pani”. Kwartalnik był odpowiedzią na potrzeby czytelniczek zebrane w ankiecie „Kobiety i Życia”. Zawierał porady, rozbudowane rubryki na temat mody, urody, życia znanych ludzi, reportaże z podróży⁵⁸.

⁵⁶ Ibidem.

⁵⁷ Zofia Sokół, „Rynek polskich czasopism kobiecych w latach 1990–2000”, *Rocznik Historii Prasy Polskiej*, Vol. 6, No 1, 2003, 163–164.

⁵⁸ „Od pań i ... panów do «PANI»”, *KiŻ*, nr 48, 13.12.1989, 10; Zofia Sokół, „Polska prasa dla kobiet w okresie przemian własnościowych (1988–1995)”, w: Katarzyna Pokorna-Ignatowicz, Joanna Bierówka, Stanisław Jędrzejewski (red.), *Media a Polacy: Polskie media wobec ważnych wydarzeń politycznych i problemów społecznych*, (Kraków: Oficyna Wydawnicza AFM, 2012), 47–48.

W 1990 r. redakcja „Kobiety i Życia” zadbała o zwiększenie liczby reklam, aby ograniczyć wzrost cen tygodnika. Zagraniczna konkurencja wymusiła także uzupełnienie tematyki pisma. Pojawiły się psychozabawy, nowa rubryka dla mężczyzn. Zwiększyła się liczba stron poświęconych modzie, urodzie, zdrowiu, aktywności fizycznej, rozrywce. W 1991 r., z okazji jubileuszu 45 lat funkcjonowania tygodnika, przywołano jednak słowa Cypriana Kamila Norwida: „Jeżeli dzienniki są potrzebne, to ażeby głośiły nie to tylko, co publiczność obchodzi, ale i co winno ją obchodzić – z tego bowiem opinii moc urasta”. Skomentowano cytat: „Receptą na popularność jest więc pisanie o tym, co obchodzi każdego z Was, i co – Waszym zdaniem – powinno obchodzić wszystkich razem”⁵⁹.

Kiedy została posłanką na Sejm PRL X kadencji, oddaliła się od redakcji i nie była w stanie wyczuć nastrojów współpracowników. W czasie transformacji medialnej była przeciwna przejściu pisma przez spółdzielnię dziennikarską. Optowała za wystawieniem tygodnika na przetarg. Obawiała się, że przejście tytułu przez spółdzielnię pracowniczą może przyczynić się do likwidacji pisma. Z tą propozycją nie zgadzał się zespół redakcyjny, który w lipcu 1990 r. zarzucił redaktor naczelnej realizację prywatnych interesów i działanie na szkodę redakcji. W zamian proponowano założenie spółdzielni wydawniczej. Tym samym zespół zgłosił wobec Szymańskiej-Kwiatkowskiej wotum nieufności. Jej nazwisko nie pojawiło się już w grudniowym numerze, za to pełniącą obowiązki redaktor naczelną została Irma Wieczorkowska-Bednarek. Komisja Likwidacyjna wydawcy RSW „Prasa–Książka–Ruch” ogłosiła konkurs na redaktora naczelnego, który został rozstrzygnięty w lutym 1991 r. Została nim Zofia Kamińska⁶⁰. Redakcja zaś utworzyła Spółdzielnię „Kobieta i Życie”: „Kobieta i Życie”, „Pani”, „Wykroje i Wzory”⁶¹. Przemiany własnościowe wiązały się ze wzrostem cen tygodnika.

Anna Kwiatkowska-Szymańska zarejestrowała nowy tytuł „Kobieta i Styl”. W roku 2000 została prezesem rady programowej Centrum Multimedialnego Foksal i wiceprezesem Zarządu Polskiej Agencji Informacyjnej, następnie Polskiej Agencji Informacji i Inwe-

⁵⁹ „Popularność”, *KiŻ*, nr 6, 6.02.1991, 2.

⁶⁰ Zofia Sokół, „Polska prasa dla kobiet”, 47–48.

⁶¹ Sylwester Dziki, „Zmiany oferty”, 27.

stycji Zagranicznych⁶². Od 2019 r. pełni funkcję redaktor naczelnej „Kwartalnika Urzędu Patentowego RP” (od nr 2).

Obie redaktorki w pierwszej fazie transformacji systemowej dążyły do realizacji własnej koncepcji funkcjonowania tygodnika. Jednakże to Ewa Łuszczuk-Marek wdrożyła plan w życie, umiejętnie przekonując do niego zespół redakcyjny. Warto wskazać, że jej działania miały charakter wyprzedzający, gdyż zaczęła je realizować jeszcze w 1989 r. Z kolei oddalenie się Anny Szymańskiej-Kwiatkowskiej od redakcji, ze względu na karierę polityczną, skutkowało utratą zaufania współpracowników. Warto dodać, że nawet po opuszczeniu redakcji obie kobiety kontynuowały działalność dziennikarską. Potrafiły dostosować treść tygodników do potrzeb czytelników, aby rywalizować z zagraniczną konkurencją, jednakże pod ich kierownictwem pisma nie uległy procesowi tabloidyzacji, zachowując opiniotwórczy charakter, i nie straciły czytelników mimo drastycznego wzrostu cen tygodników⁶³.

Podsumowanie

Ewa Łuszczuk-Marek oraz Anna Szymańska-Kwiatkowska, obejmując stanowiska redaktorek naczelnych, dysponowały właściwym przygotowaniem merytorycznym (wyższe wykształcenie), kompetencjami i doświadczeniem zawodowym (w pracy reportera, dziennikarza). Ponadto posiadały predyspozycje osobowościowe do zarządzania zespołem oraz intuicję dziennikarską, która pozwoliła im na dostosowanie tygodników do potrzeb rynku. Zabiegały o lojalność czytelniczek, zmieniając szatę graficzną pism, ale też zakres tematyczny. Poprzez eklektyczne korzystanie z zachodnich wzorców zachęcały kolejne grupy odbiorców do oferty czytelniczej (quizy, psychotesty, psychozabawy, większa liczba fotografii, rozbudowane działy mody, urody).

Ewa Łuszczuk-Marek objęła kierownictwo redaktor naczelnej „Przyjaciółki” w czasie kryzysu (stan wojenny), co przełożyło się

⁶² Biogram Anny Szymańskiej-Kwiatkowskiej; Анна Шимањска-Квятковска, [online] [dostęp: 16.11.2021]. Dostępny w World Wide Web: <<https://www.paih.gov.pl/index/?id=08040837089cdf46631a10aca5258e16a>>.

⁶³ W styczniu 1989 r. pojedynczy egzemplarz „Kobiety i Życia” kosztował 70 zł, tygodnika „Przyjaciółka” – 40 zł, w grudniu 1992 r. za „Kobietę i Życie” należało zapłacić 6700 zł, za „Przyjaciółkę” – 5000 zł.

na jej postrzeżenie. Z kolei Anna Szymańska-Kwiatkowska została redaktor naczelną „Kobiety i Życia” bez kontrowersji, jej poprzedniczka odeszła na emeryturę. Mimo to ta pierwsza zyskała większą estymę zespołu redakcyjnego, trwając na stanowisku jedenaście lat.

Obie redaktorki wchodziły w rolę komentatorek życia społecznego i politycznego, zgodnie z obowiązującą poprawnością polityczną. Szczególnie w latach 80. XX w., kiedy to usprawiedliwiały działania władz i krytykowały posunięcia opozycji pozaparlamentarnej. Ponadto warto zauważyć, że Anna Szymańska-Kwiatkowska kontynuowała dyskurs na temat równouprawnienia płci, angażując się w działalność na rzecz aktywności publicznej kobiet.

Bibliografia

Akty prawne

Ustawa z dnia 22 marca 1990 r. o likwidacji Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”, Dz.U. 1990 nr 21, poz. 125.
Ustawa Prawo prasowe, Dz.U. 2018 poz. 1914.

Artykuły w prasie

- Aja. „Nasz jubileusz”, *Prz*, nr 14, 7.04.1983, 4.
„Anna Szymańska-Kwiatkowska: Iść ciągle dalej. One nie zawiodą”, *KiŻ*, nr 22, 31.05.1989, 2.
Bikont, Anna. „Likwidator”, *Gazeta Wyborcza*, nr 203, 1–2.09.1990, 9.
(ew). „A jednak nadzieja”, *Prz*, nr 7, 20.05.1982, 4.
(ew). „Twarde prawo, lecz prawo”, *Prz*, nr 8, 27.05.1982, 4.
„Fundacja «Przyjaciółki» Wyjść na prostą”, *Prz*, nr 17, 28.04.1988, 6.
„Gorączka demokracji”, zebraly: Danuta Bierzańska, Olga Oswald, *KiŻ*, nr 22, 31.05.1989, 4.
Jastrzębski, Zdzisław. „Pod dachami Lublina”, *Poradnik Bibliotekarza*, nr 1, 1965, 181.
Kwiatkowska, Anna. „Jedna miara”, *KiŻ*, nr 5, 1.02.1989, 10.
Kwiatkowska, Anna. „Rząd się śpieszy”, *KiŻ*, nr 49, 7.12.1988, 5.
Łuszczuk, Ewa. „Co powiemy o sobie”, *Prz*, nr 1, 3.01.1985, 4.
Łuszczuk, Ewa, „Drogi Czytelniczki, Drodzy Czytelnicy”, *Prz*, nr 1, 8.04.1982, 3.
Łuszczuk, Ewa. „Gorący sierpień”, *Prz*, nr 20, 19.08.1982, 4.
Łuszczuk, Ewa. „Gorzkie dni i pytania”, *Prz*, nr 24, 16.09.1982, 4.

- Łuszczuk, Ewa. „Jesteśmy wielką siłą”, *Prz*, nr 14, 8.08.1982, 4.
- Łuszczuk, Ewa. „Sierpniowa układanka”, *Prz*, nr 35, 29.08.1985, 4.
- Łuszczuk, Ewa. „Ustrzec i pomnażać plony”, *Prz*, nr 34, 25.08.1983, 4.
- „Nasza «dziesiątka»”, *KiŻ*, nr 20, 17.05.1989, 15.
- „Od pań i ... panów do «PANI»”, *KiŻ*, nr 48, 13.12.1989, 10.
- „Popularność”, *KiŻ*, nr 6, 6.02.1991, 2.
- Rozmowa Ryszarda Nowickiego z Ewą Łuszczuk: „Na jednym wozie”, *KiŻ*, nr 11, 17.03.1988, 3.
- Szymańska, Anna. „Chodząc po ziemi”, *Życie i Praca. Dodatek o warunkach pracy i wypoczynku*, nr 1, 01.1975, 7–9.
- Szymańska, Anna. „Nauka chodzenia”, *KiŻ*, nr 3, 20.01.1988, 7.
- Szymańska, Anna. „Ozdobnik”, *KiŻ*, nr 48, 13.12.1989, 3.
- Szymańska, Anna. „Spieszyć się mądrze”, *KiŻ*, nr 21, 25.05.1988, 5.
- Szymańska, Anna. „To nieprawda, że nie można zrobić nic dobrego”, *KiŻ*, nr 43, 26.10.1988, 5.
- Szymańska, Anna. „Wspólne ryzyko”, *KiŻ*, nr 41, 12.10.1988, 5.
- Szymańska-Kwiatkowska, Anna. „O nas bez nas (1)”, oprac. Krysztyna Kaszuba, *KiŻ*, nr 12, 29.03.1989, 4–5.
- Szymańska-Kwiatkowska, Anna. „O nas bez nas (2)”, oprac. Krysztyna Kaszuba, *KiŻ*, nr 14, 5.04.1989, 2–3.
- Szymańska-Kwiatkowska, Anna. „Przeciw przeciętności”, *KiŻ*, nr 47, 19.11.1986, 5.
- Waniek, Danuta. „Demokratyczna Unia Kobiet”, *Myśl Socjaldemokratyczna*, nr 1, 2010, 57–59.
- Wypowiedź prof. dr Zofii Moreckiej, ekonomistki z UW: „One nie zawiodą!”, *KiŻ*, nr 20, 17.05.1989, 7.
- Wywiad Zofii Rybak z Ewą Łuszczuk: „Być kobietą ... jest obecnie najtrudniej – mówi szefowa «Przyjaciółki» w wywiadzie dla «Kuriera», *Kurier Lubelski*, nr 105, 23–25.07.1982, 1, 3.
- Zespół „Przyjaciółki”, „Drogie Czytelniczki, Mili Czytelnicy!”, *Prz*, nr 23, 6.06.1991, 3.
- Znajdziłowska, Barbara. „Najlepsza «Przyjaciółka»”, *Kurier Wileński*, 4.08.1992, 5.

Źródła internetowe

Biogram Anny Szymańskiej-Kwiatkowskiej, w zakładce: Parlamentarzyści, Biblioteka Sejmowa, [online] [dostęp: 16.11.2021]. Dostępny w World Wide Web: <https://bs.sejm.gov.pl/F?func=find-b&request=000003094&find_code=SYS&local_base=ARS10>.

- Анна Шиманьска-Квятковска, [online] [dostęp: 16.11.2021]. Dostępny w World Wide Web: <<https://www.paih.gov.pl/index/?id=08040837089cdf46631a10aca5258e16a>>.
- Lasota, Piotr. Karłowicz, Ziemowit. *Leksykon nauczycieli tajnego nauczania na Lubelszczyźnie*, [online] [dostęp: 20.12.2021]. Dostępny w World Wide Web: <<https://teatrnn.pl/leksykon/artykuly/leksykon-nauczycieli-tajnego-nauczania/>>.
- Zofia Kamińska. *Biogram*, rozmowę audio nagrała Katarzyna Madoń-Mitzner w 2007 r. w Warszawie, sygnatura AHM_WpW_0226 [online] [dostęp: 20.12.2021]. Dostępny w World Wide Web: <<https://relacjebiograficzne.pl/demo/audio/389-zofia-kaminska>>.

Opracowania naukowe

- Dormus, Katarzyna. „U źródeł polskiej prasy kobiecej – pierwsze redaktorki, wydawczynie, dziennikarki (ok. 1820–1914)”, w: Alina Łysak, Edyta Zierkiewicz (red.), *Kobiety i mężczyźni (z kolorowych czasopism)*, (Wrocław: Wydawnictwo Atut, 2010), 8–38.
- Dąbrowska-Cendrowska, Olga. „Dwadzieścia lat minęło. Działalność wydawnicza koncernów: Burda Polska, H. Bauer, Gruner +Jahr Polska i Axel Springer Polska na polskim rynku prasowym”, *Studia Medioznawcze*, nr 2, 2010, 90–106.
- Dziki, Sylwester. „Zmiany oferty prasowo-wydawniczej (1990–1991)”, *Zeszyty Prasoznawcze*, nr 3–4, 1991, 67–90.
- Filas, Ryszard. „Zmiany poczytności gazet i czasopism o zasięgu ogólnopolskim (1989–1992)”, *Zeszyty Prasoznawcze*, nr 1–2, 1992, 55–74.
- Głós, Mikołaj. Matuszko, Kinga. „Prasa w rękach kobiet – działalność pierwszych polskich redaktorek. Rekonesans badawczy”, w: Jolanta Kowal, Magdalena Patro-Kucab, Paulina Podolska (red.). *W kręgu prasy dawnej i współczesnej. Wybrane problemy (1)*, (Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2021), 116–140.
- Jurga, Ewa. „Ograniczenia niezależności w układzie dziennikarz – redaktor naczelny – wydawca (właściciel) w prasie lokalnej”, *Środkowoeuropejskie Studia Polityczne*, t. 1, 2005, 59–70.
- Łuszczuk, Ewa. „Fluktuacja kadr młodych robotników a ich adaptacja społeczno-zawodowa”, *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska*, sectio I, Vol. 3, 4 (20), 1978/1979, 359–370.

- Mielczarek, Tomasz. „Współczesne polskie czasopisma wysokonakładowe”, *Rocznik Prasoznawczy*, t. 2, 2008, 57–79.
- Sokołowska, Urszula. „Feminizm na łamach «Kobiety i Życia» (1970–1989)”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Ruchy kobiece na ziemiach polskich w XIX i XX wieku. Stan badań i perspektywy*, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2020), 173–181.
- Sokół, Zofia. „Polska prasa dla kobiet w okresie przemian własnościowych (1988–1995)”, w: Katarzyna Pokorna-Ignatowicz, Joanna Bierówka, Stanisław Jędrzejewski (red.), *Media a Polacy: Polskie media wobec ważnych wydarzeń politycznych i problemów społecznych*, (Kraków: Oficyna Wydawnicza AFM, 2012), 37–61.
- Sokół, Zofia. „Redaktorzy naczelni czasopism kobiecych”, *Kwartalnik Historii Prasy Polskiej*, t. 30, nr 1, 1991, 87–98.
- Sokół, Zofia. „Rynek polskich czasopism kobiecych w latach 1990–2000”, *Rocznik Historii Prasy Polskiej*, Vol. 6, No. 1, 2003, 143–178.
- Sokół, Zofia. „Tygodnik «Przyjaciółka – czasopismo dla kobiet. Część III: «Przyjaciółka w latach 1989–2002»», *Studia Bibliologiczne Akademii Świętokrzyskiej*, t. 8, 2004, 196–200.
- Stańczak-Wiślicz, Katarzyna. „Stan wojenny i dyskurs nowego porządku na łamach magazynów kobiecych w Polsce początku lat 80. XX wieku”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku: polityka w prasie kobiecej*, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2019), 219–229.
- Szwed-Walczak, Anna. „The woman citizen of Poland’s transformation period: The image of women in Polish women’s press (1989–1992)”, *Rocznik Historii Prasy Polskiej*, z. 4, 2021, 69–95.
- Żyrek-Horodyska, Edyta. „Gazeciarki. O dziennikarskich karierach kobiet w I połowie XIX wieku”, *Rocznik Historii Prasy Polskiej*, Vol. 22, nr 3, 2019, 19–40.

OLGA DĄBROWSKA-CENDROWSKA

<https://orcid.org/0000-0002-7527-3789>

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

„Twój Styl” jako przykład magazynu dla kobiet – wstęp do badań¹

Streszczenie

„Twój Styl” to luksusowy magazyn kobiecej ukazyjący się na polskim rynku prasowym nieprzerwanie od 1990 r. Jego twórczynią i pierwszą redaktorką naczelną była Krystyna Kaszuba, która wzorując się na zagranicznych czasopismach, tj. „Marie Claire” i „Elle”, stworzyła unikatowy polski magazyn luksusowy. W latach 1990–2021 „Twój Styl” wypracował pozycję lidera w swojej grupie typologicznej, stając się wzorem dla innych czasopism. Celem podjętych badań jest: przedstawienie stanu badań nad najważniejszym magazynem luksusowym na polskim rynku medialnym; uwypuklenie najważniejszych wydarzeń w ponad trzydziestoletniej historii periodyku; określenie miejsca „Twojego Stylu” w grupie magazynów luksusowych istniejących na polskim rynku prasowym oraz nakreślenie kolejnych obszarów badań nad tym czasopismem.

Słowa kluczowe: prasa kobieca, „Twój Styl”, magazyny luksusowe

¹ Publikacja przygotowana/dofinansowana ze środków budżetu państwa w ramach programu „Społeczna odpowiedzialność nauki” Ministra Edukacji i Nauki. Jest wynikiem udziału w projekcie „Ośrodek Badań Historii Kobiet – kontynuacja”.

'TWÓJ STYL' AS AN EXAMPLE OF A MAGAZINE FOR WOMEN – PRELIMINARY RESEARCH

Abstract

'Twój Styl' is a luxury women's magazine that has been published in the Polish press market continuously since 1990. Krystyna Kaszuba was its founder and the first chief editor. Taking inspiration from foreign magazines such as 'Marie Claire' and 'Elle' she created the unique Polish luxury magazine. In the years 1990–2021 'Twój Styl' developed the position of a leader in its typological group, becoming a model for other magazines. The aim of the research is: to present the state of the research on the most important luxury magazine on Polish media market; to highlight the most important events in over 30-year history of this periodical; to define the place of 'Twój Styl' in the group of luxury magazines existing on Polish press market and to outline further areas of research on this magazine.

Keywords: women's press, 'Twój Styl', luxury magazines

Wstęp

Badania nad prasą kobiecą zdaniem Angeli McRobbie „nigdy nie zajmowały wiodącego nurtu w badaniach nad mediami. Dlatego brakuje kompleksowego ujęcia tego zagadnienia”². W podobnym tonie wypowiedziała się także María Isabel Menéndez: „czasopisma adresowane do kobiet (zwykle zwane *prasą kobiecą*) wzbudziły niewielkie zainteresowanie jako przedmiot badań, pomimo swojej długiej historii i niezaprzeczalnego znaczenia na rynku wydawniczym”³.

Obydwa przywołane cytaty odnoszą się także do polskiej prasy kobiecej, gdyż mimo jej popularności, znaczenia dla czytelników, pełnionych funkcji oraz generowanych zysków dla wydawców brakuje badań zwłaszcza poszczególnych magazynów kobiecych, szczególnie tych, które zadebiutowały na polskim rynku prasowym po 1989 r. Wyłoniła się także luka w badaniach porównawczych prasy kobiecej funkcjonującej w różnych systemach medialnych⁴.

² Angela McRobbie, “More! New Sexualities in Girls and Women's Magazines”, w: Angela McRobbie (red.), *Back to Reality? Social Experience and Cultural Studies*, (Manchester: Manchester University Press, 1997), 192.

³ María Isabel Menéndez, „Tipología de la prensa femenina. Una propuesta de clasificación”, *Estudios sobre el Mensaje Periodístico*, nr 1, 2013, 191.

⁴ Olga Dąbrowska-Cendrowska, „Segment magazynów true story w Polsce i w Wielkiej Brytanii. Analiza na podstawie «Chwili dla Ciebie» i «Take a Break»”, *Media i Społeczeństwo*, nr 12, 2020, 244–261.

Coraz dobitniej widać zatem potrzebę analiz tego sektora prasowego niezależnie od okresu, w którym czasopisma kobiece funkcjonowały na rynku wydawniczo-prasowym. Zauważyli to Zofia Zalewska⁵, Jerzy Franke⁶, Zofia Sokół⁷ i Olga Dąbrowska-Cendrowska⁸, czyli ci, którzy starali się przedstawić kompleksowo tę grupę typologiczną w wybranej epoce.

W moim przekonaniu ważną rolę w uzupełnianiu białych plam w badaniach prasy kobiecej odgrywa Ośrodek Badań Historii Kobiet. Dzięki pracy badaczy związanych z Ośrodkiem poszerzono wiedzę z historii prasy adresowanej do kobiet, zwłaszcza ukazującej się w dwudziestoleciu międzywojennym oraz w okresie Polski Ludowej⁹. Małgorzata Dajnowicz, dostrzegając wartość i znaczenie prasy kobiecej w badaniach nad historią kobiet, postanowiła włączyć w spektrum zainteresowań Ośrodka także współczesne periodyki kobiece, czyli prasę ukazującą się po transformacji ustrojowej, czego pierwszym efektem są badania dotyczące magazynów: „Kobieta i Życie”, „Przyjaciółka” i „Uroda”, oraz ich roli w społeczeństwie w latach 1989–1995¹⁰.

⁵ Zofia Zalewska, *Czasopisma kobiece w Polsce: materiały do historii czasopism 1818–1937*, (Warszawa: Wyższa Szkoła Dziennikarska, 1938).

⁶ Jerzy Franke, *Polska prasa kobieca w latach 1820–1918: w kręgu ofiary i poświęcenia*, (Warszawa: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, 1999).

⁷ Zofia Sokół, *Prasa kobieca w Polsce w latach 1945–1995*, (Rzeszów: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, 1995).

⁸ Olga Dąbrowska-Cendrowska, *Zmieniająca się rzeczywistość prasy kobiecej w Polsce w latach 1989–2019*, (Kielce: Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, 2020).

⁹ Zob. m.in.: Justyna Zajko-Czochońska, „Kobiety i wybory na łamach «Przyjaciółki» w latach 1956–1976”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 1(6), 2019, 138–150; Ewa Maj, „Wzorzec parlamentarzystki w prasie dla kobiet w Polsce międzywojennej”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 1(6), 2019, 73–104; Małgorzata Dajnowicz, „Zwierciadło – platforma polityczna Ligi Kobiet w okresie PRL (1957–1961, 1982–1987)”, *Rocznik Historii Prasy Polskiej*, nr 3, 2017, 67–90; Urszula Ćwik, „Zagadnienie praw kobiet na łamach «Kobiety i Życia (1970–1989)»”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 1(1), 2016, 66–83; Małgorzata Dajnowicz, „Wzorce aktywności publicznej kobiet w początkach transformacji ustrojowej w Polsce w świetle «Kobiety i Życia» i «Urody (1989–1995)»”, w: Teresa Kulak, Małgorzata Dajnowicz (red.), *Drogi kobiet do polityki (na przestrzeni XVIII–XXI w.)*, (Wrocław: Wydawnictwo Chronicon, 2016), 417–445.

¹⁰ M.in.: Anna Walczak-Szwed, „Prasa jako narzędzie społecznej i politycznej aktywizacji kobiet w latach 1989–1992. Polska prasa dla kobiet w czasie transformacji ustrojowej”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 2(9), 2020, 110–137; Urszula Sokółowska, *Kobiety w przestrzeni publicznej w periodyku „Kobieta i Życie” (1999–2002)* – referat wygłoszony podczas VIII Spotkania Członków Zespołu i Współpracowników Ośrodka Badań Historii Kobiet Instytutu Studiów Kobięcych przy współpracy Pracowni Historii Kobiet w Katedrze Historii Kultury Uniwersytetu w Białymstoku, 7–9 października 2021 r.

W związku z powyższym artykuł stanowi próbę uzupełnienia luki w badaniach nad współczesną prasą kobiecą, a konkretnie nad jednym z jej przedstawicieli, „Twoim Stylem”. Periodyk wybrano celowo, gdyż przez ponad trzydzieści lat funkcjonowania na rynku wydawniczo-prasowym wypracował pozycję lidera w segmencie magazynów luksusowych. Stanowił punkt odniesienia, wzór dla innych magazynów z tej grupy typologicznej. Autorka postawiła sobie następujące cele: przedstawienie stanu badań nad najważniejszym magazynem luksusowym na polskim rynku medialnym; uwypuklenie najważniejszych wydarzeń w ponad trzydziestoletniej historii periodyku; określenie jego miejsca w grupie magazynów luksusowych istniejących na polskim rynku prasowym oraz nakreślenie kolejnych pól badawczych¹¹.

Zakres chronologiczny rozważań wyznaczają 1990 i 2021 rok. Pierwsza z wymienionych dat nie podlega dyskusji, gdyż wówczas, wiosną ukazał się pierwszy numer „Twojego Stylu”, którego niezwykła popularność utorowała drogę kolejnym luksusowym magazynom. Rok 2021 ma znaczenie umowne. Stanowi on swoisty kompromis pomiędzy jak największą aktualnością opracowania a formalnymi i technicznymi uwarunkowaniami związanymi z procesem wydawniczym.

Stan badań nad magazynem luksusowym „Twój Styl”

Jak już wspomniano, brakuje badań monograficznych poszczególnych tytułów prasy kobiecej ukazujących się na polskim rynku prasowym po 1989 r. Na taki stan rzeczy mogą wpływać różne czynniki. Jednym z nich jest zapewne zainteresowanie młodych badaczy związanych z dyscypliną nauki o komunikacji społecznej i mediach nowymi technologiami informacyjno-komunikacyjnymi, mediami społecznościowymi oraz zmianami w komunikacji zapośredniczonej itp. Prasę kobiecą badają także reprezentanci innych dyscyplin naukowych, m.in. historycy, politolodzy, językoznawcy, dla których stanowi ona bazę źródłową.

Krytyczna analiza literatury przedmiotu dotycząca badań nad „Twoim Stylem” wykazała, że informacje o magazynie pojawiały

¹¹ Autorka zdaje sobie sprawę, że przedstawiony artykuł jest wstępem do badań, nakreśleniem pól badawczych. W związku z powyższym jedynie sygnalizuje problemy, które, ma nadzieję, zostaną zbadane i zaprezentowane w ramach dalszych prac Ośrodka Badań Historii Kobiet w latach 2022–2023.

się w monografiach traktujących o całej grupie typologicznej. Zarówno Z. Sokół, jak i O. Dąbrowska-Cendrowska, traktując „Twój Styl” jako jeden z wielu analizowanych periodyków, zaprezentowały początki jego funkcjonowania na polskim rynku prasowym. Przedstawiły ówczesnych redaktorów naczelnych, wydawców, budowę formalną oraz linię programową pisma¹².

Badacze zajmujący się badaniami polskiego systemu medialnego od strony nadawców przekazu, czyli wydawców prasy, także odnotowali informacje dotyczące „Twojego Stylu”. W analizach systemowych porównujących ofertę wydawniczą poszczególnych koncernów prasowych magazyn został potraktowany jako część portfolio wydawcy¹³.

Rozstrzygając zagadnienia związane z wewnętrznymi podziałami, tzw. procesem subsegmentacji w obrębie współczesnej prasy kobiecej, badacze umiejscawiali „Twój Styl” w tworzonych typologiach¹⁴.

Badania wykazały, że największą grupę artykułów tworzyły te, w których „Twój Styl” stanowił źródło do analiz różnych problemów, tj.: sprawy książki¹⁵, felietony Krystyny Kofty¹⁶, przeobrażenia

¹² Zofia Sokół, *Prasa kobieca*, 245–248; Olga Dąbrowska-Cendrowska, *Zmieniająca się rzeczywistość*, 93–96.

¹³ Małgorzata Adamik-Szysiak, „Grupa Bauer Media w Polsce. Działalność i kierunek rozwoju”, w: Lidia Pokrzyzka (red.), *Inwestycje koncernów na polskim rynku medialnym. Wybrane zagadnienia*, (Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2012), 51–96; Olga Dąbrowska-Cendrowska, *Niemieckie koncerny prasowe w Polsce w latach 1989–2008. Działalność wydawnicza, upowszechnianie treści, sposoby oddziaływania na czytelników*, (Warszawa: Wydawnictwo Elipsa, 2009), 91–92; Jolanta Dzierżyńska-Mielczarek, „Wydawnictwo Bauer – tradycyjny wydawca w cyfrowym świecie”, *Zarządzanie Mediami*, t. 9, 2021, 207–221.

¹⁴ Ryszard Filas, „Polskie czasopisma w XXI wieku – rozwój czy kryzys”, *Zeszyty Prasoznawcze*, nr 1–2, 2007, 7–41; Małgorzata Lisowska-Magdziarz, *Media powszednie. Środki komunikowania masowego i szerokie paradygmaty medialne w życiu codziennym Polaków u progu XXI wieku*, (Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2008), 297–300; Olga Dąbrowska-Cendrowska, „Wysokonakładowe magazyny lifestylowe w Polsce w pierwszej dekadzie XXI w. – kryzys, stagnacja czy rozwój”, *Rocznik Bibliologiczno-Prasoznawczy*, nr 16, 2013, 119–136; Mateusz Nieć, „Pisma opinii i czasopisma *life style* – dwie koncepcje rynkowego dziennikarstwa (analiza *Polityki*, *Wprost*, *Elle*, *Playboya* i *Twojego Stylu*)”, *Zeszyty Prasoznawcze*, nr 1–2, 2010, 12–14; Edyta Zierkiewicz, „Prasa kobieca versus pisma feministyczne. Między «dobrowolnym» zniewoleniem a «wymuszoną» emancypacją?”, w: Edyta Zierkiewicz, Iwona Kowalczyk (red.), *Kobiety w kulturze popularnej*, (Wrocław: Wydawnictwo Konsola, 2002).

¹⁵ Katarzyna Wodniak, *Współczesna prasa kobieca a sprawy książki*, (Warszawa: Wydawca SBP, 2004); Monika Przybysz-Stawska, *Książka na łamach wybranych czasopism w Polsce u progu XXI wieku*, (Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2013).

¹⁶ Olga Dąbrowska-Cendrowska, „Krystyna Kofta jako reprezentantka felietonistów «Twojego Stylu» w latach 1990–2009”, w: Kazimierz Wolny-Zmorzyński, Wojciech Furman, Jerzy

feminizmu¹⁷, obraz choroby nowotworowej¹⁸, typy kultury popularnej¹⁹, prasa kobieca jako źródło informacji o aktywności zawodowej kobiet²⁰, analiza treści okładek „Twojego Stylu”²¹ czy język prasy kobiecej²².

Najważniejsze wydarzenia²³

Pierwszy numer „Twojego Stylu” ukazał się w Polsce na przełomie lipca i sierpnia 1990 r. Nowy miesięcznik z powodzeniem wypełnił lukę, jaka powstała na rynku prasowym po transformacji ustrojowej. Ten luksusowy magazyn, jakiego dotychczas nie było, został bardzo dobrze przyjęty przez otwarte na nowe propozycje czytelniczki. Założycielką i pierwszą redaktorką naczelną periodyku była Krystyna Kaszuba, która prowadziła pismo przez kolejnych dwanaście lat, do czerwca 2002 r. Niewątpliwie określiła charakter i linię programową „Twojego Stylu”. Znając dominujące trendy obecne w światowej prasie kobiecej, umiejętnie połączyła je z własnymi pomysłami, tworząc „dobry magazyn” na miarę oczekiwań polskich czytelniczek. K. Kaszuba odniosła niekwestionowany sukces, którego miarą jest pozycja „Twojego Stylu” – ewenementu na skalę światową. Warto podkreślić, że „nigdy wcześniej i nigdy po-

Snopek (red.), *Mistrzowie literatury czy dziennikarstwa?*, (Warszawa: Wydawnictwo Adama Marszałka, 2011), 61–73.

¹⁷ Olivia Klusek, *Trywializacja feminizmu. Pop-feminizm, latte-feminizm i girl power w kobiecej prasie ilustrowanej segmentu luksusowego*, (Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2017).

¹⁸ Edyta Zierkiewicz, *Prasa jako medium edukacyjne. Kulturowe reprezentacje raka piersi w czasopiśmie kobiecych*, (Kraków: Wydawnictwo Impuls, 2013).

¹⁹ Beata Trzop, *Typy kultury popularnej na łamach czasopism kobiecych*, (Zielona Góra: Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, 2005).

²⁰ Anna Kozłowska, „O aktywności społeczno-ekonomicznej kobiet w czasopiśmie «Twój Styl», *Kwartalnik Kolegium Ekonomiczno-Społecznego Studia i Prace*, nr 3, 2012, 113–135.

²¹ Justyna Hachaj, „Analiza treści tematów z okładek „Twojego Stylu”, w: Ewa Jaska (red.), *Media w społeczeństwie informacyjnym*, t. 2, (Warszawa: Wydawnictwo SGGW, 2010), 43–50; Anna Kubiszal, „Analiza postmodernistycznych tekstów wizualnych”, *Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica*, nr 13, 2010, 517–539.

²² Anna Surendra, *Moda językowa na zapożyczenia angielskie w prasie kobiecej*, (Poznań: Wydawnictwo Naukowe Silva Rerum 2019); Alicja Gałczyńska, „Jak się zachować... Porady w polskiej prasie kobiecej. Zarys problematyki”, *Rocznik Bibliologiczno-Prasoznawczy*, t. 9(20), 2017, 89–97.

²³ Prezentując „Twój Styl” w latach 1990–2021, skupiono się na roli redaktorów naczelnych, zmianach własnościowych oraz jubileuszach obchodzonych przez magazyn. Autorka zdaje sobie sprawę, że każde z wymienionych zagadnień wymaga dalszych dogłębnych analiz.

tem lokalne pismo nie wygrało konkurencji ze światowymi tytułami wydawanymi przez wielkie międzynarodowe koncerny. W latach 90. bywały numery, które sprzedawały się w nakładzie 600–700 tys. egz.”²⁴. W jednym z wywiadów Kaszuba wspominała: „czytelnicy długo byli przekonani, że jesteśmy tytułem licencyjnym, polską edycją zachodniego miesięcznika”²⁵.

„Twój Styl” w momencie debiutu nie miał konkurencji, gdyż na rozwijającym się, nienasyconym rynku prasy kobiecej, w grupie magazynów luksusowych był prekursorem. Wzory do naśladowania redakcja, siłą rzeczy, musiała czerpać ze znanych zachodnich marek, tj. „Vanity Fair”, „Vogue”, „Marie Claire”. K. Kaszuba zapewniała, że traktuje czytelniczki poważnie i do druku „kwalifikuje materiały dobre i bardzo dobre, ponieważ czytelniczki są wnikliwe i bardzo krytyczne”²⁶. Karolina Korwin-Piotrowska wspomniała moment pojawienia się „Twojego Stylu” na łamach swojej książki „Ćwiartka raz”:

medialne dziecko roku 1990, czyli „Twój Styl”, to marka świetna do dzisiaj. Pierwszy numer tej najważniejszej wtedy gazety dla kobiet ukazał się z datą lipiec–sierpień. Kosztował 7000 złotych i nie zapowiadał wielkiego fenomenu, który przyszedł z czasem. Na okładce anonimowa modelka z zagranicznego pokazu mody. Wygląda to wszystko jak niezbyt gruby folder perfumeryjnego dyskontu dołączany dziś do gazet. Jest biednie. Ale kolorowo. Zaledwie kilkadziesiąt stron kiepskiego papieru. Na uwagę zasługuje jednak treść. ... Pamiętam ten [pierwszy – O.D.-C.] numer. Pamięta go chyba każdy z tego pokolenia. Bez przesady każdy. „Twój Styl” był idealnie skrojony pod potrzeby kobiety, dziewczyny tamtych czasów, choć po kryjomu czytawali go też mężczyźni. Mówił o aspiracjach, edukował, pokazywał świat znany do tej pory zza muru. Uczłowieczał i oswajał nadchodzące zmiany. Dopiero teraz, kiedy wróciłam do czytania pierwszych numerów „Twojego Stylu”, przygotowując tę książkę, widzę, jaką gigantyczną robotę w kwestii kształtowania mentalności i edukowania nowoczesnej Polki wykonała ta gazeta. Gigantyczną i niestety chyba niedocenianą. Od

²⁴ Gabriela Rapiej, *Pierwsza redaktor naczelna i założycielka „Twojego Stylu” opowiada o swojej recepcie na sukces* [online] [dostęp: 12.12.2020]. Dostępny w World Wide Web: <https://www.ofeminin.pl/swiat-kobiet/kariera/jej-sukces-twoj-styl-wywiad-z-krystyna-kaszuba/59vs55v>.

²⁵ Grzegorz Musiałek, „Władcy papierowych światów”, *Cash*, nr 10, 1994, 16.

²⁶ Andrzej Gedymin, „Magazyn dla inteligentnych kobiet, czyli «Twój Styl»”, *Rynek Prasowy*, nr 3, 1992, 14–15.

pierwszych numerów jest nie tylko światowa moda, i to nie z tanich niemieckich katalogów, ale z „Vogue” czy „Good Housekeeping” (polskie sesje pojawiają się niebawem), ale i porady psychologów czy seksuologów – i nie o „dupie Maryni”, ale o poważnych rzeczach, o których wcześniej mówiono półgębkiem albo wcale, jak różnica wieku w związku, rozwód, impotencja, dominacja, emancypacja, a także adopcja, homoseksualizm, transseksualizm, bezpłodność. „TS” uczył, jak zarabiać, oszczędzać i wydawać zarobione pieniądze. Ambasador Edward Pietkiewicz miał od trzeciego numeru rubrykę „Bon Ton”, w której edukował o zasadach dobrego wychowania i zachowaniu się w towarzystwie. Pisał na przykład, jak powinna wyglądać wizytówka, atrybut biznesmena. „TS” edukował w różnych wymiarach²⁷.

Pierwszym wydawcą czasopisma była Oficyna Wydawnicza Interim. Zmiany w strukturach własnościowych rozpoczęły się w 1997 r. Wówczas połowę udziałów wykupiła w tej spółce amerykańska firma At Entertainment Inc. Mimo tych przeobrażeń „Twój Styl” nadal funkcjonował jako miesięcznik wydawany przez polską firmę. Kolejna zmiana miała miejsce w 2002 r. Wówczas koncern z niemieckim kapitałem Bauer Media kupił 100% udziałów w Wydawnictwie Prasowym Twój Styl, stając się właścicielem luksusowego magazynu.

Nowo zakupione pismo otrzymało kilkumilionowy budżet promocyjny. W maju ruszył pierwszy etap kampanii reklamowej. Nową redaktorką naczelną została Anna Achmatowicz-Schwendimann, która na łamach prasy fachowej podkreślała: „chcę utrzymać dotychczasowy charakter pisma i jednocześnie myślę o jego odświeżeniu. Nowy duch pojawi się w naturalny sposób. Jestem z innego pokolenia niż moja poprzedniczka. Wniosę swój temperament. Poza tym zmiany wymusza duch czasów. Piszemy o sprawach aktualnie interesujących kobiety”²⁸.

Koncern Bauer Media nie zmieniał grupy docelowej „Twojego Stylu”, jedynie ją dookreślił. Miesięcznik miał trafić do wykształconych i ambitnych kobiet między 20. a 49. rokiem życia, aktywnych zawodowo i dobrze sytuowanych mieszkanek dużych i średnich miast, niezależnych w poglądach i działaniu, stawiających na rozwój osobisty i ceniących uniwersalne, wartości tj.: rodzinę, miłość,

²⁷ Karolina Korwin-Piotrowska, *Ćwiartka raz*, (Warszawa: Prószyński i Media, 2014), 61–62.

²⁸ Katarzyna Prewęcka, „Wierny Twój Styl”, *Media i Marketing Polska*, nr 12, 2002, 20.

przyjaźń, harmonię życia. Dzięki precyzyjnie określonej grupie docelowej, gadżetom dołączanym do magazynu i wspomnianej kampanii promocyjnej w telewizji, radiu i tytułach koncertu w 2002 r. „Twój Styl” ze średnią sprzedażą na poziomie 295 tys. egz. utrzymał pozycję lidera w segmencie luksusowych miesięczników kobiecych²⁹.

Kolejna zmiana na stanowisku redaktor naczelnej nastąpiła w lutym 2005 r. Funkcję tę objęła Jolanta Pieńkowska, znana telewizyjna dziennikarka i prezenterka informacji, która od jesieni 2004 r. zajmowała stanowisko dyrektora wydawniczego tytułu³⁰. Przeobrażenia spowodowało scalanie struktury miesięcznika ze strukturą koncernu Bauer Media. Taką procedurę firma wdrażała, mniej więcej, dwa lata po przejściu kolejnego czasopisma, utrzymując tym sposobem spójny model biznesowo-organizacyjny koncernu.

Jubileuszowy numer, z okazji 15-lecia „Twojego Stylu”, został wzbogacony o specjalny urodzinowy dodatek³¹. Suplement poświęcono najważniejszym kobietom tego okresu wybranym przez redakcję. Pojawił się także wywiad z Krystyną Kaszubą. Łącznie, z tradycyjnym męskim suplementem, objętość magazynu wyniosła 400 stron³².

W listopadzie 2007 ukazały się informacje w prasie branżowej i na stronie wydawnictwa Bauer Media, mówiące o tym, że od początku 2008 r. nowym redaktorem naczelnym zostanie Jacek Szmidt – związany z „Twoim Stylem” od 1991 r.³³ Szmidt najpierw pracował jako dziennikarz i reportażysta, a następnie jako zastępca redaktora naczelnego. Znał zatem czasopismo, wiedział, jak je prowadzić w coraz cięższych dla prasy czasach. W wywiadzie dla serwisu Wirtualnemedi.pl stwierdził:

zawodowstwo nie ma płci, zadanie redaktora naczelnego to profesjonalne tworzenie, redagowanie pisma, organizowanie pracy zespołu; tutaj płeć mózgu nie ma istotnego wpływu. Oczywiście, można by pytać, jak jest z tematyką mody, urody itd. Po pierwsze pracuję w *Twoim Stylu* 20 lat i nasiąknęłam tą tematyką w stopniu wystarczającym, po drugie – wychodzę z założenia, że pozycja re-

²⁹ Anna Błaszczak, „Kolejny rok mobilizacji”, *Rzeczpospolita*, nr 71, 2003, B3.

³⁰ Katarzyna Prewęcka, „Pieńkowska kieruje «Twoim Stylem»”, *Media i Marketing Polska*, nr 7, 2005, 8.

³¹ *Twój Styl*, nr 12, 2005.

³² Joanna Dziwisińska, „Bauer bardziej prestiżowy”, *Media i Marketing Polska*, nr 45, 2005, 12.

³³ Jacek Szmidt pełnił tę funkcję nadal w grudniu 2021 r.

daktora naczelnego jest liberalna i moi zastępcy mają dużą autonomię. Sztuka kierowania polega na tym, żeby wydobyć z ludzi samodzielność, kreatywność i kompetencje. Zakładam, że tymi tematami, które uznaje się za „niemęskie” zajmują się osoby tak profesjonalne, że ja mogę to tylko monitorować³⁴.

Kolejne okrągłe urodziny „Twój Styl” obchodził w 2010 r. W lutowym numerze magazynu rozbudowano część magazynową. Wywiad *Cała ja* zastąpił portret reportażowy *Jej styl*³⁵. Jubileusz uświetniły *Rozmowy 20-lecia* m.in.: z aktorką Magdaleną Cielecką. Na łamach czasopisma pojawiła się nowa kolumna pt. *Planeta Kobiet*, którą poświęcono gorącym tematom ze świata, tj. zmianom klimatycznym, sytuacji kobiet w różnych państwach świata, kobietom w polityce itp. Kolejną nowością był dział *Miejscówki*, czyli przewodnik po najmodniejszych miejscach w kraju. Rubryki z modą wzbogacono o materiał *Za wielką modą*, opowiadające o miejscach i ludziach z branży modowej, a także o część poradnikową, w której pojawiły się autorskie kolumny stylistów. Koncern Bauer Media zadbał o promocję urodzinowego numeru, która odbyła się w różnych stacjach telewizyjnych (TVP, TVN i Polsat) i radiowych (RMF FM, RMF Classic, Radio Zet i Chili Zet), Internecie (Interia.pl) oraz tytułach prasowych („Polityka” i „Pani”)³⁶.

W 2015 r. „Twój Styl” pod kierownictwem J. Szmidta obchodził 25. urodziny. O historii pisma, o wywiadach ze znanymi postaciami, o wpływie czytelniczek na kształt i okładkę pisma opowiadał w programie porannym „Dzień Dobry TVN” redaktor naczelny. Stwierdził, że magazyn jest pismem ciepłym, to jego zdaniem „mieszanka kawy z koniakiem”³⁷. Głównym wątkiem rozmowy był sposób doboru postaci na okładkę oraz ewolucja zawartości. Gość stwierdził, że we wszystkich badaniach potwierdza się fakt, że „Twój Styl” to nadal pismo do czytania, które zmienia się wraz z czytelniczkami. Obecnie kobieta sięgająca po „Twój Styl” to „pani

³⁴ Krzysztof Lisowski, *Zawodowstwo nie ma płci* [online] [dostęp: 12.12.2018]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.wirtualnemedi.pl/artykul/jacek-szmid-t-zawodowstwo-nie-ma-plci>>.

³⁵ *Twój Styl*, nr 1, 2020.

³⁶ „Odświeżony «Twój Styl» na 20. urodziny” [online] [dostęp: 12.10.2019]. Dostępny w World Wide Web: <<https://www.wirtualnemedi.pl/artykul/odswiezony-twoj-styl-na-20-urodziny>>.

³⁷ „W «Twoim Stylu» już 25 lat rządzą czytelniczki” [online] [dostęp: 12.12.2018]. Dostępny w World Wide Web: <http://dziendobry.tvn.pl/a/w-twoim-stylu-juz-25-lat-rzadza-czytelniczki>.

nie mam czasu”. Dlatego redakcja stara się ją „przekonać, że warto otwierać pismo”³⁸.

Trzydzieste urodziny magazyn świętował wiosną 2020 r., czyli w czasie pandemii wywołanej COVID 19. Na okładce kwietniowego wydania pojawiło się 14 znanych postaci tj.: aktorki, wokalistki, dziennikarki, które pod hasłem „30 lat razem. Teraz też!” zrobiły sobie selfie w domu pod hasłem #selfiezsercem. Z tych zdjęć powstała okładka jubileuszowego numeru. Z okazji urodzin redakcja zorganizowała także akcję #jesteśmyrazem w mediach społecznościowych – na Instagramie i Facebooku. Do akcji zostały zaproszone gwiazdy i influencerki, które zechciały wesprzeć czytelniczki w trudnych chwilach pandemii³⁹. „Twój Styl” z okazji swoich urodzin wybrał też sześć „Kobiet 30-lecia”, a redakcja wykonała im reporterskie portrety. Tytuł otrzymały: Irena Eris, Janina Ochojska, Dorota Soszyńska, Małgorzata Szumowska, Olga Tokarczuk i Martyna Wojciechowska. Jacek Szmidt podkreślił: „Czekaliśmy na jubileusz *Twojego Stylu*. 30 lat, jest co świętować. Miało być uroczyste i wesoło, ale... nic nie przeszkodzi nam być razem”⁴⁰.

Redakcja magazynu zawsze dbała o jego różnorodność tematyczną. Wielu poruszanych na jego łamach problemów próżno szukać w innych magazynach luksusowych. Anna Surendra zauważyła: „stosowany wachlarz gatunków dziennikarskich [w Twoim Stylu – O. D-C] można nie tylko określić mianem jednego z najszerszych na polskim rynku, ale i najlepiej zrealizowanym pod względem warsztatowym (biorąc pod uwagę chociażby rzetelność, etykę i język artykułów prasowych)”⁴¹.

W swojej trzydziestoletniej historii funkcjonowania na polskim rynku prasowym „Twój Styl” był niekwestionowanym liderem wśród magazynów luksusowych. Na uwagę zasługuje fakt, że w latach 1990–2021 periodyk prowadziło jedynie czterech redaktorów. Jak już wspomniano, Krystyna Kaszuba i jej dwunastoletni okres pełnienia funkcji redaktorki naczelnej zakotwiczyły pismo na polskim rynku prasowym. Jacek Szmidt, który nieprzerwanie kieruje pismem od 2008 r., pracował w redakcji za rządów K. Kaszuby. Je-

³⁸ Ibidem.

³⁹ *Twój Styl*, nr 4, 2020.

⁴⁰ Ibidem, s. 6.

⁴¹ Anna Surendra, *Mody językowe*, 42. Zob. też. Olga Dąbrowska-Cendrowska, „Czy prasa kobieca potrzebuje gatunków dziennikarskich”, *Media i Społeczeństwo*, nr 6, 2016, 183–197.

go życie zawodowe związane jest zatem z magazynem. Ucząc się od założycieli, mógł kontynuować to, co wartościowe, wprowadzając zmiany tam, gdzie trzeba.

Miejsce „Twojego Stylu” w grupie magazynów luksusowych

Magazyny luksusowe na polskim rynku medialnym to subsegment, w który w latach 1990–2021 inwestowało, z różnym skutkiem, kilku wydawców. Były to koncerny zarówno z zagranicznym kapitałem, niemieckim i szwajcarskim, jak i polskim. Historia magazynów luksusowych w Polsce, co należy podkreślić, rozpoczęła się od debiutu „Twojego Stylu”, który wyznaczał standardy dla tego subsegmentu prasowego.

Grupę docelową tych miesięczników stanowiły głównie zamożne lub średniozamożne kobiety, dobrze wykształcone, realizujące się na wielu płaszczyznach. Takie, które cenią sobie swój rozwój i próbują zarówno w życiu prywatnym, jak i zawodowym odnieść sukces. To zazwyczaj mieszkanki średnich i dużych miast, które mają wystarczające środki finansowe na realizację marzeń i zaspokajanie szerokiego wachlarza potrzeb. Badacze twierdzą, że czasopisma te kształtują określone postawy społeczne, normy i zwyczaje oraz styl życia osobistego i zawodowego⁴². Takim magazynem niewątpliwie był, w badanym okresie, „Twój Styl”.

W latach 1990–2021 kobiety wydawały do dyspozycji 13 luksusowych periodyków⁴³. Po trzy tytuły wydawały firmy: Burda International („In Style”, „Glamour” i „Elle”), Bauer Media („Twój Styl”, „Pani”,

⁴² Zob. też.: Tomasz Mielczarek, *Monopol, pluralizm, koncentracja. Środki komunikowania masowego w Polsce w latach 1989–2006*, (Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, 2007), 171–190; Edyta Zierkiewicz, „Czasopisma life-stylowe dla mężczyzn – (pozorna) opozycja dla prasy kobiecej”, *Studia Socjologiczne*, nr 1, 2008, 45–75.

⁴³ Autorka skoncentrowała się na magazynach, które pojawiły się na polskim rynku prasowym w latach 1990–2021. Uwzględniono wszystkie periodyki niezależnie od długości okresu funkcjonowania na rynku prasowym. Świadomie pominięto „Vogue”, gdyż z badań zawartości wynika, że jest to magazyn luksusowy, ale tematyczny – modowy. Autorka skoncentrowała się na tych tytułach, która należą do grupy ogólnotematycznych lub inaczej – wielotematycznych magazynów kobiecych. Takie rozumienie typologii prasy kobiecej zostało podyktowane znaczeniem słowa magazyn. Więcej na ten temat zob. Tomasz Mielczarek, *Tygodniki opinii w zmieniającej się rzeczywistości*, (Kraków: Universitas 2018), 27–31.

„Well”⁴⁴) i Marquard Media Polska („Cosmopolitan”⁴⁵, „Joy” i „Amelia”⁴⁶). Jeden tytuł w swojej ofercie miały: Agora Sp. z o.o. („Wysokie Obcasy Extra”), Hachette Filipacchi Magazine („Marie Claire”) ⁴⁷, Wydawnictwo Zwierciadło („Zwierciadło”) i Edipresse Polska („Uroda Życia”).

Analiza zawartości wykazała, że magazyny luksusowe to wewnętrznie niespójny segment prasowy. Pierwszą grupę tworzyły klasyczne magazyny luksusowe charakteryzujące się różnorodnością tematyczną, tj. „Twój Styl”, „Pani”, „Zwierciadło”, „Elle”, „Wysokie Obcasy Extra” i „Uroda Życia”⁴⁸. Do drugiej grupy należały: „Joy”, „In Style”, „Cosmopolitan” oraz „Glamour”, które posiadały rozbudowane działy dotyczące mody, zakupów, urody. Tekst był raczej dodatkiem do fotografii. Pisma te przypominały katalogi mody-zakupowe będące przewodnikami po rozbudowanym świecie konsumpcji. Coraz bardziej ewoluowały zawartością, choć na niższym poziomie edytorskim i treściowym, w kierunku „Vogue’a” czy „Harper’s Bazaar” niż klasycznego magazynu luksusowego, który

⁴⁴ W lutym 2018 r. Bauer Media poszerzył ofertę o „Well”. Magazyn miał się wpisać w strategię inwestowania w rodzime marki, a nie pisma na licencji. Jednak w maju 2018 r. periodyk został zlikwidowany, a ze współpracy z firmą wycofała się redaktor magazynu, Dorota Wellman.

⁴⁵ W listopadzie 2019 r. firma Marquard Media, wydawca m.in. „Cosmopolitan” i „Joy”, poinformowała o zamknięciu magazynów. Firma tłumaczyła, że chce postawić na tworzenie rozwiązań technologicznych dla konsumentów i innych firm.

⁴⁶ Pierwszy numer „Amelii” pojawił się na rynku prasowym w lutym 2010 r. Zespół pod kierunkiem Ewy Wagner stworzył pismo, które miało konkurować ze „Zwierciadłem”. Magazyn adresowano do kobiet wykształconych, aktywnych zawodowo, powyżej 30. roku życia, zainteresowanych rozwojem osobistym, poznawaniem nowych kultur i zjawisk. Po ukazaniu się dwóch numerów pismo zniknęło z rynku prasowego. Redakcja tłumaczyła, że był to jedynie numer testowy. Wydawca twierdził, że pismo powróci na rynek za parę miesięcy. W rezultacie ukazały się jedynie dwa numery „Amelii”.

⁴⁷ „Marie Claire” mimo zmian wydawców nie udało się zadomowić na polskim rynku prasowym. W drugiej połowie 2004 r. magazyn został wsparty intensywną kampanią promocyjną. Mimo podjętych działań wyniki ze sprzedaży egzemplarzowej nie zadowalały wydawcy. W styczniu 2005 r. pismo zniknęło z rynku prasowego. Na łamach prasy branżowej ukazały się informacje mówiące o tym, że centrala wydawnictwa Hachette Filipacchi Medias w Paryżu nie porozumiała się z oddziałem firmy w Polsce w sprawie wydawania tego magazynu. We wrześniu 2004 r. średnie rozpowszechnienie płatne ukształtowało się na poziomie 56 tys. egz.

⁴⁸ „Uroda Życia” na początku 2021 r. stała się z miesięcznika dwumiesięcznikiem. Jednak 1 kwietnia 2021 r. spółka poinformowała o zawieszeniu czasopisma. Tym samym w kwietniu ukazał się ostatni numer magazynu. Edipresse informowało, że taka decyzja wynikała z przyjętej strategii, której głównym założeniem była koncentracja zasobów i środków na rozwoju projektów internetowych, w tym roku szczególnie ukierunkowanych na obszar e-commerce. W portalach branżowych ukazała się też informacja o wynikach ze sprzedaży egzemplarzowej na poziomie 28,8 tys. egz. w 2020 r. Należy przypuszczać, że pismo stało się nierentowne.

odznaczał się zdecydowanie bogatszym materiałem dziennikarskim prezentowanym za pomocą różnych gatunków prasowych⁴⁹. Zapewne odmiennie sprofilowana grupa docelowa wpłynęła na politykę redakcyjną, która została przyjęta w poszczególnych magazynach. Klasyczne periodyki luksusowe wydawcy adresowali do kobiet od 35. roku życia. Od 2014 r., czyli od debiutu „Urody Życia”, coraz częściej i coraz odważniej podkreślano dojrzałość czytelniczek jako wartość. Natomiast adresatki pism: „Joy”, „In Style”, „Cosmopolitan” oraz „Glamour” były zdecydowanie młodsze. To kobiety między 20. a 30. rokiem życia, czyli pokolenie, które preferuje media sieciowe, nie ma nawyku sięgania po magazyny kobiece, nie jest przyzwyczajone do płacenia za treści i materiały dziennikarskie, a niezbędnych informacji szuka w internecie.

W tabeli 1 zaprezentowano magazyny luksusowe dla kobiet ukazujące się na polskim rynku w latach 1990–2021.

Wśród klasycznych magazynów luksusowych niekwestionowanym liderem pod względem średniej sprzedaży egzemplarzowej był „Twój Styl”. Mimo że jego rozpowszechnienie płatne w latach 2001–2018 zmalało z 289 do 154 tys. egz., był poza konkurencją. Na uwagę zasługują wyniki z 2002 i 2010 r. Wówczas magazyn osiągnął wynik na poziomie odpowiednio 296 i 292 tys. egz. Należy przypuszczać, że było to związane ze wzmożoną kampanią promocyjną, którą koncern Bauer Media zorganizował z okazji dołączenia tytułu do portfolio, a następnie z okazji 20. rocznicy funkcjonowania periodyku na polskim rynku prasowym.

Pozostałe tytuły, tj. „Pani”, „Zwierciadło”, „Elle”, „Wysokie Obcasy Extra” i „Uroda Życia”, osiągały zdecydowanie niższe rezultaty. „Pani” od 2006 do 2011 r. odnotowała wzrost średniej sprzedaży. Z pewnością pomogła zmiana właściciela i redaktorki naczelnej. W 2006 r. wynik ukształtował się na poziomie 91 tys. egz. W kolejnych latach wzrósł i był stabilny, osiągając średnio 113 tys. egz. Od 2012 do 2018 r. wyniki „Pani” systematycznie malały. W 2018 r. pismo wygenerowało sprzedaż na poziomie 71 tys. egz. „Zwierciadło” najniższe rezultaty, nieco powyżej 50 tys. egz., miało na początku XXI w. Następnie jego sprzedaż systematycznie rosła. W latach 2009–2012 pozycja miesięcznika była stabilna. Jego śred-

⁴⁹ Więcej na ten temat zob.: Olga Dąbrowska-Cendrowska, „Czy prasa kobieca potrzebuje”, 183–197.

Tabela 1. Segment magazynów luksusowych dla kobiet w latach 1990–2021

Lp.	Tytuł	Rok powstania	Wydawca	Ostatni redaktor naczelny
1	„Twój Styl”	1990 2002	Wydawnictwo Prasowe „Twój Styl” Bauer Media	Jacek Szmidt
2	„Pani”	1991 2005	Agencja Wydawniczo-Reklamowa „Wprost” Bauer Media	Monika Stukonis
3	„Zwierciadło”	1994	Zwierciadło sp. z o.o.	Jolanta Olekszyk
4	„Elle”	1994 2006	Hachette Filipacchi Burda International	Joanna Lorynowicz
5	„Cosmopolitan”	1997 2019	Marquard Media Polska Likwidacja pisma	Joanna Mroczkowska
6	„Marie Claire”	1998 2002 2004 2005	MC Press Hachette Filipacchi Magazine HFMC Polska Likwidacja pisma	Paulina Stolarek-Marat
7	„Glamour”	2003	Burda International	Katarzyna Dąbrowska
8	„Joy”	2006 2019	Marquard Media Polska Likwidacja pisma	Martyna Zagórska
9	„In Style”	2008 2018	Burda International Likwidacja pisma	Anna Zejdlar-Ibisz
10	„Wysokie Obcasy Extra”	2010	Agora SA	Aleksandra Klich
11	„Amelia”	2010 2010	Marquard Media Polska Likwidacja pisma	Ewa Wagner
12	„Uroda Życia”	2014 2021	Edipresse Polska Likwidacja pisma	Sylwia Niemczyk-Opońska
13	„Well”	2018 2018	Bauer Media Likwidacja pisma	Dorota Wellman

Źródło: badania własne.

nie rozpowszechnienie wyniosło 94 tys. egz. Należy podkreślić, że o jedyne czasopismo z grupy magazynów luksusowych, które w latach 2017–2018 odnotowało wzrost sprzedaży. Periodyk należący do polskiego wydawcy zakończył 2018 r. ze sprzedażą na poziomie 101 tys. egz. Dla porównania sprzedaż „Elle” to 47 tys. egz., „Wysokich Obcasów Extra” – 68 tys. egz. i „Urody Życia” – 63 tys. egz.

Wszystkie wymienione wyżej tytuły systematycznie traciły czytelniczki. Lecz największe różnice między najwyższym i najniższym wynikiem zauważyć można w przypadku „Twojego Stylu” i „Elle”. Widać też duże dysproporcje w średnim rozpowszechnieniu płatnym między tymi obydwojema tytułami.

Magazyny adresowane do młodszych czytelniczek zdecydowanie gorzej radziły sobie na rynku. Wyniki osiągane ze średniego rozpowszechnienia płatnego były niższe. Spadki sprzedaży były wyraźniejsze. „Joy” w roku debiutu na rynku wygenerował sprzedaż na poziomie 249 tys. egz., a 2018 zakończył z wynikiem 32 tys. egz. Burda International zawiesiła wydawanie „In Style”, gdyż jego sprzedaż w ostatnim roku ukazywania się wyniosła 19 tys. egz. Niewiele lepiej radziły sobie na rynku „Glamour” i „Cosmopolitan”. Młodszy odbiorca pewnie częściej sięgał po interesujące go treści do portali i serwisów internetowych. Należy przypuszczać, że malejąca sprzedaż spowoduje kolejne likwidacje luksusowych magazynów.

Reasumując, analiza danych ze sprzedaży wykazała, że klasyczne magazyny luksusowe adresowane do starszych czytelniczek, z obszerniejszą zawartością tematyczną, lepiej radziły sobie w zmieniającej się rzeczywistości. Natomiast te, które skierowano do kobiet młodszych, w 2018 r. zaczęły znikać z rynku. Taki los spotkał „In Style”, „Cosmopolitan” i „Joy”. Malejące wyniki „Glamour” także nie napawają optymizmem. Zapewne okres pandemii przyczynił się do likwidacji „Urody Życia”, czyli periodyku przeznaczonego dla starszych czytelniczek. Pod koniec 2021 r. z 13 magazynów luksusowych na rynku zostało siedem. W tabeli 2 przedstawiono wartości ze średniego rozpowszechnienia płatnego razem w latach 2001–2018⁵⁰.

⁵⁰ W tabeli skupiono się na danych ze sprzedaży za lata 2001–2018. Na początku XXI w. segment magazynów luksusowych był już ukształtowany. Z powodzeniem funkcjonowały i konkurowały na nim klasyczne magazyny luksusowe. Kolejne lata to debiuty nowych periodyków. Prezentacja danych została zakończona na 2018 r., gdyż wówczas ukazały się ostatnie pełne dane opublikowane przez ZKDP.

Tabela 2. Średnia sprzedaż magazynów luksusowych w latach 2001–2018

Rok	„Twój Styl”	„Pani”	„Zwierciadło”	„Cosmopolitan	„Elle”	„In Style”	„Joy”	„Glamour”	„Wysokie Obcasy Extra”	„Uroda Życia”
2001	289	58	55	107	110					
2002	296	65	53	121	95					
2003	286	64	72	128	97					
2004	260	83	72	128	87			192		
2005	254	75	63	133	87			152		
2006	251	91	65	132	87		249	159		
2007	260	108	73	137	81		221	132		
2008	258	110	78	137	76	107	204	132		
2009	250	115	94	129	77	86	182	125		
2010	292	114	91	121	73	87	159	116	106	
2011	239	103	94	112	73	88	138	111	91	
2012	227	98	94	93	73	70	113	98	86	
2013	216	86	84	89	66	56	92	87	88	
2014	207	79	79	91	61	57	89	75	83	74
2015	202	72	74	79	53	48	79	66	72	72
2016	200	82	65	65	53	40	59	57	74	81
2017	184	78	94	50	46	29	60	43	74	77
2018	159	71	101	35	47	19	32	45	68	63

Źródło: ZKDP.

Zakończenie

„Twój Styl” to wyjątkowy magazyn luksusowy funkcjonujący na polskim rynku prasowym od 1990 r. Krystyna Kaszuba, twórczyni i pierwsza redaktorka naczelna pisma, stworzyła rozpoznawalną markę. Dzięki jej wiedzy, znajomości trendów w polskiej i światowej prasie kobiecej oraz uczestnictwu w zagranicznych warsztatach i szkoleniach powstał ewenement na skalę światową. Zapewne już w 2002 r. zdawali sobie z tego sprawę kierujący koncernem Bauer Media w Polsce, kupując udziały w „Twoim Stylu”. Analiza działalności tej firmy medialnej wykazała, że przejmowała ona jedynie te periodyki, które gwarantowały sukces rynkowy, czyli zyski dla wydawcy. Tak też w branży medialnej na początku XXI w. postrzegane było to czasopismo kobiece.

Badacze prasy zgadzają się ze stwierdzeniem, że „Twój Styl” to jeden z ważniejszych magazynów w Polsce po transformacji ustrojowej. Jego popularność wśród czytelniczek, o czym świadczą zarówno dane ze sprzedaży egzemplarzowej, jak i badania czytelnictwa prasy, sprawiła, że stał się wzorem do naśladowania, periodykiem wyznaczającym trendy w swojej grupie typologicznej. Dlatego szczegółowym badaniom należy poddać kolejne okresy funkcjonowania magazynu na rynku prasowym z uwzględnieniem zmian wydawniczo-formalnych tj.: 1990–2002 (red. K. Kaszuba), 2002–2005 (red. A. Achmatowicz-Schwendimann), 2005–2007 (red. J. Pieńkowska) i od 2008 (red. J. Szmidt). Należy także poszerzać badania nad propagowanymi przez pismo treściami, nad funkcjami, jakie pełnił, oraz nad jego rolą i znaczeniem dla czytelniczek i czytelników.

Bibliografia

- Adamik-Szysiak, Małgorzata. „Grupa Bauer Media w Polsce. Działalność i kierunek rozwoju”, w: Lidia Pokrzycka (red.), *Inwestycje koncernów na polskim rynku medialnym. Wybrane zagadnienia*, (Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2012).
- Błaszczak, Anna. „Kolejny rok mobilizacji”, *Rzeczpospolita*, nr 71, 2003, B3.
- Ćwik, Urszula. „Zagadnienie praw kobiet na łamach «Kobiety i Życia» (1970–1989)”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobiety*, nr 1(1), 2016, 66–83.

- Dąbrowska-Cendrowska, Olga. „Czy prasa kobieca potrzebuje gatunków dziennikarskich”, *Media i Społeczeństwo*, nr 6, 2016, 183–197.
- Dąbrowska-Cendrowska, Olga. „Krystyna Kofta jako reprezentantka felietonistów «Twojego Stylu» w latach 1990–2009”, w: Kazimierz Wolny-Zmorzyński, Wojciech Furman, Jerzy Snopek (red.), *Mistrzowie literatury czy dziennikarstwa?*, (Warszawa: Wydawnictwo Adama Marszałka, 2011).
- Dąbrowska-Cendrowska, Olga. *Niemieckie koncerty prasowe w Polsce w latach 1989–2008. Działalność wydawnicza, upowszechnianie treści, sposoby oddziaływania na czytelników*, (Warszawa: Wydawnictwo Elipsa, 2009).
- Dąbrowska-Cendrowska, Olga. „Segment magazynów true story w Polsce i w Wielkiej Brytanii. Analiza na podstawie «Chwili dla Ciebie» i «Take a Break»”, *Media i Społeczeństwo*, nr 12, 2020, 244–261.
- Dąbrowska-Cendrowska, Olga. „Wysokonakładowe magazyny lifestylowe w Polsce w pierwszej dekadzie XXI w. – kryzys, stagnacja czy rozwój”, *Rocznik Bibliologiczno-Prasoznawczy*, nr 16, 2013, 119–136.
- Dąbrowska-Cendrowska, Olga. *Zmieniająca się rzeczywistość prasy kobiecej w Polsce w latach 1989–2019*, (Kielce: Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, 2020).
- Dajnowicz, Małgorzata. „«Zwierciadło» – platforma polityczna Ligi Kobiet w okresie PRL (1957–1961, 1982–1987)”, *Rocznik Historii Prasy Polskiej*, nr 3, 2017, 67–90.
- Dajnowicz, Małgorzata. „Wzorce aktywności publicznej kobiet w początkach transformacji ustrojowej w Polsce w świetle «Kobiety i Życia» i «Urody» (1989–1995)”, w: Teresa Kulak, Małgorzata Dajnowicz (red.), *Drogi kobiet do polityki (na przestrzeni XVIII–XXI w.)*, (Wrocław: Wydawnictwo Chronicom, 2016).
- Dzierżyńska-Mielczarek, Jolanta. „Wydawnictwo Bauer – tradycyjny wydawca w cyfrowym świecie”, *Zarządzanie Mediami*, t. 9, 2021, 207–221.
- Dziwińska, Joanna. „Bauer bardziej prestiżowy”, *Media i Marketing Polska*, nr 45, 2005, 12.
- Filas, Ryszard. „Polskie czasopisma w XXI wieku – rozwój czy kryzys”, *Zeszyty Prasoznawcze*, nr 1–2, 2007, 7–41.
- Franke, Jerzy. *Polska prasa kobieca w latach 1820–1918: w kręgu ofiary i poświęcenia*, (Warszawa: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, 1999).

- Gałczyńska, Alicja. „Jak się zachować... Porady w polskiej prasie kobiecej. Zarys problematyki”, *Rocznik Bibliologiczno-Prasoznawczy*, t. 9(20), 2017, 89–97.
- Gedymin, Andrzej. „Magazyn dla inteligentnych kobiet, czyli «Twój Styl»”, *Rynek Prasowy*, nr 3, 1992, 14–15.
- Hachaj, Justyna. „Analiza treści tematów z okładek «Twojego Stylu»”, w: Ewa Jaska (red.), *Media w społeczeństwie informacyjnym*, t. 2, (Warszawa: Wydawnictwo SGGW, 2010).
- Kłusek, Olivia. *Trywializacja feminizmu. Pop-feminizm, latte-feminizm i girl power w kobiecej prasie ilustrowanej segmentu luksusowego*, (Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2017).
- Korwin-Piotrowska, Karolina. *Ćwiartka raz*, (Warszawa: Prószyński i Media, 2014).
- Kozłowska, Anna. „O aktywności społeczno-ekonomicznej kobiet w czasopiśmie «Twój Styl»”, *Kwartalnik Kolegium Ekonomiczno-Społecznego Studia i Prace*, nr 3, 2012, 113–135.
- Kubiształ, Anna. „Analiza postmodernistycznych tekstów wizualnych”, *Acta Universitatis Lodzianis. Folia Litteraria Polonica*, nr 13, 2010, 517–539.
- Lisowska-Magdziarz, Małgorzata. *Media powszednie. Środki komunikowania masowego i szerokie paradygmaty medialne w życiu codziennym Polaków u progu XXI wieku*, (Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2008).
- Maj, Ewa. „Wzorzec parlamentarzystki w prasie dla kobiet w Polsce międzywojennej”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 1(6), 2019, 73–104.
- McRobbie, Angela. „More! New Sexualities in Girls and Women’s Magazines”, w: Angela McRobbie (red.), *Back to Reality? Social Experience and Cultural Studies*, (Manchester: Manchester University Press, 1997).
- Menéndez, Maria Isabel. „Tipología de la prensa femenina. Una propuesta de clacificación”, *Estudios sobre el Mensaje Periodístico*, nr 1, 2013, 191–206.
- Mielczarek, Tomasz. *Monopol, pluralizm, koncentracja. Środki komunikowania masowego w Polsce w latach 1989–2006*, (Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, 2007).
- Mielczarek, Tomasz. *Tygodniki opinii w zmieniającej się rzeczywistości*, (Kraków: Universitas, 2018).

- Musiałek, Grzegorz. „Władcy papierowych światów”, *Cash*, nr 10, 1994, 16.
- Nieć, Mateusz. „Pisma opinii i czasopisma *life style* – dwie koncepcje rynkowego dziennikarstwa (analiza *Polityki*, *Wprost*, *Elle*, *Playboya* i *Twojego Stylu*), *Zeszyty Prasoznawcze*, nr 1–2, 2010, 7–29.
- Prewęczka, Katarzyna. „Pieńkowska kieruje «Twoim Stylem»”, *Media i Marketing Polska*, nr 7, 2005, 8.
- Prewęczka, Katarzyna. „Wierny «Twój Styl»”, *Media i Marketing Polska*, nr 12, 2002, 20.
- Przybysz-Stawska, Monika. *Książka na łamach wybranych czasopism w Polsce u progu XXI wieku*, (Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2013).
- Sokół, Zofia. *Prasa kobieca w Polsce w latach 1945–1995*, (Rzeszów: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, 1995).
- Surendra, Anna. *Moda językowa na zapożyczenia angielskie w prasie kobiecej*, (Poznań: Wydawnictwo Naukowe Silva Rerum 2019).
- Trzop, Beata. *Typy kultury popularnej na łamach czasopism kobiecych*, (Zielona Góra: Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, 2005).
- Walczak-Szwed, Anna. „Prasa jako narzędzie społecznej i politycznej aktywizacji kobiet w latach 1989–1992. Polska prasa dla kobiet w czasie transformacji ustrojowej”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 2(9), 2020, 110–137.
- Wodniak, Katarzyna. *Współczesna prasa kobieca a sprawy książki*, (Warszawa: Wydawca SBP, 2004).
- Zajko-Czochańska, Justyna. „Kobiety i wybory na łamach «Przyjaciółki» w latach 1956–1976”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 1(6), 2019, 138–150.
- Zalewska, Zofia. *Czasopisma kobiece w Polsce: materiały do historii czasopism 1818–1937*, (Warszawa: Wyższa Szkoła Dziennikarska, 1938).
- Zierkiewicz, Edyta. „Czasopisma life-stylowe dla mężczyzn – (pozorna) opozycja dla prasy kobiecej”, *Studia Socjologiczne*, nr 1, 2008, 45–75.
- Zierkiewicz, Edyta. *Prasa jako medium edukacyjne. Kulturowe reprezentacje raka piersi w czasopismach kobiecych*, (Kraków: Wydawnictwo Impuls, 2013).

Zierkiewicz, Edyta. „Prasa kobieca versus pisma feministyczne. Między «dobrowolnym» zniewoleniem a «wymuszoną» emancypacją?», w: Edyta Zierkiewicz, Iwona Kowalczyk (red.), *Kobiety w kulturze popularnej*, (Wrocław: Wydawnictwo Konsola, 2002).

Źródła internetowe

- Lisowski, Krzysztof, *Zawodowstwo nie ma płci* [online] [dostęp: 12.12.2018]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.wirtualnemedia.pl/artykul/jacek-szmidt-zawodowstwo-nie-ma-plci>>.
- „Odświeżony Twój Styl na 20. urodziny” [online] [dostęp: 12.10.2019]. Dostępny w World Wide Web: <<https://www.wirtualnemedia.pl/artykul/odswiezony-twoj-styl-na-20-urodziny>>.
- Rapiej, Gabriela. *Pierwsza redaktor naczelna i założycielka „Twojego Stylu” opowiada o swojej recepcie na sukces* [online] [dostęp: 12.12.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<https://www.ofeminin.pl/swiat-kobiet/kariera/jej-sukces-twoj-styl-wywiad-z-krystyna-kaszuba/59vs55v>>.
- „W «Twoim Stylu» już 25 lat rządzą czytelniczki” [online] [dostęp: 12.12.2018]. Dostępny w World Wide Web: <<http://dziendobry.tvn.pl/a/w-twoim-stylu-juz-25-lat-rzadza-czytelniczki>>.

KOMUNIKATY

ADAM MIODOWSKI

<https://orcid.org/0000-0002-2623-955X>

Uniwersytet w Białymstoku

Ośrodek Badań Historii Kobiet Instytutu Studiów Kobietych. Dokonania, plany naukowe, perspektywy badawcze¹

Streszczenie

Podsumowanie dokonań Ośrodka Badań Historii Kobiet w latach 2019–2021 w ramach programu grantowego „DIALOG” wypada pozytywnie. Stanowi to dla zespołu naukowego związanego z Ośrodkiem zachętę do kontynuowania współpracy w latach następnych. Nowym polem wspólnej aktywności w ramach ministerialnego programu „SPOŁECZNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ NAUKI” mogłyby się stać w latach 2022–2023 badania prasoznawcze (szerzej medioznawcze) ukierunkowane na media adresowane do kobiet i ich społeczny odbiór. Uwagę w równym stopniu należałoby skupić na publikacjach ukazujących się na łamach XIX–XX-wiecznej prasy tradycyjnej, jak też XX–XXI-wiecznych przekazach z mediów audio-wizualnych, zarówno tych klasycznych, jak też cyfrowych. Badając ich społeczny odbiór, nie powinno się zapominać o wykorzystaniu relacji mówionych wpisujących się w przestrzeń badawczą *oral history*, o egodokumentach i intymistyce tak ważnych w biografistyce, a także o tradycyjnej i cyfrowej fotografii prasowej.

¹ Publikacja przygotowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą DIALOG w latach 2019–2021. Jest wynikiem udziału w projekcie badawczym pt. „Ośrodek badań historii kobiet”, nr 0016/DLG/2019/10.

Słowa kluczowe: Ośrodek Badań Historii Kobiet, program „DIALOG”, program „SPOŁECZNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ NAUKI”, historia mediów, archeologia mediów, media dla kobiet, kobiety w mediach, źródła prasowe, źródła internetowe

**WOMEN'S HISTORY RESEARCH CENTER
OF THE INSTITUTE OF WOMEN'S STUDIES.
ACHIEVEMENTS, SCIENTIFIC PLANS, RESEARCH PERSPECTIVES**

Abstract

The summary of the achievements of the Women's History Research Center in 2019–2021 as part of the “DIALOG” grant program is positive. This is an incentive for the research team associated with the Center to continue cooperation in the following years. A new field of joint activity under the ministerial program “SOCIAL RESPONSIBILITY OF SCIENCE” could become in the years 2022–2023 press studies (more broadly media studies) focused on media addressed to women and their public perception. Attention should be given to the publications appearing in the 19th–20th-century traditional press as well as on the 20th–21st-century audiovisual media, both classic and digital. When examining their social perception, one should not forget about the use of spoken accounts that fit into the oral history research area, about egodocuments and intimism so important in biography, as well as about traditional and digital press photography.

Keywords: Women's History Research Center, the “DIALOG” program, the “SOCIAL RESPONSIBILITY OF SCIENCE” program, media history, media archeology, media for women, women in the media, press sources, internet sources

Wprowadzenie

Ośrodek Badań Historii Kobiet powstał w 2019 r. przy Instytucie Studiów Kobiety. Idea utworzenia ośrodka badawczego, będącego forum wymiany ustaleń naukowych dotyczących historii kobiet, towarzyszyła kierownictwu i współpracownikom Instytutu od momentu jego utworzenia w 2011 r. Formalno-merytoryczne ramy funkcjonowania Ośrodka zostały wypracowane w trakcie zorganizowanego przez Instytut w czerwcu 2019 r. spotkania inauguracyjnego działalności Białostockiej Szkoły Historii Kobiet. Podjęto wówczas także decyzję, by wystąpić o wsparcie finansowe do Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego dostępne w ramach

programu grantowego „DIALOG”. Uzyskawszy to dofinansowanie, Ośrodek Badań Historii Kobiet formalnie mógł rozpocząć jesienią 2019 r. realizację zaplanowanych projektów badawczych.

Baza kadrowa Ośrodka Badań Historii Kobiet w latach 2019–2021

Grono członkiń zespołu naukowego Ośrodka Badań Historii Kobiet stworzyły: prof. dr hab. Małgorzata Dajnowicz (Uniwersytet w Białymstoku – kierownik projektu); prof. dr hab. Jolanta Chwastyk-Kowalczyk (Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach); prof. dr hab. Ewa Maj (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie); dr hab. Lidia Michalska-Bracha, prof. Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach; dr hab. Magdalena Mikołajczyk, prof. Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie; dr hab. Agnieszka Szudarek, prof. Uniwersytetu Szczecińskiego; dr Maria Bauchrowicz-Tocka (Uniwersytet w Białymstoku); dr Anna Szwed-Walczak (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie); dr Urszula Sokołowska (Uniwersytet Medycyny w Białymstoku). Funkcję sekretarza naukowego pełni mgr Justyna Zajko-Czochańska (Uniwersytet w Białymstoku).

Do kręgu współpracowników zespołu naukowego Ośrodka weszli z kolei: prof. dr hab. Teresa Chynczewska-Hennel (UwB), prof. dr hab. Halina Parafianowicz (UwB), prof. dr hab. Katarzyna Laskowska (UwB), dr hab. Rafał Kosiński, prof. UwB, dr hab. Adam Miodowski, prof. UwB, dr hab. Magdalena Grabowska (UW), dr hab. Beata Wałęciuk-Dejneka, prof. UP-H, dr hab. Olga Dąbrowska-Cendrowska, prof. UJK, dr hab. Robert Suski, prof. UwB, dr Edyta Chrobaczyńska-Plucińska (UP KEN), dr Katarzyna Wodniak (UKWwB), dr Łukasz Jędrzejski (UMCS), dr Anna Marcinkiewicz-Kaczmarczyk (IPN), dr Diana Dajnowicz-Piesiecka (UwB), mgr Agnieszka Zaniewska (UwB), mgr Magdalena Gąsowska (UwB), mgr Justyna Granatowska (UwB), mgr Krzysztof Kossakowski (UwB)².

² Adam Miodowski, „Środowiska naukowe związane z Instytutem Studiów Kobietych w Białymstoku i ich wkład we współczesne polskie badania z zakresu historii kobiet (2011–2019)”, w: Małgorzata Dajnowicz i Adam Miodowski (red.), *Ruchy kobiece na ziemiach polskich w XIX i XX w: stan badań i perspektywy*, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2020), 15–35.

Działalność Ośrodka Badań Historii Kobiet w latach 2019–2021

Skupieni w Ośrodku specjaliści z dziedziny nauk humanistycznych i społecznych (historii, socjologii, medioznawstwa, kulturoznawstwa i prawa) stworzyli swoistą interpersonalną przestrzeń prezentacji, wymiany oraz dyskusji nad stanem badań dotyczących:

- dziejów kobiet na tle porównawczym w wybranych epokach,
- perspektywy transnarodowej jako nowego kontekstu w badaniach nad historią kobiet pod zaborem pruskim na przełomie XIX i XX w.,
- wkładu polskich dziennikarek w budowanie polskiej przestrzeni kulturalnej na emigracji,
- egodokumentów kobiet z XIX i XX w.,
- prasy dla kobiet w II RP i PRL,
- kobiecych organizacji społecznych działających pod zaborami i w II RP,
- kobiecego ruchu społecznego w PRL,
- form organizacyjnego zaangażowania kobiet w działalność opozycyjną w Polsce Ludowej,
- aktywności kobiet w strukturach politycznych (partiach, parlamencie, rządzie) w latach 1919–1999.

Wyniki badań prowadzonych przez członków środowiska naukowego związanego z Ośrodkiem Badań Historii Kobiet prezentowane były na cyklicznie organizowanych Spotkaniach Członków Zespołu i Współpracowników połączonych z warsztatami naukowymi prowadzonymi w ramach działalności Białostockiej Szkoły Historii Kobiet. Ich uczestnikami byli słuchacze studiów doktoranckich, dla których udział w warsztatach stanowił doskonałą okazję do poznawania najnowszych ustaleń badawczych prezentowanych przez grono ich promotorów, jak też do oceny wyników własnych badań w szerokim gronie eksperckim.

Od października 2019 do października 2021 r. odbyło się 11 spotkań (9 w Białymstoku i 2 w Augustowie):

- 25 października 2019 r. – organizacyjne Spotkanie Członkiń Zespołu i Współpracowników Ośrodka Badań Historii Kobiet połączone z warsztatami naukowymi Białostockiej Szkoły Historii Kobiet. Tematem przewodnim spotkania były: *Kierunki badań historii kobiet w Polsce – stan badań i perspektywy na przykładzie wybranych zagadnień*;

- 21–25 listopada 2019 r. – I Spotkanie Członkiń Zespołu i Współpracowników Ośrodka Badań Historii Kobiet połączone z warsztatami naukowymi Białostockiej Szkoły Historii Kobiet. Tematem przewodnim spotkania były: *Badania historii kobiet w Polsce – kierunki, perspektywy*;
- 13 grudnia 2019 r. – II Spotkanie Członkiń Zespołu i Współpracowników Ośrodka Badań Historii Kobiet połączone z warsztatami naukowymi Białostockiej Szkoły Historii Kobiet. Tematem przewodnim spotkania były: *Badania naukowe z zakresu historii kobiet w XX w. (tradycje, stan badań i perspektywy na przykładzie wybranych zagadnień)*³;
- 7–8 luty 2020 r. – III Spotkanie Członkiń Zespołu i Współpracowników Ośrodka Badań Historii Kobiet połączone z warsztatami naukowymi Białostockiej Szkoły Historii Kobiet. Tematem przewodnim spotkania były: *Źródła i metody badań historii kobiet*⁴;
- 24 lipca – 2 sierpnia 2020 r. – pierwsze wyjazdowe Spotkanie Członkiń Zespołu i Współpracowników Ośrodka Badań Historii Kobiet w Augustowie połączone z warsztatami naukowymi Białostockiej Szkoły Historii Kobiet (w formacie Białostockiej Letniej Szkoły Historii Kobiet). Tematem przewodnim spotkania były: *Badania historii kobiet w Polsce – na przykładzie projektów badawczych indywidualnych i zespołowych (cz. 1)*⁵;
- 23 października 2020 r. – IV Spotkanie Członkiń Zespołu i Współpracowników Ośrodka Badań Historii Kobiet połączone z warsztatami naukowymi Białostockiej Szkoły Historii Kobiet. Tematem przewodnim spotkania były: *Metodologia badań historii kobiet i jej wykorzystywanie w badaniach nauk humanistycznych (na przykładzie prasy dla kobiet)*;

³ Justyna Zajko-Czochańska, Patrycja Dajnowicz, „Działalność naukowa Ośrodka Badań Historii Kobiet Instytutu Studiów Kobiectych w 2019 roku”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobiectych*, nr 1(8), 2020, 221–225.

⁴ Magdalena Gąsowska, „III Spotkanie członków zespołu i współpracowników Ośrodka Badań Historii Kobiet: źródła i metody badań historii kobiet”, *Studia Podlaskie*, t. 28, 2020, 301–303; Justyna Zajko-Czochańska, „Działalność naukowa i upowszechniająca badania naukowe Ośrodka Badań Historii Kobiet Instytutu Studiów Kobiectych w 2020 r.”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobiectych*, nr 1(10), 2021, 271–281.

⁵ Justyna Zajko-Czochańska, „Sprawozdanie z Białostockiej Letniej Szkoły Historii Kobiet, Augustów 24 lipca – 2 sierpnia 2020 r.”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobiectych*, nr 2(9), 2020, 227–230.

- 12 grudnia 2020 r. – V Spotkanie Członkiń Zespołu i Współpracowników Ośrodka Badań Historii Kobiet połączone z warsztatami naukowymi Białostockiej Szkoły Historii Kobiet. Tematem przewodnim spotkania były: *Osiągnięcia naukowe Ośrodka Badań Historii Kobiet w latach 2019–2020 (podsumowanie dotychczasowych prac badawczych członkiń stałych oraz współpracowników)*⁶;
- 17 kwietnia 2021 r. – VI Spotkanie Członkiń Zespołu i Współpracowników Ośrodka Badań Historii Kobiet połączone z warsztatami naukowymi Białostockiej Szkoły Historii Kobiet. Tematem przewodnim spotkania były: *Dziennikarki, publicystki, kobiety piszące. Twórczynie przekazu źródłowego*⁷;
- 18–24 lipca 2021 r. – drugie wyjazdowe Spotkanie Członkiń Zespołu i Współpracowników Ośrodka Badań Historii Kobiet w Augustowie połączone z warsztatami naukowymi Białostockiej Szkoły Historii Kobiet (w formacie Białostockiej Letniej Szkoły Historii Kobiet). Tematem przewodnim spotkania były: *Badania historii kobiet w Polsce – na przykładzie projektów badawczych indywidualnych i zespołowych (cz. 2)*;
- 23–24 września 2021 r. – VII Spotkanie Członkiń Zespołu i Współpracowników Ośrodka Badań Historii Kobiet. Tematem przewodnim spotkania były: *Dzieje kobiet: warsztat metodyczny, źródła i postulaty badawcze w historii kobiet (XIX–XX w.)*;
- 7–9 października 2021 r. – VIII Spotkanie Członkiń Zespołu i Współpracowników Ośrodka Badań Historii Kobiet. Tematem przewodnim spotkania był: *Ośrodek Badań Historii Kobiet – dotychczasowe osiągnięcia i plany badawcze*.

Dodać należy, że zorganizowana 11–14 września 2020 r. Ogólnopolska Konferencja Naukowa pt. *Ruchy kobiece na ziemiach polskich w XIX i XX w. Stan badań i perspektywy (na tle porównawczym)* oraz odbywająca się 11–13 czerwca 2021 r. Ogólnopolska Konferencja Naukowa pt. *Badania historii kobiet polskich na tle porównawczym. Kierunki, problematyka, perspektywy* też wpisywały się w plan działalności Ośrodka Badań Historii Kobiet. Wyniki ba-

⁶ Eadem, „Działalność naukowa i upowszechniająca”, 271–281.

⁷ Magdalena Gąsowska, „VI Spotkanie Członków Zespołu i Współpracowników Ośrodka Badań Historii Kobiet: Dziennikarki, publicystki, kobiety piszące. Twórczynie przekazu źródłowego o dziejach kobiet, Białystok 17 kwietnia 2021 r. – warsztaty”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 2(11), 2021, 211–213.

dań naukowych zaprezentowanych na obu forach konferencyjnych przez członkinie oraz współpracowników Ośrodka opublikowane zostały w tomach pokonferencyjnych⁸. Natomiast prezentowane podczas jedenastu kolejnych Spotkań Członkiń Zespołu i Współpracowników Ośrodka referaty były na bieżąco publikowane na łamach „Czasopisma Naukowego Instytutu Studiów Kobietych”. Formą szerszego podsumowania dwuletnich prac badawczych prowadzonych w ramach realizacji zadań Ośrodka będzie wydanie monografii książkowej.

Równolegle informacje o efektach działalności Ośrodka Badań Historii Kobiet były regularnie upowszechniane w kronikach naukowych polskich i zagranicznych czasopism oraz popularyzowane w mediach. Z krajowych periodyków naukowych, które odnotowywały przedsięwzięcia badawcze, obrady konferencyjne i poszczególne spotkania robocze członkiń zespołu i współpracowników Ośrodka wymienić należy publikacje w „Roczniku Historii Prasy Polskiej”⁹, „Studiach Podlaskich”¹⁰ i „Pracach Literaturoznawczych”¹¹. Zagranicą o działalności Ośrodka pisano na łamach węgierskiego kwartalnika „Betekintő”¹² i w londyńskich „Zeszytach Naukowych Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie”¹³.

Jeśli chodzi o popularyzację własnych dokonań w mediach, to już 28 października 2019 r., a więc kilka dni po zakończeniu spotkania organizacyjnego członkiń zespołu i współpracowników Ośrodka, prof. Małgorzata Dajnowicz udzieliła Radiu Białystok wywiadu, w którym poinformowała słuchaczy o planach naukowo-badawczych uczestników programu grantowego „DIALOG”. W ko-

⁸ Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Ruchy kobiece na ziemiach polskich w XIX i XX wieku: stan badań i perspektywy*, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2020); Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Badania historii kobiet polskich na tle porównawczym. Kierunki, problematyka, perspektywy*, (Białystok: Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy, 2021).

⁹ Jolanta Chwastyk-Kowalczyk, Urszula Sokołowska, „Ośrodek Badań Historii Kobiet w Białymstoku jako centrum badań nad dziejami kobiet”, *Rocznik Historii Prasy Polskiej*, nr 3, 2020, 191–196.

¹⁰ Magdalena Gąsowska, „III Spotkanie”, 301 i nn.

¹¹ Beata Wałęciuk-Dejneka, „Sprawozdanie z działalności Ośrodka Badań Historii Kobiet w Białymstoku (2019–2021)”, *Prace Literaturoznawcze*, nr 9, 2021, 359–361, DOI: <<https://doi.org/10.31648/pl.7001>>.

¹² Anna Marcinkiewicz-Kaczmarczyk, „A lengyel Nőtörténeti Kutatóközpont és a Nemzeti Emlékezet Intézetének levéltári anyagai”, *Betekintő*, nr 2, 2021, 93 i nn.

¹³ Urszula Sokołowska, „Ośrodek Badań Historii Kobiet w Białymstoku jako centrum badań nad dziejami kobiet”, *Zeszyty Naukowe PUNO*, nr 8, seria 3, 2020, 465 i nn.

lejnym wywiadzie dla tej rozgłośni wyemitowanym 13 grudnia tr. mówiła o tym, jak Polki u progu niepodległości walczyły o prawa wyborcze i stawały się niezależne. W audycji wyemitowanej 18 października 2021 r. podsumowała zaś dokonania naukowo-badawcze Ośrodka w ostatnich dwóch latach.

Od 3 grudnia 2019 do 18 października 2021 r. TVP3 Białystok zaprezentowała 26 filmów¹⁴ i programów telewizyjnych z udziałem członkiń i współpracowników Ośrodka omawiających zarówno jego bieżącą działalność naukową (konferencje, spotkania, szkoły letnie), jak też jej efekty w postaci publikacji książkowych i na łamach „Czasopisma Naukowego Instytutu Studiów Kobiectych” oraz bezpośrednio popularyzujących wiedzę z zakresu historii kobiet.

Od 2 listopada do 7 grudnia 2020 r. na antenie Radia Akadera emitowany był cykl 11 audycji pod wspólnym tytułem „Kobieta i historia”, którego celem była popularyzacja ustaleń naukowo-badawczych członkiń zespołu i współpracowników Ośrodka.

Uczestnicy projektu wykorzystywali też tradycyjną prasę („Kurier Poranny” i „Kontakty. Tygodnik Podlaski”), jak również media internetowe (Wrota Podlasia, BIA24.pl, geekstok.pl) do prezentowania tematyki kobiecej podejmowanej w ramach programu badawczego „DIALOG”. Szczegółowy wykaz wraz z linkami do wspomnianych powyżej audycji, programów, filmów i publikacji dostępny jest na stronie internetowej Ośrodka w zakładce Media¹⁵.

Proponowane kierunki działalności Ośrodka Badań Historii Kobiet w latach 2022–2023

Wraz z podsumowaniem zamykanego projektu grantowego realizowanego w ostatnich dwóch latach w ramach ministerialnego programu „DIALOG” nasuwa się pytanie, w jaki sposób zagospodarować potencjał naukowo-kadrowy Ośrodka Badań Historii Kobiet? Czy możliwe jest kontynuowanie w latach 2022–2023 w ramach fi-

¹⁴ W grudniu 2019 r. na antenie białostockiego oddziału Telewizji Polskiej wyemitowano cykl filmów edukacyjnych, w których przedstawiono ideę powołania oraz działania podejmowane przez Ośrodek. Materiały przybliżały widzom historię kobiet, m.in. proces uzyskania przez Polki praw wyborczych. Mowa w nich też była o periodykach kobiecych okresu PRL – „Zwierciadło”, „Kobiecie i Życiu” oraz „Przyjaciółce” – szerzej: Jolanta Chwastyk-Kowalczyk, Urszula Sokołowska, „Ośrodek Badań Historii Kobiet”, 191–196.

¹⁵ Szczegółowe informacje dostępne są pod adresem: <http://www.isk.bialystok.pl/obhk/w_mediach.html>.

nansowanego przez Ministerstwo Edukacji i Nauki nowego programu „SPOŁECZNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ NAUKI” badań z zakresu historii i współczesności kobiet w takim zakresie, który pozwoliłby osobom zaangażowanym w dotychczasową działalność Ośrodka podtrzymać współpracę badawczą?

Biorąc pod uwagę z jednej strony katalog kluczowych zagadnień dotyczących tematyki kobiecej, które oczekują opracowania i dostępność obrazujących je źródeł, a z drugiej kierunek ewolucji zainteresowań badawczych większości uczestników zamykanego projektu, dochodzi się do wniosku, że potencjalnym polem dalszej współpracy mogą być badania tradycyjnych i cyfrowych mediów adresowanych do kobiet, a konkretnie badania prasoznawcze (i szerzej medioznawcze) połączone z wieloaspektową analizą ich zawartości. W praktyce wiązałyby się to z koniecznością wiwisekcji zmieniających się w czasie form i treści przekazów kierowanych do kobiet (i o kobietach). Przy czym uwagę w równym stopniu należałoby skupić na publikacjach ukazujących się na łamach prasy tradycyjnej (XIX–XX-wiecznej), jak też internetowej (XXI-wiecznej)¹⁶ oraz przekazach z mediów audiowizualnych, tych klasycznych, jak radio, film (kronika filmowa), telewizja, a także cyfrowych, jak podcast, vodcast, streaming, blog, vlog czy treści prezentowanych za pośrednictwem portali i serwisów internetowych. Badając ich społeczny odbiór, nie powinno się zapominać o wykorzystaniu relacji mówionych wpisujących się w przestrzeń badawczą oral history, o egodokumentach i intymistyce, tak ważnych w biografistyce, a także o tradycyjnej i cyfrowej fotografii prasowej.

W tym ostatnim przypadku warto pomimo pewnych zastrzeżeń uwzględnić źródła wizualne w katalogu wykorzystywanych materiałów badawczych. Tylko z pozoru jest to powierzchowny i mało wymowny nośnik wiedzy o historii kobiet. Na pewno niedoceniany. Sięgając po fotografię, należy mieć na uwadze, że choć nie jest ona sama w sobie dokumentem, to odznacza się walorami dokumentacyjnymi. Posiada swoistą wartość dokumentalną. Zdjęcia dokumentują nie tylko to, co gdzieś się wydarzyło, lecz także i to, jak fotograf to wydarzenie postrzegał. Analizując zdjęcie, powinno się więc interpretować nie tylko treść danego ujęcia, ale też odkrywać

¹⁶ Anna Wesołowska, „Polska prasa dla kobiet w Internecie”, *Zagadnienia Informacji Naukowej*, nr 2(98), 2011, 64–77.

zakodowaną w uchwyconym kadrze autorską ocenę zdarzenia¹⁷. Warto zatem odkryć dla potrzeb badawczych zarówno fotografie kobiet, jak i przez kobiety wykonane.

Postulat wykorzystania na większą skalę tak szerokiego w sensie chronologiczno-rzeczowym katalogu źródeł, poznanie ich specyfiki i analiza zawartych w nich treści, jak też prześledzenie zmieniających się form narracji ukierunkowanej na tę grupę odbiorców będzie miało na celu znaczące poszerzenie perspektywy poznawczej w badaniach historii i współczesności kobiet oraz pozwoli na ocenę ich obecności w sferze publiczno-medialnej w Polsce¹⁸.

Pierwszy krok w tym kierunku został w istocie już uczyniony w latach 2019–2021, gdy część uczestników projektu podjęła w jego ramach (i równoległe z nim)¹⁹ badania prasoznawcze ukierunkowane na tradycyjną XIX- i XX-wieczną prasę²⁰, zajęła się analizą jej zawartości²¹ lub rozpoznaniem jej walorów źródło-

¹⁷ W historiografii zachodniej (choć w odniesieniu do refleksji na temat opisu dziejów za pomocą statycznych obrazów należałoby raczej posłużyć się bardziej adekwatnym pojęciem, jakim jest historiofotia) w obiegu naukowym mamy wiele wartościowych publikacji poświęconych walorom poznawczym fotografii. Zob. André Rouillé, *La Photographie, entre document et art contemporain*, (Paris: Gallimard, 2005) – por. jej polski przekład: André Rouillé, *Fotografia. Między dokumentem a sztuką współczesną*, tłum. Oskar Hedemann, (Kraków: Universitas, 2007); Susan Sontag, *O fotografii*, tłum. Sławomir Magala, (Warszawa: Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, 1986). Polska historiofotia też może pochwalić się ważnymi publikacjami nt. źródeł fotograficznych. Zob. Violetta Julkowska (red.), *Foto-historia. Fotografia w przedstawianiu przeszłości*, (Poznań: Wydawnictwo Instytutu Historii UAM, 2012); Sabina Jakutovič, „Problem wartości fotografii jako dokumentu”, *Sensus Historiae. Studia Interdyscyplinarne*, nr 2, 2019, 11–39; Sławomir Sikora, *Fotografia. Między dokumentem a symbolem*, (Warszawa: Instytut Sztuki PAN & Wydawnictwo Świat Literacki, 2004).

¹⁸ Teresa Sasińska-Klas, „Mediatyzacja a medializacja sfery publicznej”, *Zeszyty Prasoznawcze*, t. 57, nr 2(218), 2014, 162–175.

¹⁹ Ewa Maj, *Dziennikarki prasy dla kobiet w Polsce 1918–1939: portret zbiorowy na podstawie publicystycznego samoopisu*, (Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2020).

²⁰ Ewa Maj, „Katolicka, katolicko-narodowa i narodowa prasa dla kobiet w Polsce międzywojennej: cechy czasopiśmiennictwa światopoglądowego”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 1(10), 2021, 71–96; Anna Szwed-Walczak, „Prasa jako narzędzie społecznej i politycznej aktywizacji kobiet w latach 1989–1992. Polska prasa dla kobiet w czasie transformacji ustrojowej”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 2(9), 2020, 110–148; Urszula Sokołowska, „Edukacyjna rola «Filipinki» w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 2(11), 2021, 143–157; Agnieszka Zaniewska, „«Nasza Praca» – miesięcznik «wytycznych» do działań i praktyk Ligi Kobiet”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 1(10), 2021, 143–161.

²¹ Ewa Maj, „Wzorzec kobiety w prasie dla katoliczek w Polsce międzywojennej: przypadek periodyku «Kuźniczanka» (1931–1936)”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 1(8), 2020, 113–139; Agnieszka Śliwa, „Wizerunek kobiety w prowincjonalnej prasie fachowej w okresie PRL-u na przykładzie czasopisma «Walczymy o Stal» w latach 1951–1956”,

wo-poznawczych²² czy też badaniami nastawionymi na poznanie (odtworzenie) biografii zawodowych wybitnych dziennikarek²³. Inna zaś część szeroko wykorzystywała materiały prasowe jako podstawowe źródło przy ustalaniu faktów historiograficznych kluczowych dla podejmowanych przez siebie tematów badawczych z zakresu historii kobiet²⁴. Wśród członkiń i współpracowników Ośrodka jest też potencjał do podjęcia badań opartych na tradycyjnych formach źródeł audiowizualnych, takich jak kroniki filmowe i filmy fabularne. Za taką oceną przemawiają ich doświadczenia publikacyjne, zarówno te chronologicznie odległe²⁵, jak też te najnowsze²⁶.

Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych, nr 2(9), 2020, 54–69; Maria Bauchrowicz-Tocka, „Łomża i region na łamach prasy łomżyńskiej okresu międzywojennego”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych*, nr 1(4), 2018, 193–198.

²² Jolanta Chwastyk-Kowalczyk, „Prasa jako źródło do badań działalności kobiet. Wybrane przykłady polskich dziennikarek emigracyjnych”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych*, nr 2(9), 2020, 149–171; Anna Szwed-Walczak, „Wywiad prasowy w polskiej prasie dla kobiet (w latach 1989–1992) – źródło wiedzy o życiu kobiet w czasie transformacji systemowej”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych*, nr 1(10), 2021, 213–243; Justyna Zajko-Czochańska, Urszula Sokołowska, „Listy czytelniczek do «Kobiety i Życia» i «Przyciółki» jako źródło badań codziennego życia kobiet w PRL”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych*, nr 2(9), 2020, 94–109.

²³ Jolanta Chwastyk-Kowalczyk, „Ikona polskiego dziennikarstwa emigracyjnego z Londynu – Krystyna Cywińska”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych*, nr 1(8), 2020, 88–112; Jolanta Chwastyk-Kowalczyk, „Regina Wasiak-Taylor – animatorka kultury, dziennikarka, prezes Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie w Londynie”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych*, nr 2(11), 2021, 73–116; Paweł Woś, „Maria Wyslouchowa – redaktorka, publicystka, działaczka społeczna i polityczna”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych*, nr 1(10), 2021, 53–70.

²⁴ Ewa Maj, „Obraz społecznych ruchów kobiet na łamach prasy dla katoliczek w Polsce międzywojennej”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych*, nr 2(11), 2021, 37–72; Małgorzata Dajnowicz, Urszula Sokołowska, „Sama, ale czy samotna? – obraz niezamężnych kobiet u schyłku Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w świetle «Kobiety i Życia»”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych*, nr 1(10), 2021, 195–212; Joanna Morawska, „Macierzyństwo w świetle poznańskich czasopism dla kobiet na przełomie XIX i XX wieku – stan badań i perspektywy badawcze”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych*, nr 1(8), 2020, 50–66; Adam Miodowski, „Działalność zagranicznych ruchów kobiecych w świetle publikacji «Naszej Pracy» – organu prasowego Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet (1947–1949)”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych*, nr 1(8), 2020, 140–157; Łukasz Jędrzejski, „Dyskurs polityczny w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na łamach tygodnika «Zwierciadło». Przypadek sporu o Tysiąclecie Państwa Polskiego”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych*, nr 2(9), 2020, 70–93; Agnieszka Śliwa, „Życie społeczne i kulturalne na łamach czasopisma zakładowego «Walczy my o Stal» w latach 1953–1956”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych*, nr 2(11), 2021, 175–195.

²⁵ Ewa Maj, „Źródłowe badanie dziejów Polski Ludowej: przypadek fabularnej twórczości filmowej”, *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Politologica*, nr 10, 2013, 3–23.

²⁶ Łukasz Jędrzejski, „Wizerunki kobiet w Polskiej Kronice Filmowej w latach 1949–1953 (zarys problemu)”, *Polityka i Społeczeństwo*, nr 2, 2015, 87–97; idem, „Polska Kronika Filmowa w latach 1945–1968 jako medium partyjne. Zarys problemu”, *Polityka i Społeczeń-*

Zupełnie nowym wyzwaniem poznawczym nie tylko dla środowisk naukowych związanych z Ośrodkiem, ale do pewnego stopnia prekursorskim w kraju, mogłyby się z kolei stać wieloaspektowe badania dotyczące zarówno obecności tematyki kobiecej w polskojęzycznej prasie internetowej, jak też rozpoznanie oferty e-prasy i pozostałych mediów cyfrowych adresowanych wyłącznie do pań. Na Zachodzie tego typu badania prowadzi się od lat, czego efektem są nie tylko liczne publikacje książkowe²⁷, ale także zainteresowanie tą tematyką ze strony specjalistycznych czasopism naukowych, na łamach których ukazują się artykuły monograficzne analizujące wartość cyfrowych publikatorów dla kobiet, jak też w szerszym kontekście pokazujące miejsce problematyki kobiecej w Internecie²⁸.

Warto, by polscy naukowcy podjęli w szerszym zakresie badania w tym kierunku²⁹. Czyniąc to, powinno się spojrzeć na starsze edycje prasy dla kobiet nie tylko poprzez pryzmat historii tego medium, ale też z perspektywy archeologii mediów³⁰, a zajmując się przekazami internetowymi adresowanymi do pań zastosować warsz-

stwo, nr 1, 2017, 158–70; idem, „Obrazy Ziemi Zachodnich i Północnych w Polskiej Kronice Filmowej w latach 1944–1948”, *Przegląd Zachodni*, nr 1, 2021, 73–95; idem, *Polska Kronika Filmowa (1944–1994). Obrazy komunikowania politycznego*, (Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2020); idem, „Source study of the Polish Film Chronicle (1944–1994). Biography of editor-in-chief Helena Lemańska”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 10, 2021, 163–182; Justyna Granatowska, „Kwestia kobieca w Polskiej Kronice Filmowej (postulaty badawcze w zarysie)”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 1(10), 2021, 183–194.

²⁷ Przykładem publikacji poruszającej tę tematykę jest m.in. rozprawa: Brooke Erin Duffy, *Remake, Remodel: Women’s Magazines in the Digital Age*, (Chicago: University of Illinois Press, 2013).

²⁸ Joanna Bierówka, „Czy Internet poszerza zakres wpływu kobiet, czy zakres wpływu na kobiety?”, w: Anna Frątczak (red.), *Kobiety wobec polityki – kobiety w polityce. Historia, realia, perspektywy*, (Kraków: Oficyna Wydawnicza AFM, 2009), 69–79; Laura Garcia-Favaro, „From producers to shareaholics: Changing models of reader interaction in women’s online magazines”, *triple-C. Communication, Capitalism & Critique*, vol. 14, no. 2, 2016, 346–379.

²⁹ Jednym z ważkich tematów wartych szerszego niż dotychczas podjęcia jest działalność ruchów kobiecych mobilizujących się do działania poprzez Internet – zob. Magdalena Przeszło, „Wybrane oddolne ruchy kobiet, mobilizujących się przez Internet”, *Acta Scientifica Academiae Ostroviensis. Sectio A, Nauki humanistyczne, społeczne i techniczne*, t. 9, nr 1, 2017, 9–25. Równie ważny jest też ogląd aktywności politycznej kobiet wykorzystujących media internetowe – zob. Beata Pająk-Patkowska, „Przejawy aktywności politycznej kobiet w Internecie”, w: Dorota Piontek, Szymon Ossowski (red.), *Komunikowanie społeczne w dobie nowych technologii*, (Poznań: Polskie Towarzystwo Komunikacji Społecznej, 2017), 49–66.

³⁰ Siegfried Zielinski, *Archeologia mediów. O głębokim czasie technicznie zapośredniczonego słuchania i widzenia*, tłum. Krystyna Krzemieniowa, (Warszawa: Oficyna Naukowa, 2010); Przemysław Wiatr, „Siegfried Zielinski – archeolog i wariantolog mediów”, *Dialogi Polityczne: Polityka, Filozofia, Społeczeństwo, Prawo*, nr 29, 2020, 141–152.

tat badawczy typowy dla humanistyki cyfrowej³¹. W tym ostatnim przypadku dobrym punktem wyjścia do szerszego wykorzystania w analizie i interpretacji przekazów medialnych dostępnych narzędzi i metod humanistyki cyfrowej byłoby np. posłużenie się aplikacją *Voyant Tools*, która automatycznie przetwarza wielkie ilości danych (*analysis big data*) oraz pozwala na łączenie zbiorów danych w różnych formatach (*linked open data*).

Wnioski końcowe

Najważniejszym podsumowaniem badań z zakresu historii i współczesności kobiet, których kontynuację Ośrodek planuje w latach 2022–2023 w ramach ministerialnego programu „SPOŁECZNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ NAUKI”, mogłyby być recenzowane publikacje książkowe w formie wieloautorskich monografii redakcyjnych wydane w latach 2022 i 2023 jako zwieńczenie dwóch ogólnopolskich konferencji naukowych. Równoległym podsumowaniem spotkań warsztatowych (po dwa rocznie) i efektów prac w ramach szkół letnich (po jednej rocznie) mogłyby być publikacje w formie recenzowanych artykułów monograficznych zamieszczanych na łamach kolejnych numerów „Czasopisma Naukowego Instytutu Studiów Kobięcych” lub w jego numerach specjalnych. Warte rozważenia byłoby też wydanie anglojęzycznego e-booka, który mógłby stać się swoistym résumé dwuletnich badań przeznaczonym dla odbiorców spoza Polski, a tym samym potencjalnie przyczynić się do umiędzynarodowienia ich wyników.

W ramach popularyzacji wiedzy o tematyce kobiecej i promowania dokonań badawczych uczestników projektu przewidzianego do realizacji w latach 2022–2023 przez Ośrodek Badań Historii Kobiet należałoby rozważyć kontynuowanie współpracy z mediami regionalnymi (prasa, radio, telewizja, internet). Wywiady prasowe, audycje radiowe, programy telewizyjne, a przede wszystkim pełnometrażowy film dokumentalny na temat wybitnych kobiet pozwoliłyby z jednej strony zaprezentować się publicznie zaangażowanym w projekt, a z drugiej przybliżyć ważne (często zapomniane) postaci emancypujących się w XIX i XX w. Polek.

³¹ Andrzej Radomski, Radosław Bomba (red.), *Zwrot cyfrowy w humanistyce Internet – Nowe Media – Kultura 2.0*, (Lublin: E-naukowiec, 2013). W przywołanej publikacji – zob. Radosław Bomba, „Narzędzia cyfrowe jako wyznacznik nowego paradygmatu badań humanistycznych”, 57–71; Siegfried Zielinski, „Tekst elektroniczny. Niektóre problemy audiowizualnych tekstur”, tłum. Konstanty Szydłowski, *Teksty Drugie*, nr 3, 2014, 216–226.

Bibliografia

- Bauchrowicz-Tocka, Maria. „Łomża i region na łamach prasy łomżyńskiej okresu międzywojennego”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 1(4), 2018, 193–198.
- Bierówka, Joanna. „Czy Internet poszerza zakres wpływu kobiet, czy zakres wpływu na kobiety?”, w: Anna Frątczak (red.), *Kobiety wobec polityki – kobiety w polityce. Historia, realia, perspektywy*, (Kraków: Oficyna Wydawnicza AFM, 2009), 69–79.
- Bomba, Radosław. „Narzędzia cyfrowe jako wyznacznik nowego paradygmatu badań humanistycznych”, w: Andrzej Radomski, Radosław Bomba (red.), *Zwrot cyfrowy w humanistyce, Internet/Nowe Media/Kultura 2.0*, (Lublin: E-naukowiec, 2013), 57–71.
- Chwastyk-Kowalczyk, Jolanta. „Ikona polskiego dziennikarstwa emigracyjnego z Londynu – Krystyna Cywińska”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 1(8), 2020, 88–112.
- Chwastyk-Kowalczyk, Jolanta. „Prasa jako źródło do badań działalności kobiet. Wybrane przykłady polskich dziennikarek emigracyjnych”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 2(9), 2020, 149–171.
- Chwastyk-Kowalczyk, Jolanta. „Regina Wasiak-Taylor – animatorka kultury, dziennikarka, prezes Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie w Londynie”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 2(11), 2021, 73–116.
- Chwastyk-Kowalczyk, Jolanta. Sokołowska, Urszula. „Ośrodek Badań Historii Kobięcych w Białymstoku jako centrum badań nad dziejami kobiet”, *Rocznik Historii Prasy Polskiej*, nr 3, 2020, 191–196.
- Dajnowicz, Małgorzata. Miodowski, Adam (red.). *Badania historii kobiet polskich na tle porównawczym. Kierunki, problematyka, perspektywy*, (Białystok: Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy, 2021).
- Dajnowicz, Małgorzata. Miodowski, Adam (red.). *Ruchy kobiece na ziemiach polskich w XIX i XX wieku: stan badań i perspektywy*, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2020).
- Dajnowicz, Małgorzata. Sokołowska, Urszula. „Sama, ale czy samotna? – obraz niezamężnych kobiet u schyłku Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w świetle «Kobięty i Życia»”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 1(10), 2021, 195–212.

- Duffy, Brooke Erin. *Remake, Remodel: Women's Magazines in the Digital Age*, (Chicago: University of Illinois Press, 2013).
- García-Favaro, Laura. „From producers to shareaholics: Changing models of reader interaction in women's online magazines”, *tripleC. Communication, Capitalism & Critique*, vol. 14, no. 2, 2016, 346–379.
- Gašowska, Magdalena. „III Spotkanie członków zespołu i współpracowników Ośrodka Badań Historii Kobiet: źródła i metody badań historii kobiet”, *Studia Podlaskie*, t. 28, 2020, 301–303.
- Gašowska, Magdalena. „VI Spotkanie Członkiń Zespołu i Współpracowników Ośrodka Badań Historii Kobiet: Dziennikarki, publicystki, kobiety piszące. Twórczynie przekazu źródłowego o dziejach kobiet, Białystok 17 kwietnia 2021 r. – warsztaty”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych*, nr 2(11), 2021, 211–213.
- Granatowska, Justyna. „Kwestia kobieca w Polskiej Kronice Filmowej (postulaty badawcze w zarysie)”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych*, nr 1(10), 2021, 183–194.
- Jakutovič, Sabina. „Problem wartości fotografii jako dokumentu”, *Sensus Historiae. Studia Interdyscyplinarne*, nr 2, 2019, 11–39.
- Jędrzejski, Łukasz. „Dyskurs polityczny w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na łamach tygodnika «Zwierciadło». Przypadek sporu o Tysiąclecie Państwa Polskiego”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych*, nr 2(9), 2020, 70–93.
- Jędrzejski, Łukasz. „Obrazy Ziemi Zachodnich i Północnych w Polskiej Kronice Filmowej w latach 1944–1948”, *Przegląd Zachodni*, nr 1, 2021, 73–95.
- Jędrzejski, Łukasz. *Polska Kronika Filmowa (1944–1994). Obrazy komunikowania politycznego*, (Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2020).
- Jędrzejski, Łukasz. „Polska Kronika Filmowa w latach 1945–1968 jako medium partyjne. Zarys problemu”, *Polityka i Społeczeństwo*, nr 1, 2017, 158–70.
- Jędrzejski, Łukasz. „Source study of the Polish Film Chronicle (1944–1994). Biography of editor-in-chief Helena Lemańska”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych*, nr 1(10), 2021, 163–182.
- Jędrzejski, Łukasz. „Wizerunki kobiet w Polskiej Kronice Filmowej w latach 1949–1953 (zarys problemu)”, *Polityka i Społeczeństwo*, nr 2, 2015, 87–97.
- Julkowska, Violetta (red.). *Foto-historia. Fotografia w przedstawianiu przeszłości*, (Poznań: Wydawnictwo Instytutu Historii UAM, 2012).

- Maj, Ewa. *Dziennikarki prasy dla kobiet w Polsce 1918–1939: portret zbiorowy na podstawie publicystycznego samoopisu*, (Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2020).
- Maj, Ewa. „Katolicka, katolicko-narodowa i narodowa prasa dla kobiet w Polsce międzywojennej: cechy czasopiśmiennictwa światopoglądowego”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 1(10), 2021, 71–96.
- Maj, Ewa. „Obraz społecznych ruchów kobiet na łamach prasy dla katoliczek w Polsce międzywojennej”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 2(11), 2021, 37–72.
- Maj, Ewa. „Wzorzec kobiety w prasie dla katoliczek w Polsce międzywojennej: przypadek periodyku «Kuźniczanka» (1931–1936)”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 1(8), 2020, 113–139.
- Maj, Ewa. „Źródłowe badanie dziejów Polski Ludowej: przypadek fabularnej twórczości filmowej”, *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Politologica*, nr 10, 2013, 3–23.
- Marcinkiewicz-Kaczmarczyk, Anna. „A lengyel Nőtörténeti Kutatóközpont és a Nemzeti Emlékezet Intézetének levéltári anyagai”, *Betekintő*, nr 2, 2021, 93–97.
- Miodowski, Adam. „Działalność zagranicznych ruchów kobiecych w świetle publikacji «Naszej Pracy» – organu prasowego Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet (1947–1949)”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 1(8), 2020, 140–157.
- Miodowski, Adam. „Środowiska naukowe związane z Instytutem Studiów Kobięcych w Białymstoku i ich wkład we współczesne polskie badania z zakresu historii kobiet (2011–2019)”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Ruchy kobiece na ziemiach polskich w XIX i XX w: stan badań i perspektywy*, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2020), 15–35.
- Morawska, Joanna. „Macierzyństwo w świetle poznańskich czasopism dla kobiet na przełomie XIX i XX wieku – stan badań i perspektywy badawcze”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, 2020, nr 1(8), 50–66.
- Przeszło, Magdalena. „Wybrane oddolne ruchy kobiet, mobilizujących się przez Internet”, *Acta Scientifica Academiae Ostroviensis. Sectio A, Nauki humanistyczne, społeczne i techniczne*, t. 9, nr 1, 2017, 9–25.
- Pająk-Patkowska, Beata. „Przejawy aktywności politycznej kobiet w Internecie”, w: Dorota Piontek, Szymon Ossowski (red.), *Komu-*

- nikowanie społeczne w dobie nowych technologii*, (Poznań: Polskie Towarzystwo Komunikacji Społecznej, 2017), 49–66.
- Radomski, Andrzej. Bomba, Radosław (red.). *Zwrot cyfrowy w humanistyce. Internet/ Nowe Media/ Kultura 2.0*, (Lublin: E-naukowiec, 2013).
- Rouillé, André. *Fotografia. Między dokumentem a sztuką współczesną*, tłum. Oskar Hedemann, (Kraków: Universitas, 2007).
- Rouillé, André. *La Photographie, entre document et art contemporain*, (Paris: Gallimard, 2005).
- Sasińska-Klas, Teresa. „Mediatyzacja a medializacja sfery publicznej”, *Zeszyty Prasoznawcze*, t. 57, nr 2(218), 2014, 162–175.
- Sikora, Sławomir. *Fotografia. Między dokumentem a symbolem*, (Warszawa: Instytut Sztuki PAN & Wydawnictwo Świat Literacki, 2004).
- Sokołowska, Urszula. „Edukacyjna rola «Filipinki» w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 2(11), 2021, 143–157.
- Sokołowska, Urszula. „Ośrodek Badań Historii Kobiet w Białymstoku jako centrum badań nad dziejami kobiet”, *Zeszyty Naukowe PUNO*, nr 8, seria 3, 2020, 465–472.
- Sontag, Susan. *O fotografii*, tłum. Sławomir Magala, (Warszawa: Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, 1986).
- Szwed-Walczak, Anna. „Prasa jako narzędzie społecznej i politycznej aktywizacji kobiet w latach 1989–1992. Polska prasa dla kobiet w czasie transformacji ustrojowej”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 2(9), 2020, 110–148.
- Szwed-Walczak, Anna. „Wywiad prasowy w polskiej prasie dla kobiet (w latach 1989–1992) – źródło wiedzy o życiu kobiet w czasie transformacji systemowej”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 10, 2021, 213–243.
- Śliwa, Agnieszka. „Wizerunek kobiety w prowincjonalnej prasie fachowej w okresie PRL-u na przykładzie czasopisma «Walczymy o Stal» w latach 1951–1956”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 2(9), 2020, 54–69.
- Śliwa, Agnieszka. „Życie społeczne i kulturalne na łamach czasopisma zakładowego «Walczymy o Stal» w latach 1953–1956”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 2(11), 2021, 175–195.
- Wałęciuk-Dejneka, Beata. „Sprawozdanie z działalności Ośrodka Badań Historii Kobiet w Białymstoku (2019–2021)”, *Prace Literaturoznawcze*, nr 9, 2021, 359–361.

- Wesołowska, Anna. „Polska prasa dla kobiet w Internecie”, *Zagadnienia Informacji Naukowej*, nr 2(98), 2011, 64–77.
- Wiatr, Przemysław. „Siegfried Zielinski – archeolog i wariantolog mediów”, *Dialogi Polityczne: Polityka, Filozofia, Społeczeństwo, Prawo*, nr 29, 2020, 141–152.
- Woś, Paweł. „Maria Wyslouchowa – redaktorka, publicystka, działaczka społeczna i polityczna”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych*, nr 1(10), 2021, 53–70.
- Zajko-Czochańska, Justyna. „Działalność naukowa i upowszechniająca badania naukowe Ośrodka Badań Historii Kobiety Instytutu Studiów Kobietych w 2020 r.”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych*, nr 1(10), 2021, 271–281.
- Zajko-Czochańska, Justyna. „Sprawozdanie z Białostockiej Letniej Szkoły Historii Kobiety, Augustów 24 lipca – 2 sierpnia 2020 r.”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych*, nr 2(9), 2020, 227–230.
- Zajko-Czochańska Justyna. Dajnowicz Patrycja, „Działalność naukowa Ośrodka Badań Historii Kobiety Instytutu Studiów Kobietych w 2019 roku”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych*, nr 1(8), 2020, 221–225.
- Zajko-Czochańska, Justyna. Sokołowska Urszula. „Listy czytelniczek do «Kobiety i Życia» i «Przyjaciółki» jako źródło badań codziennego życia kobiet w PRL”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych*, nr 2(9), 2020, 94–109.
- Zaniewska, Agnieszka. „«Nasza Praca» – miesięcznik «wytycznych» do działań i praktyk Ligi Kobiety”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych*, nr 1(10), 2021, 143–161.
- Zielinski, Siegfried. *Archeologia mediów. O głębokim czasie technicznie zapośredniczonego słuchania i widzenia*, tłum. Krystyna Krzemieniowa, (Warszawa: Oficyna Naukowa, 2010).
- Zielinski, Siegfried. „Tekst elektroniczny. Niektóre problemy audiowizualnych tekstur”, tłum. Konstanty Szydłowski, nr 3, *Teksty Drugie*, 2014, 216–226.

AUTOREFERAT

KRZYSZTOF KOSSAKOWSKI

<https://orcid.org/0000-0001-8569-5806>

Uniwersytet w Białymstoku

Spółeczna i polityczna rola kobiet z kręgów władzy w państwach krzyżowych i Bizancjum w okresie od pierwszej do czwartej krucjaty, ss. 353

Streszczenie

Rozprawa doktorska pod tytułem „Spółeczna i polityczna rola kobiet z kręgów władzy w państwach krzyżowych i Bizancjum w okresie od pierwszej do czwartej krucjaty” została napisana pod kierunkiem dr. hab. Rafała Kosińskiego prof. UwB. Praca dotyczy udziału kobiet we władzy oraz ich zakulisowych wpływów w państwach krzyżowych i cesarstwie bizantyńskim w XII w. Jej celem jest porównanie znaczenia w polityce kobiet na Zachodzie Europy, w Outremer i Bizancjum, ustalenie różnic, a także próba wyjaśnienia ich przyczyn. Wykorzystano w niej przede wszystkim źródła narracyjne w językach łacińskim i greckim. Do analizy użyta została socjologiczna teoria ról społecznych w ujęciu Floriana Znanieckiego i Ervinga Goffmana. Dzięki temu udało się wyodrębnić dziewięć podstawowych zadań związanych z rolą społeczną władczyni. Na tej podstawie powstały modele idealnej władczyni obowiązujące w państwach Europy Zachodniej, w państwach krzyżowych i w Bizancjum, które można było porównywać między sobą.

Słowa kluczowe: wyprawy krzyżowe, Ziemia Święta, kobiety, Bizancjum, władza

**SOCIAL AND POLITICAL ROLES OF WOMEN CONNECTED WITH
POWER AND AUTHORITY IN CRUSADER STATES AND BYZANTIUM
FROM THE FIRST TO THE FOURTH CRUSADE, PP. 353**

Abstract

The PhD dissertation "Social and political roles of Women connected with power and authority in Crusader States and Byzantium from the first to the fourth Crusade" was written under the supervision of dr hab. Rafał Kosiński prof. UwB. The work concerns women's participation in power and authority and their hidden influence in Crusader States and Byzantium in the twelfth century. Its purpose is to compare women's roles in politics in Western Europe, Outremer and Byzantine Empire. Moreover this work is concentrated on establishing differences and similarities between overmentioned countries and it attempts to explain their causes. It uses mostly narrative sources in Latin and Greek. Sociological theory of social roles (created by Florian Znaniecki and Erving Goffman) was used as an analytical method. Thanks to it the work established nine basic tasks connected to the social role of queen, empress or generally female ruler. Based on that were created models of ideal female ruler in the West, Crusader states and Byzantium, which could be compared relatively easily.

Keywords: Crusades, Holy Land, women, Byzantium, power

Zakres chronologiczny i geograficzny pracy

Praca obejmuje stosunkowo szeroki zakres terytorialny. Zostały w niej wzięte pod uwagę państwa łacińskie na Wschodzie, które powstały na początku XII w., czyli królestwo Jerozolimy, księstwo Antiochii oraz hrabstwa Edessy i Trypolisu, a także cesarstwo bizantyńskie, które obejmowało wówczas dużą część Azji Mniejszej i Półwyspu Bałkańskiego. Ponadto niektóre postaci przybyły do Lewantu z Europy Zachodniej, więc konieczne było wzięcie pod uwagę także sytuacji kobiet w istniejących tam państwach, głównie Francji, Anglii i Rzeszy. Jako ramy chronologiczne przyjęte zostało całe dwunaste stulecie. W przypadku państw krzyżowych jest to okres od zdobycia Jerozolimy, przez pierwszą krucjatę w 1099 r., aż do śmierci w 1205 r. Izabeli Jerozolimskiej. W przypadku Bizancjum – od 1081 r., czyli od początku panowania Aleksego Komnena. Datą końcową dla cesarstwa był upadek Konstantynopola w 1204 r.

Pytania badawcze

Podstawowym celem pracy było ustalenie stopnia i zakresu udziału kobiet we władzy w Bizancjum i państwach krzyżowych w porównaniu do Europy Zachodniej. Kolejne, wiążące się z tym pytanie, dotyczyło rodzaju i przyczyn występujących różnic. Istotną kwestią, która wymagała wyjaśnienia, okazało się rozróżnienie między sprawowaniem przez kobiety władzy formalnej, opartej na posiadanych przez nie prawach, a wykorzystywaniem przez nie zakulisowych wpływów na władców. Aby uzyskać odpowiedzi na powyższe pytania, konieczne okazało się także przeanalizowanie sposobów, w jakie były przedstawiane poszczególne postaci przez autorów źródeł. Miało to zasadnicze znaczenie dla pracy, ponieważ stosunek źródła do postaci może w znaczący sposób wpływać na postrzeganie jej działań i cech charakteru, a przez to także na jej wpływ na otoczenie. Istotne było również uwzględnienie faktu, że źródła średniowieczne były w znacznym stopniu oparte na funkcjonujących wówczas toposach literackich i stereotypach.

Pytaniami, które wyłoniły się w trakcie analizy, były kwestie kształtowania się nowych obyczajów w państwach krzyżowych i ich wpływu na rolę kobiet oraz sprawa wyższej śmiertelności niż na Zachodzie, szczególnie wśród mężczyzn, spowodowanej z jednej strony przez niesprzyjający klimat, a z drugiej przez stale toczone walki z państwami ościennymi.

Uzasadnienie wyboru tematu

Podstawowym czynnikiem wpływającym na dobór tematu była stosunkowo niewielka liczba publikacji dotyczących kwestii kobiecej w państwach krzyżowych. O ile zachód Europy można pod tym względem uznać za dość dobrze reprezentowany, to w przypadku kobiet w Outremer dostępne są niemal wyłącznie opracowania biograficzne lub jednostkowe – w postaci artykułów naukowych. Brak także, jak dotychczas, porównań sytuacji kobiet w państwach krzyżowych do innych państw w tym samym okresie, nie tylko w zakresie dziejów kobiet, ale także w innych kwestiach społecznych. Dlatego też porównanie trzech przypadków: państw krzyżowych, Bizancjum i Zachodu, szczególnie przy wykorzystaniu metod modelowania historycznego i socjologicznej teorii ról społecznych, pozwoliło na wyciągnięcie interesujących wniosków.

Metodologia

W pracy zostało wykorzystanych kilka metod badawczych. W ograniczonym zakresie zastosowano metodę prozopograficzną, która miała pomóc ustalić krąg znajomości i kontaktów analizowanych postaci, co w pewnym stopniu przekładało się również na ich nieformalne wpływy. Dzięki badaniu stosunkowo dużej liczby postaci pozwoliło to na wykrycie podobieństw w ich działaniach, co świadczyło o istnieniu pewnych norm społecznych. Kolejnym narzędziem jest klasyczna metoda porównawcza połączona z modelowaniem historycznym. Na podstawie analizy wspomnianych postaci powstały modele władczynie na zachodzie Europy, w państwach krzyżowych i w Bizancjum w XII w. Są one zbiorami cech i umiejętności, które pozwalały jak najlepiej realizować zadania związane z posiadaną pozycją społeczną. Modele powstały przede wszystkim na podstawie socjologicznej teorii ról społecznych, w ujęciu Floriana Znanieckiego i w mniejszym stopniu Ervinga Goffmana. Z pozycją cesarzowej, królowej, księżniczki czy po prostu arystokratki wiązały się liczne zakazy i nakazy oraz oczekiwania społeczne. Dzięki temu można było ustalić, jaki zakres władzy kobiet w poszczególnych państwach był dopuszczalny (według autorów źródeł), czym się różnił i jak przedstawiano postacie, które „wychodziły z roli” lub realizowały inną rolę niż ta, która była im narzucona z racji płci i pozycji.

Postaci analizowane w pracy

Postaciami, których działania zostały poddane analizie, są przede wszystkim dwunastowieczne władczynie z Bizancjum i państw krzyżowych, choć pod uwagę należało wziąć również kilka innych postaci. W Cesarstwie Bizantyńskim nie sposób pominąć Marii Alańskiej – cesarzowej związanej kolejno z cesarzami Michałem VII Dukasem i Nikeforem Botaniatesem, która była także patronką Aleksego I Komnena. Ponadto należało wziąć pod uwagę trzy kobiety powiązane z tym cesarzem: jego matkę Annę Dalasense, jego żonę Irenę Dukainę oraz córkę Annę Komnenę. Niezbędna była także analiza działań kobiet powiązanych z kolejnymi cesarzami: żony Jana II Komnena Piroski Węgierskiej, dwóch kolejnych żon Manuela I Komnena, czyli Berty von Sulzbach i Marii z An-

tiochii, a także jego córki z pierwszego małżeństwa porfirogenetki Marii Komneny. Wśród kobiet powiązanych z następną dynastią zasiadającą na tronie w Konstantynopolu należało wziąć pod uwagę Eufrozynę Dukainę Kamaterinę, czyli żonę Aleksego III Angelosa.

Wśród kobiet związanych z państwami krzyżowymi analizie poddano działania przede wszystkim kolejnych królowych jerozolimskich, ale także księżnych Antiochii oraz kilku postaci o innym statusie. Pod uwagę wzięto Adele – żonę Stefana z Blois, który był jednym z przywódców pierwszej krucjaty. Kobiety związane z pozostałymi wodzami nie są reprezentowane w źródłach w wystarczającym stopniu. W Królestwie Jerozolimskim analizie poddano żonę Baldwina II Morfię z Meliteny, a także ich cztery córki: królową Melisandę, księżną Antiochii Alicję, hrabinę Trypolisu Hodiernę oraz opatkę klasztoru w Betanii Jowitę. Konieczne było także uwzględnienie żon synów Melisandy: związanej z Baldwinem III Teodory Komneny i żony Amalryka I Marii Komneny. Postacią o nieustalonym statusie była Agnieszka z Courtenay – pochodząca z rodu hrabiów Edessy pierwsza żona Amalryka I. Ich małżeństwo zostało unieważnione przed jego koronacją, ale odgrywała ona znaczną rolę w czasach rządów ich syna Baldwina IV. Zasadniczą rolę w państwie odegrały także jej córki – kolejne królowe Jerozolimy – Sybilla i Izabela. Wśród pozostałych analizowanych postaci należy wymienić księżną Antiochii Konstancję – córkę Alicji oraz Cecylię Francuską – żonę kolejno Tankreda d’Hauteville i hrabiego Ponsa z Trypolisu. Uzupełnieniem analizy były postaci, które przebywały w Outremer tylko czasowo, ale także pozostawiły tam swoje ślady, czyli królowa Eleonora Akwitańska, hrabina Sybilla z Flandrii oraz żona Ryszarda Lwie Serce Berengaria z Nawarry.

Baza źródłowa

Praca oparta została przede wszystkim na źródłach pochodzenia greckiego i łacińskiego, powstałych w Bizancjum i Lewancie. Źródła greckie obejmują cały analizowany okres. Podstawę stanowią tutaj dzieła Anny Komneny, Jana Kinnamosa i Niketasa Choniatesa. *Aleksjada* obejmuje okres panowania ojca autorki – Aleksego I Komnena, więc jej narracja kończy się około 1118 r. Dzieła Kinnamosa i Choniatesa zaczynają się od początku panowania Ja-

na Komnena. Pierwsze z nich kończy się około 1180 r. przed bitwą pod Myriokefalon, a drugie sięga aż do czasów po upadku Konstantynopola. Obydwa jednak w bardzo skrótowy sposób traktują panowanie syna Aleksego, szerzej opisując dopiero Manuela Komnena. Uzupełnieniem dla powyższych źródeł są dzieła Michała Psellosa, Nikefora Bryenniosa, Jana Zonarasa, Michała Attaliatesa, Michała Glykasa i Teodora Skutariotesa. Dwa pierwsze powstały jeszcze przed *Aleksjadą* i w większości obejmują okres sprzed jej powstania, Jan Zonaras pisał w tym samym okresie, co Anna Komnena, a ostatni trzej autorzy byli współcześni dla Kinnamosa i Choniate-sa, jednak ich dzieła zawierają znacznie mniej szczegółów, jako że nie byli oni tak blisko związani z dworem cesarskim.

Dla państw krzyżowych podstawowymi źródłami są kroniki Wilhelma z Tyru oraz Ernoula. Pierwszy z nich był członkiem elity władzy w Królestwie Jerozolimskim – kanclerzem królestwa, arcybiskupem Tyru oraz wychowawcą syna króla Amalryka I. Jego dzieło obejmuje okres od powstania państw krzyżowych i urywa się w połowie lat osiemdziesiątych XII w. Jednak autor urodził się około 1130 r., co oznacza, że początkowy okres istnienia państw łacińskich w Outremer nie był mu osobiście znany. Mniej szczegółowo opisuje on także czasy drugiej wyprawy krzyżowej i lata pięćdziesiąte XII w., ponieważ wówczas przebywał zapewne w Konstantynopolu i na zachodzie Europy. Mimo to jego dzieło – *Historia rerum in transmarinis gestarum* – wciąż pozostaje najpełniejszym źródłem dotyczącym frankijskiego Lewantu. Koniec XII w. opisuje Ernoul. Był on rycerzem z otoczenia Baliana z Ibelinu i pisał w języku starofrancuskim. Istotne informacje zawierają także źródła dotyczące kolejnych wypraw krzyżowych. Najliczniej występują one dla pierwszej krucjaty. Tutaj można wymienić dzieła jej uczestników: anonim z otoczenia Boemunda z Tarentu, Rajmunda z Aguilers, Fulchera z Chartres i Caffaro da Caschifellone oraz autorów piszących na podstawie relacji: Ekkeharda z Aury, Balderica z Dol, Guiberta z Nogent, Alberta z Akwizgranu i Roberta Mnicha. W przypadku drugiej krucjaty zachowały się tylko dwa dzieła. Pierwszym jest opis podróży Ludwika VII pióra Odon z Deuil. Kończy się on jednak już na przybyciu sił francuskich do Antiochii. Drugie to *Gesta Frederici I Imperatoris* autorstwa Ottona z Fryzyngi, które jednak wspomina o wyprawie bardzo ogólnikowo. Trzecia krucjata jest pod tym względem reprezentowana znacznie lepiej, ponieważ zachowały się

źródła pochodzące z Anglii: autorstwa uczestnika wyprawy Ryszarda od Świętej Trójcy, Ryszarda z Devizes, który czerpał informacje od powracających krzyżowców, oraz poemat *L'Estoire de la Guerre Sainte* Ambrożego z Normandii. Źródłem powstałym już w XIII w., ale posiadającym liczne odniesienia do sytuacji wcześniejszej, jest dzieło Jakuba z Vitry.

Funkcje uzupełniające pełnią źródła pochodzące z arabskiego, syryjskiego i armeńskiego kręgu kulturowego. Można tutaj wymienić Ibn al-Qalanisi'ego, Kamal ad-Dina, Behe ad-Dina oraz Ibn al-Athira. W języku syriackim pisali syryjski biskup Antiochii Mivhał oraz Bar Hebraeus, a w armeńskim Mateusz z Edessy. Ponadto zarówno w przypadku Bizancjum, jak i Outremer zachowały się stosunkowo liczne źródła aktowe, w których pojawiają się także kobiety – zazwyczaj w preambule jako współwystawca dokumentu lub na listach świadków. Warto też wspomnieć o zachowanych źródłach numizmatycznych i sigillograficznych, szczególnie związanych z Bizancjum. Wizerunki kobiet pojawiały się także na monetach i pieczęciach.

Konstrukcja pracy

Praca składa się ze wstępu źródłoznawczego, informacji o wykorzystanej literaturze oraz trzech rozdziałów analitycznych. Zakończona jest podsumowaniem i wnioskami opartymi na porównaniu informacji pochodzących z części merytorycznych. Pierwszy rozdział dotyczy znaczących postaci kobiecych, przede wszystkim królowych, w czterech państwach Europy Zachodniej: Anglii, Francji, Rzeszy Niemieckiej i Kastylii-Leonie. Jego zakres chronologiczny został rozszerzony w stosunku do zakresu kolejnych rozdziałów i mieści się w okresie od początku XI do końca XIII w. Rozszerzenie ram chronologicznych wynikało z konieczności ukazania przyczyn i skutków procesów historycznych, zarówno tych związanych z poszczególnymi postaciami, jak i tych o znacznie szerszym oddziaływaniu. Ponadto istotne okazało się zapewnienie odpowiednio licznej próby badawczej w celu wykorzystania jej do porównań z postaciami opisywanymi w kolejnych rozdziałach. Ta część opiera się w przeważającej mierze na opracowaniach naukowych, a w mniejszej części na źródłach. Wynika to z faktu, że literatura dotycząca zachodu Europy jest w tej tematyce stosunkowo bogata. Dru-

gi rozdział zawiera informacje o postaciach kobiecych związanych z dynastiami panującymi w dwunastowiecznym Bizancjum, czyli przede wszystkim cesarzowych i porfirogenetkach. Trzeci rozdział dotyczy kobiet z państw krzyżowych – głównie władczyń czterech istniejących tam państw frankijskich. Obydwa opierają się przede wszystkim na źródłach i zbierają dane, które pozwoliły na porównanie Outremer, Bizancjum i zachodu Europy w XII w. pod względem udziału kobiet we władzy. Praca kończy się rozdziałem podsumowującym, zawierającym wnioski.

Rozdział pierwszy, dotyczący Europy Zachodniej, omawia szerzej 31 postaci kobiecych. W znakomitej większości są to królowe: Francji, Anglii, Niemiec i Kastylii-Leonu. Pod uwagę wzięto także kilka postaci z państwa Normanów sycylijskich. Dobór państw podyktowany był przede wszystkim faktem, że zdecydowana większość krzyżowców pochodziła z Francji, Anglii, potem także państw niemieckich. Dlatego można było bezpiecznie założyć, że punktem wyjścia krzyżowców były obyczaje i kultura panujące w wymienionych wyżej krajach. Królestwo Kastylii znalazło się w tym zestawieniu ze względu na podobieństwo sytuacji politycznej do państw krzyżowych. Także pozostawało w stanie niemal permanentnej wojny z sąsiadującymi krajami muzułmańskimi. Zasadniczą różnicą była jednak odległość od dostarczającego posiłków Zachodu. Mimo to można dostrzec pewne podobieństwa w systemie sprawowania władzy w państwach na Półwyspie Iberyjskim i w Outremer. Państwo Normanów sycylijskich znajdowało się w połowie drogi między Zachodem a Lewantem. Znaczna część oddziałów i pielgrzymów udających się na Wschód, a później wracających stamtąd, przez jakiś czas przebywała na Sycylii. To pośrednictwo w kontaktach niewątpliwie wpływało nie tylko na politykę, ale także obyczajowość południowej Italii. Jednak w tym przypadku udział postaci z tego państwa utrudniają stosunkowo poważne braki źródłowe.

Drugi rozdział, opisujący postaci z dwunastowiecznego Bizancjum, zawiera analizę ośmiu postaci powiązanych z dynastiami Komnenów i Angelosów. Połowa z nich była związana z panowaniem Aleksego I Komnena (Anna Dalassena, Maria Alańska, Irena Dukaina, Anna Komnena). W tym okresie można zaobserwować wzrost wpływu kobiet na władzę. Występuje on nawet pomimo tego, że cesarz samodzielnie sprawował rządy i podejmował decyzje, tylko raz uciekając się do powierzenia władzy namiestniczej matce.

Kolejny wzrost znaczenia postaci kobiecych w polityce można zaobserwować dopiero po śmierci Manuela Komnena. Zarówno on, jak i jego ojciec – Jan II Komnen – nie otaczali się tak licznymi wpływowymi kobietami, jak ich przodek. Być może był to efekt obaw przed spiskiem na wzór tego, jaki zorganizowała Anna Komnena przeciwko bratu, który jednak zdołał mu zapobiec. Jednak zmiana po śmierci Manuela wynikała z przyczyn obiektywnych, a nie nastawienia kolejnego cesarza. Aleksy II w chwili zgonu swojego ojca był nieletni, więc regencję w jego imieniu sprawowała cesarzowa – Maria z Antiochii, a przywódczynią frakcji przeciwnej była jej pasierbica – porfirogenetka Maria Komnena. Spór zakończył dopiero Andronik Komnen, który zlikwidował obydwie stronnictwa, głównie poprzez fizyczną likwidację ich członków. Ostatni okres przed upadkiem Konstantynopola, w którym zanotowano wzrost udziału kobiet w rządach, także wiąże się ze słabością władzy cesarskiej. W tym przypadku widoczne jest jednak rozdzielenie ośrodka władzy formalnej od praktycznej. Na tronie zasiadał Aleksy III Angelos, ale zgodnie z przekazem źródłowym decyzje podejmowała cesarzowa Eufrozyne Dukaina Kamaterina. Jedynym piszącym o niej szerzej autorem był Niketas Choniates, który jej szczerze nienawidził i dał temu wyraz w swojej kronice. Eufrozyne jest więc też doskonałym przykładem postaci kobiecej opisywanej skrajnie negatywnie, z wykorzystaniem wszystkich możliwych pejoratywnych toposów literackich i funkcjonujących wówczas stereotypów.

Rozdział trzeci dotyczy postaci kobiecych w państwach krzyżowych. Poddano w nim analizie w sumie trzynaście osób. Wyraźnie widać zmiany, jakie zachodziły zarówno w udziale kobiet we władzy, jak i w podejściu kronikarzy do tej kwestii. W początkowej fazie istnienia państw krzyżowych częstszą formą udziału kobiet w rządach były zakulisowe wpływy. Zapewne jest to ten sam model, który funkcjonował wówczas na zachodzie Europy, a przykładem jego realizacji jest Cecylia Francuska – najpierw żona Tankreda d’Hauteville, a potem Ponsa z Trypolisu. Zasadnicze zmiany nastąpiły w czasie panowania królowej Melisandy. Od lat 30. XII w. można dostrzec odchodzenie od trudnych do ustalenia wpływów zakulisowych na rzecz bezpośredniego nacisku, aktywnego udziału lub wręcz samodzielnego sprawowania władzy przez kobiety. Sytuację niewątpliwie ułatwiał fakt, że trzykrotnie kobiety dziedziczyły tron Jerozolimy (Melisanda, Sybilla i Izabela), co pozwoliło ludności

przyzwyczać się do tego. Widać to wyraźnie w kronice Wilhelma z Tyru, który bardzo wysoko cenił Melisandę. Nie zdecydował się na jej potępienie nawet przy opisywaniu skandalu, jaki wywołały podejrzenia jej o romans. Również wtedy, gdy opisywał walki wewnętrzne między nią a jej synem Baldwinem III, wyraźnie stanął po jej stronie. Zrobił to mimo tego, że Baldwin III od kilku lat był zdolny do samodzielnego sprawowania władzy, a matka nie zamierzała mu jej przekazywać. Po Melisandzie zwyczaj bezpośredniego udziału we władzy nie tylko nie zanikł, ale można powiedzieć, że się umocnił. Podczas panowania jej wnuka Baldwina IV znacznymi wpływami cieszyła się jego matka – Agnieszka z Courtenay, choć formalnie nigdy nie została koronowana. Wilhelm z Tyru uznał ją za przywódczynię frakcji przeciwnej do tej, do której sam należał. Po śmierci Agnieszki tę funkcję przejęła jej córka – Sybilla, która szybko połączyła ją też z koroną Jerozolimy. Była niewątpliwie najpotężniejszą osobą w państwie i nikt nie kwestionował ani jej władzy, ani praw do tronu. Stronnictwo Rajmunda z Trypolisu wszystkie swoje starania skierowało na odsunięcie jej męża – Gwidona z Lusignan, nie mając odwagi wystąpić przeciwko przedstawicielce dynastii, do której Frankowie z Outremer byli silnie przywiązani. Jednoznacznym i bardzo symbolicznym pokazem siły Sybilli była koronacja Gwidona, której dokonała własnoręcznie. Był to przypadek odosobniony w łacińskim kręgu kulturowym i skrajnie rzadki w bizantyńskim. Z tego schematu sprawowania władzy wyłamała się siostra Sybilli – Izabela, która odziedziczyła po niej koronę. Trudno znaleźć w przekazach źródłowych dowód na jej aktywność polityczną.

Wnioski

Analiza pozycji społecznej i politycznej kobiet w państwach krzyżowych i Bizancjum doprowadziła do interesujących wniosków jednostkowych. Wnioski ogólne pozwoliło jednak wyciągnąć przede wszystkim porównanie z sytuacją kobiet w innych państwach w tym okresie. Rozdział dotyczący Zachodu, oparty w większym stopniu na dotychczasowych ustaleniach historiografii niż na własnej analizie źródeł, dostarczył stosunkowo dużą próbę. Ujawnił wiele różnic pomiędzy poszczególnymi państwami europejskimi, ale pozwolił

też na zebranie najważniejszych cech charakteryzujących królowe. Analiza postaci z Bizancjum i Outremer w dwóch kolejnych rozdziałach dostarczyła materiału do porównań.

Wyodrębniono dziewięć podstawowych oczekiwań społecznych związanych z rolą władczyni. Należą do nich: zamażpójście i posiadanie potomstwa, posłuszeństwo mężowi, okazywanie pobożności, działalność charytatywna, pośrednictwo między mężem a poddanymi i łagodzenie jego wyroków na sądach, dbałość o interesy męża podczas jego nieobecności w państwie, szeroko pojęta opieka nad dziećmi, mecenat kulturalny oraz wstrzemięźliwość w zachowaniach społecznych i seksualnych, a także dawanie dobrego przykładu innym.

Po dokonaniu porównania okazało się, że bizantyński wzorzec cesarzowej prezentuje zgodność z zachodnim tylko w dwóch punktach: konieczność posiadania przez władczynię potomstwa oraz publiczne okazywanie pobożności. Częściową zgodność można było dostrzec w kwestii opieki nad dziećmi. Charakterystyczne jest to, że nie udało się znaleźć oczekiwań, które pojawiałyby się w Bizancjum, ale nie istniały na Zachodzie. Z tego wniosek, że w Bizancjum można doszukiwać się większego zrównania ról kobiecych i męskich. Znaczna aktywność kobiet w polityce z czasem doprowadziła do tego, że niektóre oczekiwania społeczne wobec nich straciły na znaczeniu, a inne w podobnym stopniu dotyczyły zarówno kobiet, jak i mężczyzn. Autorzy źródeł w znacznie mniejszym stopniu niż na Zachodzie zwracali uwagę na posłuszeństwo żony wobec męża. Za tym poszedł także mniejszy nacisk na dbałość żony o sprawy męża podczas jego nieobecności. Kobiety często w czasie rozgrywek politycznych reprezentowały same siebie, samodzielnie wybierały faksję lub nawet same jej przewodziły. Nie były przywiązane do stronnictwa męża. Aktywność polityczna kobiet wymusiła też zmiany w postrzeganiu ich zachowań. Wstrzemięźliwość w interakcjach społecznych nie była tak istotnym wyznacznikiem dobrego wychowania i moralności jak na Zachodzie. Brak wstrzemięźliwości seksualnej wciąż był piętnowany, choć także w mniejszym stopniu. Dbałość o potomstwo, działalność charytatywna i mecenat kulturalny nie były przez źródła bizantyńskie kompletnie ignorowane, ale na tych polach wymagano podobnego zaangażowania zarówno od kobiet, jak i od mężczyzn, co było zasadniczą zmianą w stosunku do Zachodu.

Wzorzec władczyni w państwach krzyżowych uległ w ciągu XII w. zasadniczym przemianom, których apogeum wyznacza panowanie królowej Melisandy. W początkowym okresie istnienia państw krzyżowych wykazywały one zgodność z zachodem Europy w siedmiu z dziewięciu punktów. Jedynymi oczekiwaniami, które nie funkcjonowały zgodnie z modelem zachodnim, były działalność charytatywna oraz pośrednictwo między mężem a poddanymi. Jednak i w tych przypadkach mogło to być spowodowane tylko i wyłącznie brakiem informacji o tym w zachowanych źródłach. Rządy Melisandy charakteryzowały się szybko postępującym procesem zmian pod omawianym względem. Po analizie postaci z drugiej połowy XII w. okazało się, że zgodność wzorca władczyni z modelem zachodnim dotyczy już tylko trzech punktów: okazywania pobożności, opieki nad dziećmi i mecenatu kulturalnego. Warto zauważyć, że na znaczeniu straciły nawet tak istotne kwestie, jak posiadanie potomstwa i posłuszeństwo wobec męża. Był to efekt zmian w praktycznych obyczajach, co z kolei było spowodowane koniecznością dostosowania się przez łacinników do nowych warunków. W Outremer wypełnianie zadań powiązanych z rolami męskimi wiązało się ze znacznie większym ryzykiem niż tych dotyczących ról kobiecych. Było to także ryzyko większe niż to, które było do nich przypisane na Zachodzie. Poza stałym zagrożeniem militarnym i rzadszymi przypadkami honorowego traktowania jeńców, również pochodzenia rycerskiego, we znaki krzyżowcom dawał się również klimat. Nie tylko utrudniał samą walkę i powodował trudności z zaopatrzeniem, ale także sprzyjał rozwojowi chorób, na które łacinnicy nie byli uodpornieni. Z drugiej strony dzięki osiągnięciom bizantyńskim i arabskim medycyna stała w Lewancie na wyższym poziomie niż na Zachodzie, więc wśród kobiet można się spodziewać niższej śmiertelności przy porodzie i w okresie połogu. Wszystkie te czynniki doprowadziły kilkakrotnie do sytuacji, w której to kobiety były dziedziczkami tronu, zarówno w Jerozolimie (Melisanda, Sybilla, Izabela), jak i Antiochii (Konstancja). Trzeba także podkreślić tu rolę, jaką w procesie tych zmian odegrała królowa Melisanda. Była pierwszą przedstawicielką dynastii, która odziedziczyła tron po ojcu. Wcześniej Godfryd i Baldwin z Bouillon zostali wybrani, a ojciec Melisandy – Baldwin z Le Bourg został desygnowany przez poprzednika. Jednocześnie Melisanda była pierwszą dziedziczną królową Jerozolimy. Należała również do pierwszego pokolenia ła-

cinników urodzonego już w Outremer. Ponadto jej matką była Morfia z Meliteny – Armenka. Pokolenie królowej nie miało takiego bagażu kulturowego, jak ich rodzice, a także często było potomstwem mieszanym etnicznie. Warunki polityczne i klimatyczne Outremer traktowało jako normalne. Musiało też nauczyć się przynajmniej częściowej tolerancji dla innych ludów, kultur i religii. Było więc znacznie bardziej otwarte na zmiany. Logiczne wydaje się więc, że to właśnie w tym czasie obyczaje w Outremer uległy tak zasadniczym metamorfozom.

Porównanie Outremer sprzed panowania Melisandy z Bizancjum ujawniło zgodność w czterech punktach i jednym częściowo. Za tak samo istotne w obu przypadkach można uznać posiadanie potomstwa, okazywanie pobożności, działalność charytatywną oraz pośrednictwo między władcą a poddanymi. Zbliżone było także znaczenie dbałości o dzieci. Jednak tym razem okres po rządach Melisandy nie wykazał zasadniczych zmian. Oczekiwania społeczne zgodne z Bizancjum pozostały niemal niezmiennie. Pojawił się wśród nich dodatkowy punkt w postaci wstrzeźliwości w zachowaniach kobiet. Ponadto częściową zgodność wykazywała jak poprzednio dbałość o potomstwo, a w tym miejscu *novum* była dbałość o interesy męża. Warto zauważyć jednak stopniowe zbliżanie się Outremer do modelu bizantyńskiego. Nie było ono tak szybkie jak odchodzenie od wzorców zachodnich, ponieważ nie było wymuszone tak istotnymi okolicznościami zewnętrznymi. Ponadto kontakty łacinników z Bizancjum nie były wolne od niesnasek, a nawet konfliktów zbrojnych, co spowalniało proces. Można z dużą dozą przekonania przyjąć, że Bizancjum było swoistym filtrem, stopniowo eliminującym w Outremer obyczaje zachodnie, które nie miały praktycznych podstaw istnienia na nowym obszarze. Trzeba tu jednak zaznaczyć, że państwa krzyżowe reprezentowały pewną mieszankę cech kulturowych wschodnich i zachodnich, z coraz większym znaczeniem tych pierwszych, ale zapewne nigdy nie przyjęłyby w pełni obyczajowości i kultury bizantyńskiej.

SPRAWOZDANIA

JUSTYNA ZAJKO-CZOCHAŃSKA
<https://orcid.org/0000-0001-6414-8280>
Uniwersytet w Białymstoku

Działalność naukowa i upowszechniająca badania naukowe Ośrodka Badań Historii Kobiet Instytutu Studiów Kobietych w 2021 r.¹

Rok 2021 był kolejnym rokiem działalności Ośrodka Badań Historii Kobiet Instytutu Studiów Kobietych. Wzorem poprzednich lat Ośrodek organizował spotkania zespołu oraz jego współpracowników, podczas których prezentowane były wyniki badań naukowych koncentrujących się na tematyce związanej z historią i dziejami kobiet, zwłaszcza na podstawie prasy od połowy XIX w. Wyniki prowadzonych prac prezentowane były podczas warsztatów, konferencji, konsultacji oraz białostockiej szkoły letniej.

Pierwsze tegoroczne, a VI od początku funkcjonowania Ośrodka, spotkanie pod hasłem *Dziennikarki, publicystki, kobiety piszące. Twórczynie przekazu źródłowego o dziejach kobiet* odbyło się 17 kwietnia 2021 r. w Białymstoku. Wydarzenie zostało zorganizowane przy współpracy Pracowni Historii Kobiet w Katedrze Historii Kultury Uniwersytetu w Białymstoku i przyjęło charakter warsztatowy. Po zainaugurowaniu spotkania przez prof. dr hab. Małgorzatę Dajnowicz jako pierwsza wystąpiła prof. Ewa Maj, prezentując motyw

¹ Sprawozdanie przygotowane/finansowane w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą DIALOG w latach 2019–2021. Jest wynikiem udziału w projekcie badawczym pt. „Ośrodek badań historii kobiet”, nr 0016/DLG/2019/10.

matki i macierzyństwa w twórczości publicystek prasy dla kobiet w Polsce międzywojennej. Kolejne wystąpienie merytoryczne należało do prof. Jolanty Chwastyk-Kowalczyk, która przybliżyła postać Reginy Wasiak-Taylor – animatorki kultury i dziennikarki, a także prezes Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie. Następnie głos zabrała mgr Justyna Zajko-Czochańska, która skoncentrowała się na zaprezentowaniu redaktorek naczelnych tygodnika „Przyjaciółka” pełniących tę funkcję w latach 1928–1975. Dr Anna Szwed-Walczak przedstawiła zaś biografię jednej z redaktorek czasopisma „Kobiety i Życia” – Anny Szymańskiej-Kwiatkowskiej. Kolejne dwa wystąpienia poświęcono Polskiej Kronice Filmowej. Dr Łukasz Jędrzejski wygłosił referat pt. *Publicystyka Heleny Lemańskiej – przypadek Polskiej Kroniki Filmowej w latach 1949–1967*, a mgr Justyna Granatowska przedstawiła wizerunek kobiety w materiałach PKF w latach 1949–1952. Druga część spotkania została poświęcona m.in. Lidze Kobiet. Dr Maria Bauchrowicz-Tocka przedstawiła Zarząd Główny organizacji, zaś prof. Małgorzata Dajnowicz zaprezentowała wybrane sylwetki członkiń będących popularyzatorkami programu LK. Prof. Robert Suski przeniósł uczestników w inną epokę historii, prezentując postać cesarzowej Zenobii, a mgr Magdalena Gąsowska przedstawiła losy pisarki Jane Austen.

Kolejnym spotkaniem OBHK była Ogólnopolska Konferencja Naukowa pt. *Badania historii kobiet polskich na tle porównawczym. Kierunki, problematyka, perspektywy*, zorganizowana 11–13 czerwca 2021 r. w Białymstoku. Obrady zostały poprzedzone otwarciem wystawy pt. Pionierki. Kobiety w edukacji i nauce, którą prezentowano na dziedzińcu Pałacu Branickich. Obecnych powitała prof. Małgorzata Dajnowicz, JM prof. Adam Krętowski oraz Wojewoda Podlaski Bohdan Paszkowski. Otwarcia towarzyszył panel dyskusyjny o udziale kobiet w rozwoju nauki i edukacji w nawiązaniu do biografii kobiet prezentowanych na wystawie. Dzięki zaangażowaniu Muzeum Historii Medycyny i Farmacji Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku po obejrzeniu ekspozycji uczestników wprowadzono po zabytkowych wnętrzach Pałacu Branickich.

Pierwszy dzień konferencji, tj. 11 czerwca, poświęcono źródłom oraz stanom badań nad historią kobiet. W pierwszej części zaprezentowano m.in. takie źródła jak: pieśni trubadura z XII w., materiały do historii kobiet w rosyjskich aktach proweniencji wojskowej (1914–1915), prasę dla kobiet w Polsce międzywojennej czy

siedleckie badania literaturoznawcze dotyczące pisarek i poetek. Drugą część obrad poświęcono okresowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Prelegenci omówili głównie prasę dla kobiet będącą źródłem badań historii kobiet. Pochylono się m.in. nad takimi periodykami, jak „Przyjaciółka”, „Kobieta i Życie”, „Nasza Praca”. W drugi dzień konferencji podczas panelu pt. *Wokół biografii kobiet* prelegenci zaprezentowali sylwetki kobiet – dziennikarek, publicystek oraz kobiet zaangażowanych w życie publiczne i polityczne. Po każdym wystąpieniu, zarówno pierwszego, jak i drugiego dnia, zadawano pytania oraz podejmowano dyskusje. Ostatniego dnia odbył się panel dyskusyjny dotyczący stanu badań na temat historii kobiet w świetle publikacji „Czasopisma Naukowego Instytutu Studiów Kobięcych” (z uwzględnieniem upowszechniania i promocji pisma jako forum dyskusji naukowej o dziejach kobiet) oraz odbyły się konsultacje indywidualne z zakresu historii kobiet o charakterze warsztatowym.

Kolejnym przedsięwzięciem było zorganizowanie III Białostockiej Letniej Szkoły Historii Kobiet, która odbyła się 18–24 lipca 2021 r. w Augustowie. Tematem przewodnim były *Badania historii kobiet w Polsce, cz. II – na przykładzie projektów badawczych indywidualnych i zespołowych*. W szkole letniej udział wzięli doktoranci, doktorzy pracujący nad rozprawami habilitacyjnymi oraz profesorem i promotorzy będący ich opiekunami naukowymi. Uczestnicy reprezentowali różne ośrodki naukowe z Polski, m.in. Uniwersytet w Białymstoku, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach oraz Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy.

Pierwszy referat autorstwa prof. dr. hab. Rafała Kosińskiego przybliżył postacie kobiet w historiografii kościelnej późnej starożytności. Kolejne wystąpienie należało do ucznia prof. Kosińskiego – Krzysztofa Kossakowskiego, który zaprezentował kobiece archetypy i toposy literackie w źródłach średniowiecznych. Doktorant przedstawił m.in. archetyp matki, żony, kochanki, czarownicy, władczyni oraz świętej, a także topos kobiety jako przyczyny klęski. Kolejny dzień poświęcono nieco odmiennej tematyce. Dr Diana Dajnowicz-Piesiecka zaprezentowała zasadę równego traktowania kobiet i mężczyzn w prawodawstwie polskim ze szczególnym uwzględnieniem Konstytucji PRL, wskazując także jej praktyczną realizację w edukacji, pracy zawodowej, rodzinie oraz sferze publicznej.

W następnym dniu prof. dr hab. Robert Suski wygłosił prelekcję nt. Zenobii z Palmyry, uzasadniając potrzebę podejmowania badań nad biografią królowej. W dalszej kolejności wystąpiła mgr Magdalena Gąsowska, prezentując kobiety śląskiego pietyzmu w latach 1709–1730. W kolejnym dniu szkoły letniej prof. dr hab. Magdalena Mikołajczyk przybliżyła uczestnikom tematykę rewizjonizmu lat 50. i 60. Prelegentka skoncentrowała się na perspektywie kobiet dziennikarek, redaktorek, żon i matek. Następnie głos oddano mgr Patrycji Dajnowicz, która zaprezentowała biografię farmaceutki Jadwigi Sikorskiej – pierwszej kobiety w tym zawodzie. Autorka przybliżyła życie rodzinne, edukację oraz praktykę aptekarską pionierki. Trzy kolejne wystąpienia dotyczyły koncepcji prac doktorskich. Mgr Justyna Zajko-Czochańska omówiła edukacyjno-emancypacyjną rolę „Przyjaciółki” w latach 1956–1975, mgr Justyna Granatowska wygłosiła referat pt. *Kwestia kobieca w Polskiej Kronice Filmowej – postulaty badawcze*, zaś doktorantka Agnieszka Zaniewska zaprezentowała Ligę Kobiet na Białostocczyźnie w latach 1945–1989. W kolejnym dniu kontynuowano temat tej organizacji, jednakże wskazano jej działalność na innym obszarze. Dr Maria Bauchrowicz-Tocka zaprezentowała Ligę Kobiet w Małopolsce w latach 1945–1957. Dr Katarzyna Wodniak wygłosiła referat dotyczący beletrystyki w tytułach prasowych Zakładów Wydawniczych Alfreda Krzyckiego w Żninie, a prof. dr hab. Beata Wałęciuk-Dejneka wystąpiła z wykładem pt. *Kobieca koncepcja „bycia-w-świecie”: źródła literackie i stan badań. Rozpoznania cząstkowe*.

Po każdej prezentacji projektu badawczego podjęto dyskusję. W trakcie trwania szkoły letniej odbyły się również indywidualne konsultacje oraz seminaria, podczas których prezentowano tematykę prac doktorskich i habilitacyjnych młodych adeptów nauki.

Kolejne, VII Spotkanie Członków Zespołu i Współpracowników Ośrodka Badań Historii Kobiet Instytutu Studiów Kobietych odbyło się 23–24 września 2021 r. w Białymstoku. Pierwszy dzień został poświęcony konsultacjom indywidualnym z zakresu historii kobiet XIX i XX w. Tematem przewodnim drugiego dnia były *Dzieje kobiet: warsztat metodyczny, źródła i postulaty badawcze w historii kobiet (XIX–XX w.)*. Podczas spotkania prof. Małgorzata Dajnowicz zakreśliła metodologię wykorzystania materiałów prasowych, archiwalnych, egodokumentów w historii kobiet, a następnie młodzi

naukowcy pracujący nad rozprawami doktorskimi zaprezentowali fragmentaryczne wyniki swoich dociekań naukowych.

Ostatnim zorganizowanym wydarzeniem było VIII Spotkanie Członków Zespołu i Współpracowników Ośrodka Badań Historii Kobiet Instytutu Studiów Kobietych przy współorganizacji Pracowni Historii Kobiet Wydziału Historii i Stosunków Międzynarodowych UwB, które odbyło się 7–9 października 2021 r. w Białymstoku. Pierwszy dzień opierał się na konsultacjach indywidualnych, zaś drugi dzień miał charakter podsumowujący spotkania naukowe lat 2019–2021. Na wstępie prof. Małgorzata Dajnowicz przedstawiła osiągnięcia Ośrodka Badań Historii Kobiet. Kolejno głos zabierali prelegenci, głosząc referaty podejmujące zagadnienia prasy dla kobiet wydawanej w Polsce międzywojennej, w okresie PRL-u, a także po transformacji ustrojowej, na przykładzie „Twojego Stylu”. Nowe, nieznane dotąd zagadnienia zaprezentowali prof. Karol Łopatecki, przedstawiając tematykę egzaminów dojrzałości w żeńskim gimnazjum im. Anny z Sapiechów Jabłonowskiej w Białymstoku (1922–1939), oraz dr Anna Marcinkiewicz-Kaczmarczyk, mówiąc o Pomocniczej Służbie Kobiet w latach 1941–1946. W ostatnim dniu badaczki Wydziału Prawa UwB zaprezentowały tematykę kobiecą w świetle uregulowań prawnych. Prof. Iwona Wrońska zapoznała słuchaczy z pojęciem pozytywnej dyskryminacji kobiet, zaś dr Diana Dajnowicz-Piesiecka zaprezentowała badania dotyczące prawnej sytuacji kobiet i rodziny.

Należy podkreślić, iż upowszechnianie wiedzy naukowej z subdyscypliny historia kobiet przez Ośrodek Badań Historii Kobiet Instytutu Studiów Kobietych odbywało się na kilku płaszczyznach. Wyniki dociekań naukowych prezentowane były nie tylko w postaci ogłoszonych referatów czy konsultacji, ale również upowszechniane w formie artykułów naukowych publikowanych w „Czasopiśmie Naukowym Instytutu Studiów Kobietych”, w monografii książkowej pt. *Badania historii kobiet polskich na tle porównawczym. Kierunki, problematyka, perspektywy*, pod red. Małgorzaty Dajnowicz i Adama Miodowskiego, jak też w mediach – TVP Białystok oraz Polskim Radiu Białystok.

JUSTYNA KOWALSKA

<https://orcid.org/0000-0003-4731-3832>

Uniwersytet w Białymstoku

Sprawozdanie z Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej „Badania historii kobiet polskich na tle porównawczym. Kierunki, problematyka, perspektywy” (Białystok 11–13 czerwca 2021 r.)¹

W dniach 11–13 czerwca 2021 r. w Białymstoku odbyła się ogólnopolska konferencja naukowa pt. „Badania historii kobiet polskich na tle porównawczym. Kierunki, problematyka, perspektywy”. Wydarzenie to zorganizowane zostało przez Ośrodek Badań Historii Kobiet Instytutu Studiów Kobięcych przy współpracy z Katedrą Historii Kultury i Pracowni Historii Kobiet Uniwersytetu w Białymstoku.

W związku z dużą liczbą prelegentów oraz różnorodną tematyką prezentowanych przez nich referatów obrady postanowiono podzielić na dwie części zatytułowane „Źródła i stan badań” oraz „Wokół biografii kobiet”, których realizacja zaplanowana została na dwa pierwsze dni konferencji.

Uroczyste otwarcie konferencji poprzedzone zostało przedstawieniem wystawy pt. „PIONIERKI. Kobiety w edukacji i nauce”, która umiejscowiona została w honorowym miejscu Białegostoku –

¹ Sprawozdanie przygotowane w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą DIALOG w latach 2019–2021. Jest wynikiem udziału w projekcie badawczym pt. „Ośrodek badań historii kobiet”, nr 0016/DLG/2019/10.

Dziedzińcu Głównym Pałacu Branickich. Wydarzenie to uświetniła obecność osobistości istotnych dla miasta Białegostoku – Bohdana Paszkowskiego – wojewody podlaskiego, prof. dr. hab. Adama Krętowskiego – rektora Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku, a także prof. dr. hab. Izabeli Świącickiej – prorektor Uniwersytetu w Białymstoku do spraw nauki i współpracy międzynarodowej. Wydarzenie poprowadzone zostało przez dr Magdalenę Muskałę pełniącą funkcję kierownika Muzeum Historii Medycyny i Farmacji Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku, natomiast przemówienie inauguracyjne wygłosiła prezes Stowarzyszenia Instytutu Studiów Kobietych i jednocześnie główna inicjatorka powstania wystawy – prof. dr. hab. Małgorzata Dajnowicz. Ponownemu otwarciu niniejszej ekspozycji towarzyszył panel dyskusyjny nawiązujący do tematyki wystawy, a także odnoszący się do sylwetek przedstawionych na planszach kobiet w nawiązaniu do szeroko pojętych nauk prawnych, politycznych oraz medycznych. W niniejszym panelu głos zabrały mgr Patrycja Dajnowicz, dr Diana Dajnowicz-Piesiecka, dr Magdalena Muskała oraz dr Urszula Sokołowska.

Pierwszą część obrad konferencyjnych pt. „Źródła i stan badań” otworzył referat prof. Roberta Suskiego o tytule *Galeria Waleria – córka i żona cesarza*. Autor w swoim wystąpieniu wskazał na wyjątkowy przypadek Galerii Walerii, która w odróżnieniu od wielu innych cesarzowych okresu III i IV w. nie chciała pełnić jedynie funkcji uległej i podporządkowanej mężczyznom władczyni, aby móc decydować o własnym losie.

Wystąpienie mgr. Krzysztofa Kossakowskiego pt. *Pieśni trubadura z XII w. jako źródło do badań nad historią kobiet* oparte zostało na romantycznej historii prowansalskiego trubadura Jaufrégo Rudela opisującej miłość do Hodierny z Trypolisu. Prelegent na podstawie analizy zachowanych utworów przedstawił możliwość innego spojrzenia na funkcjonującą powszechnie teorię dotyczącą relacji między wspomnianymi bohaterami. Swoje dociekania oparł na analizie chronologicznej pieśni w poszczególnych *chansonniers* zawierających zachowane dzieła trubadura.

W kolejnym referacie pt. *Materiały do historii kobiet w rosyjskich aktach proweniencji wojskowej (1914–1915)* prof. Jan Snopko omówił możliwości użycia licznej spuścizny aktowej rosyjskich władz oraz instytucji wojskowych do badań w zakresie dziejów społeczno-gospodarczych, w szczególności dotyczących się kwestii

kobiecej. Prelegent wskazał na obszerną dokumentację dotyczącą pomocy dla rodzin zmobilizowanych żołnierzy, korespondencję do żołnierzy, stanowiącą załączniki do akt, oraz inne cenne, niewykorzystane dotychczas źródła zawierające informacje mogące przyczynić się do lepszego opracowania omawianego zjawiska.

Autorką następnego wystąpienia była prof. Ewa Maj, związana z Uniwersytetem Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, która zaprezentowała referat pt. *Historia czy herstoria w prasie dla kobiet w Polsce międzywojennej*. Celem wystąpienia było pokazanie zjawiska kształtowania oglądu przeszłości w perspektywie płci. Prelegentka wyjaśniła również, na czym polega gra słów zawarta w tytułowym wyrazie „herstoria”, oraz wskazała na związane z tym zjawiskiem próby ukazywania i upowszechniania historiografii z punktu widzenia kobiet.

Udzielenia odpowiedzi na zadane w tytule piątego z kolei referatu pytanie *Czy dzieje kobiet potrzebują historii ludowej?* podjęła się dr Ewelina Kostrzewska. Ta związana z Uniwersytetem Łódzkim badaczka wskazała na istotność historii ludowej w badaniach nad dziejami kobiet w Polsce. Podejmując tematykę relacji poszczególnych członków wielonarodowego społeczeństwa XIX w., autorka wystąpienia wskazała na ważne wydarzenia w historii Polski, mające niebagatelny wpływ na dynamikę i zwroty w owych stosunkach, które niewątpliwie w istotny sposób wpływają na postrzeganie dziejów kobiet polskich.

Następnie prelekcję o tytule *Pisarki, poetki, bohaterki... – siedleckie badania literaturoznawcze* przedstawiła prof. Beata Wałęciuk-Dejneka z Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach. Prelegentka przedstawiła wyniki prowadzonych przez dekadę badań literaturoznawczych uczelnianego Instytutu Językoznawstwa i Literaturoznawstwa, których dociekania zawarte zostały w seriach wydawniczych: „Literackie Portrety Kobiet”, „Znane, nieznanne, zapomniane” oraz „Różne odsłony kobiecych światów”. Wspomniane badania skupiały się na twórczości kobiet – poetek, pisarek, ale również losach bohaterek literackich.

Autorką referatu pt. *Liga Kobiet w okręgu gdańskim (źródła i stan badań)*, która wystąpiła jako następna, jest prof. Małgorzata Dajnowicz. Prelegentka na podstawie źródeł dotyczących tej wschodnioeuropejskiej organizacji kobiecej ukazała charakterystykę, strukturę oraz sposoby funkcjonowania jej podgrupy działającej w okręgu gdańskim. Uwypukliła również obrane przez daną jed-

nostkę cele uznane za priorytetowe oraz drogi dążenia do ich realizacji przez jej członkinie.

Kolejną uczestniczką panelu była dr Maria Bauchrowicz-Tocka, która przedstawiła referat pt. *Liga Kobiet w prasie ogólnopolskiej*. Na podstawie wycinków prasowych prelegentka opisała strukturę, priorytety, statutowe zadania oraz metody funkcjonowania niniejszej masowej organizacji kobiecej działającej w okresie PRL.

Referat pt. *Poradnictwo Ligi Kobiet na łamach „Naszej Pracy”* zaprezentowała następną przedstawicielką białostockiego uniwersytetu – mgr Agnieszka Zaniewska. Omówiła ona specyfikę pracy organizacji w odniesieniu do jej działań o charakterze pomocowym. Poruszona została kwestia poradnictwa, które w poszczególnych etapach działalności organizacji, w związku z występującymi ówczesnie problemami społecznymi, przyjmowało rozmaite formy.

W kolejnym referacie pt. *„Przyjaciółka” jako źródło do badań nad tematyką kobiet w Polsce (1945–1989)* mgr Justyna Zajko-Czochańska przedstawiła jedno z najbardziej poczytnych czasopism kobiecych okresu Polski Ludowej – tygodnik „Przyjaciółka”. W swoim wystąpieniu prelegentka wskazała na stan badań dotyczący niniejszego periodyku oraz omówiła szeroki wachlarz tematów, jakie podejmowała „Przyjaciółka” w swoich wydaniach – styl życia, obyczaje, model rodziny oraz małżeństwa, i co najistotniejsze – zmieniający się wizerunek i pozycję kobiety w społeczeństwie.

Następnie prelekcję o tytule *Badania nad prasą dla kobiet z okresu PRL. Stan obecny i perspektywy* wygłosił dr Łukasz Jędrzejski reprezentujący Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Autor wystąpienia scharakteryzował stan badań oraz proponowane perspektywy badawcze w rozwoju nad tematyką prasy kobiecej w okresie PRL. Poruszona została również kwestia polskich ośrodków naukowych uwzględniających daną problematykę oraz wskazane zostały najistotniejsze osiągnięcia w dorobku poszczególnych z nich.

Przedostatnią prelegentką w danym panelu była dr Urszula Sokołowska, która podjęła się opracowania referatu pt. *„Kobieta i Życie” 1990–2004 – prezentacja problematyki periodyku (w zarysie)*. Autorka skrupulatnie wskazała poszczególne kwestie najczęściej omawiane na łamach tygodnika, uwypuklając tu przede wszystkim zagadnienia o charakterze politycznym, gospodarczym oraz obejmowaniu przez kobiety kierowniczych stanowisk. Zwróciła

również szczególną uwagę na podobieństwa, jak i znaczące różnice w podejmowaniu danych tematów przez periodyk w okresie zarówno przed, jak i po transformacji ustrojowej.

Referat pt. *Stan badań nad historią kobiet polskich (1945–1989)* autorstwa mgr Justyny Granatowskiej był ostatnim zarówno w drugim panelu, jak i zamykającym obrady konferencyjne obejmujące tematykę źródeł oraz stanu badań. Prelegentka przybliżyła uczestnikom konferencji pozycje dotyczące tytułowej historii kobiet polskich z uwzględnieniem podziału na te, które powstały przed, jak i te opublikowane po roku 1989. Wskazała na szereg publikacji odnoszących się do różnych dziedzin naukowych, jak np. sfery prawa, ekonomii, socjologii, a także przytoczyła opracowania zbiorowe powstałe w ramach inicjatyw ośrodków badawczych: Zespołu Badawczego Historii Społecznej XIX i XX w. działającego w ramach Uniwersytetu Warszawskiego oraz białostockiego Ośrodka Badań nad Historią Kobiet.

Po zakończeniu drugiej części obrad otwarto dyskusję nad wygłoszonymi referatami, w trakcie której uczestnicy konferencji mieli okazję podzielić się swoimi spostrzeżeniami oraz uwagami na temat poruszanej tego dnia problematyki.

Drugi dzień obrad konferencyjnych obejmował referaty o charakterze biograficznym i nosił tytuł „Wokół biografii kobiet”.

Pierwszym wystąpieniem w niniejszym panelu było *Zaangażowanie kobiet w życie religijne niemieckiego Kościoła luterańskiego (na przykładzie J.R. Bengel, B. Sturm oraz M.S. Rieger)* autorstwa mgr Magdaleny Gąsowskiej. Autorka na podstawie żywotów tytułowych bohaterki przedstawiła wizerunek oraz rolę kobiety w ruchu pietystycznym w XVII i XVIII w.

Jako następna referat pt. *Katarzyna Jaczynowska (1872–1920). Życie i działalność muzyczna* przedstawiła, reprezentująca Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, mgr Emilia Pobocho. W wystąpieniu omówiony został biogram wybitnej polskiej pianistki oraz pedagog, z uwzględnieniem okresów zarówno kształcenia się w kierunku muzycznym, międzynarodowej kariery artystycznej, jak i późniejszego poświęcenia się bohaterki pracy dydaktycznej. Autorka zwróciła szczególną uwagę na ogromną wrażliwość i umiłowanie sztuki przedwcześnie zmarłej wirtuozki.

Referat pt. *Sylwetka publicystki dwutygodnika „Moja Przyjaciółka” ze Żnina – Felicja Stendigowa (1895–1945)* przedstawiła byd-

goska badaczka tego kobiecego periodyku – dr Katarzyna Wodniak. Autorka wskazała na nieporuszaną dotychczas przez środowisko naukowe kwestię niezbadanego życiorysu Stendigowej. Przeprowadzając uczestników konferencji przez wyjątkowo barwną biografię dziennikarki i eseistki, opisała jej powiązania z różnymi tytułami prasowymi, takimi jak: „Pani Domu”, „AS”, „Nowy Dziennik”, „Kurier Kobiety”, „Życie Świadome” oraz oczywiście tytułową żnińską „Moją Przyjaciółkę”.

W kolejnym referacie pt. *Stan badań na temat Pomocniczej Służby Kobiet przy armii Andersa* dr Anna Marcinkiewicz-Kaczmarczyk przedstawiła aktualny stan badań oraz charakterystykę dostępnych archiwaliów dotyczących organizacji Pomocniczej Służby Kobiet działającej w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie w latach 1940–1946. Autorka wymieniła nieliczne powstałe opracowania naukowe na temat historii formacji, z uwzględnieniem m.in. pozycji autorstwa Anny Bobińskiej, Barbary Drapikowskiej czy też Wandy Maćkowskiej. Prelegentka w podsumowaniu swojego wystąpienia wskazała na istotną potrzebę powiększenia dotychczasowego dorobku naukowego na temat analizy dziejów Pomocniczej Służby Kobiet z powodu braku istnienia wyczerpujących daną tematykę pozycji o charakterze monograficznym.

Wystąpienie prof. Jolanty Chwastyk-Kowalczyk pt. *Historia sztuki, filozof, pedagog – prof. dr hab. Halina Taborska (1933–2021)* oparte zostało na biografii tytułowej pionierki wśród badaczy współczesnej sztuki publicznej. Autorka wystąpienia przeprowadziła uczestników konferencji poprzez poszczególne etapy życia Taborskiej z uwzględnieniem jej kariery naukowej, działalności współzałożonego przez nią stowarzyszenia „The British Journal of Aesthetics”, pełnienia licznych prestiżowych ról w związku z działającym w Londynie Polskim Uniwersytetem na Obczyźnie oraz aktywności w anglosaskich oraz polskich periodykach naukowych. Co istotne, prof. Jolanta Chwastyk-Kowalczyk miała okazję zaprezentować sylwetkę bohaterki swojego wystąpienia na otwarciu wystawy „PIONIERKI. Kobiety w edukacji i nauce” 11 września 2020 r.

Kolejne wystąpienie tego dnia należało do mgr Eweliny Andrzejewskiej i nosiło tytuł *Kobiety w Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa. Analiza stanu badań na przykładzie Aleksandry Stypułkowskiej*. Autorka wystąpienia wskazała na dotkliwy brak publikacji o charakterze naukowym dotyczących tematyki kobiet pra-

cujących w Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa. W referacie przywołanych zostało wiele wybitnych sylwetek kobiecych związanych z niniejszą rozgłośnią, m.in. Barbary Palester, Marii Danilewicz-Zielińskiej, Krystyny Cywińskiej, Marii Czapskiej oraz tytułowej Aleksandry Stypułkowskiej.

Jako następny wystąpił mgr Karol Straczyński z referatem pt. *Kobiety w komitecie odbudowy Warszawy po II wojnie światowej (wybrane sylwetki)*. Autor w swoim wystąpieniu nakreślił sylwetki kobiet aktywnie związanych z odbudową zniszczonej wojną stolicy, m.in. architektek i urbanistek – prof. Heleny Kurkiewicz-Morsztynkiewicz oraz prof. Heleny Syrkus. Prelegent przybliżył również postać nie mniej istotnej, zajmującej się dokumentacją fotograficzną powojennych zniszczeń stolicy – Marii Chrzęszczowej.

Referat zamykający niniejszą konferencję nosił tytuł *Bohaterka historyczna? Refleksje o udziale kobiet w życiu publicznym na łamach polskiej prasy dla kobiet w latach 1989–1992* i zaprezentowany został przez związaną z Uniwersytetem Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie dr Annę Szwed-Walczak. Autorka wystąpienia przybliżyła zrekonstruowany w wyniku prowadzonych przez siebie badań na podstawie periodyku „Kobieta i Życie” obraz bohaterki historycznej w prasie kobiecej. Uwzględniła ona m.in. udział piarstwa dotyczącego bohaterów różnych płci, uwypukliła kwestię różnic między ukazywaniem sylwetek bohaterów płci męskiej i żeńskiej oraz wskazała na sfery, w których to bohaterki-kobiety były dominującymi względem mężczyzn.

Po zamknięciu panelu nadszedł czas na dyskusję, podczas której uczestnicy konferencji mieli okazję zadać pytania dotyczące zaprezentowanych referatów oraz wymienić się spostrzeżeniami na ich temat.

Ostatni dzień konferencji naukowej w głównej mierze dotyczył stanu badań na temat historii kobiet w publikacjach „Czasopisma Naukowego Instytutu Studiów Kobięcych”. W panelu dyskusyjnym obejmującym tematykę upowszechniania i promocji pisma jako forum dyskusji naukowej o dziejach kobiet każdy z uczestników konferencji mógł zabrać głos oraz wygłosić uwagi i spostrzeżenia dotyczące niniejszej problematyki. Jak wskazała prof. Małgorzata Dajnowicz, wszystkie z poruszonych kwestii stanowią doskonałe wskazówki do dalszej pracy nad rozwojem periodyku.

Po ogólnodostępnym panelu dyskusyjnym nastąpił czas na konsultacje indywidualne o charakterze warsztatowym prowadzo-

ne przez organizatorkę konferencji i jednocześnie prezes Instytutu Studiów Kobietych – prof. Małgorzatę Dajnowicz.

Po zakończeniu ostatniego zaplanowanego punktu konferencji prof. Dajnowicz dokonała uroczystego zamknięcia obrad, dziękując obecnych za przybycie, wygłoszenie niezwykle ciekawych i wartościowych referatów, wystosowując jednocześnie serdeczne zaproszenie do wzięcia udziału w kolejnych edycjach konferencji.

NOTY O AUTORKACH I AUTORACH

Jolanta Chwastyk-Kowalczyk – profesor zwyczajny doktor habilitowany, zatrudniona w Instytucie Dziennikarstwa i Informacji w Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach. W latach 2009–2012 pełniła funkcję zastępcy dyrektora do spraw naukowych Instytutu Bibliotekoznawstwa i Dziennikarstwa Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach. Od 1 października 2012 r. do 30 września 2016 r. dyrektor Instytutu Dziennikarstwa i Informacji. Zainteresowania badawcze to prasa wychodźcza i emigracyjna, szczególnie w Wielkiej Brytanii, a także okres dwudziestolecia międzywojennego w Polsce. Autorka ponad 120 artykułów naukowych oraz siedmiu publikacji zwartych. Członek (od 2010 r.) Komisji Prasoznawczej Oddziału PAN w Krakowie, od marca 2015 r. członek Zarządu tej Komisji; profesor afiliowany PUNO w Londynie. Od 2012 r. redaktor naczelna wznowionych „Zeszytów Naukowych PUNO” (Londyn).

Mail kontaktowy: chwastyk@ujk.edu.pl

Małgorzata Dajnowicz – profesor doktor habilitowany, kierownik Katedry Historii Kultury i Pracowni Historii Kobiet na Wydziale Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu w Białymstoku. Zainteresowania naukowe: historia elit politycznych XIX i XX w., historia kobiet polskich. W ramach projektu MNiSzW powołała Ośrodek Badań Historii Kobiet. Autorka ponad 130 publikacji naukowych. Podlaska Wojewódzka Konserwator Zabytków. Więcej na stronie prywatnej: www.dajnowicz.pl.

Mail kontaktowy: malgorzatadajnowicz@gmail.com

Olga Dąbrowska-Cendrowska – doktor habilitowany w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki o komunikacji społecznej i mediach, medioznawca. Zainteresowania naukowe: współczesny polski system medialny, ze szczególnym uwzględnieniem mediów adresowanych do kobiet, konwergencja treści, poradnictwo medialne, mediatyzacja poradnictwa. Ważniejsze publikacje: *Zmieniająca się rzeczywistość polskiej prasy kobiecej (1989–2019)*, (Kielce: Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, 2020); *Jak żyć? Poradnikowe funkcje periodycznych mediów adresowanych do kobiet w Polsce w XXI w.*, (Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR,

2018); *Poranny towarzysz i doradca. Polska telewizja śniadaniowa na przykładzie programów „Dzień Dobry TVN” i „Pytanie na śniadanie”*, (Warszawa: ELIPSA, 2014); *Niemieckie koncerty prasowe w Polsce w latach 1989–2008. Działalność wydawnicza – upowszechnianie treści – sposoby oddziaływania na czytelników*, (Warszawa: ELIPSA, 2009); *The most important women’s magazines and their publishers on the Polish press market in the year 1989–2019*, „Media Biznes Kultura”, nr 1, 2019; *Guidance in Mass Media – Analysis of the Selected Examples*, „Respectus Philologicus”, nr 33, 2018.
Mail kontaktowy: olgadc@o2.pl

Łukasz Jędrzejski – adiunkt z tytułem doktora w Zakładzie Myśli Politycznej na Wydziale Politologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Czynny uczestnik ponad czterdziestu konferencji międzynarodowych i ogólnopolskich, autor dwudziestu artykułów naukowych i współredaktor czterech monografii pokonferencyjnych. Członek Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych. Prowadzone badania obejmują następujące zagadnienia: komunikowanie polityczne, komunikowanie międzynarodowe i międzykulturowe, polską współczesną myśl polityczną oraz badania prasy w PRL.
Mail kontaktowy: lukasz.jedrzejcki@gmail.com

Krzysztof Kossakowski – doktor nauk humanistycznych w zakresie historii, adiunkt w Muzeum Historycznym Oddział Muzeum Podlaskiego w Białymstoku. Zainteresowania badawcze: historia Bizancjum (głównie w XII w.), państwa krzyżowe, wyprawy krzyżowe.
Mail kontaktowy: cris6665@wp.pl

Justyna Kowalska – doktorantka, związana z Uniwersytetem w Białymstoku i Instytutem Studiów Kobiety. Sekretarz redakcji „Czasopisma Naukowego Instytutu Studiów Kobiety”. Zainteresowania badawcze: Polska Kronika Filmowa i problematyka kobieca w PRL.
Mail kontaktowy: jgranatowska@gmail.com

Ewa Maj – profesor zwyczajny doktor habilitowany nauk humanistycznych, zatrudniona na Wydziale Politologii UMCS. Specjalność naukowa: myśl polityczna, komunikowanie polityczne, historia polityczna. Zainteresowania badawcze: historia idei, dzieje Narodowej Demokracji i ideologii narodowej, narodowe partie polityczne

w Europie i Polsce, komunikowanie polityczne, prasa polityczna: historia i współczesność, publicystyka polityczna, dyskurs. Członkostwo w towarzystwach naukowych: Polskie Towarzystwo Nauk Politycznych, Polskie Towarzystwo Historyczne.

Mail kontaktowy: ewa.maj@poczta.umcs.lublin.pl

Adam Miodowski – doktor habilitowany, profesor Uniwersytetu w Białymstoku, historyk pracujący na Wydziale Historii i Stosunków Międzynarodowych UwB. Zainteresowania badawcze koncentruje na zagadnieniach wiążących się z aktywnością polityczną, wojskową i społeczną Polaków u progu niepodległości i w okresie zmagania o jej utrwalenie. W wymiarze terytorialnym jego publikacje ukierunkowane są na Europę Wschodnią, a także na przestrzeń małej ojczyzny wyznaczonej granicami współczesnego województwa podlaskiego. W dorobku naukowym prócz kilkudziesięciu artykułów oraz publikacji materiałów źródłowych znajdują się cztery monografie książkowe: *Wychodźcze ugrupowania demokratyczne wobec idei polskiego wojska w Rosji w latach 1917–1918*, (Białystok: Libra, 2002); *Przewłaszczenia dóbr dojlidzkich na tle kampanii politycznej przelomu lat 1921/1922*, (Białystok: Libra, 2003); *Związki Wojskowych Polaków w Rosji (1917–1918)*, (Białystok: Libra, 2004); *Polityka wojskowa radykalnej lewicy polskiej (1917–1921)*, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2011).

Mail kontaktowy: adam.miodowski@uwb.edu.pl

Bartłomiej Samarski – absolwent kierunku historia na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie (specjalizacja: archiwistyka). Od 2005 r. pracuje w Archiwum Państwowym w Białymstoku, gdzie od 2007 r. pełni funkcję kierownika Oddziału II Opracowania i Popularyzacji Zasobu. W roku akademickim 2020/2021 rozpoczął studia doktorskie w SDNH Uniwersytetu w Białymstoku. Zainteresowania badawcze: Białystok okresu międzywojennego. Autor kilku samodzielnych publikacji i artykułów o tematyce historycznej i archiwalnej. Mail kontaktowy: barteksamarski@gmail.com

Anna Szwed-Walczak – doktor nauk społecznych w zakresie nauk o polityce. Adiunkt w Zakładzie Myśli Politycznej na Wydziale Politologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Zainteresowania badawcze: myśl polityczna, prasa polityczna, komuni-

kowanie polityczne, publicystyka polityczna, historia i działalność ruchu narodowego. Członkostwo w organizacjach: sekretarz lubelskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych, członkini Polskiego Towarzystwa Komunikacji Społecznej.
Mail kontaktowy: anna.szwed-walczak@umcs.pl

Beata Walęciuk-Dejneka – doktor habilitowany, literaturoznawca i folklorysta, pracownik naukowo-dydaktyczny w Zakładzie Literatury Polskiej w Instytucie Filologii Polskiej i Logopedii Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach. Od roku akademickiego 2016/2017 pełni funkcję dyrektora tego Instytutu. Jest również lektorem języka polskiego jako obcego oraz koordynatorem i kierownikiem Letnich Kursów Języka i Kultury Polskiej Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej dla cudzoziemców, a także kursów języka polskiego i kultury polskiej dla Polonii i Polaków za Granicą (projekty konkursowe Ministerstwa Spraw Zagranicznych). Od 2018 r. jest ekspertem (też egzaminatorem) w programach dla studentów NAWA. Ukończyła stacjonarne studia magisterskie i doktoranckie na UMCS w Lublinie. W 2016 r. uzyskała habilitację na Wydziale Filologicznym UMK w Toruniu. Ukończyła również studia podyplomowe Collegium Civitas i Instytutu Sztuki PAN w Warszawie w ramach ścieżki „Historia sztuki. Perspektywa społeczna i polityczna”. Jest autorką trzech monografii oraz wielu artykułów naukowych wydawanych w Polsce i za granicą, także w językach angielskim i rosyjskim. Publikuje również tomy (w tym serie dotyczące problematyki kobiecej) pod swoją redakcją. Przynależy do licznych organizacji i stowarzyszeń: IOV (Międzynarodowej Organizacji Sztuki Ludowej, Sekcja Polska), Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego (oddział w Warszawie), Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza w Warszawie, Komisji Historii Kobiet w Warszawie, Instytutu Studiów Kobięcych w Białymstoku. Zainteresowania naukowe i pozanaukowe: związki literatury i folkloru; literatura polska XIX i pocz. XX w.; kultura ludowa polska i słowiańska; tematyka kobieca w literaturze, szczególnie wiek XIX i XX; a ostatnio związki literatury i prawa. Interesuje się ponadto malarstwem, muzyką klasyczną i ludową, jazzem, modą, także pszczelarstwem. Lubi mocną czarną kawę i koty. Mieszka w Warszawie.
Mail kontaktowy: dejnekab@uph.edu.pl

Justyna Zajko-Czochańska – doktor nauk humanistycznych w zakresie historii, absolwentka prawa oraz stosunków międzynarodowych Uniwersytetu w Białymstoku. Asystent w Katedrze Historii Kultury (w Pracowni Historii Kobiet) Wydziału Historii i Stosunków Międzynarodowych UwB. Zainteresowania badawcze: prasa kobieca głównie okresu PRL, historia kobiet oraz społeczności wiejskiej. Autorka kilkunastu artykułów naukowych publikowanych w czasopismach naukowych i monografiach redagowanych. Członek stowarzyszenia Instytutu Studiów Kobietych, sekretarz redakcji „Czasopisma Naukowego Instytutu Studiów Kobietych” oraz sekretarz naukowy Ośrodka Badań Historii Kobiet.
Mail kontaktowy: zajko.justyna@gmail.com

WYMOGI EDYTORSKIE

1. Układ strony tytułowej artykułu monograficznego
 - a. W pierwszym wersie, w zapisie wyrównanym do prawej, zamieszcza się w układzie blokowym informację zawierającą nazwę czasopisma (w pierwszym rzędzie), dane odnośnie do bieżącego numeru i roku wydania (w drugim rzędzie) i numer DOI (w trzecim rzędzie, Bookman Old Style „11”).
 - b. Poniżej w zapisie wyrównanym do lewej podaje się w układzie blokowym dane autorskie (imię i nazwisko), poniżej identyfikator ORCID, a jeszcze niżej dane afiliacyjne z pełną nazwą uczelni lub instytucji (Bookman Old Style „11”).
 - c. Poniżej podaje się zapisany drukiem prostym, w układzie wyśrodkowanym TYTUŁ artykułu (Bookman Old Style pogrubiona „14”).
 - d. Streszczenie (Bookman Old Style „11” w zapisie treści streszczenia, a pogrubiona „11” dla wyróżnienia ich określnika).
 - e. Słowa kluczowe (Bookman Old Style „11” w zapisie wykazu słów, a pogrubiona „11” dla wyróżnienia ich określnika).
 - f. Tłumaczenie tytułu zapisane wersalikami, drukiem prostym, w układzie wyśrodkowanym (Bookman Old Style pogrubiona „12”).
 - g. Abstract (Bookman Old Style „11” w zapisie treści abstractu, a pogrubiona „11” dla wyróżnienia ich określnika).
 - h. Keywords (Bookman Old Style „11” w zapisie wykazu słów, a pogrubiona „11” dla wyróżnienia ich określnika).
 - i. Tekst artykułu z wyodrębnionymi: wstępem, rozwinięciem/śródtytułami i zakończeniem (Bookman Old Style „12” w zapisie tekstu właściwego, a śródtytuły i oznaczenia rozwinięcia/wstępu/zakończenia wyróżnione pogrubioną „12”).
2. Układ strony tytułowej artykułu recenzyjnego
 - a. W miejscu przewidzianym na tytuł artykułu podaje się informacje nt. recenzowanej monografii książkowej w następującym układzie: imię i nazwisko autora (lub redaktora) zapisane antykwą, tytuł recenzowanej pracy zapisany kursywą, miejsce i rok wydania (antykwą), nazwa wydawnictwa (antykwą), liczba stron (ss. lub pp.) oraz ew. informacje dot. ilustracji, tabel, tablic, aneksów, indeksów, streszczeń obcojęzycznych oraz serii (antykwą) (Bookman Old Style „14”).

- b. Tekst recenzji (Bookman Old Style „12” tekst właściwy, a śródtytuły „12” pogrubiona).
 - c. Pod tekstem: imię i nazwisko autora recenzji (kursywą) z wyrównaniem do prawej (Bookman Old Style „12”).
3. Tytuły, cytaty
- a. Tytuły monografii autorskich i redakcyjnych zapisujemy kursywą, tytuły: rozdziałów, podrozdziałów, części prac zbiorowych, artykułów w czasopismach zapisujemy antykwą w cudzysłowie podwójnym (Bookman Old Style „12”).
 - b. Cytaty w cudzysłowie podwójnym (Bookman Old Style „12”). Cytaty dłuższe (ponad 5 wierszy) bez cudzysłowu, od nowego wiersza, wcięte. Opuszczenia w cytatach zaznaczane wielokropkiem, bez nawiasu. (Bookman Old Style „11”).
4. Daty i liczebniki
- a. Pełne daty zapisuje się w tekście: 5 maja 1978; w przypisie: 5.05.1978
 - b. Okresy od – do zapisujemy 1978–1984
 - c. Procenty: 12%
 - d. Strony: 12–13
 - e. Dekady: lata 40. ubiegłego wieku
 - f. Stulecia: XX w.
5. Opisy publikacji w przypisach redaguje się wg standardu CMOs – Chicago Manual of Style 17th edition
- a. monografie autorskie: pełne imię i nazwisko (antykwa), tytuł (kursywa), w nawiasie okrągłym antykwą (miejsce wydania: wydawnictwo, rok wydania), strona/strony (bez: s.)
¹ Jan Kowalski, *Praca u podstaw w XIX wieku*, (Warszawa: PWN, 1989), 13–14.
 - b. monografie redagowane: pełne imię i nazwisko redaktora/redaktorów (antykwa), w nawiasie okrągłym antykwą (red. lub ed./eds.), tytuł (kursywa), w nawiasie okrągłym antykwą (miejsce wydania: wydawnictwo, rok wydania), strona/strony (bez: s.)
² Jan Nowak (red.), *Modernizacja ulic Warszawy u progu XX wieku*, (Warszawa: Wydawnictwo Libra, 2012), 23.

- c. artykuły w czasopismach: pełne imię i nazwisko (antykwa), „tytuł artykułu” (zapis antykwa, ujęty w cudzysłów podwójny), nazwa czasopisma (kursywa), rocznik (cyfry rzymskie), tom/nr/zeszyt (cyfry arabskie), rok wydania, strony (cyfry arabskie)

³ Jan Kowalski, „Stosunki dyplomatyczne polsko-japońskie w XX wieku”, *Studia Międzynarodowe*, t. 22, 2015, 34–35.

- d. artykuły w pracach zbiorowych: pełne imię i nazwisko (antykwa), tytuł artykułu (zapis antykwa, ujęty w cudzysłów podwójny), zapisane antykwa w: lub in: dalej opis pracy zbiorowej wg pkt 5b

⁴ Jan Nowak, „Krakowskie Przedmieście w 1896 roku”, w: Jan Nowak (red.), *Modernizacja ulic Warszawy u progu XX wieku*, (Warszawa: Wydawnictwo Libra, 2012), 68, 6.

6. W przypisach stosujemy idem, eadem, ibidem, etc., nie należy natomiast stosować op. cit. Zamiast niego podajemy skrócony zapis opisu bibliograficznego:

⁵ Jan Kowalski, *Praca u podstaw*, 45.

7. Serie wydawnicze: zasadniczo ich tytuły zapisujemy antykwa, ale kiedy książka cytowana jest, jakby to był jej właściwy tytuł (np. W kręgu paryskiej Kultury t. III), to zapisujemy ją kursywą.

8. W przypisach nie tłumaczymy tytułów polskich prac na język angielski.

9. W treści tekstu tłumaczymy tytuły polskich prac na język angielski, zapisując tłumaczenia antykwa w nawiasach kwadratowych.

10. W przypisach nazwy miast, w których opublikowane były cytowane książki, podajemy w oryginalnym brzmieniu (jak na stronie tytułowej książki lub wg obowiązujących zasad transkrypcji).

11. Opisy publikacji w bibliografii redaguje się wg standardu CMOs – Chicago Manual of Style 17th edition. Wyodrębnić należy i osobno zestawić (w porządku alfabetycznym) źródła, opracowania i publikacje internetowe. Rejestrując artykuły z czasopism i z prac zbiorowych wskazuje się zakres stron, na których zamieszczony jest cały tekst. Przykładowe zestawienie publikacji w grupie opracowania:

Kowalski, Jan. *Praca u podstaw w XIX wieku*, (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1989).

Kowalski, Jan. „Stosunki dyplomatyczne polsko-japońskie w XX wieku”, *Studia Międzynarodowe*, t. 22, 2015, 23–51.

Nowak, Jan (red.), *Modernizacja ulic Warszawy u progu XX wieku*, (Warszawa: Wydawnictwo Libra, 2012).

12. **Redakcja** „Czasopisma Naukowego Instytutu Studiów Kobietych” zaleca przy redagowaniu przypisów i bibliografii posługiwanie się menadżerami typu Zotero, Citavi, Mendeley lub RefWorks i **wymaga stosowania standardu CMoS – Chicago Manual of Style 17th edition (Notes) lub (full note)**.

Linki do polecanych przez Redakcję stron internetowych:

<https://www.chicagomanualofstyle.org/home.html>

<https://libguides.williams.edu/citing/chicago-notes#s-lg-box-21699939>

<https://sciwheel.com/work/?lg>

<https://www.citavi.com/en>

https://www.mendeley.com/?interaction_required=true

<https://proquest.libguides.com/refworks>

<https://www.zotero.org/>

<https://www.buw.uw.edu.pl/dla-nauki/zarzadzanie-bibliografia/>



**DOFINANSOWANO
ZE ŚRODKÓW
BUDŻETU PAŃSTWA**

NAZWA PROGRAMU LUB DOTACJI
„Rozwój czasopism naukowych”
Ministra Edukacji i Nauki

DOFINANSOWANIE
61 000 zł

CAŁKOWITA WARTOŚĆ
61 000 zł